

Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno- -przestrzennych

tom 1

*Współczesne kierunki przemian
społeczno-ekonomicznych*

pod redakcją Beaty Namyślak

Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno- -przestrzennych

tom 1

*Współczesne kierunki przemian
społeczno-ekonomicznych*

pod redakcją Beaty Namyślak

Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego 19

Redaktor serii
Zdzisław Jary

Redaktor techniczny
Marek Kasprzak

Recenzent tomu
prof. dr hab. Eugeniusz Rydz

Skład komputerowy
Marek Kasprzak

Projekt graficzny okładki
Marek Kasprzak

Ilustracja na okładce:
Plac Grunwaldzki we Wrocławiu. Po lewej stronie widoczne osiedle Plac Grunwaldzki (1967–1975, arch. Jadwiga Grabowska-Hawrylak), po prawej – centrum biurowo-konferencyjne Grunwaldzki Center (2009 r.). Fot. Jan Krupski.

Zalecane cytowanie
Namyślak B. (red.), 2011, Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych, t. 1, Współczesne kierunki przemian społeczno-ekonomicznych. Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego 19, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.

©Copyright 2011 by Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego

ISBN 978–83–62673–10–0

Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Uniwersytet Wrocławski
Plac Uniwersytecki 1, 50–137 Wrocław



Uniwersytet
Wrocławski

Druk i oprawa
I-BiS s.c., ul. Lelewela 4, 53–505 Wrocław

Spis treści

SŁOWO WSTĘPNE (B. NAMYŚLAK)	9
KRYZYS A PRZEKSZTAŁCENIA SYSTEMU ŚWIATOWEGO (R. SZUL)	11
1. Wprowadzenie	11
2. Koncepcja dynamiki cywilizacji	12
3. System światowy i jego stadia	13
4. System światowy po 2000 r. – dekada turbulencji, ku systemowi wielobiegunowemu	16
5. Uwagi końcowe	20
Literatura	21
WPŁYW KRYZYSU FINANSOWEGO I GOSPODARCZEGO NA EFEKTY FUNKCJONOWANIA SPECJALNYCH STREF EKONOMICZNYCH W POLSCE (J. KITOWSKI)	23
1. Wprowadzenie	23
2. Bilans dokonań specjalnych stref ekonomicznych	24
3. Wpływ kryzysu na liczbę zezwoleń na działalność w strefie	24
4. Wpływ kryzysu na wielkość nakładów inwestycyjnych w specjalnych strefach ekonomicznych	26
5. Wpływ kryzysu na liczbę miejsc pracy w specjalnych strefach ekonomicznych	27
6. Wpływ kryzysu na poziom kondycji finansowej przedsiębiorstw działających w specjalnych strefach ekonomicznych	31
7. Ocena planowanych i realizowanych w latach 2009–2010 zamierzeń w zakresie kształtowania specjalnych stref ekonomicznych	33
8. Wnioski końcowe	37
Literatura	38
WPŁYW ROZWOJU USŁUG TURYSTYCZNYCH NA ZRÓŻNICOWANIE REGIONALNYCH RYNKÓW PRACY PAŃSTW CZŁONKOWSKICH UNII EUROPEJSKIEJ – DYLEMATY ROZWOJU REGIONALNEGO W WARUNKACH KRYZYSU (P. CHURSKI)	41
1. Wprowadzenie	41
2. Rola usług turystycznych w gospodarce państw członkowskich Unii Europejskiej	43
3. Usługi turystyczne a stan rynków pracy państw członkowskich	47
3.1. Układ krajowy	48
3.2. Układ regionalny	51
4. Wnioski	53
Literatura	54
IMPACTS OF ECONOMIC CRISIS ON THE LABOUR MARKET IN THE CZECH REPUBLIC (V. NOVÁK, V. TOUŠEK)	57
1. Introduction	57
2. Economic crisis and unemployment in the European Union	58
3. Economic crisis and the labour market in the Czech Republic	61
4. Conclusion	72
Literature	73
TECHNOLOGICZNE UWARUNKOWANIA ROZWOJU ZRÓWNOWAŻONEGO ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM SEKTORA ICT (INFORMATION AND COMMUNICATION TECHNOLOGIES) (L. MIERZEJEWSKA)	75
1. Wprowadzenie	75
2. Postęp technologiczny a rozwój zrównoważony	76
3. Sektor ICT i jego wpływ na możliwości realizacji rozwoju zrównoważonego	78
3.1. Aspekty gospodarcze	79
3.2. Aspekty społeczne	80
3.3. Aspekty przyrodnicze	81

4. Zakończenie	81
Literatura	82
EKSPLORATORIA JAKO KREATYWNA PRZESTRZEŃ MIAST (A. MISZCZUK)	85
1. Wprowadzenie	85
2. Pojęcie i funkcje eksploratoriów	85
3. Centrum Nauki Kopernik w Warszawie	88
4. Eksploratoria w innych polskich miastach	89
5. Zakończenie	90
Literatura	90
KONCEPCJA KLASTROWA JAKO JEDEN Z CZYNNIKÓW ROZWOJU TURYSTYKI W POLSCE I NA ŚWIECIE (B. MEYER, J. RAB-PRZYBYŁOWICZ).....	93
1. Wprowadzenie	93
2. Istota klastrow turystycznych.....	94
3. Znaczenie klastrow dla rozwoju turystyki.....	96
4. Przykłady funkcjonowania klastrow turystycznych w Polsce i na świecie.....	99
5. Podsumowanie	103
Literatura	103
STRUKTURA PRZESTRZENNO-ORGANIZACYJNA SPECJALNYCH STREF EKONOMICZNYCH W POLSCE I JEJ ZNACZENIE JAKO INSTRUMENTU POLITYKI REGIONALNEJ (K. KULCZYŃSKA, R. MATYKOWSKI)	105
1. Wprowadzenie	105
2. Struktura przestrzenno-organizacyjna wybranych specjalnych stref ekonomicznych i zmiany ich rozproszenia	106
3. Rozmieszczenie podstref w województwie „bez specjalnych stref ekonomicznych”: przypadek Wielkopolski.....	110
4. Proces rozrastania się stref i jego wpływ na skuteczność SSE jako instrumentu polityki regionalnej	111
Literatura	114
ZMIANY W STRUKTURZE GEOGRAFICZNEJ HANDLU ZAGRANICZNEGO POLSKICH REGIONÓW (H. MAĆKOWIAK)	117
1. Wprowadzenie	117
2. Udział województw w handlu zagranicznym Polski.....	117
3. Zmiany w strukturze geograficznej eksportu według województw.....	119
4. Zmiany w strukturze geograficznej importu według województw	124
5. Zakończenie	131
Literatura	131
PRZESTRZEŃ SPOŁECZNO-EKONOMICZNA WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO W OKRESIE INNOWACJI, INTEGRACJI I GLOBALIZACJI (I. KINIORSKA, J. WROŃSKA-KICZOR)	133
1. Wprowadzenie	134
2. Charakterystyka społeczno-ekonomiczna obszaru badań	134
3. Infrastruktura techniczna regionu	142
Literatura	146
ROZWÓJ E-USŁUG PUBLICZNYCH W GMINACH WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO (R. PERDAŁ)	149
1. Wprowadzenie	149
2. Cel i zakres pracy, metody badawcze	151
3. Poziom rozwoju e-usług publicznych w gminach województwa wielkopolskiego.....	153
4. Klasyfikacja gmin województwa wielkopolskiego na skali poziomu rozwoju e-usług publicznych.....	155
5. Podsumowanie i wnioski	158
Literatura	159
EWALUACJA NARZĘDZIEM OPTIMALIZACJI POLITYKI ZDROWOTNEJ SAMORZĄDÓW SZCZEBŁA LOKALNEGO (T. MICHAŁSKI)	163

1. Wprowadzenie	163
2. Polityka społeczna samorządu i miejsce w niej polityki zdrowotnej.....	164
3. „Rodzaje” polityki zdrowotnej z punktu widzenia samorządu	165
4. Ewaluacja i monitoring polityki zdrowotnej samorządów.....	166
5. Zakończenie	169
Literatura	170
KSZTAŁTOWANIE SIĘ NOWEGO UKŁADU SIECIOWEGO W HANDLU DETALICZNYM – PRZYKŁAD CZESKI (Z. SZCZYRBA, V. TOUŠEK, P. PTÁČEK).....	173
1. Wprowadzenie	173
2. Transformacja handlu detalicznego i globalizacja.....	174
3. Struktura sieciowa czeskiego handlu detalicznego w ujęciu teorii dyfuzji innowacji	177
4. Uwagi ogólne	178
Literatura:	181
INFLUENCE OF FOREIGN DIRECT INVESTMENTS ON REGIONAL DEVELOPMENT IN THE CZECH REPUBLIC (P. HLAVÁČEK)	183
1. Introduction	183
2. The foreign direct investments in the Ustecky Region	184
3. Conclusion	188
Literature	189
KAPITAŁ SPOŁECZNY – WYBRANE PROBLEMY POMIARU (U. MARKOWSKA-PRZYBYŁA).....	191
1. Wprowadzenie	191
2. Pojęcie kapitału społecznego	191
3. Problematyka pomiaru	193
3.1. Kwestia agregacji danych	193
3.2. Kwestia kontekstu	194
3.4. Stosowane miary i zastrzeżenia wobec nich	196
Literatura	200
KAPITAŁ LUDZKI W MAŁYCH MIASTACH WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO (I. JAŻEWICZ).....	203
1. Wprowadzenie	203
2. Stan zasobów kapitału ludzkiego	204
2.1. Zmiany zaludnienia	204
2.2. Przyrost rzeczywisty	206
2.3. Wybrane struktury wieku.....	208
3. Kapitał ludzki w aspekcie jakościowym	209
Literatura	214
ROLA KAPITAŁU LUDZKIEGO W PROCESIE KSZTAŁTOWANIA INNOWACYJNOŚCI UKŁADÓW REGIONALNYCH FRANCJI (M. BOROWIEC, S. DOROCKI)	215
1. Wprowadzenie	215
2. Zmiany przestrzennego zróżnicowania poziomu i struktury wykształcenia ludności.....	216
3. Zmiany przestrzennego zróżnicowania liczby studentów różnego typu uczelni.....	223
4. Zmiany przestrzennego zróżnicowania poziomu innowacyjności gospodarki	225
5. Typy innowacyjnych regionów oraz zależności korelacyjne pomiędzy cechami odnoszącymi się do potencjału edukacyjnego i innowacyjności	227
6. Uwagi końcowe	227
Literatura	228
ZRÓŻNICOWANIE EFEKTYWNOŚCI KSZTAŁCENIA NA POZIOMIE PODSTAWOWYM W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ – PRZYKŁAD WROCŁAWIA (A. RACZYK, M. MALINOWSKA)	231
1. Wprowadzenie	231
2. Źródła danych, metoda pomiaru.....	232
3. Podstawy tworzenia kapitału ludzkiego	234
4. Zróżnicowanie przestrzenne potencjału edukacyjnego	236
5. Efektywność kształcenia	238
6. Wnioski	240

Literatura	240
ZMIANY NA RYNKU PRACY NA DOLNYM ŚLĄSKU PO AKCESJI POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ	
(I. BOGUSZYŃSKA, D. SIKORSKI)	243
1. Wprowadzenie	243
2. Ogólna charakterystyka ludności aktywnej zawodowo	244
2.1. <i>Pracujący ogółem</i>	244
2.2. <i>Bezrobotni ogółem</i>	248
3. Charakterystyka ludności aktywnej zawodowo według płci	249
3.1. <i>Pracujący według płci</i>	249
3.2. <i>Bezrobotni według płci</i>	249
4. Charakterystyka ludności aktywnej zawodowo według wieku	251
4.1. <i>Pracujący według grup wiekowych</i>	251
4.2. <i>Bezrobotni według grup wiekowych</i>	251
5. Charakterystyka ludności aktywnej zawodowo według poziomu wykształcenia	253
5.1. <i>Pracujący według poziomu wykształcenia</i>	253
5.2. <i>Bezrobotni według poziomu wykształcenia</i>	255
6. Charakterystyka ludności aktywnej zawodowo według miejsca zamieszkania	258
6.1. <i>Pracujący według miejsca zamieszkania</i>	258
6.2. <i>Bezrobotni według miejsca zamieszkania</i>	259
7. Zakończenie	259
Literatura	260
SPÓJNOŚĆ TERYTORIALNA JAKO NOWE WYZWANIE POLITYKI SPÓJNOŚCI UNII	
EUROPEJSKIEJ (J. ŁADYSZ)	263
1. Pojęcie spójności terytorialnej	263
2. Spójność terytorialna w politykach Unii Europejskiej	266
3. Spójność terytorialna a EUWT	267
4. Spójność terytorialna a współpraca makroregionalna	267
5. Spójność terytorialna w strategii „Europa 2020”	268
6. Spójność terytorialna w dokumentach krajowych	269
7. Podsumowanie	271
Literatura	271

Słowo wstępne

Prezentowana publikacja stanowi kontynuację badań regionalnych kształceń funkcjonalno-przestrzennych prowadzonych od lat w Instytucie Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego. Podjęcie tej tematyki nawiązuje do wzrastającego zapotrzebowania na różnorodne studia, prezentujące ujęcia i miejsca jednych regionów w relacji do innych. Ocenie podlegają warunki życia, potencjał społeczny, poziom rozwoju gospodarczego czy czynniki środowiskowe – ich stan oraz dynamika zmian. Analizy określają atuty regionów, szanse rozwoju, ale również ich słabe strony i zagrożenia. Prowadzenie badań regionalnych jest dla Polski szczególnie ważne. Studia te mają służyć ukazaniu aktualnej pozycji społeczno-gospodarczej polskich województw i tym samym określeniu rozmiarów międzyregionalnych dysproporcji, które mogą spowodować, iż tylko wybrane regiony Polski będą w stanie współpracować oraz konkurować z regionami unijnymi. Badania w ujęciu regionalnym zajmują w ostatnich latach coraz ważniejsze miejsce w nauce, gospodarce oraz świadomości Polaków. Uwzględniając przy tym ciągle zachodzące zmiany oraz relatywnie krótki staż omawianej problematyki badawczej w polskiej literaturze przedmiotu (wynikający chociażby ze zmian w podziale administracyjnym kraju), zagadnienia te wymagają dalszych pogłębionych studiów, a tom ten jest tego dowodem.

Przegląd badań rozpoczynają prace poświęcone wpływowi kryzysu finansowego i gospodarczego na kształtowanie przestrzeni społeczno-ekonomicznej. Omówiono podstawowe fakty związane z falami kryzysu światowego – od okresu drugiej wojny światowej do współczesności. Kolejne, bardziej szczegółowe opracowania dotyczą wpływu kryzysu na specjalne strefy ekonomiczne w Polsce oraz na zróżnicowanie regionalnych rynków pracy w państwach Unii Europejskiej. Podjęto również temat wpływu innowacyjności na rozwój społeczno-gospodarczy jednostek terytorialnych. Odpowiednio uwypuklono kwestię technologicznych uwarunkowań zrównoważonego rozwoju ze szczególnym uwzględnieniem sektora ICT. Na uwagę zasługuje również mało rozpoznane zagadnienie eksploratoriów jako nowoczesnej, innowacyjnej przestrzeni miejskiej służącej rozpowszechnianiu wiedzy. W ten nurt wpisuje się także kolejna analiza przedstawiająca koncepcję klastrów. W analizie zawarto nie tylko aspekt teoretyczny koncepcji usieciowienia podmiotów gospodarczych, ale również opisano wybrane przykłady funkcjonowania klastrów na przykładzie turystyki medycznej.

Kolejne artykuły poświęcone są zagadnieniom ekonomicznym w ujęciu regionalnym i lokalnym. Podjęto m.in. temat specjalnych stref ekonomicznych, który choć jest już wielokrotnie przedstawiany w literaturze, nadal stanowi ważny temat

rozważań. W tym przypadku szerzej omówiono kwestię kolejnych rozszerzeń SSE i w konsekwencji ich znacznego rozproszenia na obszarze kraju. Zanalizowano również zmiany w strukturze geograficznej handlu zagranicznego polskich regionów z zaznaczeniem kierunków i natężenia powiązań handlowych oraz ich dynamiki zmian. Uwarunkowania wdrażania polityki regionalnej przedstawiono z kolei na przykładzie województwa świętokrzyskiego. W skali lokalnej zaprezentowano dwa tematy badawcze: ewaluację polityki zdrowotnej oraz rozwój e-usług; ten drugi omówiono na przykładzie gmin województwa wielkopolskiego. Ponadto zaprezentowano przykłady analiz wybranych stymulant gospodarki w Republice Czeskiej. Zbadano zachodzące aktualnie zmiany w kształtowaniu się układu sieciowego w handlu detalicznym oraz strukturę i natężenie napływu kapitału zagranicznego u naszych południowych sąsiadów. Procesy te w obu krajach cechuje znaczna dynamika, jak i podobny staż, jednak inne są uwarunkowania, odmienne trajektorie, a także perspektywy rozwoju.

Ostatnie opracowania dotyczą kapitału ludzkiego, jego cech i znaczenia w procesie zwiększania innowacyjności. Na początek zaprezentowano teoretyczne ujęcie kapitału społecznego na bazie pogłębionych studiów literatury polskiej i zagranicznej, a w szczególności zagadnienie pomiaru kapitału społecznego stanowiące poważny problem dla badaczy. W części empirycznej problematyka kapitału ludzkiego została przedstawiona z kilku perspektyw, z pozycji województwa pomorskiego oraz regionów francuskich. Przedstawiono również aktualny problem zróżnicowania efektywności kształcenia na poziomie podstawowym we Wrocławiu. Opracowanie to powstało na bazie obszernego badania przeprowadzonego we wrocławskich szkołach. Na koniec zaprezentowano dwa tematy odwołujące się do członkostwa polskich regionów w Unii Europejskiej. Dotyczą one zmian na rynku pracy w województwie dolnośląskim po akcesji Polski do struktur unijnych oraz koncepcji spójności terytorialnej jako nowego wyzwania polityki spójności UE.

Regionalne przekształcenia struktur w ujęciu funkcjonalno-przestrzennym rozwijane są przez wrocławski ośrodek od lat. W tegorocznym cyklu, podobnie jak w poprzednich edycjach, prezentowane studia teoretyczne i empiryczne obejmują swoim zasięgiem szerokie spektrum procesów społecznych i ekonomicznych. Na uwagę zasługuje różnorodność prezentowanych studiów przypadków i co istotne obecność zarówno dojrzałych warsztatów badawczych, jak i rozwijającej się młodej kadry badawczej. Mam nadzieję, że duży ładunek intelektualny zaprezentowanych badań nad współczesnymi przemianami społeczno-ekonomicznymi spowoduje, że niniejszy tom będzie wykorzystywany w pracy naukowej zarówno geografów, ekonomistów, jak i reprezentantów innych nauk.

Beata Namysłak

prof. dr hab. Roman Szul
Uniwersytet Warszawski

Kryzys a przekształcenia systemu światowego

Streszczenie: Kryzys gospodarczy 2008–2010 stanowi kolejny etap ewolucji systemu światowego. System światowy od czasu ukształtowania się w XVI w. przechodził kilka stadiów integracji (inaczej: fal globalizacji) i osłabienia bądź regresu integracji oraz zmian głównych sił napędowych (centrów), organizacji i mechanizmów funkcjonowania. Można wyróżnić następujące stadia: 1. XV–XVIII w. – pierwsza fala globalizacji, 2. 1815–1914 – druga fala globalizacji, 3. 1914–1949 – Geopolityczne „trzęsienie ziemi”, 4. 1949–1989 – zimna wojna, 5. 1990–2000 – „złota dekada” i przyspieszenie trzeciej fali globalizacji, 6. 2000–2010 dekada turbulencji ku systemu wielobiegunowemu. Cechami „złotej dekady” były: 1) geopolityczna dominacja USA („układ jednobiegunowy”), 2) wolny rynek jako model ustroju gospodarczego, 3) demokracja jako model ustroju społeczno-politycznego, 4) globalizacja rozumiana jako „obumieranie” państw i uniformizacja kultur, zanik tożsamości narodowych. Po 2000 r. system światowy ewoluje w kierunku układu wielobiegunowego z nowymi lub wracającymi potęgami światowymi: Chinami, Rosją, Indiami, Brazylią obok USA, osłabienia ideologii wolnego rynku, zwłaszcza w wariantcie neoliberalnym, osłabienia demokracji jako powszechnego modelu i w kierunku ponownego wzrostu znaczenia państw i ożywienia tożsamości narodowych.

Słowa kluczowe: kryzys, system światowy, centrum-peryferie, siły napędowe, globalizacja, Europa, USA, ewolucja systemu światowego.

1. Wprowadzenie

Obecny kryzys gospodarczy (zwany także kryzysem finansowym), który przyspieszył w 2008 r., a w 2009 r. osiągnął apogeum, można rozpatrywać z dwóch perspektyw: jako zjawisko jednostkowe lub jako element większej całości, jaką są przekształcenia światowego systemu polityczno-gospodarczego. W tym artykule kryzys ten rozpatruje się z tej drugiej perspektywy. Aby odpowiedzieć, jaki jest i jaki może być wpływ kryzysu na system światowy, należy najpierw przedstawić, czym jest system światowy i jaka jest jego dynamika.

Próba przedstawienia czym jest system światowy i jaka jest jego dynamika jest podejście, które można nazwać „koncepcją dynamiki cywilizacyjnej” (Szul 2009). Koncepcja ta czerpie z dorobku myślicieli traktujących gospodarkę i politykę światową jako system, takich jak Wallerstein (2004, 2007)¹, Prebisch (1994), Braudel (2006) czy Huntington (2006) i uzupełnia je o najnowsze wydarzenia na świecie oraz stara się precyzyjniej wydzielić okresy w przekształceniach systemu światowego. Z powodu ograniczonego rozmiaru artykułu koncepcja ta zostanie przedstawiona tylko w zarysie.

2. Koncepcja dynamiki cywilizacji

Pojęcie „cywilizacji” używa się tu w rozumieniu przestrzennie zlokalizowanego wzajemnie powiązanego systemu składającego się z zespołu wierzeń, sposobów produkcji i wymiany oraz stosunków siły (władzy). „Cywilizacja” nie jest tu przeciwieństwem „barbarzyństwa” i nie uważa się, że istnieje jedna cywilizacja. Cywilizacja ma trzy wymiary: kulturowy, ekonomiczno-techniczny i polityczny. Każda cywilizacja ma swój zasięg terytorialny, z tym że zasięg ten może być różny w powyższych wymiarach, np. dana cywilizacja może mieć większy zasięg w wymiarze kulturowym (zasięg oddziaływania w dziedzinie wierzeń, nauki, sztuki, idei dobra i piękna) czy ekonomiczno-technicznym (zasięg handlu i dyfuzji innowacji technicznych) niż w wymiarze politycznym (zasięg bezpośredniego panowania lub wpływów politycznych) lub odwrotnie – obszary podległe politycznemu panowaniu pewnego centrum mogą być poza zasięgiem oddziaływania jego kultury (jeśli nie uważają jej za godną naśladowania). Każda cywilizacja ma swoje centrum (lub centra) i peryferie.

Cywilizacje są zjawiskami dynamicznymi – powstają, ekspandują, ulegają dezintegracji, upadają, „pączkują” (na peryferiach powstają nowe centra cywilizacji), zmieniają się (przesuwają się) ich centra. Wskutek ekspansji następuje zetknięcie się dwóch lub wielu cywilizacji. W efekcie tego dochodzi do kontaktu i konfliktu cywilizacji, w wyniku których ma miejsce wymiana i wzajemne (niekoniecznie symetryczne) oddziaływanie i przekształcanie cywilizacji, które prowadzi do „syntezy” – powstania nowej cywilizacji. Struktura tej nowej cywilizacji zależy od relacji siły (kulturowej, ekonomiczno-technicznej, militarnej) części składowych. W przypadku w miarę równych sił powstaje cywilizacja wielobiegunowa, w przypadku dużej różnicy potencjałów silniejsza cywilizacja staje się centrum spychając słabszą do roli peryferii lub nawet niszcząc ją.

¹ Szczegółowe omówienie koncepcji Wallersteina oraz własne podejście do systemu światowego można znaleźć w: Rykiel Z., 2006; rozdz. 7: *Ekonomiczno-polityczna struktura współczesnego świata*.

Czynnikami powodującymi zmiany są warunki naturalne (w tym wyczerpywanie zasobów), idee (wyobrażenia o dobru i złu, prawdzie i fałszu itd.), interesy, technologia (innowacje technologiczne), demografia (zmieniająca się liczba ludności poszczególnych cywilizacji) i instytucje (organizacja gospodarki, stosunków społecznych itp.).

3. System światowy i jego stadia

Ekspansja najsilniejszych cywilizacji, zwłaszcza jednej z nich – (zachodnio)europejskiej – doprowadziła do tego, że stykające się cywilizacje objęły cały świat. Za symboliczne daty można przyjąć „odkrycie Ameryki” przez Kolumba w 1492 r. i o kilka lat późniejsze dotarcie Vasco da Gamy do Indii oraz opłynięcie kuli ziemskiej przez wyprawę Ferdynanda Magellana. Od tego momentu można mówić o pojawieniu się systemu światowego oraz o początku (pierwszej fali) globalizacji (rozumianej jako proces obejmującego cały świat rozprzestrzeniania się idei, wymiany handlowej i stosunków politycznych).

System światowy ulegał zmianom – następowały okresy zacieśniania powiązań między elementami składowymi systemu (które to okresy można nazwać falami globalizacji) i okresy osłabiania więzi, zmieniał się charakter powiązań, zmieniały się centra systemu i siły motoryczne.

Podział historii systemu światowego na stadia jest w dużej mierze kwestią subiektywną, zależną od oceny badacza; od tego, jakie zmiany uzna on za na tyle istotne, by uznać je za punkty zwrotne. Pewną rolę odgrywa tu też perspektywa czasowa: wydarzenia odległe wydają się mniej wyraźne i badacz jest mniej skłonny do przypisywania im znaczenia punktów zwrotnych, natomiast wydarzenia najnowsze są bardziej zauważalne i łatwiej jest je uznać za istotne zmiany. Dlatego też w periodyzacjach historii zwykle im bliższe dzieje tym krótsze okresy. Zdając sobie sprawę z powyższych zastrzeżeń można zaproponować następujący podział stadiów przekształcania systemu światowego:

1. XV–XVIII w.: pierwsza fala globalizacji. W tym okresie cywilizacja (zachodnio) europejska spotyka, kontaktuje się, poznaje, podporządkowuje sobie lub niszczy inne cywilizacje. Podporządkowanie i niszczenie dotyczy cywilizacji rdzennej ludności Ameryki. Kontakt i poznawanie, z elementami podporządkowania, dotyczą cywilizacji Azji i Afryki (z tym, że głównie wybrzeży). Z Europy na świat, zwłaszcza do Ameryki, ekspanduje (zachodnio)europejska kultura – zwłaszcza religia chrześcijańska i europejskie języki, migrują odkrywcy, zdobywcy, osadnicy. Powstaje światowy system gospodarczy zintegrowany przez europejskie centrum. Europejskie imperia zajmują znaczne części globu. W samej Europie przesuwają się centra kulturowe i polityczne: z miast północnych Włoch do Hiszpanii i Portugalii,

do Niderlandów, Anglii i Francji. Siłami napędowymi ekspansji europejskiej cywilizacji są *Bóg, złoto i sława* (po angielsku: 3 G – *God, gold, glory*). „Bóg” oznaczało szerzenie religii chrześcijańskiej, „złoto” – poszukiwanie bogactw, często bezpośrednio złota, „sława” – pogoń za sławą jednostek bezpośrednio biorących udział w ekspansji oraz ich władców. Głównymi czynnikami technicznymi umożliwiającymi pierwszą falę globalizacji były statek żaglowy i techniki nawigacji umożliwiające dalekie podróże morskie oraz broń palna, zwłaszcza przydatna w podboju Ameryki.

Za koniec pierwszej fali globalizacji można uznać przełom XVIII i XIX w., kiedy to europejskie imperia (Hiszpania, Portugalia, Anglia, Francja) tracą prawie wszystkie amerykańskie kolonie. Jest to nie tylko zmiana polityczna, ale i gospodarcza (ulega przerwaniu podział pracy, w którym amerykańskie kolonie były źródłem zysków dla europejskich metropolii) i kulturowa (postępujące kulturowe uniezależnienie Ameryki od Europy). Na (dawnych) amerykańskich peryferiach europejskiej cywilizacji wyłaniają się nowe centra cywilizacyjne, w tym Stany Zjednoczone. Na drugim końcu europejskiej cywilizacji wyłania się kolejne centrum polityczne – Rosja.

2. XIX w. (od 1815 do 1914 r.): druga fala globalizacji. W tym czasie kształtuje się globalny system centrum-peryferie, z Wielką Brytanią jako głównym centrum politycznym, gospodarczym, technologicznym i kulturalnym świata, i grupą europejskich konkurentów (do których dołącza USA) rywalizujących z Wielką Brytanią i między sobą o wpływy na świecie. Bezpośredniej lub pośredniej zależności od europejskich (i amerykańskiej) metropolii podlega interior Afryki (do którego wcześniej Europejczycy nie docierali), Indie i formalnie niepodległe kraje, takie jak Imperium Osmańskie, Chiny, Iran i przejściowo Japonia, którą europejska dominacja wytrąca z izolacji i popycha na drogę europeizacji, modernizacji i ekspansji kolonialnej. Europejska dominacja oznacza nie tylko panowanie polityczne i korzystny dla metropolii podział pracy z koloniami, ale i dyfuzję europejskich osiągnięć technicznych i naukowych, wzorców kulturowych i języków (zaczyna się światowa kariera angielskiego), modeli organizacji społeczeństwa (w tym modelu państwa narodowego) i ideologii, łącznie z ideologiami wymierzonymi w europejskie panowanie kolonialne. Siłami napędowymi europejskiej ekspansji w tej fazie globalizacji były postęp (zwany też nowoczesnością utożsamianą z europejską cywilizacją i misją białego człowieka), który zastąpił Boga, zysk (kontynuacja „złota”) z handlu na warunkach narzuconych przez Europejczyków i nacjonalizm (duma narodowa i dążenie do wielkości narodu, jako kontynuacja „sławy”). Od strony technicznej głównymi czynnikami umożliwiającymi drugą falę globalizacji były silnik parowy (w tym zwłaszcza w statkach parowych, parowozach i maszynach), elektryczność, w późniejszym okresie telegraf i telefon oraz sprawniejsza broń palna (zwłaszcza automatyczna i artyleria).

3. lata 1914–1949: „Geopolityczne trzęsienie ziemi”. Konflikty w obrębie europejskiego centrum oraz między centrum a peryferiami prowadzą do serii wojen, rewolucji i kryzysów kładących kres drugiej fali globalizacji i powodują zmiany konstrukcji systemu światowego. W tym czasie mają miejsce dwie wojny światowe, wielki kryzys lat 30., rewolucje socjalistyczne w Rosji i Chinach, początek rozpadu największych imperiów kolonialnych – brytyjskiego i francuskiego. Następuje podział świata na „Zachód” (główny nurt systemu światowego) i „Wschód” (kraje komunistyczne). Na „Zachodzie” degradacji ulega pozycja Europy (zachodniej), liderem stają się Stany Zjednoczone.

4. lata 1949–1989: Zimna Wojna. Świat podzielony jest na „Zachód” i „Wschód”. Na „Zachodzie” stosunki centrum-peryferie przetrwały „geopolityczne trzęsienie ziemi” z tym, że rolę głównego centrum przejęły Stany Zjednoczone a bezpośrednia podległość kolonialna została zastąpiona bardziej luźnymi relacjami zależności ekonomicznej i politycznej. Ustaje rywalizacja między mocarstwami zachodnio-europejskimi, zaczyna się integracja europejska. „Wschód” odizolowany jest od głównego nurtu i składa się z „bloku radzieckiego” i coraz bardziej różniących się od niego Chin. Trwa rywalizacja, głównie ideologiczna i polityczna oraz w postaci wyścigu zbrojeń między „Zachodem” i „Wschodem”: kapitalizmem a socjalizmem, demokracją a sprawiedliwością społeczną, wolnym rynkiem a gospodarką planową, USA a ZSRR.

W ostatniej dekadzie tego okresu coraz wyraźniejsza jest przewaga „Zachodu”. W tym też czasie rozpoczyna się trzecia fali globalizacji, początkowo ograniczająca się do „Zachodu”.

5. lata 1990–2000: „Złota dekada” i przyśpieszenie trzeciej fali globalizacji. W wyniku upadku komunizmu w bloku radzieckim, jego rozpadu, a także rozpadu samego ZSRR, na „placu boju” pozostaje „Zachód” wraz ze swoimi ideami wolnego rynku, liberalnej demokracji i rolą USA jako lidera. Kraje postkomunistyczne Europy Wschodniej starają się „przejsć na zachód” przez przyjęcie ustroju wolnorynkowego, demokracji i członkostwa w zachodnich instytucjach (UE i NATO). Rosja przeżywająca kryzys polityczny i gospodarczy i Chiny notujące szybki rozwój gospodarczy zacieśniają powiązania gospodarcze ze światem i wydaje się, że też pójdą drogą ku demokracji i wolnemu rynkowi. Demokracja, wolny rynek i włączanie się do gospodarki światowej święcą także tryumfy na peryferiach „Zachodu” i w krajach stojących do tej pory na uboczu, takich jak kraje Ameryki Łacińskiej, Indie, Republika Południowej Afryki i inne.

Liberalizacja gospodarcza (połączona z prywatyzacją własności państwowej) i demokratyzacja, a w Europie ponadto integracja europejska i decentralizacja władzy państwowej, powodują osłabienie roli państwa. Państwo oddaje swoje kompetencje rynkowi, tzn. prywatnym firmom, instytucjom międzynarodowym, wła-

dzom regionalnym i społeczeństwu obywatelskiemu. Zyskują na sile firmy prywatne, zwłaszcza korporacje międzynarodowe potrafiące, dzięki swojemu potencjałowi i mobilności na skalę światową, wywierać nacisk na rządy państw i władze regionów i miast.

Siłami napędowymi trzeciej fali globalizacji są demokracja (szerzenie demokracji zastąpiło wcześniejsze szerzenie postępu i jeszcze wcześniejsze szerzenie prawdziwej wiary), zysk (osiągany głównie dzięki deregulacji rynków finansowych i liberalizacji gospodarek narodowych i handlu międzynarodowego) i satysfakcja (osób i grup społecznych z dokonywanych zmian uważanych za jednoznacznie pozytywne – globalizacji, demokratyzacji, liberalizacji, dołączania do „Zachodu” itd.). Od strony technicznej trzecią falę globalizacji umożliwiały przede wszystkim postępy w dziedzinie transportu (samolot, samochód) i telekomunikacji (telewizja, zwłaszcza satelitarna, telefon satelitarny i mobilny, Internet).

Filarami systemu światowego w tej dekadzie są:

- USA jako jedyne mocarstwo i wielowymiarowe (polityczno-militarne, ekonomiczno-technologiczne i kulturowe) centrum,
- Wolny rynek (w wydaniu neoliberalnym i konsensusu waszyngtońskiego, niestosowanego jakkolwiek w odniesieniu do USA),
- Liberalna demokracja (wolne wybory, wolność słowa, system wielopartyjny).

Wielu obserwatorów i działaczom politycznym i gospodarczym, zwłaszcza na „Zachodzie” i w krajach aspirujących do „Zachodu”, wydaje się, że świat osiągnął ideał. Znikły wątpliwości i konflikty na temat tego, jaki ustrój jest najlepszy czy odpowiedni dla świata i poszczególnych krajów oraz na temat tego, kto jest liderem świata i wzorcem do naśladowania. Ów brak wątpliwości sprawia, że dekadę lat 90. można nazwać „złotą dekadą”.

4. System światowy po 2000 r. – dekada turbulencji, ku systemowi wielobiegunowemu

System światowy po 2000 r. zasługuje na bliższą analizę ze względu na swoją aktualność. W dekadzie tej nie rozegrały się wydarzenia na miarę upadku komunizmu i rozpadu ZSRR i bloku radzieckiego, dla wielu uczestników i obserwatorów życia politycznego i gospodarczego zasady idealnego społeczeństwa i gospodarki z poprzedniej dekady są nadal aktualne. Tym niemniej pojawiły się zjawiska nadwerężające owe „trzy filary” „złotej dekady” oraz idee poddające w wątpliwość słuszność i uniwersalność ówczesnych zasad.

Nastąpił wielowymiarowy – polityczno-militarny, gospodarczy i ideologiczny – kryzys przywództwa USA na świecie. Na kryzys ten składają się dwie jednostronnie rozpoczęte przez USA wojny – w Afganistanie (2001) i Iraku (2003). Wojny te miały przynieść nie tylko militarne zwycięstwo USA, ale i zaprowadzić na

Bliskim i Środkowym Wschodzie ład polityczny korzystny dla USA i ich sojuszników, w tym wprowadzenie demokracji. Zamiast tego jednostronne decyzje USA zantagonizowały znaczną część opinii publicznej na świecie, zwłaszcza w krajach islamskich, a także w Europie, nawet wśród tradycyjnych przyjaciół Ameryki, takich jak Polska. Niemożliwość szybkiego i zwycięskiego zakończenia tych wojen podkopuje zaufanie do militarnych możliwości Stanów Zjednoczonych i NATO jako gwaranta ładu światowego. Przewlekłe wojny wpływają też negatywnie na sytuację wewnętrzną USA, w tym sytuację psychologiczną. Psychoza wywołana atakami terrorystycznymi z 11 września 2001 r., wojnami, które po nich nastąpiły i ograniczeniami swobód w imię „wojny z terrorem”, zachwiała filarem amerykańskiego społeczeństwa i gospodarki – optymizmem społeczeństwa. Między innymi tutaj należy szukać zmiany zachowań Amerykanów w sferze gospodarczej – większej ostrożności w wydawaniu pieniędzy, co ma bezpośredni związek z kryzysem gospodarczym.

Wojny spowodowały też wzrost wydatków rządowych i przyczyniły się do pogłębienia deficytów – budżetowego i handlowego, co też negatywnie wpłynęło na nastroje konsumentów, bankowców itd.

Okoliczności wyboru G. W. Busha na prezydenta USA w 2000 r. oraz późniejsze zachowania Stanów Zjednoczonych w różnych dziedzinach, nie tylko wspomniane wojny, mocno podkopały tzw. *soft power* Ameryki czyli traktowanie USA za wzór do naśladowania. W Europie (zwłaszcza Zachodniej) pojawiły się opinie, że wobec rozbieżnych hierarchii wartości i interesów między Europą a USA Europa powinna zmienić swoją orientację strategiczną, rozluźnić związki z USA a zacieśnić z innymi mocarstwami².

Dla świata szczególnie istotne są gospodarcze skutki wojen i kryzys gospodarczy, który w 2007 r. rozpoczął się w USA i dotknął mniej czy bardziej dotkliwie resztę świata. Bardzo namacalnym skutkiem wojen, zwłaszcza w Iraku, była niepewność dostaw ropy naftowej i wzrost jej ceny – z około 20 dol. za baryłkę na początku dekady do blisko 150 USD w 2008 r. Wzrost cen paliwa, oprócz innych skutków, wpłynął na nastroje amerykańskich konsumentów przyczyniając się do umocnienia pesymizmu i ostrożności.

Kryzys gospodarczy, który najpierw pojawił się w USA, stawia pod znakiem zapytania dotychczasowy model funkcjonowania gospodarki światowej i rolę w nim Stanów Zjednoczonych. Model ten od czasów II wojny światowej, a złasz-

² Por. Biermann F., Sohn H.-D., 2003. W artykule tym autorzy, eksperci niemieckiej fundacji Development and Peace Foundation, zanim dochodzą do konkluzji o potrzebie reorientacji międzynarodowej strategii Unii Europejskiej wymieniają długą listę (dziesięć konkretnych spraw) różnic w stosunkach międzynarodowych między Europą a USA. Dotyczą one np. stosunku do ochrony środowiska naturalnego i klimatu (protokołu z Kioto), międzynarodowego trybunału karnego (USA nie godziły się, by sądy międzynarodowe sądziły amerykańskich żołnierzy za zbrodnie wojenne) itd.

cza od czasu załamania się systemu walutowego z Bretton Woods na początku lat 70. i liberalizacji systemu bankowego w USA na przełomie lat 70. i 80., polegał na tym, że Stany Zjednoczone – rząd, firmy i osoby prywatne – wydawały i konsumowały więcej niż zarabiały. Brakujące środki dostarczała zagranica, w tym w postaci kredytów (zakup obligacji rządowych). Umożliwiało to rosnący import i deficyt handlowy, który dla partnerów handlowych USA oznaczał eksport, dochody i miejsca pracy. Jednocześnie stymulowana kredytami amerykańska gospodarka, w tym zwłaszcza sektor bankowy, cechowała się wysoką rentownością, co przyciągało inwestorów z zagranicy. W ten sposób USA były zwoźnikiem gospodarki światowej. Spadek popytu wewnętrznego, spadek importu, spadek zysków (a wręcz straty) banków USA spowodowały więc spadek eksportu do USA i rozlanie się kryzysu sektora bankowego na inne wysoko rozwinięte kraje świata połączone z gospodarką USA bądź to bezpośrednimi powiązaniami finansowymi bądź tylko „powiązaniami psychologicznymi”.

Kryzys przywództwa USA dotknął też „Zachód”. Zwartość „Zachodu” z czasów zimnej wojny ulega erozji. Unia Europejska poszukuje tożsamości i swojego miejsca w świecie. Nie może się zdecydować, czy być „strefą wolnego handlu” i luźnym związkiem państw narodowych, czy samodzielnym graczem na arenie światowej. Coraz trudniej jest Europie ignorować światową politykę i bezpieczeństwo zostawiając te sprawy USA i koncentrować się na sprawach wewnętrznych i gospodarce. Jednocześnie kryzys finansowy i konieczność oszczędzania stają się w UE dobrym pretekstem do ograniczania budżetu unijnego, w tym na politykę spójności, która była ważnym czynnikiem zespalaającym Unię i ważnym źródłem jej atrakcyjności.

Kryzys gospodarczy ostatnich lat oznaczał też zachwianie wiary w system gospodarczy neoliberalizmu okresu „złotej dekady”. W szczególności zachwianiu uległa wiara w „niewidzialną rękę rynku” i „samooczyszczające” właściwości kryzysów gospodarczych. Przywódcy czołowych państw świata nie czekali aż kryzys wyeliminuje najmniej efektywne firmy i „w długim okresie” spowoduje poprawę efektywności i wzrost gospodarczy. Zastosowano keynesowską politykę stymulowania popytu, ratowania upadających banków i przedsiębiorstw przemysłowych, w tym poprzez ich (przejściową) nacjonalizację, jak w przypadku czołowych amerykańskich producentów samochodów – General Motors i Chrysler.

Czołową rolę w walce z kryzysem przejęło państwo – ono ratowało banki, firmy produkcyjne, stymulowało popyt³. Firmy prywatne stały się klientami rządów. Organizacje międzynarodowe (MFW, UE) były zdolne działać o tyle o ile osiągnano w nich zgodę państw członkowskich. Okazało się, że teza o zaniku państwa była

³ Znany z liberalnych poglądów tygodnik *The Economist* podkreśla, że to dzięki „największej, najszerzej i najszybszej” w historii odpowiedzi rządów na kryzys udało się zapobiec przerodzeniu się „wielkiej recesji” w „wielką depresję” i ustabilizować gospodarkę światową (*The Great...* 2009, s. 13).

przedwczesna. Uaktywnienie się państw jako podmiotów polityki gospodarczej miało też ten skutek, że ujawniły się, wprawdzie dość słabe, tendencje do protekcjonizmu i „nacjonalizmu gospodarczego”.

Mówiąc o kryzysie gospodarczym, trzeba podkreślić, że dotknął on głównie kraje wysoko rozwinięte – USA, Europę i Japonię, czyli ten obszar, który od zimnej wojny stanowił centrum w systemie światowym. Należy dodać, że Japonia od końca 1989 r. (zbieżność z końcem zimnej wojny raczej przypadkowa) notuje zerowy wzrost gospodarczy (m.in. *Deflation...* 2010).

Kryzys finansowy poddał też w wątpliwość bezdyskusyjną do tej pory wiarę w wyższość tzw. „gospodarki opartej na wiedzy” rozumianej jako bezwzględny prymat usług nad produkcją, a w ramach usług – usług bankowych i okołobiznesowych.

Dekada lat 2000–2010 przyniosła również kryzys trzeciego (po przywództwie USA i neoliberalnej gospodarce rynkowej) filaru systemu światowego okresu „złotej dekady” – liberalnej demokracji. Światowa ekspansja demokracji traci impet. Kraje (post)komunistyczne, takie jak Rosja i Chiny, które, jak oczekiwano, miały dołączyć do demokracji, stają się (Rosja) lub pozostają (Chiny) autorytarne. Populistyczny autorytaryzm zdobywa lub odzyskuje grunt w wielu krajach peryferii (Wenezuela Chaveza, Boliwia Moralesa). Wzorcem, inspiracją, a niekiedy i bezpośrednim wsparciem dla rządów autorytarnych są Chiny, których sukcesy w rozwoju gospodarczym, zwalczaniu ubóstwa i odzyskiwaniu szacunku na arenie międzynarodowej przypisuje się właśnie autorytaryzmowi. Z kolei w krajach Centrum (Europa Zachodnia, USA) nasilają się tendencje antyliberalne, zwłaszcza w stosunku do imigrantów. W krajach Europy Środkowo-Wschodniej znów pojawiają się napięcia na tle narodowościowym, szerzy się a-liberalna zasada etniczności w polityce państw (Karta Węgry, Karta Słowaka, Karta Polaka itd., węgierskie obywatelstwo dla etnicznych Węgrów w krajach ościennych itp.).

W dekadzie, w której osłabła pozycja triady (USA, Europa, Japonia) w gospodarce i polityce światowej, nastąpiło wzmocnienie pozycji niektórych krajów z peryferii lub spoza dotychczasowego systemu światowego. Chodzi tu przede wszystkim o słynny „BRIC” – Chiny, Indie, Rosję i Brazylię. Rośnie także waga innych krajów peryferii (np. Indonezji, RPA i in.). Symbolicznym potwierdzeniem tej tendencji jest powstanie grupy G-20, która coraz bardziej zastępuje G-7(8) jako forum uzgadniania polityki gospodarczej na świecie.

Wyzwaniem dla „Zachodu” są nie tylko nowe potęgi, ale kraje i ideologie jawnie wobec niego wrogie, takie jak Iran, Wenezuela i islamizm. Opisana wyżej erozja zasad funkcjonowania systemu światowego i zmiana jego struktury nasuwa pytanie, czy są to zjawiska zauważalne tylko na wysokim poziomie uogólnienia czy też są widoczne „gołym okiem”. Niektóre skutki powyższych tendencji niekiedy rzeczywiście są dostrzegalne tylko dla specjalistów, zwłaszcza politologów zajmu-

jących się geopolityką. Inne skutki są natomiast widoczne nie tylko na poziomie ogólnym. Należą do nich:

- Tryumf i rozprzestrzenianie się nieliberalnego kapitalizmu,
- Rozprzestrzenianie się broni atomowej (Indie, Pakistan, Iran?, Brazylia?),
- Porażka agendy ekologicznej (promowanej przez Europę a torpedowanej przez Chiny, Indie, Brazylię i inne kraje spoza Zachodu),
- Presja na Europę w światowych negocjacjach handlowych (zagrożona Wspólna Polityka Rolna – jedno ze spoiw europejskiej integracji),
- Rosnąca zależność sytuacji finansowej i systemu monetarnego świata od Chin (Chiny jako największy wierzyciel Stanów Zjednoczonych, kraj o największych zasobach rezerw walutowych, administracyjnie utrzymywany niski kurs chińskiej waluty – juana – stanowi problem dla reszty świata, jako że sztucznie zwiększa konkurencyjność chińskiej gospodarki (*China's... 2010*),
- Zaostrzona konkurencja o surowce, rola Rosji jako dostawcy surowców energetycznych, rola Chin i Indii jako konsumenta surowców a dodatkowo Chin jako dostawcy strategicznie ważnych dla przemysłu elektronicznego metali ziem rzadkich (m.in. Kublik 2010),
- Współzależność świata: „Chimeryka” (Chiny i Ameryka) i być może „Eurosja” (Europa i Rosja).

5. Uwagi końcowe

System światowy ulega zmianom. Po okresach względnej stabilizacji następują okresy zamieszania. Zmieniają się wówczas mechanizmy rządzące systemem światowym (reguły gry, idee, systemy wartości), środki techniczne integrujące system światowy i jego struktura (zmiana w funkcji centrum, przesunięcia w pozycji poszczególnych regionów świata w układzie centrum-peryferie). Mijająca dekada po 2000 r., której początkowym akordem był atak na World Trade Center, a końcowym jest kryzys gospodarczy, przyniosła szereg zjawisk podważających zarówno mechanizmy, jak i strukturę systemu światowego ukształtowanego po zakończeniu zimnej wojny. Cechą każdego kryzysu jest to, iż niesie zarówno zagrożenia jak i szanse oraz to, że jego wynik jest niepewny. W kryzysach nie ma bowiem gotowych schematów działania i wiele zależy od ludzi podejmujących decyzje, a kierujących się najrozmaitszymi pobudkami. Jak dotąd (koniec 2010 r.) kryzys nie przyniósł załamania gospodarczego ani konfliktu politycznego na świecie. Nie stało się to jednak „samo z siebie”. To nie niewidzialna ręka rynku uchroniła świat przed powtórką z lat 30., lecz zdecydowana i szybka akcja rządów czołowych państw świata, które „wpompowały” w gospodarki biliony dolarów. Mimo wszelkich napięć międzynarodowych pozytywną rolę w zwalczaniu kryzysu odegrała też współpraca międzynarodowa – na forum G-20, w Unii Europejskiej i jej strefie euro, w Międzynarodo-

wym Funduszu Walutowym. Sytuacja nie jest jednak ustabilizowana. Gospodarka światowa musi teraz zmagać się z efektami ubocznymi zastosowanej kuracji – wielkimi deficytami budżetowymi i zadłużeniem państw. Słabnie solidarność państw. Nie jest pewne, czy po przezwyciężeniu kryzysu świat powróci do stanu poprzedniego (z niewielkimi korektami), czy też wyłoni się nowy ład, nowe stadium systemu światowego. Jak na razie kierunek tych zmian wyznacza słabnięcie dotychczasowego centrum systemu światowego (triady USA – Europa Zachodnia – Japonia), wzrost roli BRIC, zwłaszcza Chin, próby rozplątania splotu „Chimeryki” (Chiny próbujące zmniejszyć swą zależność od amerykańskiego rynku zbytu, USA próbujące zmniejszyć deficyt handlowy z Chinami) i zawiązania węzła „Eurosji” (komplementarność Europy i Rosji). Jednocześnie słabnie atrakcyjność „europejskich wartości”, tak w samej Europie, jak i poza nią – demokracji, liberalizmu, tolerancji, wielokulturowości, ochrony środowiska naturalnego. Czas pokaże, jak mocne i trwałe będą to zmiany.

Literatura

- Biermann F., Sohn H-D., 2003. Europe and a Multipolar Global Governance: Development and Peace Foundation Policy Paper, 21 April 2003.
- Braudel F., 2006. Gramatyka cywilizacji. Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Deflation in Japan. To lose one decade may be misfortune... The Economist, January 2nd, 2010.
- China's smile diplomacy shows its teeth. The Economist, January 9th, 2010.
- Huntington S. P., 2006. Zderzenie cywilizacji. Muza S.A., Warszawa.
- Kublik A., 2010. Chiny przykręcają śrubę w rzadkich metalach. Gazeta Wyborcza, 22.10. 2010.
- Prebisch R., 1994. Capitalismo Periférico. Crisis y transformación, Mexico.
- Rykiel Z., 2006. Podstawy Geografii Politycznej. PWE, Warszawa.
- Szul R., 2009. System światowy. Ciągłość i zmiana. W: G. Gorzelak, M. S. Szczepański. W: Ślęzak-Tazbir (red.), Człowiek – Miasto – Region. Związki i interakcje. Księga jubileuszowa profesora Bohdana Jałowieckiego. Warszawa.
- The Great Stabilisation. The Economist, December 19th, 2009.
- Wallerstein I., 2007. Analiza systemów-światów. Dialog, Warszawa.
- Wallerstein I., 2004. Koniec świata jaki znamy. Scholar, Warszawa.

Crisis and Transformation of the World System

Summary: The economic crisis of 2008–2010 is another stage in the evolution of the world system. The world system since its formation in the 16th century has undergone several stages of integration (or “waves of globalization”) and weakening or regress of the integration, and of changes in the main driving forces (centres), organisation and mechanisms of functioning. Several stages can be distinguished: 1. 15th-18th centuries – the first wave of globalization, 2. 1815–1914 – the second wave of globalization, 3. 1914–1949 – geopolitical “earthquake”, 4. 1949–1989 the cold war, 5. 1990–2000 – the “golden decade” and acceleration of the third wave of globaliza-

tion, 6. 2000–2010 – decade of turbulence, towards a multipolar system. The “golden decade” was characterized by: 1. geopolitical domination of the USA (“unipolar system”), 2. free market as the model of organization of economy, 3. democracy as the model of socio-political system, 4. globalization understood as “dying out” of nation states and uniformity of cultures, fading out of national identities. After 2000 the world system evolves towards a multipolar setting with new or returning global powers: China, India, Brazil, Russia, beside the USA, towards weakening of the free market ideology, especially in its neoliberal version, weakening of democracy as a universal model, and towards a renewed growth of importance of states and revival of national identities.

Keywords: crisis, the world system, centre-periphery, driving forces, globalization, Europe, USA, evolution of the world system.

prof. dr hab. Roman Szul
Uniwersytet Warszawski
Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych
ul. Krakowskie Przedmieście 28/28
00–927 Warszawa
r.szul@chello.pl

Jerzy Kitowski
Uniwersytet Rzeszowski

Wpływ kryzysu finansowego i gospodarczego na efekty funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych w Polsce

Streszczenie: Globalny kryzys gospodarczy w sposób widoczny wpłynął na dynamikę liczby udzielonych zezwoleń na prowadzenie działalności w specjalnych strefach oraz na spadek liczby miejsc pracy. W badanych czterech kwartałach (od 1 października 2008 r. do 30 września 2009 r.) liczba nowych miejsc pracy zmalała o 8,4 tys., to jest o 5,3%. Szczególnie niepokojącą sytuację obserwujemy w trzech strefach, na które przypada w sumie blisko 10 tysięcy utraconych miejsc pracy: katowickiej, wałbrzyskiej i starachowickiej. Rada Ministrów, po dokonaniu analizy skutków kryzysu finansowego, które dotknęły także przedsiębiorców działających w specjalnych strefach ekonomicznych, przygotowała dość spóźniony projekt *Ustawy o zmianie ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych*, którego, pomimo licznych modyfikacji, do tej pory nie wdrożono.

Słowa kluczowe: specjalne strefy ekonomiczne, bezpośrednie inwestycje zagraniczne, pomoc publiczna, struktura przestrzenna, światowy kryzys gospodarczy.

1. Wprowadzenie

Bezpośrednie inwestycje zagraniczne w 2008 r. w krajach Europy Środkowo-Wschodniej zmalały dość łagodnie – tylko o 7%. Jednakże światowy kryzys uderzył w polską gospodarkę, na tej niwie, znacznie mocniej, bowiem według raportu NBP napływ do Polski kapitału z tytułu BIZ wyniósł w 2008 r. niespełna 10 mld euro i był niższy o 42% niż w 2007 r. Jeszcze bardziej alarmujące są aktualne dane NBP, według których w ciągu 12 miesięcy (pomiędzy sierpniem 2008 r. i lipcem 2009 r.) wartość napływu BIZ w Polsce zmniejszyła się aż 3,8-krotnie (z 23,4 do 6,2 mld dolarów). Saldo BIZ w PKB (średnia krocząca dla 4 kwartałów) zmalało z 2,3% w III kwartale 2008 r. do 1,7% w II kwartale 2009 r.). Zatrudnienie w gospodarce narodowej (w % do analogicznego okresu roku poprzedniego), które w III kwartale 2008 r. wzrosło o 3,6%, w IV kwartale 2009 r. zmalało o 0,7%. Eksport towarów i usług zmalał w II kwartale 2009 r. o blisko 14%, a import aż o blisko 20%. Celem przeprowadzonych badań była próba oszacowania bilansu wpływu uwarunkowań

kryzysowych na efekty funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych w Polsce w okresie od 1 października 2008 r. do 31 grudnia 2009 r.

W artykule podjęto także próbę zidentyfikowania barier prawnych, ekonomicznych i przestrzennych rozwoju specjalnych stref ekonomicznych w Polsce, w kontekście kryzysowych uwarunkowań gospodarki narodowej, ze szczególnym uwzględnieniem: skutków globalnego spadku popytu, w wyniku obniżenia się obrotów handlu światowego, silnego ograniczenia akcji kredytowej oraz spadku napływu kapitału zagranicznego.

Zakres prowadzonych badań w znaczący sposób ograniczyła bariera dostępności danych empirycznych. Ministerstwo Gospodarki zaprzestało w 2010 r. publikowania informacji statystycznych o efektach funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych, według stanu na koniec kwartału. Ponadto w omawianych sprawozdaniach za 2009 r., dodajmy publikowanych z bardzo dużym opóźnieniem, znajdujemy rażące błędy merytoryczne. Na przykład nakłady inwestycyjne poniesione w strefie starachowickiej, według stanu na 30 września 2009 r. nie wynosiły 2,99 mld zł, lecz 1,15 mld zł (różnica wynosi zatem 1,84 mld zł), a tym samym łączne nakłady poniesione w strefach nie wynosiły 65,55, lecz 63,72 mld zł.

2. Bilans dokonań specjalnych stref ekonomicznych

Według stanu na 31 grudnia 2009 r. w specjalnych strefach ekonomicznych wydano 1253 ważnych zezwoleń na prowadzenie działalności, zainwestowano 66,6 mld zł, utworzono 150,9 tys. nowych oraz utrzymano 57,6 tys. miejsc pracy (tab. 1). W pięciu strefach nakłady inwestycyjne przekroczyły 5 mld zł (katowicka – 16,0, wałbrzyska – 11,2, łódzka, tarnobrzyska i pomorska). W wymienionych strefach skoncentrowano blisko 51% ogólnej liczby udzielonych zezwoleń, 66,5% nakładów inwestycyjnych, 63,5% liczby nowych i 62,1% utrzymanych miejsc pracy. O dominacji strefy katowickiej najwymowniej świadczy fakt, że wartość zlokalizowanych w niej inwestycji jest tylko nieco niższa (o 0,7 mld zł) niż suma nakładów poniesionych w ośmiu strefach (w kolejności od najwyższych: mieleckiej, kostrzyńsko-słubickiej, warmińsko-mazurskiej, suwalskiej, krakowskiej, kamiennogórskiej, suwalskiej i ślęskiej).

3. Wpływ kryzysu na liczbę zezwoleń na działalność w strefie

W toku przeprowadzonej analizy zauważamy, że wpływ kryzysowych uwarunkowań na liczbę ważnych zezwoleń na prowadzenie działalności w specjalnych strefach ekonomicznych (tab. 2) charakteryzuje się osobliwym „momentem bezwładności”. W ostatnim kwartale 2008 r. liczba ta wzrosła jeszcze o 23, by w kolej-

Tab. 1. Efekty funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2009 r.
Źródło: dane Ministerstwa Gospodarki.

Lp.	Strefy	Liczba ważnych zezwoleń	Poniesione nakłady inwestycyjne w mln zł	Miejsca pracy	
				Nowe	Utrzymane
1	Kamiennogórska	41	1 436,2	3 816	271
2	Katowicka	192	16 025,3	31 683	9 041
3	Kostrzyńsko-Słubicka	106	3 332,7	10 316	5 285
4	Krakowska	54	1 564,1	6 138	2 456
5	Legnicka	53	4 257,6	7 812	267
6	Łódzka	121	7 163,8	14 642	6 202
7	Mielecka	128	4 177,1	11 953	3 605
8	Pomorska	68	5 910,1	14 346	5 154
9	Słupska	47	769,1	1 654	729
10	Starachowicka	73	1 260,2	3 091	3 421
11	Suwalska	53	1 376,5	4 893	133
12	Tarnobrzeska	115	5 459,4	16 675	6 660
13	Wałbrzyska	141	11 219,8	18 929	9 544
14	Warmińsko-Mazurska	61	2 637,8	4 980	4 819
Razem		1 253	66 589,7	150 928	57 587

nym kwartale zmaleć o 2¹. W pierwszym z badanych podokresów omawiana liczba zmalała tylko w dwóch strefach: legnickiej (o 2) i starachowickiej (o 1), podczas gdy w kolejnym spadek ten odnotowano już w pięciu strefach: kostrzyńsko-słubickiej (o 5), kamiennogórskiej (o 3), słupskiej i suwalskiej (o 2) oraz w starachowickiej (o 1). W drugim kwartale 2009 r. łączna liczba zezwoleń wzrosła wprawdzie o 14 (w tym w strefie wałbrzyskiej o 7, a w krakowskiej, łódzkiej i mieleckiej po 3), ale w czterech strefach (kamiennogórskiej, katowickiej, słupskiej i starachowickiej) nadal notowano spadek liczby udzielanych zezwoleń (w tym w katowickiej o 3), a w dwóch kolejnych strefach liczba ta nie uległa zmianie (kostrzyńsko-słubicka i tarnobrzeska). Nieoczekiwanie kształtuje się liczba ważnych zwoleń w przedostatnim z badanych kwartałów (zmalą o 3). Liczba ta zmalała w 8 strefach (w tym w tarnobrzyskiej o 3), a w 4 kolejnych strefach nie uległa ona zmianie. Tylko w dwóch strefach odnotowano wzrost liczby zezwoleń (w mieleckiej o 6 i łódzkiej o 2). Ożywienie, na omawianym polu, wystąpiło pod koniec 2009 r., bowiem liczba udzielonych zezwoleń wzrosła o 48, w tym w strefie mieleckiej o 10 i katowickiej o 9. W sumie, w ciągu badanych pięciu kwartałów, liczba ważnych zezwoleń wzrosła o 80 (w tym w strefie mieleckiej o 26, w łódzkiej o 16 i wałbrzy-

¹ W porównywalnym okresie poprzedniego roku omawiana liczba wzrosła o 37.

Tab. 2. Zmiana liczby ważnych zezwoleń w specjalnych strefach ekonomicznych w okresie od 1 października 2008 r. do 31 grudnia 2009 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Gospodarki.

Lp.	Strefy	Razem	W tym w kwartale:				
			IV	I	II	III	IV
			2008 r.	2009 r.			
1	Kamiennogórska	-1	2	-3	-1	0	1
2	Katowicka	7	1	0	-3	0	9
3	Kostrzyńsko-Słubicka	-3	1	-5	0	-1	2
4	Krakowska	9	2	0	3	-1	5
5	Legnicka	-3	-2	1	1	-1	-2
6	Łódzka	16	4	1	3	2	6
7	Mielecka	26	4	3	3	6	10
8	Pomorska	10	4	2	2	-1	3
9	Słupska	2	6	-2	-1	-2	1
10	Starachowicka	-4	0	-1	-2	-1	0
11	Suwalska	0	-1	-2	1	0	2
12	Tarnobrzeska	3	0	1	0	-3	5
13	Wałbrzyska	12	2	2	7	-1	2
14	Warmińsko-Mazurska	6	0	1	1	0	4
Razem		80	23	-2	14	-3	48

skiej o 12), natomiast spadła w 4 strefach (w tym w starachowickiej o 4, a w kostrzyńsko-słubickiej i legnickiej o 3).

4. Wpływ kryzysu na wielkość nakładów inwestycyjnych w specjalnych strefach ekonomicznych

Omówione uwarunkowania kształtowania się zmian liczby ważnych zezwoleń na prowadzenie działalności w strefach nie znalazły potwierdzenia w dynamice nakładów inwestycyjnych (tab. 3). Pod tym względem specjalne strefy ekonomiczne oparły się skutecznie uwarunkowaniom kryzysowym gospodarki światowej. Nakłady inwestycyjne w strefach wzrosły w 2009 r. o 17,4%, tempo to spadło jednakże o 5,6 punktów procentowych w porównaniu z relacją 2008–2007. W ciągu badanego okresu (cztery kwartały 2009 r.) tylko w dwóch strefach nakłady inwestycyjne wzrosły o ponad 2 mld zł (w pomorskiej i katowickiej), natomiast w trzech strefach nakłady inwestycyjne nie wzrosły więcej niż o 50 mln zł (w tym w słupskiej,

Tab. 3. Zmiana wielkości nakładów inwestycyjnych w specjalnych strefach ekonomicznych w czterech kwartałach 2009 r. (w mln zł). Źródło: jak w tab. 1.

Lp.	Strefy	Razem	W tym w kwartale:			
			I	II	III	IV
1	Kamiennogórska	103,3	26,7	22,7	24,4	29,5
2	Katowicka	2 181,6	682,7	646,2	331,1	521,6
3	Kostrzyńsko-Słubicka	207,6	-138,6	85,1	114,5	146,6
4	Krakowska	321,0	55,2	40,9	71,0	153,9
5	Legnicka	233,6	72,4	53,0	59,0	49,2
6	Łódzka	1 362,7	358,4	483,0	335,0	186,3
7	Mielecka	395,2	135,4	125,8	47,8	86,2
8	Pomorska	2 208,3	321,8	440,4	587,8	858,3
9	Słupska	40,8	-1,3	10,0	5,0	27,1
10	Starachowicka	28,0	42,2	75,6	1 887,9	-1 725,7
11	Suwalska	35,1	-17,7	16,8	14,9	21,1
12	Tarnobrzeska	726,4	260,5	180,3	161,2	124,4
13	Wałbrzyska	1 593,1	275,0	413,3	377,3	527,5
14	Warmińsko-Mazurska	195,3	90,3	43,7	33,0	28,3
Razem		9 883,8	2 162,8	2 636,8	4 050,0	1 034,2

suwalskiej i starachowickiej). W czwartym kwartale 2009 r. obserwujemy ponad dwukrotnie niższy wzrost nakładów inwestycyjnych, w stosunku do pierwszego kwartału i blisko czterokrotnie niższy w stosunku do poprzedniego kwartału (niepokojący jest spadek nakładów inwestycyjnych w strefie starachowickiej o ponad 1,7 mld zł).

5. Wpływ kryzysu na liczbę miejsc pracy w specjalnych strefach ekonomicznych

W badanych pięciu kwartałach (tab. 4) liczba nowych miejsc pracy zmalała o 6,2 tys., to jest o 3,9%², w tym w 2009 r. liczba ta zmalała o 3,3%, podczas gdy, jak pamiętamy, nakłady inwestycyjne wzrosły o 17,4%. Wypływa stąd wniosek, że spadek dynamiki tworzenia nowych miejsc pracy, przy jednoczesnym wzroście nakładów inwestycyjnych jest tylko częściowo konsekwencją załamania koniunktury gospodarczej, bowiem równie istotnym czynnikiem jest korzystny wzrost liczby inwestycji innowacyjnych (w których stosowane nowoczesne technologie zapewnia-

² Wprawdzie liczba nowych miejsc pracy wzrosła w specjalnych strefach ekonomicznych w 2008 r. o 11,5%, ale przed rokiem wzrost ten był ponad 2,5-krotnie wyższy.

ją substytucję pracy żywej pracą uprzedmiotowioną). Szczególnie niepokojącą sytuację, pod tym względem, obserwujemy w trzech strefach, na które przypada blisko 9,5 tysięcy utraconych miejsc pracy: katowickiej, wałbrzyskiej i starachowickiej. W dwóch strefach: starachowickiej oraz w słupskiej spadek badanej kategorii zatrudnienia występował w każdym z analizowanych kwartałów. Szczególnie wyraźne załamanie rynku pracy na obszarze specjalnych stref ekonomicznych wystąpiło w pierwszym kwartale 2009 r., kiedy liczba nowych miejsc pracy zmalała o ponad 10,7 tysięcy (w sumie w 12 strefach). Dla porównania, spadek ten jest większy od liczby utworzonych miejsc pracy w strefie kostrzyńsko-słubickiej od początku jej istnienia, natomiast spadek liczby nowych miejsc pracy, osiągnięty w strefie katowickiej, w ciągu badanych pięciu kwartałów, o 4,2 tys., jest większy od liczby utworzonych miejsc pracy w trzech strefach, od początku ich istnienia: słupskiej (1,66 tys.), starachowickiej (3,15 tys.) i kamiennogórskiej (3,76 tys.) i zbliżony do liczby nowych miejsc pracy w strefie warmińsko-mazurskiej (4,8 tys.). Odwrócenie tej niekorzystnej tendencji obserwujemy w trzecim kwartale 2009 r., bowiem liczba utworzonych miejsc pracy wzrosła o 3,4 tys., z czego połowa przypada na strefę pomorską. Wprawdzie jeszcze w pięciu strefach zanotowano spadek omawianej kategorii zatrudnienia, ale w trzech z nich (krakowskiej, warmińsko-mazurskiej

Tab. 4. Zmiana liczby nowych miejsc pracy w specjalnych strefach ekonomicznych w okresie od 1 października 2008 r. do 31 grudnia 2009 r. Źródło: jak w tab. 1.

Lp.	Strefy	Razem	W tym w kwartale:				
			IV	I	II	III	IV
			2008 r.	2009 r.			
1	Kamiennogórska	-677	-289	-468	-157	184	53
2	Katowicka	-4 188	-1 260	-2430	-1 246	519	229
3	Kostrzyńsko-Słubicka	-312	529	-1602	403	344	14
4	Krakowska	1 271	877	84	159	- 34	185
5	Legnicka	-668	- 63	-335	-330	196	-136
6	Łódzka	1 458	-122	113	567	367	533
7	Mielecka	-163	205	-864	-106	529	73
8	Pomorska	2 196	63	-998	1 079	1 718	334
9	Słupska	-385	-64	-148	-43	-119	-11
10	Starachowicka	-1 690	-226	-1129	-9	-264	-62
11	Suwalska	-238	-132	-227	-31	0	152
12	Tarnobrzeska	953	317	-127	204	332	227
13	Wałbrzyska	-3 525	-816	-2246	-609	-280	426
14	Warmińsko-Mazurska	- 222	-102	-284	119	-105	150
	Razem	-6 190	-1 082	-10 662	0	3 388	2 166

i słupskiej) nie przekroczył on 120 miejsc pracy, a w dwóch kolejnych (starachowickiej i wałbrzyskiej) – odpowiednio 280.

Skutki malejącej liczby utworzonych miejsc pracy, w badanym okresie, były łagodzone wzrostem liczby utrzymanych miejsc pracy – o 5,3 tys., to jest o 5,6% (tab. 5). Szczególnie wysokie przyrosty omawianej kategorii zatrudnienia odnotowano w strefie katowickiej (blisko 2,5 tys.), starachowickiej (niespełna 1,3 tys.) oraz w warmińsko-mazurskiej (niespełna 1 tys.). Niepokojąca, pod tym względem, jest sytuacja w strefie pomorskiej – spadek o 1 tys. Występował on w pierwszych czterech z rozpatrywanych kwartałów, w tym najsilniej w II i III kwartale 2009 r. (po ponad tysiąc utraconych miejsc pracy). Interesującą sytuację dostrzegamy w strefie tarnobrzyskiej, w której w drugim kwartale 2009 r. liczba utrzymanych miejsc pracy zmalała o 1 117, by w kolejnym kwartale wzrosnąć o prawie tę samą liczbę. Szczególne nasilenie liczby utrzymanych miejsc pracy obserwujemy w czwartym kwartale 2009 r. (wzrost o ponad 3 tysiące, w tym w strefie pomorskiej – o ponad 2 tysiące).

W sumie w badanym okresie (tab. 6) łączna liczba miejsc pracy (utworzonych i utrzymanych) w specjalnych strefach ekonomicznych zmalała tylko o 136, to

Tab. 5. Zmiana liczby utrzymanych miejsc pracy w specjalnych strefach ekonomicznych w okresie od 1 października 2008 r. do 31 grudnia 2009 r. Źródło: jak w tab. 1.

Lp.	Strefy	Razem	W tym w kwartale:				
			IV	I	II	III	IV
			2008 r.	2009 r.			
1	Kamiennogórska	6	0	1	-1	0	6
2	Katowicka	2 535	1 475	124	886	0	50
3	Kostrzyńsko-Słubicka	3	7	-1	2	-3	- 2
4	Krakowska	501	0	0	537	-125	89
5	Legnicka	-16	-2	0	0	-16	2
6	Łódzka	30	-251	-119	168	399	-167
7	Mielecka	102	0	0	-71	0	173
8	Pomorska	-1 000	-822	-39	-1 014	-1 133	2 008
9	Słupska	-24	0	0	-10	1	-15
10	Starachowicka	1 333	1 387	-99	-32	8	69
11	Suwałska	0	0	0	0	0	0
12	Tarnobrzyska	154	-7	-116	-1 117	1 116	278
13	Wałbrzyska	704	446	-293	-31	-8	590
14	Warmińsko-Mazurska	986	0	985	1	0	0
Razem		5 314	2 233	443	-682	239	3 081

jest o 1% (w 9 strefach, w tym w wałbrzyskiej o 2,1 tys. oraz w katowickiej o 1,7 tys.). W trzecim kwartale 2009 r. skutki kryzysu zostały zażegnane, bowiem łączna liczba miejsc pracy wzrosła o 3,6 tys. Tylko w czterech strefach w ciągu badanego okresu wzrosła liczba miejsc pracy o ponad tysiąc, w krakowskiej (1,8 tys.) oraz w łódzkiej (o 1,5 tys.), pomorskiej (o 1,2 tys.) oraz tarnobrzeskiej (o 1,1 tys.). Tendencja ta znacząco poprawiła się w IV kwartale 2009 r., bowiem liczba miejsc pracy wzrosła o 5,2 tys., w tym w strefie pomorskiej o 2,3 tys. oraz wałbrzyskiej o 1,0 tys.

Interesujących danych dostarcza tabela 7., zauważamy bowiem, że zatrudnienie w specjalnych strefach ekonomicznych w poszczególnych kwartałach 2007 i 2008 r. rosło od 5 do prawie 7 razy szybciej niż w gospodarce narodowej. Radykalne odwrócenie omawianej proporcji obserwujemy od drugiego kwartału 2009 r., w którym zatrudnienie w strefach rosło nieznacznie wolniej niż w kraju, w kolejnym kwartale niewielkiemu przyrostowi zatrudnienia w gospodarce narodowej (o 0,2%) towarzyszył już spadek zatrudnienia w strefach (o 2,9%), natomiast w III kwartale badanego roku zatrudnienie w strefach malało szybciej niż w gospodarce kraju.

Tab. 6. Zmiana liczby miejsc pracy w specjalnych strefach ekonomicznych w okresie od 1 października 2008 r. do 31 grudnia 2009 r. Źródło: jak w tab. 1.

Lp.	Strefy	Razem	W tym w kwartale:				
			IV	I	II	III	IV
			2008 r.	2009 r.			
1	Kamiennogórska	-671	-289	-467	-158	184	59
2	Katowicka	-1 653	215	-2 306	-360	519	279
3	Kostrzyńsko-Słubicka	-309	536	-1 603	405	341	12
4	Krakowska	1 772	877	84	696	-159	274
5	Legnicka	-684	-65	-335	-330	180	-134
6	Łódzka	1 488	-373	-6	735	766	366
7	Mielecka	-61	205	-864	-177	529	246
8	Pomorska	1 196	-759	-1 037	65	585	2 342
9	Słupska	-409	-64	-148	-53	-118	-26
10	Starachowicka	-357	1 161	-1 228	-41	-256	7
11	Suwalska	-238	-132	-227	-31	0	152
12	Tarnobrzeska	1 107	310	-243	-913	1 448	505
13	Wałbrzyska	-2 081	370	-2 539	-640	-288	1 016
14	Warmińsko-Mazurska	764	-102	701	120	-105	150
	Razem	-136	1 890	-10 218	-682	3 626	5 248

Tab. 7. Zatrudnienie w specjalnych strefach ekonomicznych na tle gospodarki narodowej
(w % do analogicznego okresu roku poprzedniego). Źródło: opracowanie własne.

Wyszczególnienie	Lata									
	2007	2008					2009			
	IV	I	II	III	IV	I	II	III	IV	I
Polska	4,2	4,6	3,5	3,6	3,0	1,3	1,0	0,2	-0,7	-0,9
SSE	24,5	23,0	23,4	20,3	15,4	4,2	0,8	- 2,9	-1,0	.

6. Wpływ kryzysu na poziom kondycji finansowej przedsiębiorstw działających w specjalnych strefach ekonomicznych

Autor podjął próbę oceny wpływu kryzysu finansowego i gospodarczego na kondycję finansową przedsiębiorstw prowadzących działalność na obszarze specjalnych stref ekonomicznych. Jako dodatkowe uzasadnienie podjętego kierunku badań należy wymienić wysoki udział produkcji eksportowej wielu/ tych firm, zwłaszcza branży samochodowej, wahający się od 75 do nawet 100%. Badania w tym zakresie są systematycznie prowadzone, w ramach badań statutowych, przez Zakład Finansów Wydziału Ekonomii Uniwersytetu Rzeszowskiego od 2001 r. i obejmują wyselekcjonowaną grupę 100 przedsiębiorstw. Część z nich ogłosiła upadłość w 2007 i 2008 r., a niestety większość z badanych przedsiębiorstw nie ogłosiła sprawozdań finansowych za 2009 r. Rygor ten spełniło zaledwie 16 spółek.

W badaniach, w celu zapewnienia ich jak najwyższej wiarygodności diagnostycznej, wykorzystano dwie grupy metod: zmodyfikowaną punktową metodę oceny ryzyka bankowego (Lichota 2009) (wykorzystywaną przez bank komercyjny) oraz modele dyskryminacyjne.

Zaletą metody punktowej jest uwzględnienie specyfiki branżowej badanych firm, bowiem metoda ta uwzględnia cztery warianty: dla firm produkcyjnych, budowlanych, handlowych i usługowych, a ponadto wprowadza wskaźnik ryzyka branżowego, odczytywany z „Mapy ryzyka inwestycyjnego”, publikowanej przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową.

Omawiana metoda bankowa, obok wymienionego już wskaźnika ryzyka branżowego, uwzględnia następujące dziewięć kryteriów oceny kondycji finansowej przedsiębiorstwa: stopę zwrotu ze sprzedaży, stopę zysku ze sprzedaży, wskaźnik sfinansowania odsetek sumą zysku operacyjnego i amortyzacji, wskaźnik sfinansowania aktywów kapitałem własnym, wskaźnik bieżącej i wysokiej płynności, rotację zapasów oraz cykl realizacji należności. Wskaźniki te oceniane są w skali od 1 (ocena najwyższa) do 6 punktów (ocena najniższa), natomiast wskaźnik ryzyka branżowego oceniany jest w skali od 1 do 5 punktów. Kolejną zaletą omawianej metody jest ciągła aktualizacja skali oceny (interwałów) poszczególnych wskaźników. Badane przedsiębiorstwo jeżeli uzyska w klasyfikacji ilościowej od 10 do 15 punktów,

dysponuje bardzo dobrą kondycją finansową, skala od 16 do 25 punktów oznacza dobrą, od 26 do 35 punktów – przeciętną, od 36 do 45 zadowalającą, od 46 do 55 – słabą, a od 56 do 59 punktów – brak kondycji finansowej.

Modele dyskryminacyjne wykorzystano z kolei w celu weryfikacji wiarygodności otrzymanej, dzięki zastosowaniu metody punktowej, diagnozy kondycji finansowej. Należy mieć świadomość mankamentów metodycznych tych modeli, bowiem nie uwzględniają one specyfiki branżowej badanej firmy, a ponadto ich wiarygodność maleje wraz z narastaniem czasu dzielącego moment oszacowania modelu od momentu przeprowadzenia badań. Zastosowanie metod dyskryminacyjnych pozwoliło także na określenie tendencji kształtowania się poziomu kondycji finansowej w badanym okresie, bowiem metoda punktowa wprowadzie rzetelniej mierzy poziom kondycji, jednakże rozległa skala punktowa, charakterystyczna dla danej kategorii kondycji finansowej, może ocenę tej tendencji utrudnić (na przykład firma, która w roku ubiegłym uzyskała 25 punktów, a po roku 16 – nadal posiada dobrą kondycję finansową).

W przeprowadzonych badaniach wykorzystano następujące metody dyskryminacyjne (w kolejności ich opublikowania): Mączyńskiej (1994), Hadasik (1998), Appenzeller, Szarzec (2004) oraz Hamrola (2004). W wymienionych metodach dodatnia wartość funkcji dyskryminacyjnej oznacza posiadanie przez badaną firmę kondycji finansowej³.

Autor zdaje sobie sprawę, że otrzymane wyniki badań (tab. 8) nie spełniają rygorów reprezentatywności i trudno je uogólniać na zbiorowość generalną firm działających na obszarze specjalnych stref ekonomicznych, niemniej jednak mają one pewną przydatność diagnostyczną i pokazują możliwości badawcze, pod warunkiem pokonania bariery dostępności do sprawozdań finansowych. Ponadto badanej populacji nie należy traktować jako reprezentacyjnej zarówno dla poszczególnych stref, jak też według struktury branżowej oraz wielkości firm.

Badaniami, jak już wspomniano, objęto 16 przedsiębiorstw z 7 stref (w tym 6 ze strefy katowickiej). Otrzymane wyniki wydają się być zaskakujące. Cztery firmy utrzymały, w badanym okresie, kondycję finansową na niezmiennym poziomie, przy czym dla trzech z nich była to dobra kondycja (BRW Mielec, Onduline Production Mielec i Eco-Progres Elk), natomiast dla Firmy Oponiarskiej Dębica S.A. kondycja finansowa utrzymywała się na poziomie przeciętnym.

Kolejne cztery przedsiębiorstwa uzyskały w latach 2008–2009 poprawę poziomu kondycji finansowej, w stosunku do przedkryzysowego 2007 r. Eplast+ z Jastrzębia Zdroju awansował z kondycji przeciętnej do dobrej, ElectropoliGalwanotechnik z Bielska-Białej oraz Zakład Surowców Chemicznych i Mineralnych Pio-

³ Pewną modyfikację tego warunku wprowadziła E. Mączyńska (1994): $0 < Z < 1$ – dla przedsiębiorstw słabych, ale nie zagrożonych upadłością; $1 \leq Z < 2$ – dla przedsiębiorstw o dobrej kondycji finansowej oraz $Z \geq 2$ – dla przedsiębiorstw o bardzo dobrej kondycji finansowej.

trawice II z Tarnobrzega odpowiednio z zadowolającej do przeciętnej, natomiast Młynpol z Gromadki ze słabej do zadowolającej. Dwie firmy uzyskały poprawę kondycji finansowej w 2009 r.: Galia S.A. Dąbrowa Górnicza (z przeciętnej w latach 2007–2008 do dobrej) i Cebal Tuba Łódź (odpowiednio z zadowolającej do przeciętnej).

Tylko jedna firma zanotowała systematyczny spadek kondycji finansowej w trzech badanych latach (HP Polska Gliwice – z przeciętnej, poprzez zadowolającą do słabej), dla trzech kolejnych poziomów kondycji finansowej obniżył się w latach 2008–2009: Libet 2000 Żory i AGC Silesia Wałbrzych (z dobrej do zadowolającej) oraz Agmar S.A. Mielec (z zadowolającej do słabej). W dwóch kolejnych badanych przedsiębiorstwach kondycja finansowa uległa pogorszeniu w 2009 r.: Interprint Polska Adamówek (z dobrej do przeciętnej) i Fiat GM-Powertrain Polska w Bielsku-Białej (z dobrej do przeciętnej).

Omówione diagnozy kondycji finansowej, w tym zwłaszcza jej tendencję, potwierdzają wykorzystane modele dyskryminacyjne. Na przykład w przypadku firmy HP Polska w Gliwicach (degradacja do grupy słabej kondycji finansowej w 2009 r.) metody te zgodnie wskazują na ryzyko bankructwa w badanym okresie (z wyjątkiem metody D. Appenzeller i K. Szarzec dla 2007 r.).

7. Ocena planowanych i realizowanych w latach 2009–2010 zamierzeń w zakresie kształtowania specjalnych strefach ekonomicznych

Ministerstwo Gospodarki przewiduje, w przekonaniu autora nazbyt optymistycznie, że w wyniku dokonanych w 2009 r. zmian powierzchni specjalnych stref ekonomicznych wzrośnie liczba miejsc pracy o 53,9 tysięcy, nakłady inwestycyjne wyniosą ponad 15,3 mld zł, przewidywana pomoc publiczna 7,6 mld zł oraz wpływy do budżetu państwa oraz do budżetów jednostek samorządu terytorialnego wyniosą ponad 31 mld zł. Z kolei przewidywane skutki zmian wprowadzonych i zaplanowanych (do 31 sierpnia) w 2010 r. szacuje się na 31,3 tys. nowych miejsc pracy, blisko 14,9 mld zł nakładów inwestycyjnych, 7,0 mld zł pomocy publicznej oraz 13,6 mld zł wpływów do budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Podjęta przez autora próba weryfikacji omawianych szacunków prowadzi do zaskakujących wniosków. Okazało się bowiem, że udział konkretnych projektów inwestycyjnych dla 2009 r., wynosi zaledwie 14,7% planowanego przyrostu powierzchni specjalnych stref ekonomicznych, 13,5% wielkości zatrudnienia i 13,1% nakładów inwestycyjnych. Jeszcze niższe są omawiane relacje dla zamierzeń planowanych i realizowanych w specjalnych strefach ekonomicznych w 2010 r. Udział zadeklarowanych zamierzeń inwestycyjnych wynosi tylko 6% planowanego przyrostu powierzchni stref, 4,4% liczby utworzonych i utrzymanych miejsc pracy oraz 3,1% nakładów inwestycyjnych.

Tab. 8. Wpływ kryzysu na poziom kondycji finansowej przedsiębiorstw działających w specjalnych strefach ekonomicznych. Źródło: opracowanie własne.

Lp.	Specjalna strefa ekonomiczna	Przedsiębiorstwo i przedmiot działalności	Metoda	2007 r.	2008 r.	2009 r.
1.	Katowicka	Eplast + Sp. z o.o. Produkcja wyrobów z tworzyw sztucznych, rur do gazu i wody, rur do ogrzewania podłogowego	E. Mączyńskiej	4,78	6,68	7,11
			M. Hamrola	3,20	5,81	6,06
			D. Hadasik	1,02	1,33	1,50
			D. Appenzeller ^a	0,50	2,50	2,99
			ZPMORB ^b	przeciętna	dobra	dobra
2.	Katowicka	Fiat GM – Powertrain Polska Sp. z o.o. Bielsko-Biała Produkcja silników spaliny- wych	E. Mączyńskiej	2,70	4,63	3,04
			M. Hamrola	2,70	3,54	3,31
			D. Hadasik	1,59	1,90	1,74
			D. Appenzeller ^a	0,69	0,84	0,88
			ZPMORB ^b	przeciętna	dobra	przeciętna
3.	Katowicka	Galia S.A. Dąbrowa Górnicza Wynajem, zarządzanie nieruchomościami	E. Mączyńskiej	74,42	88,72	106,38
			M. Hamrola	139,80	162,74	198,13
			D. Hadasik	2,23	3,03	3,78
			D. Appenzeller ^a	77,20	83,46	102,60
			ZPMORB ^b	przeciętna	przeciętna	dobra
4.	Katowicka	Electropoli – Galwanotechnika Sp. z o.o. Bielsko-Biała Obróbka metali i nakładanie powłok	E. Mączyńskiej	0,86	3,09	2,14
			M. Hamrola	1,13	2,53	2,14
			D. Hadasik	0,73	1,26	1,35
			D. Appenzeller ^a	0,25	0,42	0,44
			ZPMORB ^b	zadowolają- ca	przeciętna	przeciętna
5.	Katowicka	HP Polska Sp. z o.o. Gliwice Produkcja materiałów wygluszających do samochodów	E. Mączyńskiej	-1,06	- 4,34	-4,27
			M. Hamrola	-0,10	-2,92	-2,43
			D. Hadasik	-0,66	-2,15	-1,84
			D. Appenzeller ^a	0,06	-0,33	-0,42
			ZPMORB ^b	przeciętna	zadowolają- ca	słaba
6.	Katowicka	Libet 2000 Sp. z o.o. Żory Produkcja wyrobów z betonu dla budownictwa	E. Mączyńskiej	19,86	0,57	1,13
			M. Hamrola	11,53	1,55	0,45
			D. Appenzeller ^a	4,12	-0,91	-0,24
			ZPMORB ^b	dobra	zadowolają- ca	zadowala- jąca
7.	Legnicka	Młynpol S.J. Gromadka Wytwarzanie produktów przemiału zbóż	E. Mączyńskiej	0,22	0,27	0,16
			M. Hamrola	-0,68	1,82	0,86
			D. Hadasik	-0,50	0,83	-0,16
			D. Appenzeller ^a	-0,04	1,01	0,30
			ZPMORB ^b	słaba	zadowolają- ca	zadowala- jąca
8.	Łódzka	Cebal Tuba Sp. z o.o. Łódź Produkcja opakowań Z tworzyw sztucznych	E. Mączyńskiej	0,92	1,43	6,00
			M. Hamrola	0,12	0,38	3,11
			D. Hadasik	1,01	0,94	1,58
			D. Appenzeller ^a	-0,31	-0,13	0,59
			ZPMORB ^b	zadowolają- ca	zadowolają- ca	przeciętna

Lp.	Specjalna strefa ekonomiczna	Przedsiębiorstwo i przedmiot działalności	Metoda	2007 r.	2008 r.	2009 r.
9.	Łódzka	Interprint Polska Sp. z o.o. Adamówek Produkcja papieru dekoracyjnego	E. Mączyńskiej	24,54	5,91	3,52
			M. Hamrola	10,88	4,45	1,82
			D. Hadasik	1,96	1,44	1,38
			D. Appenzeller ^a	8,06	1,83	0,49
			ZPMORB ^b	dobra	dobra	przeciętna
10.	Mielecka	Agmar S.A. Mielec Produkcja sprzętu telekomunikacyjnego	E. Mączyńskiej	1,96	-0,51	-0,45
			M. Hamrola	2,93	0,36	0,22
			D. Hadasik	1,32	0,81	0,88
			D. Appenzeller ^a	0,83	0,05	-0,07
			ZPMORB ^b	zadowolają- ca	słaba	słaba
11.	Mielecka	BRW Sp. z o.o. Mielec Produkcja i handel meblami	E. Mączyńskiej	13,00	12,46	9,69
			M. Hamrola	11,29	10,33	9,49
			D. Hadasik	2,05	2,12	2,10
			D. Appenzeller ^a	5,47	4,89	4,30
			ZPMORB ^b	dobra	dobra	dobra
12.	Mielecka	Firma Oponiarska Dębica S.A. Produkcja opon samochodowych	E. Mączyńskiej	1,54	2,04	2,06
			M. Hamrola	1,80	2,06	2,76
			D. Hadasik	1,28	1,18	1,42
			D. Appenzeller ^a	0,34	0,40	0,53
			ZPMORB ^b	przeciętna	przeciętna	przeciętna
13.	Mielecka	Onduline Production Sp. z o.o. Mielec Produkcja i obrót materiałami izolacyjnymi do pokryć dachowych	E. Mączyńskiej	44,44	58,92	89,45
			M. Hamrola	18,34	29,71	38,92
			D. Hadasik	2,60	2,54	2,25
			D. Appenzeller ^a	7,87	15,22	25,85
			ZPMORB ^b	dobra	dobra	dobra
14.	Suwalska	Eco-Progres Sp. z o.o. Elk Produkcja mebli	E. Mączyńskiej	25,14	-11,40	7,42
			M. Hamrola	24,07	10,05	8,62
			D. Hadasik	2,47	2,70	2,17
			D. Appenzeller ^a	11,52	3,55	3,33
			ZPMORB ^b	dobra	dobra	dobra
15.	Tarnobrze- ska	Zakład Surowców Chemicznych i Mineralnych Piotrowice II Tarnobrzeg	E. Mączyńskiej	2,15	2,67	3,27
			M. Hamrola	1,84	1,86	2,31
			D. Hadasik	1,67	1,45	1,53
			D. Appenzeller ^a	0,05	0,26	0,43
			ZPMORB ^b	zadowolają- ca	przeciętna	przeciętna
16.	Wałbrzyska	AGC Silesia Sp. z o.o. Wałbrzych Produkcja wyrobów ze szkła płaskiego budowlanego	E. Mączyńskiej	3,98	2,39	1,16
			M. Hamrola	3,63	2,23	2,52
			D. Hadasik	1,94	1,58	1,88
			D. Appenzeller ^a	0,86	0,53	0,81
			ZPMORB ^b	Dobra	zadowolają- ca	Zadowolają- ca

a) i K. Szarzec.

b) zmodyfikowana punktowa metoda oceny ryzyka bankowego.

W latach 2009–2010 obserwujemy także malejącą tendencję największych inwestycji, zarówno pod względem liczby nowych miejsc pracy, jak i nakładów inwestycyjnych. Przekonuje nas o tym umowny miernik pięciu największych inwestycji w danej kategorii. Pięć największych inwestycji zaplanowanych w 2009 r. daje w sumie 1456 nowych miejsc pracy (w tym największa Fujitsu Services w strefie łódzkiej 450 miejsc), podczas gdy odpowiednio pięć największych inwestycji zaplanowanych w 2010 r. utworzy 1140 nowych miejsc pracy (w tym Hamilton Sundstrand Poland w Rzeszowie, mielecka specjalna strefa ekonomiczna odpowiednio 400 miejsc pracy). Dla porównania wymieniona suma 1456 miejsc pracy stanowi niespełna 1/3 zatrudnienia największego pracodawcy na obszarze specjalnych stref ekonomicznych – TRW Polska (strefa katowicka – 4,6 tys. miejsc pracy). Podobną tendencję wykazują łączne nakłady inwestycyjne pięciu największych przedsiębiorstw: 747,8 mln zł w 2009 r. (w tym, Stolze Częstochowa – 175 mln zł), wobec 372,3 mln zł w 2010 r. (w tym odpowiednio Hamilton Sundstrand Poland – 114,2 mln zł). Znow sięgniemy po porównanie, suma pięciu największych nakładów inwestycyjnych zaplanowanych w 2009 r. jest zbliżona do nakładów poniesionych na realizację oddanego w 2009 r. przedsiębiorstwa branży opon samochodowych Bridgestone w Stargardzie Szczecińskim (745 mln zł).

Rada Ministrów, po dokonaniu analizy skutków kryzysu finansowego, przygotowała *Projekt Ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych* (wersja 3.1. z dnia 8 czerwca 2009 r.). Do istotnych zmian jakie zamierza wprowadzić ustawodawca należy zaliczyć:

- jednoznaczne określenie, że przy kalkulacji wielkości pomocy publicznej przedsiębiorca może odliczyć stratę poniesioną w działalności w strefie w latach ubiegłych, co zapewni uzyskanie urealnionej wysokości tej pomocy,
- dopuszczenie możliwości wydania zezwolenia w sytuacji, gdy realizacja nowej inwestycji na terenie strefy nie powoduje wzrostu zatrudnienia, ale pozwala na utrzymanie określonej liczby istniejących już miejsc pracy,
- obniżenie poziomu zatrudnienia o nie więcej niż 25% wielkości bazowej we wszystkich zezwoleniach, niezależnie od daty ich wydania, nie wymagając wykazania okoliczności niezależnych od przedsiębiorcy⁴.

Kryterium stopnia bezrobocia sformułowane w *Koncepcji rozwoju specjalnych stref ekonomicznych* opracowanej w Ministerstwie Gospodarki (Korycińska 2008) niefortunnie zmodyfikowano (zaostrzono, nie bacząc na uwarunkowania kryzysowe) w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 grudnia 2008 r. w sprawie kryteriów, których spełnienie umożliwia objęcie niektórych gruntów specjalną strefą ekonomiczną (Dz. U. nr 224, poz. 1477), a następnie, niemalże bezpośrednio po

⁴ Dotychczas dopuszcza się obniżenie o 20%, ale tylko w stosunku do tych przedsiębiorców, którzy uzyskali zezwolenie po wejściu w życie *Ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o specjalnych strefach ekonomicznych*.

wejściu w życie tych przepisów, przygotowano nowy projekt, zmierzający do radykalnego złagodzenia rozpatrywanego kryterium. W wersji projektu z 11 lutego 2009 r. rozporządzenia Rady Ministrów (w stosunku do cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 grudnia 2008 r.), proponuje się wprowadzić następujące zmiany: warunek, o którym mowa w art. 5 *Ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych*, uważa się za spełniony, jeżeli dla przykładu: w powiecie, w którym stopa bezrobocia jest wyższa od średniej krajowej, lecz nie wyższa niż 130%, przedsiębiorca zobowiązany jest do utworzenia co najmniej 100 (obowiązuje 200) miejsc pracy lub poniesienia kosztów kwalifikowanych inwestycji w wysokości co najmniej 70 (138) mln zł. Dla porównania, w *Koncepcji rozwoju specjalnych stref ekonomicznych* przyjęto, w omawianym zakresie, łagodniejsze kryteria (odpowiednio 100 miejsc pracy i zaledwie 40 mln zł nakładów inwestycyjnych). Konsekwentnie (zarówno w *Koncepcji*, rozporządzeniu oraz jego nowym projekcie) obniża się o 30% szczegółowe warunki dotyczące wielkości zatrudnienia oraz kosztów kwalifikowanych inwestycji w województwie lubelskim, podkarpackim, podlaskim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim.

8. Wnioski końcowe

Przeprowadzone badania potwierdziły tezę, że specjalne strefy ekonomiczne w Polsce oparły się uwarunkowaniom kryzysowym gospodarki światowej na niwie nakładów inwestycyjnych, jednakże nie uchroniły się przed spadkiem dynamiki udzielanych zezwoleń na prowadzenie działalności oraz przed ponad 5% spadkiem liczby utworzonych miejsc pracy. Niepokojącą sytuację, pod tym względem, obserwujemy w trzech strefach, na które przypada blisko 10 tysięcy utraconych miejsc pracy, katowickiej, wałbrzyskiej i starachowickiej. Skutki malejącej liczby utworzonych miejsc pracy, w badanym okresie, były łagodzone wzrostem liczby utrzymanych miejsc pracy. Specjalne strefy ekonomiczne nie są, jak dotychczas, skutecznym instrumentem przyciągania inwestorów zagranicznych do wybranych regionów kraju. Potwierdziła się również słuszność hipotezy, że są one bardziej instrumentem restrukturyzacji przemysłu w regionach dotkniętych bezrobociem, niż instrumentem polityki regionalnej. Do katalogu błędów popełnionych na omawianej niwie, które niewątpliwie „nakładają” się na skutki uwarunkowań kryzysowych, należy zaliczyć: brak konsekwentnej strategii kształtowania specjalnych stref ekonomicznych⁵, ich żywiołowy rozwój (w tym zwłaszcza częstotliwość dokonywanych korekt granic

⁵ Na przykład nie wydaje się atrakcyjnym czynnikiem przyciągającym bezpośrednio inwestycje zagraniczne do podstrefy w Redzikowie (62,5 ha) forsowana przez rząd lokalizacja bazy tarczy antyrakietowej (do 17 września 2009 r.), czy też w przypadku podstrefy Żarnowiec (105,3 ha) – koncepcja reaktywowania na tym obszarze budowy elektrowni jądrowej.

i powierzchni stref⁶); zmienność (a w skrajnych przypadkach nieporadność) regulacji prawnych⁷, w tym zwłaszcza systemu ulg i preferencji dla przedsiębiorców działających w strefach, W sprawie zasad funkcjonowania specjalnych stref ekonomicznych w Polsce wydano już 423 akty prawne. W przypadku uzyskiwania przez przedsiębiorców, prowadzących działalność w strefie, straty netto – pomoc publiczna w specjalnych strefach staje się iluzoryczna, a koszty utrzymania środków trwałych oraz miejsc pracy mogą przewyższać kwotę niezapłaconych podatków (dochodowego i od nieruchomości); nietrafne ustanowienie limitu powierzchni stref (w ciągu niespełna 15 lat wzrósł on trzykrotnie) oraz horyzontu ich działalności; liczne przypadki nietrafionych lokalizacji podstref, wynikające z nadmiernej wiary w iluzoryczne, potencjalne walory atrakcyjności tych terenów; uporczywe preferowanie rozwoju przemysłu samochodowego, który okazał się najbardziej wrażliwy na uwarunkowania kryzysowe gospodarki światowej. Na tę branżę oraz branże z nią współpracujące (na przykład produkcja opon) przypada blisko 49% poniesionych nakładów inwestycyjnych.

Literatura

- Appenzeller D., Szarzec K., 2004. Prognozowanie zagrożenia upadłością polskich spółek publicznych. *Rynek Terminowy* 1, 120–128.
- Hadasik D., 1998. Upadłość przedsiębiorstw w Polsce i metody jej prognozowania. *Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Seria 2, Prace habilitacyjne* 153, Poznań.
- Hamrol M., Czajka B., Piechocki M., 2004. Upadłość przedsiębiorstwa – model analizy dyskryminacyjnej. *Przegląd Organizacji* 6, 35–39.
- Informacja o realizacji ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych. Stan na 31 grudnia 2008 r., 2009. Ministerstwo Gospodarki, Warszawa (maszynopis powielony).
- Korycińska T., 2008. Koncepcja rozwoju specjalnych stref ekonomicznych. Ministerstwo Gospodarki, Warszawa (projekt z dnia 14 sierpnia 2008 r., wersja 3.1, maszynopis powielony).
- Lichota W., 2009. Metody wczesnego ostrzegania o zmianach sytuacji finansowej przedsiębiorstw. *Wiadomości Statystyczne* 10, 24–34.
- Mączyńska E., 1994. Ocena kondycji przedsiębiorstwa (Uprozczone metody). *Życie Gospodarcze* 38, 42–44.

⁶ Tylko od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej dokonano 93 korekty granic i powierzchni specjalnych stref.

⁷ Na przykład w *Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 2009 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie krakowskiej specjalnej strefy ekonomicznej*. Dz. U., nr 64, poz. 537, powierzchnia strefy jest mniejsza o 6,0630 ha, niż w rzeczywistości.

The influence of financial and economic crisis upon operational effects of special economic zones in Poland

Summary: The global economic crisis has visibly influenced the quantitative dynamism of granted licences for economic performance in the special zones and a fall in the job numbers. In the analyzed four quarters of the year (from 1 October 2008 to 30 September 2009) the number of new jobs fell by 8,4000, that is by 5.3%. This situation was especially alarming in three zones, where almost 10,000 lost jobs fell to the Katowicka Zone, the Wałbrzyska Zone, and the Starachowicka Zone. The Council of Ministers, having analyzed the effects of the financial crisis that had also affected entrepreneurs performing in the special economic zones, prepared a fairly delayed *Bill on an Amendment to the Statute on Special Economic Zones*, which, despite numerous modifications, has not been passed yet.

Keywords: special economic zones, direct foreign investments, public aid, financial standing, jobs, global economic crisis.

dr hab. Jerzy Kitowski, prof. UR
Uniwersytet Rzeszowski
Katedra Finansów
pl. Ofiar Getta 4/5
35-002 Rzeszów
kitowski@univ.rzeszow.pl

Paweł Churski
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wpływ rozwoju usług turystycznych na zróżnicowanie regionalnych rynków pracy państw członkowskich Unii Europejskiej – dylematy rozwoju regionalnego w warunkach kryzysu

Streszczenie: Celem pracy jest określenie wpływu rozwoju usług turystycznych na zróżnicowanie regionalne rynków pracy państw członkowskich Unii Europejskiej z uwzględnieniem możliwych do zidentyfikowania, ze względu na ograniczenia w dostępie do danych, na poziomie krajowym i regionalnym zmian jakie zachodzą w warunkach światowego kryzysu finansowego i gospodarczego. Uzyskane wyniki prowadzą do identyfikacji zależności między poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego, poziomem rozwoju usług turystycznych, a stabilnością stanu rynku pracy oraz jego odpornością na zjawiska kryzysowe. Rozpoznane zależności są podstawą dla sformułowania rekomendacji odnoszącej się do trwającej dyskusji na temat dylematów rozwoju regionalnego.

Słowa kluczowe: usługi turystyczne, rynek pracy, państwa członkowskie UE, regiony państw członkowskich UE.

1. Wprowadzenie

Od drugiej połowy XX w. turystyka stała się bardzo dynamicznie rozwijającym się działem gospodarki świata. Główną przyczyną rozwoju tego rodzaju działalności usługowej były przemiany społeczno-gospodarcze, jakim w różnym stopniu podlegali mieszkańcy poszczególnych państw i regionów. Wśród nich wyróżnić należy po pierwsze wzrost poziomu zamożności obywateli najlepiej rozwiniętych części świata, który skutkował z jednej strony zwiększeniem ilości czasu wolnego coraz większej grupy osób, a z drugiej strony wzrostem ich zainteresowania spędzaniem czasu wolnego poza miejscem zamieszkania. Po drugie poprawę dostępności komunikacyjnej, zarówno w aspekcie ekonomicznym (obniżenie cen), jak i czasowym (skrócenie czasu podróży). A po trzecie zachodzący w bardzo szybkim tempie w warunkach postępującej globalizacji i międzynarodowej integracji gospodarczej proces rozprzestrzeniania się działalności gospodarczej poza granice lokalne, regio-

nalne i krajowe. Wszystkie wymienione czynniki, jak również wiele innych uwarunkowań, doprowadziły do zwiększenia międzynarodowego ruchu turystycznego na świecie mierzonego liczbą przyjazdów z 25 mln w 1950 r. do 919 mln w 2008 r., przy średniorocznym tempie wzrostu na poziomie 6,5% (por. UNWTO World Tourism Barometer 2010). Zmiany te wymusiły intensywny rozwój infrastruktury turystycznej i doprowadziły do zasadniczego wzrostu zatrudnienia w tym dziale gospodarki. Turystyka zaczęła być postrzegana jako jeden z najistotniejszych czynników rozwoju społeczno-gospodarczego, zwłaszcza na poziomie regionalnym, uwzględnianym przez wielu autorów przy formułowaniu teorii i modeli rozwoju (por. Butowski 2009, Churski 2008, Gaworecki 2006, Gołembski 2006, Liszewski 2003, Niezgoda 2006). Jej znaczenie dla gospodarki światowej potwierdzają szacunki World Travel and Tourism Council (WTTC), według której turystyka w 2008 r., zatrudniając ponad 72 mln pracowników (ok. 3% ogólnej liczby miejsc pracy), dostarczała 9,9% światowego PKB i 10,9% światowego eksportu oraz generowała 9,4% światowych inwestycji (por. *The Travel & Tourism...* 2009). Pozytywne tendencje rozwojowe zostały jednak przerwane przez światowy kryzys gospodarczy. Recesja gospodarcza zahamowała wzrost wynagrodzeń i szybko zaczęła skutkować wzrostem bezrobocia¹. Zakres wpływu tych negatywnych uwarunkowań na stan usług turystycznych był niestety znaczny, co wynika z ich dużej wrażliwości na zmiany popytu globalnego (por. Dziedzic i in. 2009). W tych warunkach w okresie sierpień 2008 r. – październik 2009 r. poziom ruchu turystycznego na świecie zmniejszył się o ponad 4% do poziomu 880 mln na koniec 2009 r. Należy podkreślić, że w największym stopniu dotyczyło to Europy (–5,7%), a zwłaszcza Europy Środkowo-Wschodniej (–10,5%) przyczyniając się do obniżenia wpływu turystyki na: poziom zatrudnienia, wielkości wytwarzanego PKB, działalność eksportową oraz poziom inwestycji².

Celem pracy jest określenie wpływu rozwoju usług turystycznych na zróżnicowanie regionalne stanów rynków pracy państw członkowskich Unii Europejskiej (UE) z uwzględnieniem możliwych do zidentyfikowania, ze względu na ograniczenia w dostępie do danych, na poziomie krajowym i regionalnym zmian jakie zachodzą w warunkach światowego kryzysu finansowego i gospodarczego. Uzyskane wyniki prowadzą do identyfikacji zależności między poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego, poziomem rozwoju usług turystycznych, a stabilnością stanu rynku

¹ Rynek pracy był jednym z pierwszych, na których zaczęto obserwować konsekwencję spowolnienia a następnie recesji gospodarczej. Tym samym poziom bezrobocia stał się swoistym barometrem trendów rozwojowych w okresie kryzysu.

² Skutkowało to podjęciem natychmiastowych działań interwencyjnych, w tym m.in. przez Światową Organizację Turystyki (UNWTO), np. poprzez przygotowanie *Roadmap for Recovery Tourism & Travel: A Primary Vehicle for Job Vreation and Economic Rrecovery* (2009), czy też OECD, np. poprzez przygotowanie *OECD Tourism Trends & Policies* (2010).

pracy oraz jego odpornością na zjawiska kryzysowe, jakie można zaobserwować w okresie analizy, tj. w latach 2000–2008. Rozpoznane zależności są podstawą dla sformułowania rekomendacji odnoszącej się do trwającej dyskusji na temat dylematów rozwoju regionalnego. Postępowanie badawcze składa się z dwóch etapów. W pierwszym etapie celem analizy jest określenie miejsca i znaczenia usług turystycznych w gospodarkach państw członkowskich i ich regionów. Przy pomocy metody wskaźników bada się relacje między dynamiką rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych państw i ich regionów a dynamiką rozwoju usług turystycznych. W drugim etapie, wykorzystując analizę kanoniczną, podejmuje się próbę określenia wpływ usług turystycznych na zmiany stanu rynku pracy w układzie krajowym i regionalnym państw członkowskich³.

Układem jednostek przestrzennych wykorzystanym w badaniu jest zbiór państw i regionów państw członkowskich UE. W przypadku państw analiza odnosi się do zbioru 27 krajów zrzeszonych w ramach Wspólnoty. W przypadku regionów badanie odnosi się do jednostek podziału administracyjnego tych krajów, które odpowiadają poziomowi regionalnemu NUTS2. Ze względu na ograniczenia w dostępie do danych statystycznych zbiór ten nie jest kompletny i obejmuje 264 regiony na 271 jednostki NUTS2 państw członkowskich (Eurostat 2010)⁴. Dane wykorzystane w analizie pochodzą z ogólnodostępnego banku danych regionalnych Eurostat-u. Ich ograniczony zakres, zwłaszcza w aspekcie ciągłości serii danych na poziomie regionalnym, uniemożliwia niestety w niniejszej analizie zastosowanie podejścia metodologicznego proponowanego w badaniu usług turystycznych i ich wpływu na rynek pracy przez m.in. OECD, Komitet Regionów, czy też Duński Komitet Turystyczny (por. *Measuring the Role...* 2009, *Sustainable Tourism...* 2006, Jensen 1996).

2. Rola usług turystycznych w gospodarce państw członkowskich Unii Europejskiej

Europa należy do regionów turystycznych, które najbardziej odczuły skutki kryzysu w postaci zmniejszenia się wielkości ruchu turystycznego. Pomimo tej niekorzystnej sytuacji jak podaje *World Economic Forum* w *The Travel & Tourism Competitiveness Report 2009* (2009), państwa europejskie, a zwłaszcza państwa starej UE-15, utrzymują pozycję najbardziej konkurencyjnych rynków turystycznych świata. W tej sytuacji szczególne istotnym staje się odpowiedź na pytanie,

³ Szczególne podziękowania za pomoc udzieloną w zakresie przygotowania baz danych i przeprowadzenia obliczeń statystycznych składam Kolegom z Zakładu Analizy Regionalnej: mgr. Robertowi Perdałowi oraz dr. Janowi Hauke.

⁴ W analizie nie uwzględniono regionów Dani (ze względu na zmianę podziału NUTS w okresie analizy 2000–2008) oraz dwóch regionów Wielkiej Brytanii (ze względu na brak danych).

w jakim stopniu stan usług turystycznych w państwach członkowskich UE wpływa na ich gospodarkę, w tym sytuację na rynku pracy, zwłaszcza w kontekście tworzenia jego odporności na zjawiska kryzysowe.

Cechą charakterystyczną państw członkowskich UE jest duże znaczenie w strukturze ich gospodarek usług turystycznych. Państwa te (UE-27) skupiając 7,5% ludności świata, pomimo systematycznemu zmniejszaniu się tego udziału⁵, koncentrują jeszcze ponad 50% globalnego ruchu turystycznego. Pomimo faktu, że Europa pozostaje głównym celem podróży odbywających się ramach turystyki międzynarodowej należy podkreślić, że obszar działalności gospodarczej związany z obsługą tego ruchu nie jest objęty jednoznacznymi regulacjami w ramach polityk wspólnotowych. Pomimo podejmowanych działań bardziej uprawnionym wydaje się być stwierdzenie, że jak dotąd turystyka była instrumentem, a nie celem polityk unijnych. Nie zmienia to jednak faktu, że rozwój usług turystycznych był i jest wspierany na obszarze państw członkowskich jako jedna z bardziej skutecznych form realizacji wzrostu liczby miejsc pracy, sprzyjająca procesowi restrukturyzacji Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Wzrost liczby miejsc pracy stanowił jeden z głównych celów Strategii Lizbońskiej, a aktualnie jest uwzględniony w najnowszym dokumencie strategicznym przygotowanym przez Komisję Europejską – Europa 2020: Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu (2010). Drogę do tworzenia podstaw prawnych dotyczących tego obszaru działalności gospodarczej wprowadził dopiero Traktat z Maastricht, w których postanowiono, że działania Wspólnoty obejmują m.in. środki w dziedzinie turystyki. Kolejne regulacje, w tym komunikat Komisji Europejskiej pt. *Odnowiona polityka turystyczna UE. Ku silniejszemu partnerstwu na rzecz turystyki europejskiej* (2006) zapowiadały zmianę jakościową, jaką próbowano wypracować na forum UE wobec turystyki jako odrębnej kategorii interwencji. Bardzo istotnym wzmocnieniem tych dążeń jest Traktat Lizboński, który rozszerza dziedziny interwencji Wspólnoty na obszar turystyki. Obecnie UE obok interwencji podejmowanej w ramach polityki spójności, gdzie przewiduje się już bezpośrednie wspieranie rozwoju gospodarki turystycznej, realizuje kilka działań programowych specjalnie ukierunkowanych na ten obszar (por. *Sustainable Tourism...* 2006, Komisja Europejska 2010):

- Europa – najpopularniejszy kierunek turystyczny na świecie – nowe ramy polityczne dla europejskiego sektora turystycznego (2010),
- Calypso poszerza horyzonty podróżnicze Europy – turystyka socjalna (2010),
- European Destinations of Excellence EDEN – działania prowadzone od 2006 r.⁶,

⁵ W 1960 r. udział Europy w międzynarodowych przyjazdach turystycznych wynosił 73% i od tego czasu ulega systematycznemu zmniejszaniu.

⁶ W tym m.in.: *Best Emerging European Rural Destinations of Excellence* – 2007; *Tourism and local intangible heritage* – 2008; *Tourism and protected areas* – 2009; *Aquatic Tourism* – 2010.

- The European Cycle Route Network EUROVELO. Challenges and Opportunities for Sustainable Tourism (2009),
- Agenda for a Sustainable and Competitive European Tourism (2007).

Wszystkie te przedsięwzięcia tworzą współczesną Politykę Turystyczną Wspólnoty, która opiera się na czterech zasadniczych filarach (por. *Europa – najpopularniejszy...*, 2010): (1) stymulowaniu konkurencyjności turystyki w Europie, (2) promowaniu turystyki zrównoważonej o jak najwyższej jakości, (3) poprawie wizerunku i rozpoznawalności Europy jako kierunku podróży turystycznych wysokiej jakości i zgodnych z zasadami zrównoważonego rozwoju, (4) pełnym wykorzystaniu wszystkich polityk wspólnotowych i instrumentów finansowych na rzecz rozwoju turystyki.

W usługach turystycznych w państwach członkowskich UE funkcjonuje blisko 1,8 mln przedsiębiorstw, które zatrudniają około 5,2 % całkowitej siły roboczej (czyli około 9,7 mln miejsc pracy). Wspólnotowa branża turystyczna wytwarza ponad 5% PKB UE i wskaźnik ten stale rośnie. Turystyka stanowi więc trzeci pod względem znaczenia obszar działalności społeczno-gospodarczej w UE, ustępując jedynie miejsca handlowi i dystrybucji oraz budownictwu. Jeżeli uwzględnimy całą gospodarkę turystyczną⁷, czyli też działalności pośrednio powiązane z turystyką, to jej całkowity udział w produkcie krajowym brutto jest o wiele wyższy: według szacunków łącznie wytwarzają one ponad 10% PKB UE oraz obejmują około 12% wszystkich miejsc pracy (por. *Europa – najpopularniejszy...* 2010).

Należy podkreślić że znaczenie turystyki dla gospodarek poszczególnych państw członkowskich wykazuje istotne zróżnicowania (patrz tab. 1). Największy udział turystyki w gospodarce tych krajów obserwuje się w państwach basenu Morza Śródziemnego. Korzystne uwarunkowania środowiskowe oraz ukierunkowana polityka aktywizacji gospodarczej w oparciu o rozwój turystyki takich krajów jak Hiszpania, Portugalia czy Grecja doprowadziły do stanu, w którym udział przemysłu turystycznego w tworzeniu PKB i miejsc pracy przekracza w państwach tej części Europy 10%, a gospodarki turystycznej utrzymuje się na poziomie powyżej 15%, a nawet, jak to ma miejsce w przypadku Malty osiąga pułap powyżej 20%. Najmniejszy wpływ turystyki na tworzenie kondycji ekonomicznej gospodarek narodowych ma miejsce w państwach nowej części Wspólnoty (UE-12). Jest to widoczne zwłaszcza w przypadku przemysłu turystycznego, którego udział w tworzeniu PKB oraz tworzeniu miejsc pracy utrzymuje się na poziomie 2–3%. Lepiej należy ocenić rolę gospodarki turystycznej w tej części Europy. Jej wpływ mierzony udziałem w tworzeniu PKB

⁷ W analizach usług turystycznych używa się najczęściej dwóch pojęć: przemysł turystyczny – to dział gospodarki produkujący dobra i usługi, na które zapotrzebowanie zgłaszają turyści; gospodarka turystyczna – to przemysł turystyczny wraz z innymi działalnościami, na które w sposób pośredni ma wpływ turystyka.

Tab. 1. Udział przemysłu turystycznego i gospodarki turystycznej w państwach członkowskich Unii Europejskiej w 2008 r. wraz z prognozą na lata 2009–2018. Źródło: opracowanie własne na podstawie: *The Travel & Tourism Competitiveness Report 2009, Managing in the Time of Turbulence*, World Economic Forum, 2009, Geneva.

Państwa	przemysł turystyczny				gospodarka turystyczna			
	PKB	D _{PKB} 2009–2018	zatrudnienie	D _{zatrudnienia} 2009–2018	PKB	D _{PKB} 2009–2018	zatrudnienie	D _{zatrudnienia} 2009–2018
Austria	4,9%	4,3%	5,9%	3,4%	14,5%	4,0%	16,8%	3,1%
Belgia	2,6%	4,3%	2,8%	2,7%	8,9%	3,7%	9,2%	2,2%
Bułgaria	3,1%	3,3%	2,7%	-2,7%	12,0%	4,4	10,2%	-1,7%
Cypr	9,6%	4,7%	13,5%	1,3%	21,4%	4,5%	27,2%	1,2%
Czechy	1,6%	4,0%	1,7%	-0,6%	10,4%	6,0%	9,6%	1,1%
Dania	3,2%	3,2%	3,2%	0,7%	8,5%	2,9%	8,5%	0,3%
Estonia	3,1%	5,0%	2,8%	-0,5%	20,4%	3,6%	17,5%	-1,7%
Finlandia	3,0%	2,0%	3,0%	0,0%	8,9%	3,4%	9,4%	1,3%
Francja	4,1%	2,4%	5,2%	1,1%	10,9%	2,7%	13,1%	1,4%
Grecja	7,8%	3,9%	10,8%	3,0%	17,2%	3,9%	20,9%	3,4%
Hiszpania	6,4%	2,4%	6,9%	1,3%	17,2%	2,9%	17,7%	1,7%
Holandia	2,8%	1,7%	2,8%	-0,1%	7,4%	1,7%	6,9%	-0,1%
Irlandia	2,1%	3,5%	2,0%	2,2%	7,3%	3,7%	6,4%	2,6%
Litwa	1,1%	5,4%	0,9%	-0,4%	6,2%	5,7%	5,2%	-0,1%
Luksemburg	2,7%	3,0%	3,5%	1,2%	8,1%	3,4%	11,0%	1,9%
Łotwa	1,5%	4,3%	1,3%	-1,1%	7,5%	4,4%	6,4%	-1,1%
Malta	11,3%	5,1%	15,8%	2,5%	23,0%	4,5%	27,8%	2,1%
Niemcy	2,4%	0,8%	2,6%	-1,0%	8,6%	1,9	9,0%	0,2
Polska	1,6%	4,8%	1,6%	-0,1%	7,7%	5,7%	7,1%	0,7%
Portugalia	6,4%	4,2%	7,6%	1,8%	15,7%	4,1%	19,0%	1,9%
Rumunia	2,2%	7,8%	3,5%	2,2%	5,8%	6,7%	6,9%	1,6%
Słowacja	1,5%	2,3%	1,4%	-1,9%	12,6%	4,9%	11,1%	0,4%
Słowenia	2,4%	4,8%	3,3%	1,2%	11,9%	4,8%	13,2%	1,1%
Szwecja	2,4%	3,8%	2,4%	1,8%	7,1%	3,5%	6,9%	1,4%
Węgry	2,6%	3,1%	4,3%	-1,2%	6,7%	3,8%	6,1%	-1,5%
Wielka Brytania	3,4%	2,7%	3,2%	0,6%	9,2%	2,9%	8,6%	0,8%
Włochy	4,0%	1,9%	4,4%	0,6%	9,7%	1,8%	10,8%	0,5%

D_{PKB} 2008–2019 – prognoza średniorocznej dynamiki zmian udziału PKB w okresie 2008–2019.

D_{zatrudnienia} 2008–2019 – prognoza średniorocznej dynamiki zmian udziału zatrudnienia w okresie 2008–2019.

oraz udziałem w tworzeniu zatrudnienia utrzymuje się w przedziale 5–10%, a w przypadku niektórych państw przekracza nawet 20% (np. Estonia). Jak wynika z prognoz przygotowanych na zlecenie World Economic Forum w okresie 2008–2019 w państwach członkowskich UE będzie obserwowany umiarkowany wzrost znaczenia turystyki w tworzeniu PKB i to zarówno w przypadku przemysłu turystycznego, jak i gospodarki turystycznej (por. *The Travel & Tourism...* 2009). Odmienne przedstawia się sytuacja w zakresie prognozowanego poziomu wpływu

turystyki na rynek pracy. W większości państw UE-12 oraz w Holandii i Niemczech przewiduje się zmniejszenie udziału przemysłu turystycznego oraz gospodarki turystycznej w tworzeniu miejsc pracy. W pozostałych krajach szacuje się, że w okresie 2008–2019 nastąpi nieznaczny wzrost tego udziału (1–2%). Nie dotyczy to Austrii i Grecji, w przypadku których prognoza zakłada ponad 3% wzrost udziału turystyki w tworzeniu miejsc pracy.

Analiza zróżnicowania regionalnego wpływu usług turystycznych na stan gospodarki w układzie regionów UE, ze względu na brak danych, nie może opierać się na wskaźnikach wykorzystanych na poziomie krajowym. W celu określenia tej zależności wzięto pod uwagę wskaźnik udziału zatrudnionych w turystyce w latach 2000–2008. Zróżnicowanie wartości tego wskaźnika i jego zmienność w badanym okresie wskazują, że regionami charakteryzującymi się największym wpływem turystyki na gospodarkę są wybrane regiony Hiszpanii, Grecji, Portugalii i Włoch, regiony alpejskie Austrii – przede wszystkim Tyrol i Salzburg oraz pojedyncze regiony Wielkiej Brytanii. Do regionów o najniższym udziale zatrudnionych w turystyce należą regiony nowych państw członkowskich, przede wszystkim z obszaru Słowacji, Rumunii i Polski, a także pojedyncze wschodnie landy Niemiec. Należy podkreślić, że analizowane układy min-max wartości badanego wskaźnika w układzie regionalnym UE charakteryzują się relatywnie małą zmiennością składu. W celu oszacowania stopnia wpływu rozwoju usług turystycznych na stan gospodarki regionalnej w państwach członkowskich wykorzystano metodę analizy regresji. Przy pomocy dwóch równań regresji prostej opisano zależność między: w pierwszym równaniu, zmianami poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego opisanymi przez wskaźnik dynamiki zmian PKB na 1 mieszkańca w okresie 2000–2008 (zmienna zależna) a dynamiką zmian udziału zatrudnionych w usługach turystycznych w okresie 2000–2008 (zmienna niezależna) i w drugim równaniu, zmianami poziomu stopy bezrobocia w okresie 2000–2008 (zmienna zależna) a dynamiką zmian udziału zatrudnionych w usługach turystycznych w okresie 2000–2008 (zmienna niezależna). Wyniki przeprowadzonej analizy wskazują, że w układzie regionalnym UE wpływ turystyki na gospodarkę jest większy w zakresie kształtowania poziomu PKB niż w zakresie kształtowania stanu rynku pracy. Siła tej zależności nie jest jednak duża, co oznacza, że istotny wpływ mają na nią inne nieuwzględnione w modelu czynniki⁸.

3. Usługi turystyczne a stan rynków pracy państw członkowskich

Badając wpływ rozwoju usług turystycznych na zmiany stanu rynku pracy dokonano próby oszacowania tej zależności w dwóch układach: państw członkow-

⁸ Wyniki identycznej analizy przeprowadzonej dla układu państw członkowskich potwierdzają wyprowadzone ustalenia.

skich UE-27 oraz regionów państw członkowskich UE (NUTS 2 – 264 regiony⁹). Punktem wyjścia jest hipoteza, że stan rynku pracy w państwach i regionach UE w istotny sposób jest kształtowany przez rozwój usług turystycznych. Postępowanie badawcze zmierzające do określenia tej relacji, prowadzone odrębnie dla układu krajowego i regionalnego, składa się z dwóch etapów.

3.1. Układ krajowy

W pierwszym etapie postępowania badawczego dokonuje się opisanie zmian stanu rynku pracy oraz zmian poziomu rozwoju usług turystycznych w państwach członkowskich UE przy pomocy wskaźników dynamiki zjawisk społeczno-gospodarczych. Z dostępnego zbioru danych zgromadzonych przez Eurostat, po przeprowadzeniu redukcji zmiennych na podstawie analizy korelacji pomiędzy zmiennymi, eliminując te z nich, które powtarzają informacje (mają wartość korelacji Pearsona istotnie różną od zera i najwyższą) do analizy kanonicznej wybrano siedem wskaźników opisujących zmiany stanu rynku pracy oraz cztery wskaźniki opisujące zmiany poziomu rozwoju usług turystycznych (patrz tab. 2).

Drugi etap postępowania badawczego polega na modelowaniu za pomocą analizy kanonicznej zależności między dynamiką zmian stanu rynku pracy (zmienne Y_{ij} , gdzie $i = 1, 2, \dots, 7$, oznacza kolejne wskaźniki, a $j = 1, 2, \dots, 27$, oznacza liczbę obserwacji, tj. państw, traktowane jako zmienne zależne), a dynamiką zmian poziomu rozwoju usług turystycznych (zmienne X_{kj} , gdzie $k = 1, 2, \dots, 4$, oznacza kolejne wskaźniki; $j = 1, 2, \dots, 27$, oznacza liczbę obserwacji, tj. państw, traktowane jako zmienne niezależne). Model prowadzi do konstrukcji nowych par zmiennych, w których kolejne zmienne niezależne wyjaśniają w największym stopniu zmienne zależne, co można zapisać w następującej postaci:

$$(V_{z,1}, U_{z,1}), (V_{z,2}, U_{z,2}), \dots, (V_{z,27}, U_{z,27})$$

gdzie, $z = 1, 2, \dots, 4$ – oznacza liczbę podzbiorów zmiennych niezależnych.

Spośród estymowanych współczynników korelacji kanonicznej wybiera się tylko pierwszy, o najwyższej wartości, odnoszący się do maksymalnej zależności między kombinacjami zmiennych Y_{ij} , a kombinacjami zmiennych niezależnych X_{kj} . Uzyskana wartość pierwszego współczynnika korelacji kanonicznej $R=0,91659$ świadczy o silnym wpływie poziomu rozwoju usług turystycznych na stan rynku pracy w układzie państw UE. Zależność ta jest istotna statystycznie na poziomie

⁹ W analizie nie uwzględniono regionów Danii (ze względu na zmianę podziału NUTS w okresie analizy 2000—2008) oraz dwóch regionów Wielkiej Brytanii (ze względu na brak danych).

$p < 0,05$ ($p = 0,02295$). Uzyskane wagi kanoniczne dla pierwszego współczynnika korelacji kanonicznej informujące o wkładach poszczególnych zmiennych w jego wartość pozwalają określić znaczenie każdej ze zmiennych w badanej relacji, odpowiednio w zbiorze zmiennych zależnych i zbiorze zmiennych niezależnych (patrz tab. 3).

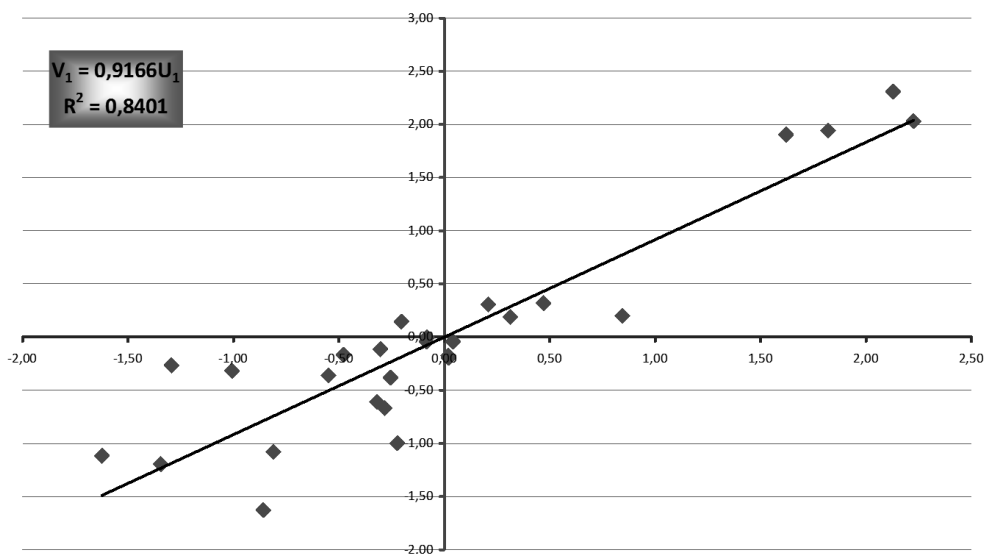
Analiza wyprowadzonych wartości prowadzi do wniosku, że największy wpływ w badanej relacji po stronie stanu rynku pracy (zmienne zależne) posiada dynamika zmian poziomu pracujących oraz dynamika zmian liczby bezrobotnych na 100 osób w wieku produkcyjnym. Natomiast po stronie poziomu rozwoju usług turystycznych (zmienne niezależne) największy wpływ w badanej relacji odgrywa dynamika zmian liczby spędzonych przez turystów nocy na 1 mieszkańca oraz dynamika zmian liczby przyjeżdżających osób do hoteli i miejsc stałego zakwaterowania na 100 mieszkańców. Można więc stwierdzić, że w relacji dynamiki poziomu usług turystycznych a dynamiki stanu rynku pracy, największe znaczenie posiada zmiana poziomu ruchu turystycznego, która na rynku pracy skutkuje wprost zmianami w poziomie liczby miejsc pracy w tym dziale gospodarki. Graficzną prezentację badanej zależności przedstawia rycina 1.

Tab. 2. Wskaźniki charakteryzujące zmiany stanu rynku pracy oraz poziomu rozwoju usług turystycznych w latach 2000–2008. Źródło: opracowanie własne.

Symbol	Wskaźnik – zmienna
rynek pracy	
Y_1	dynamika zmian liczby pracujących na 100 osób w wieku produkcyjnym (rok 2000=100) (x_{19})
Y_2	dynamika zmian stopy bezrobocia (rok 2000=100) (x_{20})
Y_3	dynamika zmian udziału aktywnych zawodowo w ludności w wieku produkcyjnym (rok 2000=100) (x_{23})
Y_4	dynamika zmian liczby bezrobotnych na 100 osób w wieku produkcyjnym (rok 2000=100) (x_{25})
Y_5	dynamika zmian udziału kobiet w liczbie bezrobotnych (rok 2000=100) (x_{26})
Y_6	dynamika zmian udziału osób w wieku 24 lata i mniej w ogólnej liczbie bezrobotnych (rok 2000=100) (x_{27})
Y_7	dynamika zmian udziału długotrwale bezrobotnych (powyżej 12 miesięcy) w ogólnej liczbie bezrobotnych (rok 2000=100) (x_{28})
sektor usług turystycznych	
X_1	dynamika zmian udziału zatrudnionych w turystyce (rok 2000=100) (x_{22})
X_2	dynamika zmian liczby obiektów stałego zakwaterowania na 10000 mieszkańców (rok 2000=100) (x_{30})
X_3	dynamika zmian liczby przyjeżdżających osób do hoteli i miejsc stałego zakwaterowania na 100 mieszkańców (rok 2000=100) (x_{31})
X_4	dynamika zmian liczby spędzonych przez turystów nocy na 1 mieszkańca (rok 2000=100) (x_{33})

Tab. 3. Wagi kanoniczne dla pierwszego współczynnika korelacji kanonicznej w układzie państw członkowskich Unii Europejskiej. Źródło: opracowanie własne.

Wskaźnik – zmienna	Wagi kanoniczne v_1/u_1
lewy zbiór – rynek pracy	
y_1	1,3461
y_2	-0,6954
y_3	-0,8369
y_4	0,9887
y_5	0,2634
y_6	-0,0520
y_7	-0,2534
prawy zbiór – sektor usług turystycznych	
x_1	0,0535
x_2	0,1606
x_3	-1,6250
x_4	2,3459



Ryc. 1. Pierwsza para zmiennych kanonicznych w układzie państw członkowskich Unii Europejskiej. Źródło: opracowanie własne

Analiza wartości reszt z regresji wyprowadzonej dla pierwszej pary zmiennych kanonicznych w układzie państw UE prowadzi do wniosku, że weryfikowany model w dużym stopniu opisuje analizowaną zależność przede wszystkim w grupie

starych państw członkowskich z wyjątkiem krajów basenu Morza Śródziemnego. W przypadku natomiast państw pozostałych krajów stopień dopasowania modelu jest mniejszy, co świadczy, że wpływ rozwoju usług turystycznych na stan rynku pracy w tych krajach w większym stopniu jest uzależniony od czynników nie uwzględnionych w modelu.

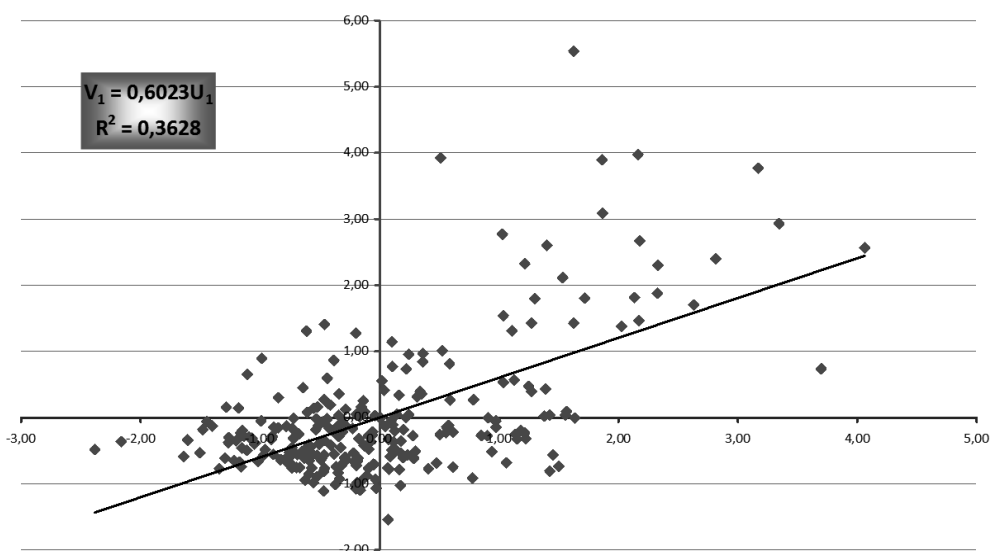
3.2. Układ regionalny

W pierwszym etapie postępowania badawczego, stosując te same procedury jakie zastosowano dla układu krajowego do analizy kanonicznej, jako istotny, wybrano zestaw tych samych wskaźników społeczno-gospodarczych: siedem wskaźników opisujących zmiany stanu rynku pracy oraz cztery wskaźniki opisujące zmiany poziomu rozwoju usług turystycznych (patrz tab. 2).

Drugi etap polegał, podobnie jak w przypadku układu krajowego, na modelowaniu za pomocą analizy kanonicznej zależności między dynamiką zmian stanu rynku pracy (zmiennie Y_{ij} , gdzie $i = 1, 2, \dots, 7$, oznacza kolejne wskaźniki, a $j = 1, 2, \dots, 264$, oznacza liczbę obserwacji, tj. regionów, traktowane jako zmienne zależne), a dynamiką zmian poziomu rozwoju usług turystycznych (zmiennie X_{kj} , gdzie $k = 1, 2, \dots, 4$, oznacza kolejne wskaźniki; $j = 1, 2, \dots, 264$, oznacza liczbę obserwacji, tj. regionów, traktowane jako zmienne niezależne). Uzyskana wartość pierwszego współczynnika korelacji kanonicznej dla układu regionalnego państw członkowskich UE $R=0,60234$ świadczy o mniejszym, w stosunku do układu krajowego, wpływie poziomu rozwoju usług turystycznych na stan rynku pracy na tym poziomie przestrzennym. Zależność ta jest jednak istotna statystycznie na poziomie $p<0,05$ ($p=0,00000$). Analiza wyprowadzonych wartości wag kanonicznych dla pierwszego współczynnika korelacji kanonicznej prowadzi do wniosku, że największy wpływ w badanej relacji w układzie regionalnym UE po stronie stanu rynku pracy (zmienne zależne) posiada dynamika zmian poziomu pracujących oraz dynamika zmian udziału aktywnych zawodowo w ludności w wieku produkcyjnym (patrz tab. 4). Natomiast po stronie poziomu rozwoju usług turystycznych (zmienne niezależne) największy wpływ w badanej relacji odgrywa dynamika zmian liczby obiektów stałego zakwaterowania na 10000 mieszkańców oraz dynamika zmian liczby przyjeżdżających osób do hoteli i miejsc stałego zakwaterowania na 100 mieszkańców (rok 2000=100). Pozwala to sformułować podobny wniosek, jak w przypadku układu krajowego, że w relacji dynamiki poziomu usług turystycznych a dynamiki stanu rynku pracy, największe znaczenie posiada zmiana poziomu ruchu turystycznego, która na rynku pracy skutkuje wprost zmianami w poziomie liczby miejsc pracy w tym dziale gospodarki. Graficzną prezentację badanej zależności przedstawia rycina 2.

Tab. 4. Wagi kanoniczne dla pierwszego współczynnika korelacji kanonicznej w układzie regionów członkowskich Unii Europejskiej. Źródło: opracowanie własne.

Wskaźnik – zmienna	Wagi kanoniczne v_1/u_1
lewy zbiór – rynek pracy	
y_1	0,5556
y_2	-0,1944
y_3	-0,3642
y_4	-0,1697
y_5	0,0232
y_6	-0,2313
y_7	-0,1725
prawy zbiór – sektor usług turystycznych	
x_1	-0,2591
x_2	0,6757
x_3	0,5033
x_4	-0,1345



Ryc. 2. Pierwsza para zmiennych kanonicznych w układzie regionów państw członkowskich Unii Europejskiej. Źródło: opracowanie własne

Analiza rozkładu reszt z regresji wyprowadzonej dla pierwszej pary zmiennych kanonicznych w układzie regionów UE prowadzi do wniosku, że wyprowadzony model w dużym stopniu opisuje analizowaną zależność w regionach, głównie

starych państw członkowskich o dużym znaczeniu turystyki w gospodarce regionalnej. W pozostałych regionach, zwłaszcza nowych państw członkowskich UE-12 stopień dopasowania modelu jest mniejszy. Potwierdza to zasadniczo wyniki uzyskane dla analizy przeprowadzonej na poziomie krajowym.

4. Wnioski

Wyniki przeprowadzonej analizy prowadzą do następujących wniosków:

- Rozwój usług turystycznych w istotny sposób kształtuje sytuację na krajowych i regionalnych rynkach pracy państw członkowskich UE.
- Największy wpływ na sytuację na rynku pracy zarówno w układzie krajowym, jak i regionalnym posiada zmiana poziomu ruchu turystycznego, która na rynku pracy skutkuje wprost zmianami w liczbie miejsc pracy.
- Europa należy do regionów turystycznych, które najbardziej odczuły skutki kryzysu w postaci zmniejszania się wielkości ruchu turystycznego. Nie zmienia to faktu, że regiony europejskie pozostają najbardziej konkurencyjnymi regionami turystycznymi świata. Niestety brak danych, zwłaszcza na poziomie regionalnym nie pozwala jeszcze określić szczegółowych oddziaływań światowego kryzysu finansowego i gospodarczego na relację między poziomem rozwoju usług turystycznych a stanem rynku pracy.
- Państwa członkowskie UE charakteryzują się znacznym udziałem turystyki w gospodarce, przy czym udział ten jest większy w zakresie tworzenia PKB niż w zakresie tworzenia miejsc pracy. Niestety kraje nowej UE-12 charakteryzują się relatywnie niższym poziomem wpływu turystyki na gospodarkę, w tym rynek pracy. W najbliższym dziesięcioleciu nie prognozuje się istotnej konwergencji w tym zakresie, zarówno w układzie krajowym, jak i regionalnym.
- UE z chwilą przyjęcia Traktatu Lizbońskiego włączyła turystykę w obszar bezpośredniego oddziaływania polityk wspólnotowych. Ich głównym celem jest zwiększanie ruchu turystycznego w Europie poprzez wydłużanie okresów szczytów turystycznych, promowanie nowych form wypoczynku oraz zwiększanie liczby turystów poprzez rozwój turystyki socjalnej. Konsekwencją tych działań powinien być wzrost liczby miejsc pracy w tym dziale gospodarki. Uzyskiwane efekty są jednak umiarkowane i w dużym stopniu zostały ograniczone przez skutki kryzysu.
- Pomimo dużej wrażliwości turystyki na uwarunkowania makroekonomiczne oraz silnego oddziaływania zmian poziomu rozwoju usług turystycznych na stan rynku pracy, należy kontynuować interwencję publiczną, udzielaną w ramach polityk wspólnotowych, w celu ich rozwoju. Rozwój usług turystycznych stanowi bardzo dobry przykład wzmacniania bazy rozwoju endogenicznego państw i regionów, który staje się podstawą współczesnych procesów rozwojowych.

Literatura

- Agenda for a Sustainable and Competitive European Tourism, Communication from the Commission. KOM(2007) 0621 final, 19.10.2007, Brussels.
- Butowski, L., 2009. Turystyka w polityce spójności gospodarczej i społecznej Unii Europejskiej w latach 1994–1999 i 2000–2006. Uwarunkowania teoretyczne, zakres rzeczowy, finansowy i przestrzenny. Wyd. DIFIN, Warszawa.
- Calypso poszerza horyzonty podróżnicze Europy, 2010. Komisja Europejska, Dyrekcja Generalna ds. Przedsiębiorstw i Przemysłu, Dział Turystyki, Luksemburg.
- Churski P., 2008. Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji z Unią Europejską. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Dziedzic T., Łopaciński K., Saja A., Szczegidewicz J., 2009. Wpływ światowego kryzysu gospodarczego na stan i perspektywy rozwoju sektora turystyki w Polsce. Departament Turystyki, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Warszawa.
- Europa – najpopularniejszy kierunek turystyczny na świecie – nowe ramy polityczne dla europejskiego sektora turystycznego. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, KOM(2010) 352 wersja ostateczna, 30.6.2010, Bruksela.
- Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu. Komunikat Komisji, COM (2005) 2020, 3.03.2010, Bruksela.
- Eurostat: Serwis internetowy Urzędu Statystycznego UE: http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/nuts_nomenclature/introduction (data dostępu: 2010-09).
- Gaworecki W. W., 2006. Turystyka. Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Gołembski G. (red.), 2006. Turystyka w ujęciu podmiotowym i przestrzennym: człowiek-przestrzeń-przedsiębiorstwo. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.
- Jensen S., 1998. Regional Tourism, the Labour Market, and Education, Working Paper Fourth International Forum on Tourism Statistics, 17–19 June 1998, Copenhagen.
- Komisja Europejska: Serwis internetowy Wydziału Turystyka w DG Przedsiębiorstwa i Przemysłu: http://ec.europa.eu/enterprise/sectors/tourism/index_en.htm (data dostępu: 2010-09).
- Liszewski S., 2003. Region turystyczny. Turyzm 13, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 43–54.
- Managing in the Time of Turbulence, 2009. World Economic Forum, Geneva.
- Measuring the Role of Tourism in OECD Economies. The OECD Manual on Tourism Satellite Accounts and Employment. Enterprise, Industry and Services, Paris, 2000.
- Niezgoda A., 2006. Obszar recepcji turystycznej w warunkach rozwoju zrównoważonego. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Prace Habilacyjne 24, Poznań.
- OECD Tourism Trends & Policies. Paris, 2010.
- Roadmap for Recovery Tourism & Travel: a Primary Vehicle for Job Creation and Economic Recovery. General Assembly A/18/8, World Tourism Organization, August 2009, Madrid.
- Sustainable Tourism as a Factor of Cohesion Among European Region. Committee of The Regions, European Communities, Luxembourg, 2006.
- The European Cycle Route Network EUROVELO. Challenges and Opportunities for sustainable tourism. European Parliament, Institute of Transport and Tourism, University of Central Lancashire, Centre for Sustainable Transport and Tourism, Breda University, Bruksela, 2009.
- The Travel & Tourism Competitiveness Report 2009. Managing in the Time of Turbulence. World Economic Forum, 2009, Geneva.
- UNWTO World Tourism Barometer, Committed to Tourism, Travel and the Millennium Development Goals, August 2010, Madrid.

The effect of the development of tourist services on regional differences in the labour markets of the European Union member states. The dilemmas of regional development at the time of the worldwide crisis

Summary: The goal of the paper is to determine the effect of the development of tourist services on regional differences in the labour markets of the European Union member states. An attempt is made to cover those changes occurring at the time of the worldwide financial and economic crisis that are possible to identify, despite limited access to data, at the national and regional levels. The results obtained reveal dependences between the levels of socio-economic development and tourist services and the stability of the labour market and its resistance to crisis-related occurrences. The dependences provide a basis for a recommendation related to the ongoing discussion about the dilemmas of regional development.

Keywords: tourist services, labour market, European Union member states, regions of European Union member states.

dr hab. Paweł Churski, prof. UAM
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Analizy Regionalnej
ul. Dzięgielowa 27
61-680 Poznań
chur@amu.edu.pl
www.churski.pl

Václav Novák
Václav Toušek
Palacký University in Olomouc

Impacts of economic crisis on the labour market in the Czech Republic

Wpływ kryzysu gospodarczego na rynek pracy w Republice Czeskiej

Streszczenie: W artykule przedstawiono zmiany, które odnotowano na czeskim i europejskim rynku pracy w wyniku oddziaływania światowego kryzysu ekonomicznego. Stopa bezrobocia w Republice Czeskiej w analizowanym okresie istotnie wzrosła. Towarzyszyło temu (w odróżnieniu od UE) zmniejszenie różnic interregionalnych, które były wynikiem skutecznej realizacji polityki regionalnej państwa w latach 1998–2008. W przypadku poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej oddziaływanie kryzysu było selektywne – najbardziej poszkodowanym był sektor drugi, gdzie zatrudnienie w latach 2008 i 2010 spadło o 13,1%. Kryzys ekonomiczny wpłynął ogólnie na całą gospodarkę narodową Republiki Czeskiej. W przypadku PKB i stopy bezrobocia w pierwszych dwóch kwartałach 2010 r. odnotowano jednak tendencję wzrostową, co pozwala patrzeć w przyszłość z umiarkowanym optymizmem.

Słowa kluczowe: kryzys gospodarczy, bezrobocie, zróżnicowania interregionalne, Republika Czeska.

1. Introduction

In the recent years the world economy was affected by global economic crisis. It is therefore not a normal recession that is natural because of cyclicity of economy after some time. On the contrary, it is termed the deepest crisis since the end of World War II or The Great Depression of the 1930s. Thus it became a key factor to influence the current status and the future development of both world economy and obviously the Czech economy as well. Its causes may be traced down to the US mortgage crisis (peaking already in 2007) and the global financial crisis of 2008. Consequently it was the economic crisis to develop from these, and to gradually spread into all states of the world as well as to hit all sectors of economy.

As early as during 2008 the economic crisis started to affect all regions. It is the study of concrete impacts of the crisis on the economy of individual regions that comes to the fore of the Czech economic and geographical research (see Šerý 2010). The same applies for the neighbouring countries. In Slovakia primarily Lauko i in. (2009) occupy themselves with the issues of influence of the crisis on unemployment; in December 2010 in Poland the geographers even organize an international scientific conference themed "Influence of the crisis on the activities of companies and on the changes of spatial structures of industry and services".

The goal of this paper is an endeavour to point to the fact that a global crisis may not only exert an influence on the deepening of regional differences; it may have quite an opposite effect. This means that in the course of the crisis regional differences may decrease. This hypothesis is based on the thought that the global economic crisis is of a full-area character. As a basic indicator to illustrate the economy of the analyzed regions (77 districts of the CR) unemployment rate was selected as gross domestic product is not calculated for districts. Regional differences were assessed by means of one of the basic measures of variability, namely the coefficient of variation.

2. Economic crisis and unemployment in the European Union

Between 2004 and 2007 the rate of unemployment in the European Union has fallen from 9.4% to 6.9%. As late as in the 1st quarter of 2008 the number of jobless decreased by more than 420 thousand, so that their number within the entire EU has amounted to 16.1 mil. (unemployment rate of 6.7%). In the 2nd quarter of 2008, an increase in the number of unemployed was recorded for the first time after a long period (by approx. 300 thousand), and the unemployment rate was again raised to 6.9%. The increase of unemployment rate was recorded in 13 countries of the EU, out of which in Spain it was by far the highest (a growth from 9.2% to 10.5%, while in the 2nd quarter of 2007 the unemployment rate in Spain was still at the level of 8.0%). The 3rd quarter of 2008 may be characterized by a further increase in the number of jobless (by 532 thousand) and the unemployment rate growth to 7.1%.

The global economic crisis has shown itself fully in the 4th quarter of 2008 when the number of unemployed rose by more than 1 mil. within three months. However there were five countries in which the number of workless dropped; namely Belgium, Bulgaria, Germany, Portugal, and Slovakia. On the other hand the growth figure of jobless in Spain was higher than 500 thous. so that the unemployment rate increased to 14.0% in this country (EU 7.5%) (tab. 1).

Tab. 1. Unemployment rate in the EU countries from Q2 2008 to Q2 2010. Source: Eurostat, LABORSTA Database, 2010

GEO/TIME	2008Q 2	2008Q 3	2008Q 4	2009Q 1	2009Q 2	2009Q 3	2009Q 4	2010Q 1	2010Q 2
Belgium	6.8	7.2	7.2	7.6	7.7	8.1	8.1	8.4	8.5
Bulgaria	5.8	5.4	5.2	5.9	6.3	7.0	8.2	9.3	10.0
CR	4.4	4.3	4.5	5.5	6.5	7.3	7.4	7.8	7.3
Denmark	3.1	3.3	3.8	4.8	6.0	6.3	7.1	7.2	7.3
Germany	7.4	7.2	7.1	7.3	7.6	7.6	7.5	7.3	6.9
Estonia	4.1	6.5	7.7	10.9	13.4	15.3	15.6	19.0	18.6
Ireland	5.5	6.9	8.0	10.2	11.8	12.5	13.0	12.8	13.5
Greece	7.5	7.5	7.9	8.8	9.2	9.7	10.2	11.1	12.2
Spain	10.5	11.8	14.0	16.6	17.9	18.7	19.0	19.3	20.0
France	7.7	7.9	8.2	9.0	9.4	9.6	9.9	9.9	9.9
Italy	6.8	6.8	6.9	7.4	7.6	8.0	8.3	8.4	8.4
Cyprus	3.5	3.5	3.7	4.4	5.2	5.7	6.2	6.5	7.0
Latvia	6.2	7.5	10.3	13.4	16.5	18.6	19.9	20.0	19.4
Lithuania	4.5	6.5	8.2	11.1	13.5	14.4	15.9	17.2	18.2
Luxem- bourg	4.8	5.1	5.2	5.4	5.3	5.1	4.9	4.9	4.9
Hungary	7.7	7.8	8.1	9.3	9.7	10.5	10.7	11.3	11.3
Malta	5.9	5.9	6.1	6.6	7.0	7.2	7.1	7.0	6.7
Nether- lands	3.1	3.0	3.0	3.2	3.5	3.9	4.2	4.5	4.5
Austria	3.6	3.7	4.0	4.5	4.8	5.1	4.8	4.5	4.5
Poland	7.3	7.0	7.0	7.5	8.0	8.5	8.8	9.7	9.6
Portugal	7.7	7.9	7.9	8.8	9.4	10.2	10.2	10.5	11.0
Romania	5.8	5.8	5.9	6.2	6.4	7.2	7.6	7.3	7.1
Slovenia	4.4	4.2	4.3	5.0	5.8	6.4	6.5	6.8	7.3
Slovakia	10.0	9.0	8.9	10.0	11.3	12.7	14.1	14.6	14.4
Finland	6.3	6.4	6.7	7.4	8.2	8.6	8.7	8.7	8.5
Sweden	6.0	6.2	6.7	7.5	8.4	8.6	8.8	8.7	8.6
UK	5.3	5.8	6.3	7.0	7.7	7.8	7.8	7.9	7.8
EU	6.9	7.1	7.5	8.2	8.8	9.2	9.4	9.6	9.6

From the viewpoint of an absolute increase in the number of unemployed, the 1st quarter of 2009 was the worst in the period of the crisis as the number of unemployed rose by almost 2 mil. (1,861 thous.). Unemployment rate in the EU increased from 7.5% to 8.2%. The number of jobless moved up in all countries of the EU, mostly in Spain again (by 600 thous.). However, the rate of unemployment was most increased in Estonia (by 3.2 percentage points) and Latvia (by 3.1 percentage

points). In the 2nd quarter of 2009, the number of unemployed increased to more than 1.4 mil., and thus the number of unemployed persons in the European Union already exceeded the boundary of 20 mil., and the unemployment rate reached 8.8%. The Baltic republics continued to rank with countries showing the highest rate of unemployment. In this quarter of the year, Estonia and Latvia were joined by Lithuania.

In the 3rd quarter of 2009, the increase in the number of jobless persons in the EU was smaller than 1 mil. (936 thous.), and the rate of unemployment exceeded the boundary of 9% (9.2%). The 4th quarter of 2008 and the first three quarters of 2009 may be considered a period of the deepest economic crisis when during 12 months the number of unemployed in the EU grew by more than 5 mil. (5,266 thous.) and reached 22.2 mil. The rate of unemployment in this period increased from 7.1% to 9.2%. In the last quarter of 2009, the number of jobless was only increased by 430 thous., in the 1st quarter of 2010 by 380 thous., and in the 2nd quarter of 2010 by 137 thous. In the mid-2010, the rate of unemployment in the EU was 9.6%.

Fig. 1 shows that the economic crisis in the EU has contributed to deepening differences in the labour market situation between the individual countries. In the mid-2008, the coefficient of variation for unemployment rate was merely 0.27, but

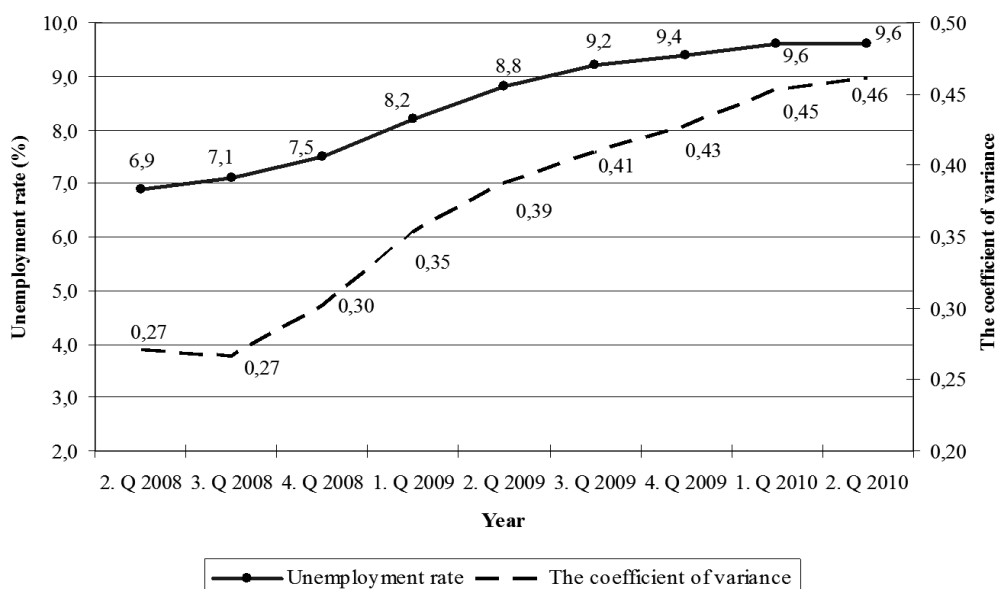


Fig. 1. The rate of unemployment and the coefficient of variation at the end of individual year quarters in the period from 2008–2010. Source: Eurostat, LABORSTA Database, 2010.

two years later it already amounted to 0.46. Its value increased by 70%. In the 2nd quarter of 2008, the unemployment rate of 10 and more per cent was only shown by two countries – Spain (10.5%) and Slovakia (10.0%). The lowest unemployment rate of 3.1% was reported in Denmark and Holland. The range of variation (the difference between the maximum and minimum value) with unemployment rate therefore amounted to 7.4 percentage points. However two years later it was as many as 15.5 percentage points.

In the mid-2010, the unemployment rate in Spain was at 20.0%. Latvia (19.4%), Estonia (18.6%), and Lithuania (18.2%) were drawing near to Spain. On the other hand, there were countries, in which the unemployment rate was less than 5% at the end of the 2nd quarter of 2010, namely Austria (4.5%), Holland (4.5%) and Luxembourg (4.9%). According to the data of labour force sample survey organized by the Czech Statistical Office, the Czech Republic also ranked among countries with a low level of unemployment. The value of 7.3% for the CR was the lowest from the complex of transitive countries of Central and Eastern Europe.

3. Economic crisis and the labour market in the Czech Republic

The Czech Republic was outstanding by its low unemployment rate especially in the first half of the 1990s (Fig. 2). In the period from 1990 to 1996, the unemployment rate only exceeded the four per cent boundary in two months, namely at the end of December 1991 and at the end of January 1992. The favourable situation of the labour market also resulted from the actual postponing of the reconstruction of namely industrial enterprises because of the chosen main method of privatization (coupon privatization – stocks into the hands of citizens). In that period, the undersized tertiary sector of the Czech economy was able to absorb most of workers released from both agriculture and industry.

Despite the favourable situation on the Czech labour market in the first half of the 1990s, there were districts with a higher unemployment rate although it did not come up to the 10% boundary. Mainly less industrialized districts with a higher ratio of employment in agriculture counted among the problem regions. These were often areas that were populated in the post-World War II period and after the transfer of German inhabitants, primarily the districts of Znojmo, Bruntál, Šumperk, and Louny. Low sales of obsolete electric industry companies contributed to the higher unemployment rate in the Vsetín district; in the Třebíč district, the reason was also the close-down of footwear manufacture in the district town. On the other hand, the long-term value of unemployment rate was below 1% in some districts (the Capital of Prague, Prague-East, Prague-West, and Pilsen-South districts).

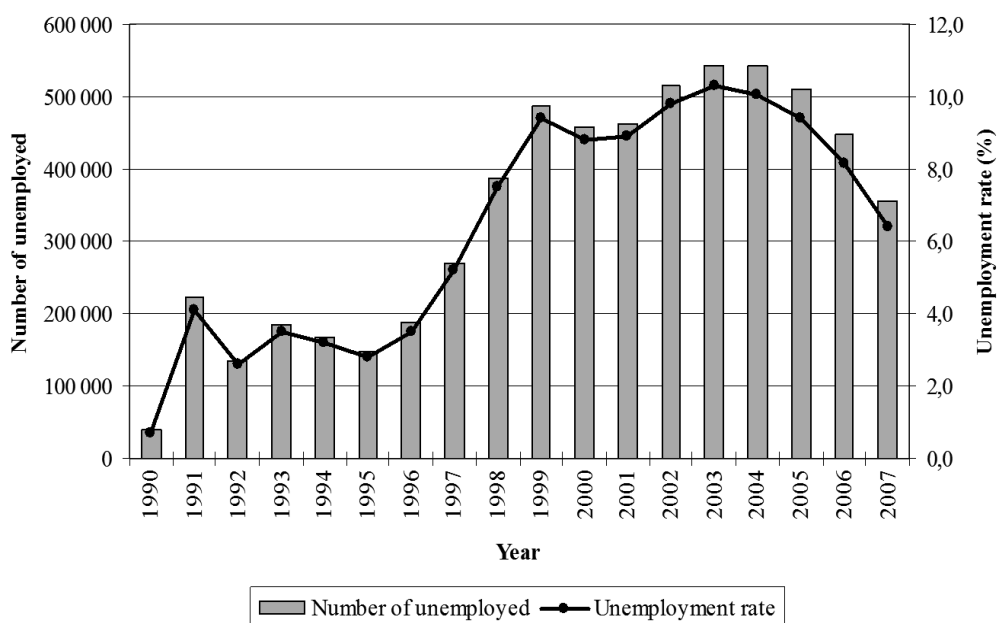


Fig. 2. Development in the number of job applicants and unemployment rate in the Czech Republic from 1990 to 2007 (as of December 31). Source: Number of job applicants and vacancies, MoLSA CR, 1991–2008.

In the mid-1990s, the group of districts with a higher rate of unemployment started to be extended by districts with brown and black coal mining and also metallurgy of iron. These were primarily the territories of the North Bohemian Brown Coal Basin and the Ostrava-Karviná Mining Enterprise. Towards the end of 1995, the highest unemployment rate was shown in the Most district (7.3%), followed by the above-mentioned Louny (7.1 %) and Karviná (6.6%) districts. In 1996, the unemployment rate in the Most district reached 9.4% and a year later it already was 12.4%. The postponed restructuring, later resulting in a larger-scale release of workers, entailed the growth of unemployment rate in other districts as well. Apart from Most, the unemployment rate increase above 10% was also recorded in Chomutov, Louny, and Karviná districts at the end of 1997. At that time, there were almost 270 thous. jobless persons in the entire Czech Republic, and the unemployment rate at the end of the year exceeded 5%.

At the end of year 1999, the number of unemployed persons in the Czech Republic was for the first time approaching the boundary of 500 thousand. As shown in Fig. 2, this boundary was first pulled down at the end of 2002. More than 0.5 million of unemployed persons were recorded in the Czech Republic also between 2003 and 2005. These were unemployed people registered by local employment agencies. The data on jobless persons for the Czech Republic originating from the labour force sample survey are by even more than 100 thousand persons lower

than in the case of those registered by the employment agencies. The highest number of unemployed registered by employment agencies was shown at the end of 2003, namely 542 thousand. This figure represented the unemployment rate of 10.3%. However, in 2004 the methodology of calculating the registered unemployment rate was changed in the Czech Republic not to count in all applicants for jobs registered by employment agencies any more but to figure in only the so-called “available” job applicants, i.e. those capable of enrolling new jobs immediately. If we take into account the new methodology, at the end of 2003 the unemployment rate in the Czech Republic would be lower (about 9.7%). For the 4th quarter of 2003, the labour force sample survey for the Czech Republic showed the unemployment rate amounting to 8.1%.

Fig. 3 illustrates unemployment rate differences in districts of the Czech Republic at the end of 2003. The highest rate of unemployment was reported in the Most (23.5%) and Karviná (20.4%) districts. The number of districts with the unemployment rate below 5% was reduced to just five, namely Prague-West (3.0%), Prague-East (3.8%), the Capital of Prague (4.0%), Benešov (4.7%), and České Budějovice (4.8%). Similarly as in the entire European Union, the situation on the labour market started to improve as late as in 2006. At the end of 2007, the number of job applicants registered by employment agencies reached 354.9 thousand, of which 331.7 thousand were available. Thus, the unemployment rate in the Czech Republic amounted to 6.0% according to the new methodology. The development of basic labour market characteristics from 1Q/2008 to the end of 3Q/2010 is shown in Table 2 and Fig. 4.

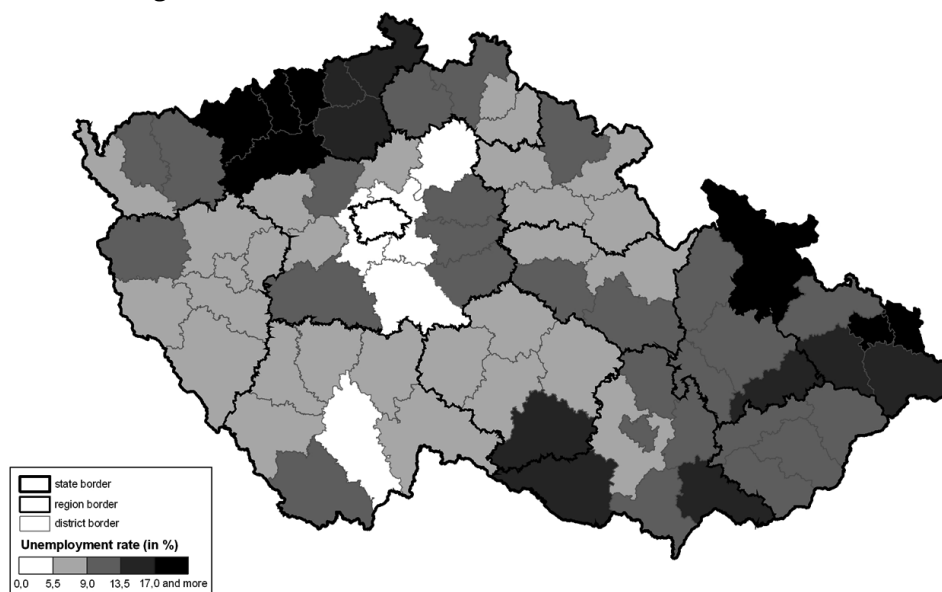


Fig. 3. Unemployment rate in districts of the Czech Republic as of 31 December 2003. Source: Number of job applicants and vacancies, MoLSA CR, 2004.

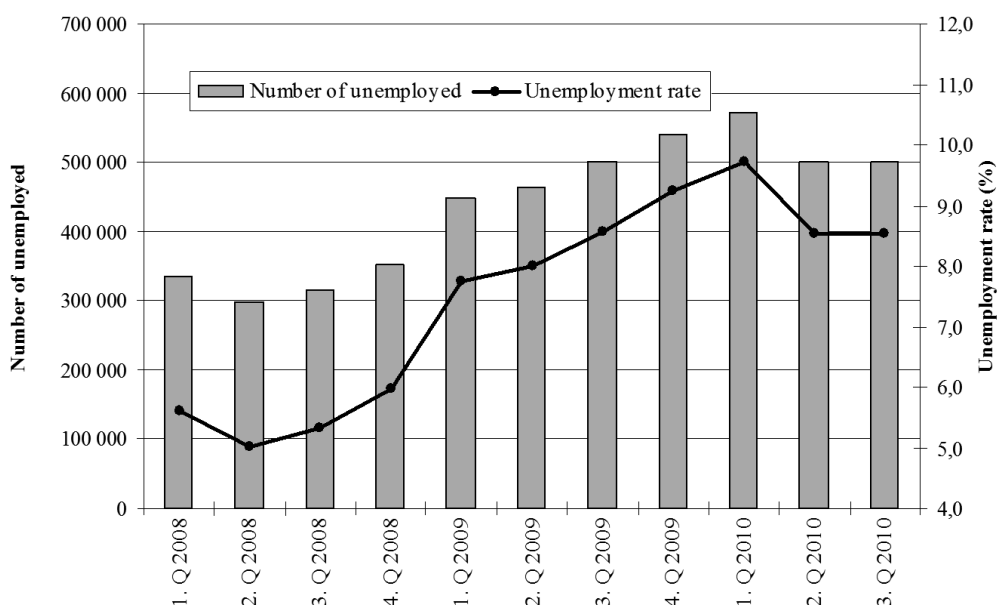


Fig. 4. Development of job applicants and unemployment rate at the end of individual quarters in the period from 2008–2010. Source: Number of job applicants and vacancies, MoLSA CR, 2008 to 2010, own calculations.

Tab. 2. Development of basic labour market characteristics in the Czech Republic at the end of individual year quarters in the period from 2008–2010. Source: Number of job applicants and vacancies, MoLSA CR, 2008–2010, own calculations.

Quarter	Number of job applicants	Number of vacancies	Number of job applicants per 1 vacancy	Unemployment rate
1 st quarter 2008	336,297	151,311	2.2	5.6
2 nd quarter 2008	297,880	151,881	2.0	5.0
3 rd quarter 2008	314,558	139,557	2.3	5.3
4 th quarter 2008	352,250	91,189	3.9	6.0
1 st quarter 2009	448,912	55,412	8.1	7.7
2 nd quarter 2009	463,555	43,402	10.7	8.0
3 rd quarter 2009	500,812	38,844	12.9	8.6
4 th quarter 2009	539,136	30,927	17.4	9.2
1 st quarter 2010	572,824	33,137	17.3	9.7
2 nd quarter 2010	500,500	32,927	15.2	8.5
3 rd quarter 2010	500,481	35,100	14.3	8.5

In the 1st half of 2008, the number of unemployed persons was on decrease; at the end of the year, it was below 300 thousand. By contrast, the number of vacancies was increasing so that only 2 job applicants fell on one vacancy. During the 3rd quarter, the total number of job applicants increased by 17 thousand; this is a usual phenomenon related with the registration of unemployed school leavers and university graduates in the files of employment agencies. The oncoming crisis started to be signalled by data indicating an increase of job applicants and decrease of vacancies during the 4th quarter of year 2008. In the course of this quarter, the number of jobless persons increased by ca. 38 thousand, and the decrease in the number of vacancies was even higher. The decline of vacancies in the files of employment agencies was more than 48 thousand.

The greatest increase in the number of unemployed occurred in the 1st quarter of 2009, when their number mounted by almost 100 thousand (96.5 thous.). In the same period, the number of vacant positions decreased by almost 36 thousand. In the 2nd quarter of 2009, the number of unemployed increased by nearly 15 thousand. Thus, it was a significant slowdown in the increase of unemployment; however, the increase in the number of jobless persons exceeded 30 thousand in each of the following three quarters, so that at the end of the 1st quarter of year 2010, the Czech Republic had nearly 573 thousand unemployed persons. The 5% unemployment rate from the mid-2008 almost doubled in about two years. At the end of March 2010, the registered unemployment rate in the Czech Republic amounted to 9.7% (according to the labour force sample survey 7.9% – see Tab. 1). In the following months, the number of jobless in the Czech Republic decreased to 500 thousand and the unemployment rate reached 8.5%.

The growth of unemployment rate during the two-year period (from September 2008 to September 2010) was noticeable in all 77 districts of the Czech Republic. The national increase of unemployment in this period was 3.2 percentage points but there were areas with very small increase in unemployment, including the South-Bohemian districts of Prachatice (increase by 1.6 percentage points), Písek, and České Budějovice, also Prague with its hinterland (primarily the Prague-East, Prague-West, Benešov, and Mladá Boleslav districts), and some Moravian and Silesian districts (Znojmo, Opava). Only these ten districts reported a lower increase in unemployment than the above mentioned Karviná district (rise by 2.6 percentage points). In urban districts (e.g. Pilsen-City and Brno-City), the increase of unemployment rate was not very significant either (less than 3 percentage points).

On the other hand, a relatively high increase in unemployment was reported by districts in the Central and Northern Moravia territories: in four districts (Prostějov, Kroměříž, Bruntál, and Nový Jičín), the unemployment rate increased by more than five percentage points. In the Bohemian part of the country, the highest increase in unemployment was found out in the Sokolov district (by 4.9 percentage points). Districts characterized by a long-term highest unemployment rate belonged

rather in the complex of districts with a lower increase of unemployment in the studied period.

In the course of the studied two-year period, the pattern of districts with low or high unemployment did not significantly change (see Figs. 5 and 6). At the end of September 2008, there were three districts in the Czech Republic, in which the rate of unemployment exceeded the value of 10% (Most 12.2%, Karviná 11.4%, and Teplice 10.1%), and also two districts, in which the unemployment rate was lower than 2% (Prague-East 1.8% and Prague-West 1.8%). Two years later, the only district with the unemployment rate exceeding 15% was Most (15.7%), and the district with the indicator below 4 % was Prague-East (3.9%).

In the period of global economic crisis, the development of unemployment rate in the 77 studied districts of the Czech Republic by no means led to increasing regional disparities on the labour market. If we take a look at the development in the period widely preceding the crisis, we find out that the number of workless people exceeding the boundary of 500 thousand was detected at the end of years 2002 to 2005. Values of the variation coefficient, by which the regional differences were measured, varied between 0.41 and 0.42. Thereafter, the coefficient of variation increased to 0.46 due to the unemployment decrease. Fig. 7 illustrates the development of the variation coefficient in relation to the development of unemployment rate in the period of crisis. While the unemployment rate increased from June 2008 to March 2010 and then decreased later on, the variation coefficient was regularly decreasing during the crisis even in periods when the number of jobless persons exceeded the boundary of 500 thousand. At the end of the 3rd quarter, its value dropped to 0.30.

Where the causes to the decreasing regional disparities on the labour market in the Czech Republic are to be sought? In the period of crisis, the decrease of differences resulted clearly from the successfully implemented state regional policy. Virtually all tools of regional policy in the period from 1998 were targeted at the improvement of entrepreneurial environment in structurally affected and also economically underdeveloped regions. Tools that brought positive effects included the vast system of incentives for investors based on subsidies for newly created jobs and re-qualifications, tax holidays and a possibility to acquire low-priced investment land for the construction of manufacturing factories. Greatly appreciated tools of regional policy were also subsidies for the constructions of industrial zones. It ensues from the analysis of direct foreign investments into the individual districts of the Czech Republic that the investments were channelled primarily to areas with a higher unemployment rate. More affected during the crisis were often older manufacturing facilities; nevertheless, they were mostly no longer operated in the areas of impaired structure in the period from 2008 to 2010 as they had been closed earlier. These older manufacturing facilities, sometimes located outside the underdeveloped regions, did not survive the crisis and had to make their workers redundant on

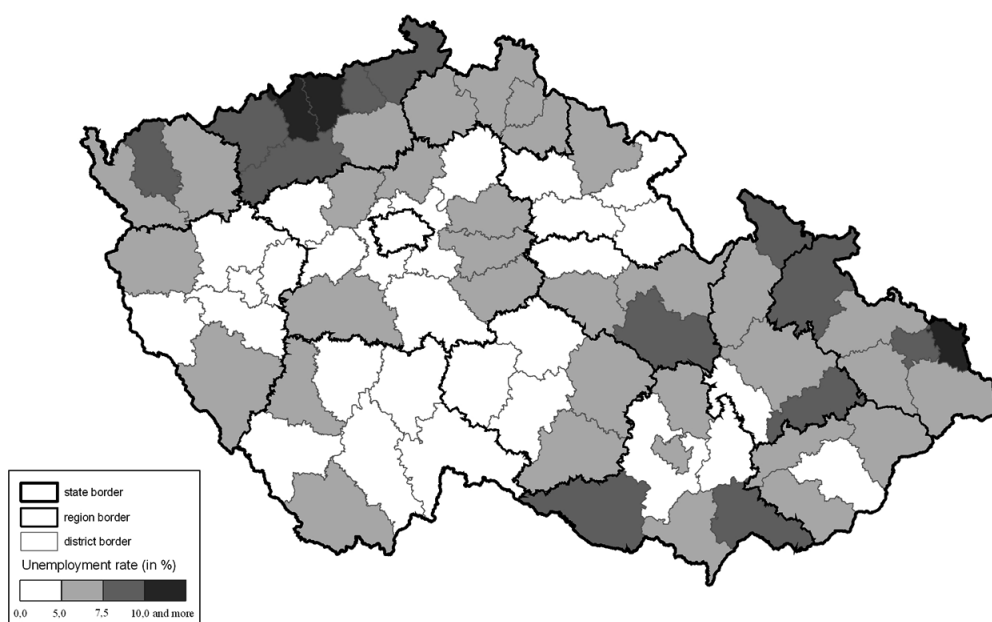


Fig. 5. The rate of unemployment in districts of the Czech Republic as of 30 September 2008.
Source: Number of job applicants and vacancies, MoLSA CR, 2008.

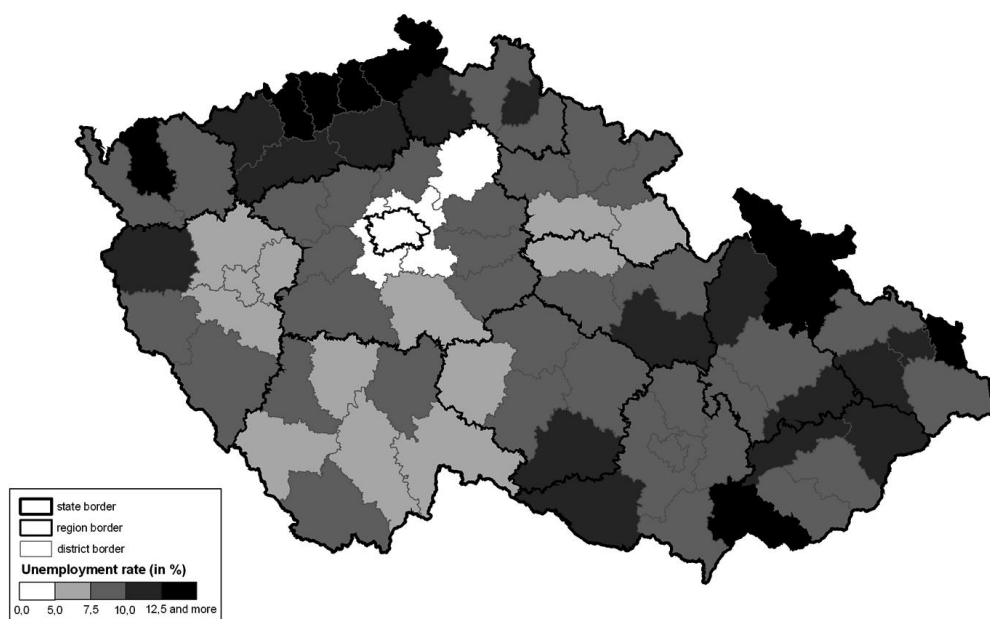


Fig. 6. The rate of unemployment in districts of the Czech Republic as of 30 September 2010.
Source: Number of job applicants and vacancies, MoLSA CR, 2010.

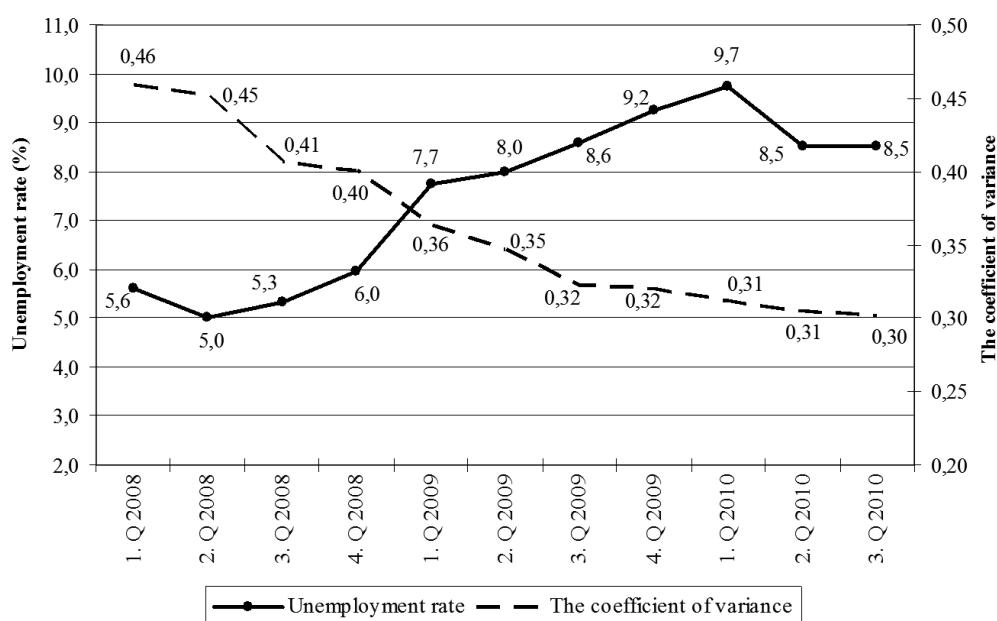


Fig. 7. The rate of unemployment and the variation coefficient at year quarter ends in the period from 2008–2010. Source: Number of job applicants and vacancies, MoLSA CR, 2008–2010, own calculations.

a much larger scale. However, the decrease of regional disparities was affected by the large-scale character of the global economic crisis as well.

Implications of the economic crisis may also be studied from the perspective of development of the inter-annual increase of gross domestic product in the respective year quarters from 2008 to 2010. Before the crisis, an inter-annual increase lower than 104% was last recorded in the 1st quarter of 2003. As late as in the last quarter of 2007, the inter-annual increase of GDP amounted to 105.6%. However, in the immediately following quarter it dropped to only 101.8% (although it is necessary to take into account the fact that the observed indicator reached a very high value of 109.1% in the first quarter of 2007). It follows out from the Figure below that the year 2008 saw a slowdown in the GDP growth rate, with a descent of the inter-annual increase below the level of 100% was only recorded as late as in the 4th quarter of 2008.

An inter-annual decrease was shown also in the following five quarters (last time in the first quarter of 2010) (Fig. 8). However, the increase at 101.4% in the 2nd quarter of 2010 does not allow deduce any premature conclusions about the end of the crisis because the inter-annual increase was related to the 2nd quarter of 2009, i.e. to the period of the deepest economic crisis. A positive phenomenon for the development of the situation on the labour market was the decreased number of unemployed persons by more than 70 thousand during the 2nd quarter of 2010.

Impacts of the economic crisis on the national economy may also be studied by assessing the employment changes resp. the decreasing number of workers in the manufacturing sectors of the national economy, based on data acquired through the labour force sample survey. The decrease of employment in agriculture, forestry and fisheries (primary sector of national economy) has to be observed in relation to the seasonality of jobs, which is typical of this sector (tab. 5). According to this logic, the number of workers in sector I stopped decreasing in the first half of 2010, because at the end of the 2nd quarter it employed roughly the same number of persons as towards the end of the 2nd quarter of 2009, but certainly by almost 10 thousand less than in the same period of 2008. Thus, the employment in the primary sector decreased by 6.0% in two years.

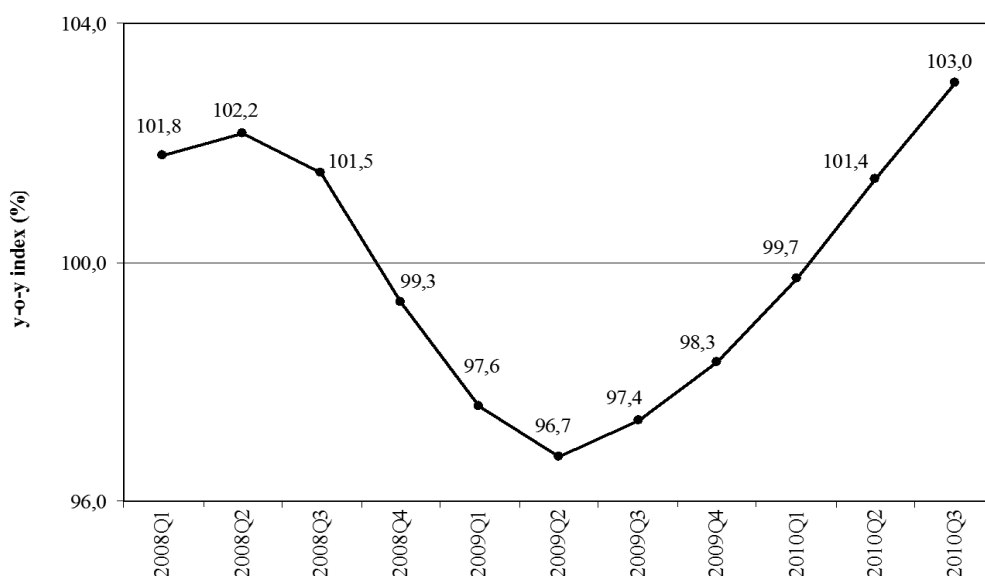


Fig. 8. The inter-annual increase of GDP by year quarters in the period from 2008 to 2010.

Source: Selected tables of quarterly national accounts 3rd quarter of 2010, CSO, 2010.

Tab. 5. Changes in the structure of employment in sectors of national economy in 2008–2010.

Source: *Employment...* 2008–2010.

Sector	2nd quarter 2008	4th quarter 2008	2nd quarter 2009	4th quarter 2009	2nd quarter 2010	Difference 2010–2008
Sector I	164.7	163.1	155.2	148.9	154.9	–9.8
Sector II	2,031.0	2,027.2	1,920.6	1,865.6	1,840.7	–190.3
– Industry	1,566.5	1,560.4	1,421.0	1,360.9	1,362.0	–204.5
Sector III	2,807.3	2,843.0	2,865.3	2,912.3	2,885.1	77.8
Total	5,003.3	5,033.5	4,941.3	4,927.3	4,880.9	–122.4

The crisis affected Sector II of the national economy much more, namely the industry, since between the years 2008 and 2010, building industries in fact exhibited an increase in the number of workers by 3.1%. Redundancies on a larger scale occurred in the industry during the first half of year 2009 and continued in the second half of the year. Similarly as in the case of Sector I, however, a reversal occurred in the first half of year 2010, and as compared with the situation at the end of year 2009, the industry as a whole even showed a slight increase of employment. From the first half of 2008, the industry of the Czech Republic lost over 200 thousand workers in two years, which is a decrease of employment by 13.1% as expressed in relative numbers. A part of workforce released from the manufacturing industries found new jobs in the service sector, in which the number of workers during the crisis increased by 77.8 thousand of persons, i.e. by 2.8%. Thus, from the end of the first half of 2008 to the mid-year of 2010, the level of employment in the Czech Republic dropped by 2.4%, which indicates in absolute numbers a loss of over 122 thousand job opportunities.

However, the economic crisis has not only affected employment but also the performance of the Czech economy. Fig. 9 and 10 illustrate the year-on-year changes of industrial production in the Czech Republic in the first three quarters of years 2009 resp. 2010 in comparison to the same period of 2008 resp. 2009. It clearly follows out from Fig. 10 that in 2009, the decrease in production was recorded by all branches of industry with the exception of food-processing industry. In the first three quarters of 2010, the Czech industry as a whole showed a year-on-year increase in production by almost 10 percentage points, on the grounds of which it may be mildly optimistically assumed that the crisis reached its bottom in 2009, and year 2010 started a growth trajectory of the Czech economy.

In 2009, the most affected branch of industry was engineering, which however does not include the production of motor vehicles and other means of transport. It was the automotive industry that was very often connected with the falling demand, and consequently decreasing production, at the beginning of the crisis. Nevertheless, automobile factories in the Czech Republic exhibited a record number of produced cars in 2009, which was caused by the effect of state subsidies for purchasing of new vehicles (the so-called scrappage premium) in the neighbouring countries, and also by launching the production in the Korean Hyundai Motor Manufacturing in their factory near Nošovice. In 2009, somewhat milder slumps of production than in engineering were shown by chemical, plastics, metallurgical, metalworking, and electrotechnical industries. In 2010, these branches, including engineering and automotive industry, experience inter-annual growth of production; in the Czech Republic of today, these basically represent drafters of industrial production. On the other hand, there are industrial branches in the Czech Republic, which showed falling production in both studied periods, i.e. those who have failed to cope

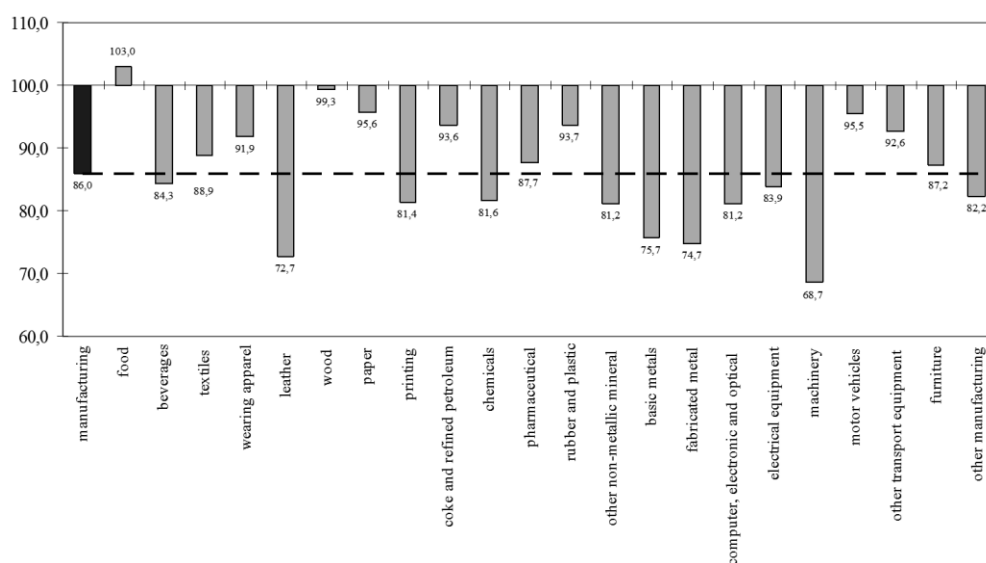


Fig. 9. Industrial production index in the Czech Republic, 1Q-3Q 2009/1Q-3Q 2008 (2008 = 100). Source: Industry-time series, CSO, 2010.

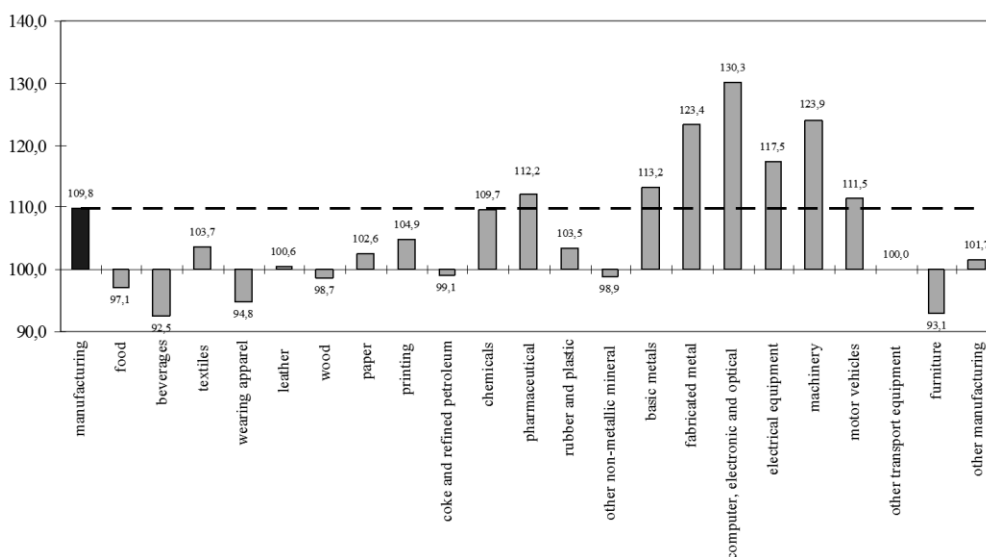


Fig. 10. Industrial production index in the Czech Republic, 1Q-3Q 2010/1Q-3Q 2009 (2009 = 100). Source: Industry-time series, CSO, 2010.

with the decrease in demand until today. These are mainly clothing, furniture, and glass-making industries, and – somewhat surprisingly – also the production of beverages. During the crisis period, some of the main employers in these industries

were forced practically to close down their production and to make their employees redundant. It was for instance the number one in the clothing industry in the Czech Republic, OP Prostějov, and glass-making companies such as Sklo Bohemia Světlá nad Sázavou and Crystalex Nový Bor. In 2009, leather manufacture saw a marked decrease in production as well. Since the beginning of the economic transformation, this industry has undergone a very painful restructuring in the Czech Republic, and the economic crisis is likely to have contributed to the liquidation of the last inefficient facilities; to a considerable extent, this generally holds for most industrial branches in the Czech Republic.

4. Conclusion

Proceeding primarily from the analysis of data on unemployment, the presented article endeavours at an assessment of impacts of economic crisis on the situation on the labour market in EU countries and in districts of the Czech Republic, and on the decrease or increase of regional disparities. The onset of economic crisis can be considered the 4th quarter of 2008 both in the European Union and in the Czech Republic. From the viewpoint of the development of labour market situation, the twelve following months can be considered a period of the deepest economic crisis. In the 2nd quarter of 2010, however, the first indications of economical revival with a slight decrease in unemployment became to show. The analysis of the unemployment rate development in the member countries of the European Union and in the districts of the Czech Republic corroborated the initial hypothesis that while in the European Union (at a level of states) the economic crisis has brought about the deepening of regional disparities from the perspective of unemployment, in the Czech Republic the differences in unemployment between the individual districts have decreased. In the studied period, the districts characterized by a long-term highest unemployment rate rather belonged in the complex of districts with a lower increase of unemployment. The economic crisis also had a significant impact on the decreasing performance of the Czech economy, and in relation to this also on the decreasing production volume of industrial companies, which resulted in a further movement of labour force from the manufacturing sectors of the national economy to the sector of services.

Literature

- Employment and Unemployment in the Czech Republic as Measured by the Labour Force Sample Survey 2nd quarter of 2008/2010, CSO, 2008–2010.
- Lauko V., Križan F., Gurňák D., 2009, Časovo-priestorové aspekty nezamestnanosti na Slovensku v procese ekonomickej transformácie a krízy (Temporal and spatial aspects of unemployment in Slovakia in the process of economic transformation and crisis. In Slovak). In: V. Klímov (ed.), XII. mezinárodní kolokvium o regionálních vědách (XII. International Colloquium on Regional Sciences. In Czech). Masaryk University, Brno, 58–65.
- Šerý O., 2010. Dopady globální ekonomické krize na průmysl v Jihomoravském kraji. (Impacts of the global economic crisis on industries in the South Moravia Region. In Czech). Ph.D. Workshop. IGN ASCR v.v.i., Ostrava.

RNDr. Václav Novák, Ph.D.
doc. RNDr. Václav Toušek, CSc.
Palacký University
Department of Geography
17. listopadu 12
771 46 Olomouc
Czech Republic
vaclav.novak@upol.cz
vaclav.tousek@upol.cz

Lidia Mierzejewska
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Technologiczne uwarunkowania rozwoju zrównoważonego ze szczególnym uwzględnieniem sektora ICT (Information and Communication Technologies)

Streszczenie: Jednym z warunków uczynienia rozwoju zrównoważonym jest uwzględnienie ograniczeń narzucanych gospodarce przez środowisko przyrodnicze. Ograniczeń tych jednak nie należy traktować jako absolutne, ale narzucane w dużej mierze przez obecny stan technologii oraz zdolność biosfery do absorbowania efektów działalności człowieka. Celem artykułu jest prezentacja znaczenia postępu technicznego i nowoczesnych technologii dla realizacji rozwoju zrównoważonego ze szczególnym uwzględnieniem sektora ICT.

Słowa kluczowe

rozwój zrównoważony, nowoczesne technologie, ICT, bankowość elektroniczna.

1. Wprowadzenie

W jednej z pierwszych i chyba najczęściej cytowanych definicji rozwoju zrównoważonego (czy też podtrzymywanego, bądź sustensywnego) zawartej w raporcie Nasza Wspólna Przyszłość, za rozwój zrównoważony uważany jest taki rozwój, „który zaspokaja potrzeby obecnego pokolenia bez narażania na szwank możliwości przyszłych pokoleń do zaspokajania ich własnych potrzeb” (WCED 1987, s. 8).

Zwraca się przy tym uwagę, że rozwój taki wymaga uwzględnienia pewnych ograniczeń nakładanych na gospodarkę przez przyrodę. Ograniczeń tych jednak nie traktuje się jako ograniczenia absolutne, „ale narzucane przez obecny stan technologii i organizacje społeczne zajmujące się zasobami naturalnymi, a także przez zdolność biosfery do absorbowania efektów działalności człowieka” (WCED 1987, s. 8–9).

Ponieważ w prawodawstwie wielu krajów świata, w tym także polskim, za podstawową zasadę rozwoju przyjmuje się właśnie rozwój zrównoważony, przyjąć należy także, że nowoczesne technologie: (1) są ważnym narzędziem realizacji takiego rozwoju (zrównoważonego), (2) przyczyniać się będą do ograniczenia niekorzystnych zmian spowodowanych działalnością człowieka tak, aby zwiększały się

zdolności absorbcyjne przyrody (Parysek, Dutkowski 1994a,b, Piontek i in. 1997, Matczak 2000, Hanley 2000, Dresner 2004).

Nowe technologie, będące podstawą innowacyjnej gospodarki, mogą przyczyniać się do realizacji rozwoju zrównoważonego w sposób bezpośredni (innowacyjne sposoby pozyskiwania energii odnawialnej, oczyszczania ścieków, utylizacji odpadów itp.) lub w sposób pośredni. Wydaje się, że w taki właśnie pośredni sposób do bardziej zrównoważonego rozwoju przyczyniają się nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne (ICT – Information and Communication Technologies).

Celem artykułu jest prezentacja znaczenia postępu technicznego i nowoczesnych technologii dla realizacji rozwoju zrównoważonego ze szczególnym uwzględnieniem sektora ICT. Chodzić będzie przy tym o analizę wpływu zastosowania ICT w bankowości elektronicznej na możliwości realizacji rozwoju zrównoważonego w miastach.

2. Postęp technologiczny a rozwój zrównoważony

Kwestia stopnia, w jakim postęp technologiczny i innowacje mogą przyczynić się do rozwoju zrównoważonego jest jednak nadal szeroko dyskutowana w literaturze przedmiotu. Zakres rzeczowy tej dyskusji wyznacza ocena zakresu, w jakim można korzystać z zasobów środowiska przyrodniczego, a tym samym w jakim zakresie kapitał naturalny może być substytuowany kapitałem antropogenicznym, aby rozwój pozostawał zrównoważony (podtrzymywalny).

Zaznaczyć tu należy, że w ekonomice środowiska wyróżnia się generalnie 3 typy kapitału (Winpenny 1995): (1) kapitał antropogeniczny, tworzony przez człowieka i rozumiany jest jako dobra kapitałowe (budynki, budowle, urzędy, narzędzia, środki finansowe itp.), (2) podstawowy kapitał naturalny, który określają zasoby niezbędne do życia, których nie można zastąpić innymi (np. substytutami wytworzonymi przez człowieka). Do elementów podstawowego kapitału naturalnego zaliczyć należy: warstwę ozonową, klimat globalny, różnorodność biologiczną, dziką przyrodę, lądolody, dzungle, oceany itp., (3) inny kapitał naturalny, obejmujący odnawialne zasoby naturalne i te zasoby, które można całkowicie lub częściowo zastąpić lub uzupełnić kapitałem antropogenicznym.

Niektórzy badacze (zwolennicy tzw. „słabej podtrzymywalności”) uważają, iż wysokie tempo rozwoju technologicznego i technicznego pozwoli w najbliższej przyszłości na swobodne substytuowanie kapitału naturalnego kapitałem antropogenicznym (O’Riordan 1988, Dresner 2004, Hanley 2000). Jakkolwiek podejście takie zgodne jest z zasadą Hartwicka o inwestowaniu rent z tytułu eksploatacji zasobów, to jednak trudno jest się z nim zgodzić. Oczywiście istnieje prawdopodobieństwo, iż pewnego dnia postęp technologiczny doprowadzi do zwiększenia stopnia substytu-

owania między kapitałem naturalnym i antropogenicznym. Jednak skoro nie jesteśmy tego pewni, to przyjęcie takiej ścieżki rozwoju wiązałoby się z podjęciem dużego ryzyka, że takie technologie nie powstaną, czemu większość społeczeństwa jest przeciwna. Ponadto wiele cech środowiska przyrodniczego nie ma i nie może mieć żadnych substytutów (np. warstwa ozonowa, fitoplankton itp.), stąd też istnieją podstawy do ich ochrony przynajmniej do czasu, aż zrozumiemy, w jaki sposób to środowisko funkcjonuje (por. Ciriacy-Wantrupa 1952, Bishop 1978, 1993, Pearce i in. 1989, Dresner 2004).

Inny punkt widzenia reprezentują natomiast zwolennicy tzw. „silnej podtrzymywalności”, którzy uważają, iż należy utrzymać obecne zasoby środowiska przyrodniczego, co w skrajnym wypadku oznacza w zasadzie nieuszczipianie żadnego elementu kapitału naturalnego, w tym np. ropy naftowej (por. Pearce i in. 1990, Turner 1993, Dresner 2004). Trudno jest więc także zgodzić się z takim punktem widzenia, który stoi w konflikcie z możliwością prowadzenia jakiegokolwiek rozwoju. Trudno jest przecież wyobrazić sobie takie funkcjonowanie człowieka na Ziemi, które nie wniesie do środowiska przyrodniczego żadnych zmian.

Z punktu widzenia rozwoju zrównoważonego przyjąć zatem należy, iż możliwe jest pewne uszczipianie kapitału naturalnego, ale należy przy tym stosować najlepsze dostępne technologie (tzw. BAT – Best Available Technology) subsytuujące szeroko rozumiane zasoby naturalne bądź ograniczające marnotrawstwo zasobów. Marnotrawstwo w gospodarce zasobami wynika w dużej mierze z wypaczonych mechanizmów rynkowych, pozwalających na zaniżanie cen surowców i nośników energii poprzez nieuwzględnianie kosztów zewnętrznych prowadzonej działalności w imię zwiększania konkurencyjności.

Jakkolwiek postęp techniczny i technologiczny powinien spełniać kryterium racjonalizacji gospodarki oraz poprawy jakości życia i środowiska życia człowieka to jednak nie zawsze tak się dzieje. Na obecnym etapie rozwoju społeczno-gospodarczego technika i technologia zbyt często służy przede wszystkim maksymalizacji zysku, wzrostowi wydajności pracy za wszelką cenę oraz wzrostowi konsumpcji. Wiadomym jest bowiem, że wprowadzenie do procesów produkcyjnych nowoczesnych, skomputeryzowanych rozwiązań prowadzi często do (Piontek i in. 1997, Parysek, Dutkowski 1994a,b, Mierzejewska 2004): (1) eliminowania człowieka z procesu wytwarzania, co powoduje wzrost liczby bezrobotnych i kwot płaconych na różnego rodzaju zasiłki, (2) skracania okresu żywotności produktów, (3) zwiększania ilości generowanych odpadów, spowodowanego szybkim eliminowaniem niektórych produktów pod wpływem rzekomego postępu czy mody (skrócenie czasu użytkowania wielu produktów, takich jak komputer, telefon komórkowy, samochód itp.), a także atrakcyjnych form pakowania produktów, (4) marketingowego kształtowania świadomości społecznej, zmierzającego do kreowania odpowiedniej skali i struktury popytu po stronie konsumenta.

Ze względu na fakt, iż rozwój zrównoważony ma swój aspekt przyrodniczy, ale także społeczny oraz gospodarczy, w rozwoju takim pożądane są zatem nie wszystkie nowe techniki i technologie, ale takie, które (Darrow 1981, Olkowski 1979, Molison 1978, Mishan 1986, Parysek, Dutkowski 1994, Mansfeld 1996, de Groot, Stevers 1993, Matczak 2000, Mierzejewska 2007):

- z przyrodniczego punktu widzenia: (1) zmniejszą tempo wyczerpywania zasobów, (2) zwiększą stopień substytucji kapitału naturalnego antropogenicznym, (3) ograniczą niekorzystne oddziaływania zewnętrzne,
- ze społecznego punktu widzenia: (1) przyczynią się do wzrostu poziomu bezpieczeństwa, (2) w ogólnym ujęciu służyć będą społeczeństwu,
- z gospodarczego punktu widzenia: umożliwią efektywny (nie tylko produktywny) wzrost gospodarczy.

Postęp technologiczny może więc stać się kluczem do zrównoważonego rozwoju, jednak wprowadzenie nowej technologii powinno być poprzedzone szczegółową analizą nie tylko skutków ekonomicznych, ale także przyrodniczych i społecznych.

3. Sektor ICT i jego wpływ na możliwości realizacji rozwoju zrównoważonego

Wśród wielu nowoczesnych technologii mogących przyczynić się do realizacji rozwoju zrównoważonego szczególna uwaga poświęcana jest w ostatnim czasie zagadnieniom rozpowszechniania się nowoczesnych technik telekomunikacyjnych, umożliwiającym prowadzenie telekonferencji, telepracy, przesyłania środków i danych w czasie realnym na ogromne odległości za pomocą kliknięcia myszą itp. Jest to tzw. sektor ICT (*Information and Communication Technologies*), obejmujący technologie związane z gromadzeniem, przechowywaniem, przetwarzaniem, przesyłaniem i prezentacją różnego typu informacji (tekstów, obrazów i dźwięku), czyli przede wszystkim technologie komputerowe i komunikacyjne (Dosi 1982, Freeman, Perez 1988, Olechnicka 2004, Męczyński 2007). Pojawienie się tego typu technologii określone zostało mianem „rewolucji technologicznej”, a nawet „paradygmatem techno-ekologicznym”, gdyż wiąże się ze zmianami technologicznymi na wielką skalę, oddziałującymi na cały system gospodarczy.

W ostatnich latach to właśnie sektor ICT postrzegany jest jako główny inicjator powstawania nowych, wysoko dochodowych przedsięwzięć i nowych form działalności gospodarczej, rozwijających się w oparciu o możliwość szybkiego i łatwego kontaktu z kooperantami, odbiorcami, klientami itp. (Cairncross 1997, Cooke, Walls 1999, Ohmae 1999, Nijkamp 2008).

Tego typu innowacje upowszechniają się przede wszystkim w miastach, a zwłaszcza dużych aglomeracjach miejskich, mogących zaoferować przedsiębior-

com i mieszkańcom nie tylko różnego rodzaju korzyści aglomeracji, ale i łatwy dostęp do nowoczesnych technik teleinformatycznych, eliminujących w dużej mierze wpływ odległości fizycznej na możliwość utrzymywania kontaktów. Duże miasta tworzą tym samym warunki dla rozwoju i wzajemnego dopasowania się biznesu, przedsiębiorczości, kreatywności, innowacyjności, stylu życia i kultury do tzw. gospodarki cyfrowej (Acs 2002, Bögenhold i in. 2001, Romein, Albu 2002, Sexton, Smilor 1986, Nijkamp 2008).

Technologie ICT ważne z tego względu, że dla zrównoważonego rozwoju niezbędny jest stały rozwój gospodarczy, który zagwarantować może wysoka produktywność i efektywność gospodarki (Black, Henderson 1999, Brinkley, Lee 2006, Henderson i in. 1995, Nijkamp 2008). Produktywność ta z kolei determinowana jest przede wszystkim wysokim poziomem zainwestowania w wiedzę i wysokim stopniem zaawansowania technologii ICT.

Upowszechnienie się w skali globalnej nowoczesnych technik telekomunikacyjnych takich, jak Internet, telefonia komórkowa, a także łącza satelitarne (V-SAT) przyczyniło się między innymi do rozwoju nowoczesnych usług bankowych, umożliwiających swobodne dysponowanie finansami znajdującymi się na kontach bankowych w dowolnym czasie i niemal w każdym miejscu na świecie.

Nowoczesne techniki telekomunikacyjne umożliwiły bankom rozszerzenie swojej tradycyjnej oferty bankowej o tak zwane elektroniczne lub też alternatywne kanały dystrybucji (głównie poprzez Internet, telefon stacjonarny i komórkowy, POS-y oraz bankomaty) oraz dały możliwość zaoferowania klientom zupełnie nowych, niebankowych usług, co ma swoje konsekwencje nie tylko dla gospodarki, ale także znajduje swoje odbicie w środowisku społecznym i przyrodniczym (Jakubski 2003, Adamek 2003, Masiota 2003, Krześniak 2003).

3.1. Aspekty gospodarcze

Korzyści gospodarcze wynikające z udostępniania nowoczesnych technik telekomunikacyjnych w bankowości wydają się wysuwać na plan pierwszy. Dzięki szybkim przepływom finansowym możliwa jest szybsza realizacja zamierzeń inwestycyjnych, a tym samym zwiększenie konkurencyjności firm i przedsiębiorstw (por. Porębska-Miąc 2000, Chmielarz 1999, 2001, Oręziak 2004, Mierzejewska 2007).

Wymiar ekonomiczny ma także zwiększenie mobilności osób, które chętniej przemieszczają się mając świadomość łatwego dostępu do własnych pieniędzy, przede wszystkim za pomocą karty bankowej, ale także telefonu komórkowego lub internetu.

Upowszechnianie elektronicznego pieniądza jest również bardzo korzystnym finansowo rozwiązaniem dla samych banków, które zmniejszają w ten sposób koszty związane z gromadzeniem, a zwłaszcza transportem gotówki (koszty ubez-

pieczęć i konwojów) (Pelc 1994, Porębska-Miąc 2000, Chmielarz 1999, 2001, Ma-siota 2003, Oręziak 2004, Mierzejewska 2007).

Bankowość elektroniczna, wypierająca z rynku tradycyjną, z założenia nie wymaga bezpośrednich kontaktów z klientem, dlatego też jej konsekwencją są określone zamiany organizacyjne pracy banku. Zmiany te polegają między innymi na zmniejszeniu liczby pracowników banku, których miejsce zajmują urządzenia elektroniczne, z czym związane są mniejsze koszty funkcjonowania jednostki (wyposażenie biur, bieżące utrzymanie, koszty wody, energii itp.). Redukcja zatrudnienia pracowników w bankach nie musi jednak oznaczać wzrostu bezrobocia, gdyż z kolei większa liczba pracowników potrzebna jest do obsługi i serwisu sprzętu elektronicznego. Są to w większości pracownicy, którzy mogą pełnić swoje obowiązki służbowe we własnych domach, świadcząc tzw. telepracę, przy wykorzystaniu sprzętu komputerowego.

Korzyści dla banku wiążą się także z możliwością obsługi wielu różnych klientów w tym samym czasie oraz z możliwością lepszego poznania klientów i dopasowania oferty do ich potrzeb. Z punktu widzenia klienta natomiast, nowoczesne technologie bankowe zmniejszają koszty prowadzenia i obsługi rachunku bankowego.

3.2. Aspekty społeczne

Bankowość elektroniczna z pewnością silnie oddziałuje na sferę społeczną, wprowadzając zmiany w życiu codziennym. Upowszechnił się bowiem nowy styl życia, w którym plastikowa karta bankowa umożliwia realizację wielu potrzeb, niezależnie od miejsca (kraju), w którym się znajdujemy. Często jest też symbolem wyższego statusu społecznego (szczególnie złota karta). Za pomocą karty skorzystać można z wielu różnego rodzaju usług, których lista z roku na rok się wydłuża. Wielość typów kart pozwala na dobranie takiej, która w najlepszy sposób odpowiada naszym potrzebom (upowszechnienie się tzw. kart przedpłaconych (*pre-paid*), umożliwiło korzystanie z kart także młodszym klientom).

Rozważając kwestie społeczne uwzględnić należy jednak przede wszystkim sprawy bezpieczeństwa tym bardziej, że często usłyszeć można o różnego rodzaju przestępstwach, takich jak *skimming*, czyli kopiowanie paska magnetycznego, czy *pfishing*, czyli wyłudzenie danych niezbędnych do dysponowania cudzym rachunkiem (Pisuliński 1996, 2003, 2004, Forystek 1999, Górka 2006, Adamski 2000, 2001, 2006, Adamek 2003, Bieniek 2003, EUROPOL 2006). Ponieważ na bezpieczeństwie prowadzonych transakcji zależy zarówno bankom, jak i klientom, banki szukają nowych rozwiązań technologicznych dających w chwili obecnej niemal 100% gwarancję bezpieczeństwa (np. wykorzystanie w transakcjach dokonywanych przez Internet tokenów zamiast stałych haseł bądź zdrapek). Bezpieczeństwo w po-

sługiwaniu się kartą zależy jednak także w dużej mierze od samego posiadacza, który powinien znać podstawowe zasady bezpiecznego posługiwania się kartą bankową. Stosując się do tych zasad można być pewnym bezpieczeństwa przeprowadzanej transakcji.

W przypadku elektronicznych kanałów dostępu do usług bankowych na sprawy bezpieczeństwa spojrzeć można jednak także w inny sposób. Dostęp do konta z internetu, telefonu czy bankomatu uniezależnia klienta w płaceniu różnego typu zobowiązań finansowych od godzin funkcjonowania banku czy innych instytucji finansowych, w których można dokonywać wpłat lub wypłat gotówki. Daje to poczucie bezpieczeństwa, że nawet w czasie wyjazdu wakacyjnego, choroby czy niepełnosprawności można płacić rachunki, bądź też dokonywać zakupów, bez wychodzenia z domu lub biura (Mierzejewska 2007).

3.3. Aspekty przyrodnicze

Wskazać można wiele korzyści dla środowiska przyrodniczego płynących z zastąpienia bankowości tradycyjnej elektroniczną. Do najważniejszych należy (Mierzejewska 2007): (1) zmniejszenie przejazdów wewnątrzmiastowych, wynikających z możliwości dokonania przez klientów banku wielu operacji finansowych w domu bądź w zakładzie pracy (wpływa na mniejsze zużycie paliwa i zanieczyszczenie powietrza), (2) zmniejszenie zużycia wody, energii i innych materiałów potrzebnych do utrzymania mniejszej liczby stanowisk pracy (zmniejszenie liczby pracowników oddziałów), (3) zmiany w strukturze przestrzenno-funkcjonalnej miast. Zmiany te następują w efekcie zmniejszania zatrudnienia w oddziałach banku i braku konieczności częstego kontaktu z klientem. Duże siedziby oddziałów i central banków przenoszą się z centrum miasta na tereny o gorszej dostępności przestrzennej, zaś w strukturze funkcjonalnej miast pojawia się duża liczba małych, kilkusobowych oddziałów bankowych, zlokalizowanych najczęściej na terenach centrów handlowych. Wolna przestrzeń w centrum miasta może być wykorzystana na inne, w tym także 'ekologiczne' cele, (4) możliwość świadczenia przez pracowników obsługi technicznej telepracy (mniejsze zużycie energii i innych materiałów, ograniczenie dojazdów do pracy), (5) zmniejszenie, lub wręcz eliminacja zużycia papieru na skutek braku konieczności stosowania papierowej dokumentacji, tradycyjnych form kontaktów z klientem oraz posługiwania się papierowym pieniądzem.

4. Zakończenie

Nie ulega wątpliwości, że nowoczesne technologie są ważnym narzędziem realizacji rozwoju zrównoważonego. W rozwoju tym nie chodzi jednak o technologie, które zwiększają wydajność pracy, ale przede wszystkim o takie, które spowo-

dużą ograniczenie niekorzystnych oddziaływań zewnętrznych, podniosą poziom bezpieczeństwa i służyć będą dobru ogólnospołecznemu. Wynika to z faktu, że rozwój zrównoważony ma swój wymiar przyrodniczy, społeczny i gospodarczy.

Wśród nowoczesnych technik i technologii szczególne miejsce zajmuje sektor ICT, będący inicjatorem wysoko dochodowych, produktywnych i efektywnych form działalności, sprzyjających dynamicznemu rozwojowi gospodarczemu. Sektor ICT rozwija się przede wszystkim w oparciu o wiedzę, w znacznie mniejszym zaś stopniu o zasoby naturalne, sprzyjając w ten sposób odmaterializowaniu gospodarki. Nowoczesne technologie informacyjno-komunikacyjne, dzięki alternatywnym kanałom dostępu (Internet, łącza satelitarne itp.) umożliwiły rozwój bankowości elektronicznej, poszerzając w ten sposób ofertę tradycyjnych banków o nowe bankowe, ale i niebankowe usługi.

Jakkolwiek trudno jest jednoznacznie ocenić sam proces globalizacji, do którego przyczynia się rozwój nowoczesnych technologii teleinformatycznych, to jednak wydaje się, że zmiany, jakie zachodzą pod ich wpływem w sferze gospodarczej, społecznej i przyrodniczej analizowane na przykładzie bankowości elektronicznej generalnie są z punktu widzenia rozwoju zrównoważonego korzystne (zmniejszenie zużycia energii i materiałów, zwiększenia poczucia bezpieczeństwa, pewne korzyści ogólnospołeczne itp.).

Literatura

- Acs Z. J., 2002. *Innovation and the Growth of Cities*. Edward Elgar, London.
- Adamek A., 2003. Komentarz do ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych, LEX/el.
- Adamski A., 2006. Prawnokarna ochrona kart płatniczych w Unii Europejskiej. W: J. Kosiński (red.), *Przestępczość z wykorzystaniem elektronicznych instrumentów płatniczych*. Materiały V Międzynarodowej Konferencji Naukowej, WSPol., Szczytno.
- Adamski A., 2000. *Prawo karne komputerowe*. Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Adamski A., 2001. Zapobieganie przestępstwom z wykorzystaniem kart płatniczych – analiza problemu na tle porównawczym. W: M. Zajder, Kosiński (red.), *Przestępczość z wykorzystaniem kart płatniczych*, WSPol., Szczytno.
- Bieniek G., 2003. Czyny niedozwolone. W: G. Bieniek (red.), *Komentarz do kodeksu cywilnego*. Księga trzecia. Zobowiązania, tom I, Warszawa.
- Bishop R.C., 1978. Endangered species and uncertainty: The economics of a safe minimum standard. *American Journal of Agricultural Economics* 60, 10–18.
- Bishop R.C., 1993. Economic-efficiency, sustainability, and biodiversity. *Ambio* 22 (2–3), 69–73.
- Black D., Henderson J.V., 1999. A Theory of Urban Growth. *Journal of Political Economy* 107, 252–284.
- Bögenhold D., Fachiner U., Leicht R., 2001. Self-employment and Wealth Creation. *International Journal of Enterpreunership and Innovation* 2, 81–91.
- Brinkley I., Lee N., 2006. *The Knowledge Economy in Europe*. The Work Foundation, London.
- Cairncross F., 1997. *The Deth of Distance*. Harvard Business School Press, Cambridge MA.
- Chmielarz W., 1999. *Systemy elektronicznej bankowości i cyfrowej płatności*. Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Informatyczna w Warszawie, Warszawa.
- Chmielarz W., 2001. *Handel elektroniczny nie tylko w gospodarce cyfrowej*. Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Ciriacy-Wantrup S., 1952. *Resource Conservation: Economics and Policy*. University of California Press, Berkeley.

- Cooke P., Walls D., 1999. Small Firms, Social Capital and the Enhancement of Business Performance. *Small Business Economics* 13, 219–234.
- Darrow K., 1981. *Appropriate Technology Sourcebook*. Volunteers in Asia, Stanford.
- Groot W. T. de, Stevers R., 1993. Problem-in-context: a general framework for problem-oriented environmental science research. W: B. Nath, L. Hens, P. Compton, D. Devuyst (red.), *Environmental Management*. Volume 1. The Compartmental Approach, VUBPress, Brussels, 22–43.
- Dosi G., 1982. Technological paradigm and technological trajectories. *Research Policy* 11, 147–162.
- Dresner S., 2004. *The Principles of Sustainability*. Earthscan, London.
- Europol, 2006. Bezgotówkowe oszustwa płatnicze. W: J. Kosiński (red.), *Przestępczość z wykorzystaniem elektronicznych instrumentów płatniczych*. Materiały V Międzynarodowej Konferencji Naukowej, WSPol., Szczytno.
- Forystek J., 1999. Przestępstwa związane z użyciem kart płatniczych i propozycja ich kwalifikacji prawnej na podstawie nowego kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 roku. Materiały konferencyjne II Ogólnopolskiej Konferencji Bezpieczny Bank, Szczecin 21–22 września 1999 r.
- Freeman C., Perez C., 1988. Structural crises adjustment, business cycle and investment behaviour. W: C. Freeman (red.), *The long wave theory*, An Elgar Reference Collection, Edward Elgar, Chettenham.
- Górka H., 2006. Specyfika ryzyka bankowości elektronicznej. *Materiały i Studia* 205, NBP, Warszawa.
- Hanley N., 2000. Macroeconomic measures of sustainability. *Journal of Economic Surveys* 14(1), 1–30.
- Henderson V., Kuncoro A., Turner M., 1995. Industrial Development in Cities. *Journal of Political Economy* 103, 1067–1085.
- Jakubski K., 2003. Karty płatnicze na tle ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych, *Prawo Bankowe* 2003/7–8.
- Krześniak M., 2003. Klienci polubili plastikowy pieniądz. *Gazeta Prawna* 52/2003.
- Mansfeld L. H., 1996. *Manual on environmental knowledge transfer*. Warsaw-Budapest (maszynopis).
- Masiota J., 2003. Elektroniczne instrumenty płatnicze. *Oficina Wydawnicza Branta*, Bydgoszcz-Poznań.
- Matczak P., 2000. Problemy ekologiczne jako problemy społeczne. *Wydawnictwo Naukowe UAM*, Poznań.
- Męczyński M., 2007. Przestrzenne zróżnicowanie i dyfuzja technologii informacyjno-komunikacyjnej. *Bogucki Wyd. Naukowe*, Poznań.
- Mierzejewska L., 2004. *Przyrodnicze aspekty rozwoju zrównoważonego*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Mierzejewska L., 2007. The globalization of modern bank services and the balanced development of cities. W: Yan Xiaopei, Xue Desheng (red.), *Urban Development Planning and Governance in Globalization*, Sun Yat-Sen University Press, Guangzhou, 60–70.
- Mishan E., 1986. *Spór o wzrost gospodarczy*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Molison B., 1978. *Permaculture One and Two*. International Tree Crops Institute, Winters, CA.
- Nijkamp P., 2008. XXQ Factors For Sustainable Development: A Systems Economic View. *Romanian Journal of Regional Science* 2 (1), 1–34.
- O'Riordan T., 1988. *The Politics of Sustainability*. W: R. Kerry Turner (red.), *Sustainable Environmental Management: Principles and Practice*. Belhaven, London.
- Ohmae K., 1999. *The Borderless World*. Hapier Business, New York.
- Olechnicka A., 2004. *Regiony peryferyjne w gospodarce informacyjnej*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Olkowski H., 1979. *The integral Urban House: Self-Reliant Living in the City*. Sierra Club Books, San Francisco.
- Oręziak L., 2004. *Globalizacja rynków finansowych*. Globalizacja od A do Z. Narodowy Bank Polski, Warszawa.
- Parysek J. J., Dutkowski M., 1994a. Going Green: Sustainable Development as a Model of Socio-economic Development in European Post-Communist Countries. *European Planning Studies* vol. 2, no. 4.
- Parysek J. J., Dutkowski M., 1994b. *Koncepcja ekorozwoju i jej technologiczne oraz społeczno-polityczne uwarunkowania*. *Przegląd Geograficzny* LXVI, 1–2.
- Pearce D., Markandya A., Barbier E., 1989. *Blueprint for a green economy*. Earthscan, London.
- Pearce D., Markandya A., Barbier E., 1990. *Sustainable development: Policy and Analysis in the Third World*. Edward Elgar Publishing, Cheltenham.
- Pelc W., 1994. *Zapłata kartą płatniczą*. Palestra 12.

- Piontek B., Piontek F., Piontek W., 1997. Ekorozwój i narzędzia jego realizacji. Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko, Białystok.
- Pisuliński J., 1996. Cywilnoprawna problematyka kart kredytowych. *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2/1996.
- Pisuliński J., 2003. Kilka uwag o ustawie o elektronicznych instrumentach płatniczych. *Prawo Bankowe* 1/2003.
- Pisuliński J., 2004. Odpowiedzialność stron umowy o elektroniczny instrument płatniczy. *Prawo Bankowe* 3.
- Porębska-Miąc T., 2000. Bankowość elektroniczna jako element e-biznesu. W: A. Gospodarowicz (red.), *Zastosowania rozwiązań informatycznych w bankowości*. Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu 855, Wydawnictwo AE, Wrocław.
- Romein H., Albu M., 2002. Innovation, Networking and Proximity. *Regional Studies* 34, 81–86.
- Sexton D.L., Smilor R.W. (red.), 1986. *The Art and Science of Enterprenuership*. MIT Press, Cambridge MA.
- Turner R. K., 1993. Sustainability: principles and practice. W: R. K. Turner (red.), *Sustainable Environmental Economics and Management, Principles and Practise*. Belhaven, London, 4–36.
- WCED World Commision on Environment and Development, 1987: *Our Common Future*. Oxford University Press, Oxford.
- Winpenny J. P., 1995. *Wartość środowiska. Metody wyceny ekonomicznej*. PWE, Warszawa.

Technological conditions to achieve sustainable development with particular emphasis on the ICT sector

Summary: One of the conditions to achieve sustainable development is to take into account the constraints imposed on the economy by the natural environment. However, these restrictions should not be regarded as absolute, yet as largely imposed by the current state of technology and the ability of the biosphere to absorb the effects of human activity. This article aims to present the importance of technological progress and modern technologies in achieving sustainable development, with particular emphasis on the ICT sector.

Keywords: sustainable development, modern technologies, ICT, e-banking.

dr hab. Lidia Mierzejewska, prof. UAM
Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Planowania Przestrzennego
ul. Dzięgielowa 27
61–680 Poznań
mierzeja@amu.edu.pl

Andrzej Miszczuk
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Eksploratoria jako kreatywna przestrzeń miast

Streszczenie: Eksploratoria (centra nauki) są funkcjonującymi zgodnie z regułami gospodarki opartej na wiedzy, instytucjami edukacji nieformalnej. Służą one podnoszeniu jakości kształcenia oraz rozwijania umiejętności myślenia innowacyjnego w społeczeństwie. Swoją kreatywność ukazują także w formach architektoniczno-urbanistycznych nowo wznoszonych lub rewitalizowanych dla ich potrzeb budynków.

Słowa kluczowe: centrum nauki, eksploratorium, gospodarka oparta na wiedzy, kreatywność.

1. Wprowadzenie

Współczesnym paradygmatem rozwoju jest gospodarka oparta na wiedzy, której przejawami są: działalność innowacyjna oraz procesy kształcenia, którym sprzyjają odpowiednie uwarunkowania organizacyjno-instytucjonalne (Chojnicki, Czyż 2006, s. 18–19). Wychodząc z założenia, że innowacyjność jest procesem społecznym, a nie wyłącznie pojedynczym aktem twórczym, należy dostrzec w jej kształtowaniu olbrzymią rolę edukacji. System edukacji powinien kształtować – w wymiarze ogólnym – społeczeństwo wiedzy, permanentnie uczące się, a w wymiarze jednostkowym – stymulować tworzenie bogatych i twórczych indywidualności oraz wzmacniać ich zdolność myślenia innowacyjnego (Kukliński 2007, s. 37–39). Służyć temu powinny różnego typu instytucje edukacji szkolnej i pozaszkolnej, formalnej i nieformalnej, w tym eksploratoria, określane także jako centra nauki czy ogrody wiedzy, które nadają przestrzeni miast, w których są zlokalizowane – charakter kreatywny. Kreatywność tej przestrzeni może być z jednej strony postrzegana poprzez formy jej zagospodarowania przez tego typu obiekty, a z drugiej poprzez wyzwalanie kreatywnych postaw u osób je odwiedzających.

2. Pojęcie i funkcje eksploratoriów

Pierwszym centrum nauki jest powstałe w 1969 r. w San Francisco z inicjatywy prof. fizyki Franka Oppenheimera *Exploratorium*. W ciągu kolejnych 40 lat

liczba tego typu obiektów na świecie wzrosła do ponad 500. Są one zlokalizowane przede wszystkim w Ameryce Północnej, Europie Zachodniej i Australii, ale powstają także w Azji, Afryce i Europie Środkowo-Wschodniej. Najbardziej znanymi – obok kalifornijskiego Exploratorium – są centra nauki, znajdujące się w:

- USA (*Discovery Place* – Charlotte, Południowa Karolina),
 - Kanadzie (*Odyssium* – Edmonton, *Discovery Centre* – Halifax, Nowa Szkocja),
 - Wielkiej Brytanii (*ThinTank* – Birmingham, *Techniquest* – Cardiff, *Inspire* – Norwich, *Glasgow Science Centre* – Glasgow, *At-Bristol* – Bristol),
 - Niemczech (*Universum* – Brema, *Spectrum* – Berlin, *Phaenomena* – Flensburg),
 - Francji (*Vulcania* – Sant-Ours les Roches, *Palais de la decouverte* – Paryż, *La Cite des sciences and de l'industrie* – Paryż),
 - Holandii (*Nemo Science and Technology Center* – Amsterdam, *Industrion* – Kerkrade),
 - Szwecji (*Universum* – Gothenburg),
 - Szwajcarii (*Technorama* – Winterthur),
 - Finlandii (*Heureka* – Vantaa),
 - Danii (*Experimentarium* – Hellerup),
 - Belgii (*Technopolis* – Mechelen),
 - Włoszech (*Citta della Scienza* – Neapol),
 - Australii (*Questacon* – Canberra),
 - na Tajwanie (*National Natural Science Museum* – Taipei),
- a z krajów Europy Środkowo-Wschodniej:
- w Estonii (*Science Centre AHHAA* – Tartu),
 - na Węgrzech (*Csodok Palotaja* – Budapeszt).

Zgodnie z przesłaniem pierwszego centrum nauki, eksploratorium nie jest muzeum, a ciągłym poznawaniem nauki, sztuki, ludzkiej percepcji – olbrzymim zbiorem interaktywnych działań, doświadczeń, programów i wydarzeń, które zaspokajają ludzką żądzę wiedzy (*Exploratorium* 2010). Centra nauki są miejscami przeznaczonymi do eksperymentowania w sposób bezpośredni i interaktywny, nie sprowadzający się wyłącznie do przyciskania jednego guzika czy obserwowania, wcześniej zaprogramowanego pokazu. Tym różnią się od typowych muzeów techniki, w których głównym przesłaniem jest „nie dotykać eksponatów”. Pełnią one ważną funkcję edukacyjną, przy czym nauka połączona jest z przyjemnością poznawania. Ponieważ działania edukacyjne w centrach nauki nie dotyczą tylko dzieci i młodzieży, ale także osób dorosłych, w trakcie przeprowadzania eksperymentów wytwarzają się nowe relacje społeczne między różnymi grupami wiekowymi (Bessio 2005, s. 1–3, Szwajcarskie... 2010).

Centra nauki są instytucjami kształcenia nieformalnego. Szybki ich wzrost ilościowy jest odpowiedzią na dwie występujące współcześnie tendencje, tj.: kryzys w zakresie czytania i rozumienia literatury naukowej z jednej strony oraz wizje społeczeństwa informacyjnego z drugiej strony. Dla stworzenia centrów nauki kluczowe są relacje między uniwersytetami a przemysłem, gdyż ich jakość i intensywność

wpływa na atrakcyjność eksploratoriów (Salmi 2003). W proces tworzenia tego typu instytucji angażują się także władze lokalne i regionalne oraz centralne, którymi są z reguły ministerstwa edukacji, szkolnictwa wyższego, nauki, kultury.

Na podstawie badań przeprowadzonych w Finlandii dostrzeżono silne pozytywne sprzężenia zwrotne występujące przy połączeniu nauki formalnej w szkole z edukacją nieformalną oferowaną przez centra nauki, przy wyborze przez uczniów – kierunku studiów. Eksploratoria oferują dzieciom i młodzieży zarówno okazjonalne wizyty jak też cykle specjalnie w sposób interaktywny przygotowanych lekcji, a także – zwłaszcza amerykańskie i kanadyjskie – letnie obozy nauki.

Centra nauki mają także ofertę kształcenia dla dorosłych, co oznacza, że są instytucjami edukacji permanentnej. Zlokalizowane są w miastach różnej wielkości (dominują jednak miasta duże), w pobliżu placówek naukowych. Mogą stanowić część parku technologicznego (*Science Centre AHHA*), a także być zintegrowane z inkubatorem przedsiębiorczości i laboratoriami dla potrzeb małych i średnich przedsiębiorstw (*Citta della Scienza*). Ich umiejscowienie może wiązać się z rewitalizacją istniejących budynków lub tworzeniem nowoczesnej architektury. Możliwe jest korzystanie z oferty centrów nauki także za pomocą nowych mediów typu: YouTube, technologie GPS czy portale społecznościowe.

Typowe eksploratorium składa się z części dotyczących: astronomii i przestrzeni kosmicznej (planetarium), kultury, Ziemi, ludzkiego ciała, zjawisk spotykanych na co dzień, świata ożywionego, świata materii, słuchania, widzenia, rozumienia. Umożliwia ono dokonywanie od 200 do 500 eksperymentów. Posiada liczne laboratoria, w których odwiedzający mogą samodzielnie lub – jeśli jest taka potrzeba – z pomocą personelu prowadzić różnorodne doświadczenia.

W 1990 r. w Brukseli powstała organizacja o charakterze sieciowym pod nazwą ECSITE (*The European Network of Science Centres and Museums*), skupiająca centra nauki, muzea, muzea historii naturalnej, uniwersytety i instytucje badawcze, które popularyzują naukę poprzez publicznie dostępne i interaktywne wystawy oraz programy. ECSITE liczy obecnie ponad 400 tego typu instytucji z 27 państw europejskich (Austria, Belgia, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Islandia, Luksemburg, Łotwa, Niemcy, Norwegia, Polska, Portugalia, Rosja, Serbia, Słowenia, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, Węgry, Wielka Brytania, Włochy) oraz 18 pozaeuropejskich (Arabia Saudyjska, Australia, Chile, Egipt, Indie, Izrael, Japonia, Jemen, Kanada, Korea Południowa, Kuwejt, Malezja, Meksyk, RPA, Tajlandia, Tunezja, USA, Wenezuela), które rocznie odwiedza ok. 30 mln osób, z tego 60% nie ukończyło 25 lat, a 40% stanowią uczniowie (*Europejska...* 2010).

ECSITE ułatwia nawiązywanie kontaktów między centrami nauki, prowadzi działalność doradczą, upowszechnia tzw. dobre praktyki, inicjuje i koordynuje wspólne projekty dotyczące zarówno aspektów badawczych jak i szkoleniowych. Organizuje także coroczne konferencje poświęcone upowszechnianiu nauki, które

stanowią najważniejsze tego typu przedsięwzięcie w Europie. Bierze w nich udział ok. 1000 uczestników. Najbliższa konferencja ECSITE odbędzie się w 2011 r. w Warszawie.

3. Centrum Nauki Kopernik w Warszawie

Nowo powstającym obiektem na mapie eksploratorów na świecie, organizującym przyszłoroczną konferencję ECSITE, jest Centrum Nauki Kopernik w Warszawie, będące wspólną inicjatywą Miasta Stołecznego Warszawy, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministra Edukacji Narodowej. Celem działania Centrum Nauki Kopernik jest upowszechnianie krajowych i światowych osiągnięć nauki i techniki, a w szczególności (Firmhofer 2007, *Centrum...* 2010):

- rozwijanie zainteresowań nauką i kulturą poprzez ukazywanie ich jako obszaru atrakcyjnych poszukiwań, eksploracji i doświadczeń,
- wyjaśnianie, jak ludzka wiedza może być wykorzystana dla rozwoju społeczeństwa,
- wspieranie i uzupełnianie szkolnych programów nauczania dla uczniów szkół różnego szczebla,
- tworzenie zaplecza edukacyjnego, poszerzającego lokalną, regionalną i ogólnopolską bazę edukacyjną,
- tworzenie i wyrównywanie szans rozwoju oraz samorealizacji młodego pokolenia,
- popularyzację polskiej kultury i nauki na tle kultury i nauki światowej,
- promocję idei kształcenia przez całe życie,
- inspirowania debaty publicznej podejmującej społecznie istotne tematy naukowe i kulturalne.

Na Centrum składa się: budynek, w którym zlokalizowano stałą ekspozycję wewnętrzną, laboratoria i pracownie oraz ekspozycje czasowe, Park Odkrywców, rozciągający się wokół budynku i na jego dachu oraz planetarium (*Centrum...* 2010). Stała ekspozycja wewnętrzna zajmuje powierzchnię około 5100 m² i obejmuje siedem galerii: *Świat w ruchu*, *Człowiek i środowisko*, *Strefa światła*, *Korzenie cywilizacji*, *Bzzz!*, *Nowe technologie*, *Globalna wioska?*, w ramach których zlokalizowano 400 interaktywnych stanowisk ekspozycyjnych.

Park Odkrywców składa się z interaktywnych eksponatów edukacyjnych oraz obiektów artystycznych inspirowanych tematyką naukową. Laboratoria (biologiczne, chemiczne, fizyczne) i pracownie dla szkolnych i studenckich kół zainteresowań, przewidziane są jako miejsca, w których zwiedzający, będą mogli pod opieką animatorów i z ich pomocą wykonać doświadczenia. Planetarium ma kopułę o średnicy 16 m i jest przeznaczone dla ok. 160–170 osób. Obraz będzie wyświetlany na całej powierzchni kopuły, co daje widzom wrażenie pełnego uczestnictwa

w widowisku. W skład wyposażenia planetarium wchodzi: aparatura projekcyjna, system nagłośnienia, ekran, aparatura do efektów specjalnych, fotele, studio projekcyjne, studio produkcyjne.

Oferta ogólna Centrum Nauki Kopernik (planetarium i ekspozycje stałe) adresowana jest przede wszystkim do: zorganizowanych grup szkolnych, rodzin dwu- i trzypokoleniowych oraz tzw. młodych dorosłych, a oferta specjalistyczna skierowana jest do różnych grup społecznych (społeczności lokalne, szkolne i studenckie koła zainteresowań, nauczyciele, naukowcy, intelektualiści, politycy itp.).

W listopadzie 2010 r. zostanie uruchomiona pierwsza część Centrum Nauki Kopernik, obejmująca pięć galerii stałej ekspozycji wewnętrznej, a całość rozpocznie działalność od lipca 2011 r. Koszt realizacji przedsięwzięcia wynosi 66,9 mln zł.

4. Eksploratoria w innych polskich miastach

Centrum Nauki Kopernik w Warszawie jest niewątpliwie największym tego typu obiektem w Polsce. Jednak także w innych miastach tworzone są różnego typu centra nauki oraz wystawy interaktywne. Zróżnicowany jest ich zakres przedmiotowy, status instytucjonalny oraz stan zaawansowania. Wśród około 20 tego typu obiektów można wyróżnić:

- jednostki promujące interaktywnie naukę w ramach uczelni,
- interaktywne wystawy w już istniejących muzeach lub innych obiektach kultury,
- nowo powstające centra nauki.

W pierwszej grupie znalazły się: Centrum Popularyzacji Matematyki *Signum* w Białymstoku, działające w ramach Wydziału Informatyki Politechniki Białostockiej, *Pracownia Profesora Ciekawskiego*, będąca efektem projektu Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, Śląski Park Nauki – interaktywna wystawa dotycząca nauk przyrodniczych przygotowana na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

Do grupy drugiej można zaliczyć: Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego z dwoma interaktywnymi wystawami: *Nauki dawne i niedawne* oraz *Świat zmysłów*, interaktywną wystawę *Dolina Węgla* zorganizowaną w ramach zabytkowej kopalni Luiza w Zabrze, Młodzieżowy Park Nauki powstający w bibliotece publicznej w warszawskim Ursusie, Planetarium w Toruniu oraz Park Militarny Twierdzy Modlin.

W grupie trzeciej wyróżnić można: posiadające 40 interaktywnych stanowisk Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie wraz z Ogrodem Doświadczeń im. Stanisława Lema, działające przy Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym w Gdyni – Centrum Nauki *Experyment*, *ExploraPark* – Park Nauki i Techniki w Wałbrzychu, Dom Eksperymentów *Eureka* w Szczecinie, tworzone w rewitalizowanym budynku elektrociepłowni EC-1 Zachód w Łodzi Centrum Nauki i Techniki, Wro-

ławskie Centrum Nauki realizowane przez uczelnie i miasto Wrocław, Centrum *Hewelianum*, powstające w XIX-wiecznych fortach w Gdańsku oraz znajdujące się w fazie koncepcyjnej: Centrum Nowoczesności w Toruniu, Interaktywne Centrum Edukacyjne *Na skrzyżowaniu nieskończoności* w Świdnicy, Interaktywne Centrum Edukacji Naukowo-Technicznej INCENT w Rzeszowie.

W Lublinie podejmowana jest już druga próba tworzenia eksploratorium. Pierwsza przewidywała jego lokalizację w zdewastowanym Parku Ludowym. Powstała koncepcja programowa oraz rozstrzygnięto konkurs architektoniczno-urbanistyczny, jednak wycofanie się z finansowania samorządu miasta Lublina, zadecydowało o niepowodzeniu projektu. Drugi projekt zakłada wydzierżawienie pod centrum nauki nie użytkowanego dworca kolejowego PKP Lublin-Północ. Jeśli władze miasta zdecydują się na dzierżawę tego obiektu jest szansa na utworzenie kolejnego eksploratorium w naszym kraju.

5. Zakończenie

Eksploratoria – pomimo że pierwsze powstały 40 lat temu – są w Polsce nowym typem instytucji naukowo-edukacyjnych, w których kształcenie ma charakter kreatywny – odbywa się bowiem przez bezpośrednie poznawanie, dzięki samodzielnemu przeprowadzaniu eksperymentów. Doświadczenia tego typu instytucji, funkcjonujących w wielu krajach pokazują, że mają one silny wpływ na zainteresowania naukami przyrodniczymi zwłaszcza wśród młodych ludzi. Są także miejscem różnego typu imprez naukowych i kulturalnych. Sprzyjają tym samym upowszechnianiu modelu uczenia się przez całe życie. Swoją kreatywność ukazują także w formach architektoniczno-urbanistycznych nowo wznoszonych lub rewitalizowanych dla ich potrzeb budynków.

Centrum Nauki Kopernik w Warszawie jest niewątpliwie wzorcowym w warunkach polskich eksploratorium. Nie do przecenienia jest jednak także fakt podejmowania przez kolejne miasta bardziej lub mniej ambitnych tego typu przedsięwzięć. Służyć one będą podnoszeniu jakości kształcenia oraz rozwijaniu umiejętności myślenia innowacyjnego, co jest niezbędnym warunkiem funkcjonowania gospodarki opartej na wiedzy.

Literatura

- Bessio R., 2005. Technorama – a Science Center, The Swiss Technorama Science Center, Winterthur.
Chojnicki Z., Czyż T., 2006. Aspekty regionalne gospodarki opartej na wiedzy. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
Centrum Nauki Kopernik: <http://www.kopernik.org.pl> (data dostępu: 2010–10–9).
Eksploratorium – Muzeum Sztuki, Nauki i Percepcji Człowieka: <http://www.exploratorium.edu> (data dostępu: 2010–10–9).

- Europejska Sieć Centrów Nauki: <http://www.ecsite.eu> (data dostępu: 2010–10–10).
- Firmhofer R., 2007. Program działalności merytorycznej Centrum Nauki Kopernik w latach 2007–2012, Warszawa.
- Kukliński A., 2007. Gospodarka oparta na wiedzy (GOW) jako nowy paradygmat trwałego rozwoju. W: G. Gorzelak, A. Tucholska (red.), *Rozwój, region, przestrzeń*. MRR, EUROREG, Warszawa, 35–51.
- Salmi H., 2003. Science centres as learning laboratories: experiences of Heureka, the Finish science centre. *International Journal of Technology Management* vol. 25, No 5, 460–476.
- Szwajcarskie Centrum Nauki: <http://www.technorama.ch> (data dostępu: 2010–10–9).

Exploratoria (Science centres) as a creative city space

Summary: Science centres are informal education institutions, working in accordance with rules of the knowledge-based economy. They contribute in increasing the level of quality of education and developing the ability to innovative thinking in society. Their creativeness is shown also in architectural and urban planning design of new or revitalization buildings for their needs.

Keywords: science centre, exploratorium, knowledge-based economy, creativeness.

dr hab. Andrzej Miszczuk, prof. nadzw.
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Instytut Nauk o Ziemi
Zakład Geografii Ekonomicznej
al. Kraśnicka 2cd
20–718 Lublin
andmisz@konto.pl

Beata Meyer
Jolanta Rab-Przybyłowicz
Uniwersytet Szczeciński

Koncepcja klastrowa jako jeden z czynników rozwoju turystyki w Polsce i na świecie

Streszczenie: Ideą artykułu jest pokazanie istoty, roli i możliwości, jakie stwarza koncepcja klastra w turystyce. Współpraca przedsiębiorstw w klastrze tworzy pewien punkt wyjścia do nowego sposobu myślenia o wprowadzaniu nowości i innowacji, a podmioty inwestujące w turystykę dostrzegą konieczność kooperacji i powstającej w jej wyniku impresji synergii. Dzięki tak zorganizowanej współpracy przedsiębiorców, turyści otrzymują produkty bardziej urozmaicone, lepsze jakościowo, o dodatkowych wartościach.

Słowa kluczowe: klaster, inicjatywa klastrowa, koordynator klastra

1. Wprowadzenie

Turystyka odgrywa bardzo istotną rolę w rozwoju gospodarczym większości miast i regionów nie tylko Polski, ale i całego świata. Interdyscyplinarność tej dziedziny, jej szeroki zasięg oddziaływania, związane są ze współpracą podmiotów gospodarczych oraz instytucji na wielu płaszczyznach. Wielowymiarowość tych powiązań wynika z poszukiwania nowych sposobów zarządzania oraz presji permanentnego podnoszenia jakości usług jak i konkurencyjności – co w cieniu światowego kryzysu oraz turbulentnie zmieniającego się otoczenia pomoże nie tylko sprostać wciąż rosnącym wymaganiom konsumentów, ale przede wszystkim znajdzie odzwierciedlenie w działaniach operacyjnych tych podmiotów w postaci osiągnięcia dodatnich wyników ekonomicznych. Jednym z rozwiązań, które pomoże zjednoczyć wysiłki grup przedsiębiorców, zwiększyć zadowolenie klientów i poprawić jakość świadczonych usług może być klaster. Celem opracowania jest pokazanie, iż jego koncepcja może stać się jednym z czynników determinujących rozwój usług turystycznych w dobie kryzysu.

2. Istota klastrów turystycznych

Powiązania sieciowe o charakterze klastra były badane i obserwowane m.in. przez A. Marshalla głównie w dzielnicach przemysłowych już pod koniec XIX w. W strukturach tych wykorzystywano wiele korzyści, które wynikały z bliskości i współpracy różnych podmiotów co stało się oznaką nowoczesnego – ponad ramowego myślenia. W 1990 r. M. Porter z Harvard Business School opublikował swą pracę zatytułowaną *The Competitive Advantage of Nations*, w której zapoczątkował nowy sposób postrzegania koncepcji klastra analizując go z punktu widzenia przedsiębiorstwa.

W Polsce problematyka badań nad klastrami rozpoczęła się stosunkowo niedawno i można datować ją na rok 2002 r., w którym Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową rozpoczął realizację dużego grantu przyznanego przez Komitet Badań Naukowych, dzięki któremu do 2007 r. zidentyfikowano w Polsce 30 klastrów, w tym 2 turystyczne. W chwili obecnej klastry powstają właściwie we wszystkich sektorach gospodarki. Występują zarówno w przemyśle i usługach, w sektorach wysokich technologii, jak i sektorach tradycyjnych. Charakteryzują się różnym poziomem innowacyjności i zaawansowania technologicznego, a tym samym różnymi perspektywami oraz strategiami rozwoju. Klasyczna definicja klastrów według M. E. Portera (2001, s. 246) określa go jako: „geograficzne skupiska wzajemnie powiązanych firm, wyspecjalizowanych dostawców, jednostek świadczących usługi, firm działających w pokrewnych sektorach i związanych z nimi instytucji (na przykład uczelni wyższych, stowarzyszeń branżowych itp.) w poszczególnych dziedzinach, konkurujących między sobą, ale także współpracujących”. Klastry to forma współpracy przedsiębiorstw, która stanowi jednocześnie punkt wyjścia do nowego sposobu myślenia o kreowaniu międzynarodowej konkurencyjności gospodarki narodowej i regionalnej. Konkurencyjności rozumianej jako pewien kompleks czynników warunkujących stabilny rozwój społeczny i gospodarczy regionu (Niedzielski i in. 2008, s. 8).

Zdefiniowana w literaturze przedmiotu charakterystyka klastra opiera się na kilku głównych determinantach:

- właściwym rozwoju technologicznym regionu,
- rozbudowanej infrastrukturze,
- relatywnej bliskości przestrzennej – natężeniu aktywności gospodarczej – obecności licznych firm zaangażowanych w tę samą, podobną lub substytucyjną działalność (Gorynia, Jankowska 2008, s. 40),
- intensywnej współpracy organizowanej w ramach różnych instytucji otoczenia biznesu, takich jak organizacje zawodowe, izby handlowe, organizacje klastrów, itp. (Sölvell i in. 2006, s. 21),
- zaangażowaniu w tworzenie klastra różnych środowisk, które mogą tworzyć grupę koordynującą (Staszewska 2009, s. 40),

- dostępie do ciągle specjalizujących się i zaawansowanych elementów produkcji (kapitał ludzki, finansowy, infrastruktura) oraz do określonych klastrów, powiązaniu z uniwersytetami oraz publicznymi/prywatnymi instytucjami badawczymi (Sölvell i in. 2006, s. 21),
- braku formalnej struktury administracyjnej – wykorzystywane są jedynie powiązania administracyjne występujące w danym regionie (Witkowski 2002),
- budowie przewagi konkurencyjnej, która opiera się na poprawie jakości i innowacyjności (Kapuściński i in. 2006, s. 18),
- wysokiej kulturze korporacyjnej.

Istotnym czynnikiem ściśle powiązanym z konkurencyjnością krajową i międzynarodową oraz przyciąganiem firm do klastra jest budowanie marki, czytelna wizja oraz realizacja wyznaczonych celów, które mogą być jedną z przyczyn osiągnięcia sukcesu przez inicjatywy klastrowe (Sölvell i in. 2006, s. 70). Za najważniejsze priorytety klastrowe należy uznać promowanie i rozwój istniejących firm, poszerzanie rynków zbytu, wdrażanie nowych technologii i tym samym dążenie do wzrostu poziomu innowacji, zmniejszanie konkurencji w klastrze, zwiększenie świadomości o klastrach poprzez regularne szkolenia i rozmowy na ten temat oraz intensyfikacja powiązań międzyludzkich.

Literatura przedmiotu dostarcza wiele opisów współcześnie funkcjonujących klastrów. Większość z nich to klastry przemysłowe (energetyczne, włókiennicze, motoryzacyjne, lotnicze, komputerowe, żywnościowe), biotechnologiczne, medyczne i farmaceutyczne, oparte na wysokich technologiach (biotechnologiczne, teleinformatyczne) i wiedzy. Zdecydowaną mniejszością są klastry usługowe. Klastry usług turystycznych w Polsce traktowane są jako całkowita nowość na rynku, i choć dowody na ich poszczególne funkcjonowanie sięgają w pojedynczych przypadkach wielu lat bądź nawet pokoleń wstecz, to zjawisko to jest całkowitym *novum*.

Klaster turystyczny to aktywna sieć wytwórców produktów turystycznych współdziałających ze sobą w ramach określonej marki geograficznej (markowego produktu turystycznego – obszaru) i jednocześnie konkurujących ze sobą jakością i unikatowością oferowanych usług turystycznych (Włodarczyk i in. 2010, s. 403). Do podstawowych atrybutów klastra turystycznego należy zaliczyć:

- przestrzeń – podmioty funkcjonują w określonej przestrzeni turystycznej,
- relacje – pomiędzy działającymi podmiotami dochodzi do wielu powiązań na płaszczyźnie społeczno-gospodarczej,
- sieć – podstawowymi elementami klastra turystycznego są podmioty i występujące pomiędzy nimi powiązania, natomiast aktywny charakter klastra uławia realizację indywidualnych oraz wspólnych celów tych podmiotów.

Należy podkreślić iż organizowanie klastrów jest procesem długotrwałym, podczas gdy rynek turystyczny w dzisiejszym kształcie w Polsce funkcjonuje dopie-

ro od 15 lat. Podstawą do utworzenia klastra turystycznego jest współpraca podmiotów, która praktycznie występuje już na poziomie tworzenia imprezy turystycznej przez touroperatora, który dzięki powiązaniom z wytwórcami usług, pozyskuje pojedyncze usługi dla zbudowania pakietu usługowego, który jest oferowany klientowi bezpośrednio lub przez agentów (Staszewska 2009, s. 74). Dzięki tak zorganizowanej współpracy przedsiębiorców turyści otrzymują produkt bardziej urozmaicony, lepszy jakościowo o dodatkowej wartości w postaci pakietu – zyskując wygodę i możliwość szerokiego wyboru usług np. w stacjach narciarskich czy parkach rozrywki w których klient może korzystać z wielu urządzeń sportowo- rekreacyjnych, zniżek, transportu i in. oraz w przypadku organizacji samolotowych bądź autokarowych wczasów zagranicznych. Amerykański Departament Handlu wyliczył, że sektor usług turystycznych jest ściśle powiązany aż z 24 gałęziami przemysłu i usług (Aleksandrova 2007, s. 19–39). Są to m.in.: rolnictwo, budownictwo, handel, kultura, usługi finansowe, ubezpieczeniowe, transportowe, rozrywkowe. Zapewne dlatego klastry muszą posiadać aktywne kanały dla transakcji handlowych, dialogu i komunikacji (Rosenfeld 1997, s. 24) oraz publiczno-prywatne partnerstwo, ustanawiające związek, między światem biznesu a rządem, któremu można zaufać (Kovalev 2006, s. 31). Zasadna zatem wydaje się być rola managementu instytucji publicznych polegająca na aktywizacji już istniejących inicjatyw klastrowych bądź ich załączków oraz na „usuwaniu słabości” sektora turystycznego. Wychwycenie, jaki podmiot, instytucja bądź grupa przedsiębiorców mogłaby zostać koordynatorem klastra, wydaje się być kluczowe dla powstania i prawidłowego rozwoju klastrów.

3. Znaczenie klastrów dla rozwoju turystyki

W Polsce świadomość możliwości, jakie daje przystąpienie do klastra – jest wciąż mała. W sektorze turystycznym polityka klastrów jest ściśle związana ze strategią rozwoju turystyki na lata 2007–2013. Dlatego dużą rolę odgrywa tu państwo, które poprzez wspieranie inicjatyw klastrowych, odpowiednią politykę regionalną, pokazanie możliwości wykorzystywania funduszy strukturalnych czy pełnienie roli inicjatora klastra może przyczynić się do powstawania nowych, prężnie działających, dobrych klastrów, a właśnie takich – zwłaszcza turystycznych klastrów – w Polsce najbardziej brakuje.

Samowystarczalność i izolacja jaka charakteryzowała regiony jeszcze kilkanaście lat temu bezpowrotnie ustąpiła miejsca współpracy i partnerstwu oraz umiejętnej komunikacji (Internet), która stała się ważniejsza niż kiedykolwiek przedtem. Do walki o potencjalnego klienta stanęły bowiem już nie tylko pojedyncze, samodzielne podmioty, ale całe regiony turystyczne składające się często z wielu już dobrze funkcjonujących gmin. Wspólne działania często wymusza sytuacja gospodarcza danego obszaru, spadek zainteresowania turystów – którzy poszukując nowości

coraz częściej w sposób nieprzewidywalny i spontaniczny podejmują decyzje o wyjeździe. Dlatego do przywrócenia uwagi turystów niezbędne jest stosowanie zróżnicowanych działań dla stworzenia konkurencyjnego produktu turystycznego. Jednak aby założone przedsięwzięcie dobrze funkcjonowało musi zaistnieć i współgrać ze sobą wiele elementów. W sposób pośredni, wynika to z siły synergii, jaką daje współpraca podmiotów występujących właśnie w klastrach, a bezpośredni z umiejętności realizacji wspólnego celu, przepływu informacji czy w osobowości lidera tworzącego zespół koordynującego i projektującego strukturę klastra.

Dynamika zmian, jakie obecnie zachodzą w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym ściśle związana jest z globalizacją, która paradoksalnie likwidując bariery wpływa na coraz silniejsze utożsamianie się i przynależność do regionu¹. Region, który najczęściej definiowany jest jako obszar kraju wyróżniający się charakterystycznymi cechami geograficznymi, kulturalnymi i fizycznymi (Kopaliński 1968) zaczyna być coraz częściej traktowany jako przestrzeń ekonomiczna, która wyróżnia się określoną konkurencyjnością. W przypadku turystyki istotną rolę odgrywają tu walory przyrodnicze i antropogeniczne, które są podstawowym determinantami jej rozwoju na danym obszarze. W ten sposób potencjał danego terenu staje się substratem do tworzenia markowych produktów regionalnych. Niezbędnymi zabiegami w tym kierunku jest dobra kooperacja wielu podmiotów: gospodarczych, non-profit jak i jednostek samorządowych, zmierzająca do wykreowania nowatorskich, regionalnych produktów turystycznych, których zadaniem miałyby być wzbogacenie oferty turystycznej regionu.

W Polsce niemal na każdym obszarze działa grupa przedsiębiorców powiązanych ze sobą i tworzących nieformalne struktury przedklastrowe nazywane w literaturze zarodkami lub załączkami klastrowymi². Dążność do zacieśniania i rozwijania szeroko rozumianej kooperacji oraz poprawy konkurencyjności całego zbioru takich podmiotów staje się przesłanką do wdrażania tzw. inicjatyw klastrowych³, których celem jest przede wszystkim stymulowanie powiązań i interakcji oraz budowa kapitału społecznego, nie zaś fizyczne tworzenie klastra utożsamianego z daną zinstytucjonalizowaną inicjatywą. Dlatego w początkowej – embrionalnej fazie kla-

¹ Jako kredo hasła: „myśl globalnie, działaj lokalnie”

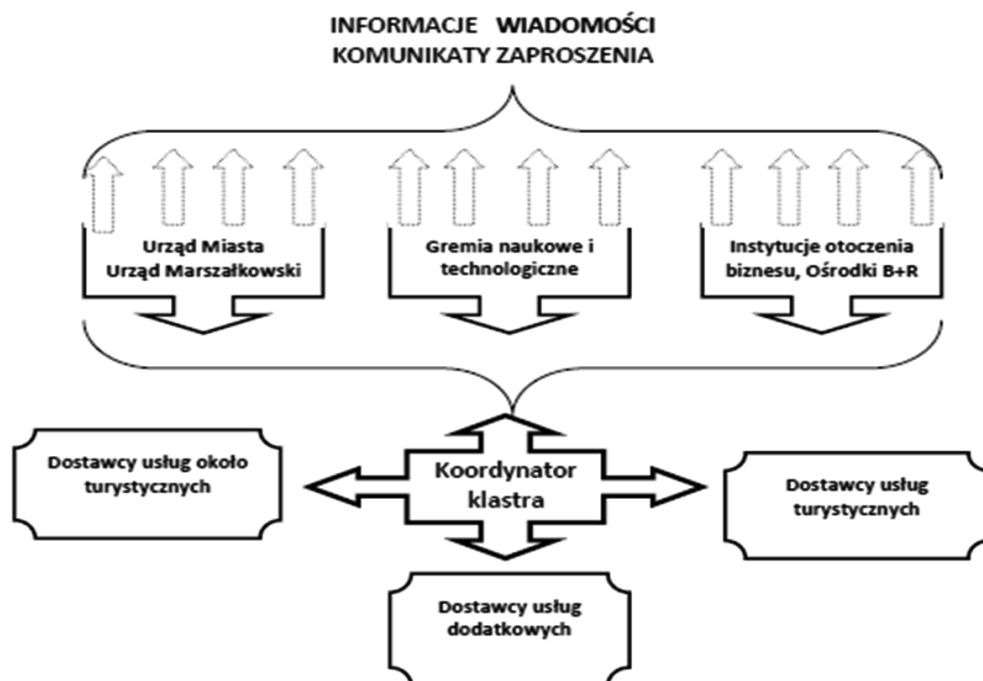
² Za załączek klastra można uznać występowanie skupiska podmiotów, w szczególności przedsiębiorstw związanych z wytwarzaniem i dostarczaniem określonych rodzajów produktów czy usług, pomiędzy którymi zaczynają występować relacje współpracy (Hołub-Iwan, Małachowska 2008, s. 10).

³ Inicjatywy klastrowe (IK) to konkretne regionalne organizacje branżowe, które odpowiadają za koordynację rozwoju poszczególnych klastrow (Identyfikacja... 2008, s. 8). IK odgrywają istotną rolę w ożywianiu źle funkcjonujących klastrow i regionów oraz w promowaniu nowych branż bazujących na nauce. W ciągu ostatniego dziesięciolecia IK stały się kluczowym elementem polityki mikroekonomicznej, obejmując swym zakresem sektor małych i średnich przedsiębiorstw (MSP), bezpośrednie inwestycje zagraniczne (FDI), a także politykę na rzecz badań i innowacji (Sölvell i in. 2006, s. 18).

stra za najistotniejszy podmiot zdaniem autorek należy uznać koordynatora klastra (ryc. 1), który odpowiedzialny jest przede wszystkim za jak najlepszą łączność pomiędzy wszystkimi podmiotami uczestniczącymi w klastrze. Bardzo wiele zależy od jego wiedzy i zaangażowania oraz zaufania i szacunku, jakim darzą go pozostali uczestnicy klastra, a których brak jest najczęściej przyczyną stagnacji rozwoju wielu dobrze zapowiadających się inicjatyw klastrowych.

Koordinator nie dąży do dominacji w klastrze, a jedynie do stworzenia synergetycznego efektu wartości dla firm w nim uczestniczących oraz klientów. Jest on niezbędny szczególnie dla nowych podmiotów wchodzących do klastra, którym trudno zrozumieć pojęcie konkurencyjnej wartości, której często towarzyszy strach przed stratą wniesionego udziału. Wytworzenie dobrych relacji i przejrzystość byłoby zadaniem właśnie koordynatora.

Koordinatorem może być jeden podmiot, grupa aktywnych przedsiębiorców bądź naukowców, która dzięki komunikacji sieciowej wszystkich podmiotów zaangażowanych w dany projekt doprowadzi do aktywnej pracy zespołowej. Jest to niezmiernie istotne z uwagi na fakt iż projekty innowacyjne są zawiłymi i czasochłonnymi zadaniami, w których najważniejsza jest wiedza oraz zaangażowanie poszczególnych osób, które stanowią strategiczny i wartościowy zasób klastra zwłaszcza usługowego jakim jest klaster turystyczny.



Ryc. 1. Miejsce koordynatora w klastrze turystycznym.

Próba utworzenia klastra usługowego jest niełatwym zadaniem – stąd zapewne wszystkie dotychczasowe w Polsce inicjatywy klastrów turystycznych zainaugurowane zostały odgórnie przez instytucje publiczne. Jest to o tyle zrozumiałe, iż w początkowej fazie prac nad projektem klastrowym – zdaniem autorek – bardzo trudno byłoby zbudować dobrze funkcjonujący klastr. Zdecydowanie większą szansę mają załączki klastrowe bądź inicjatywy klastrowe, które mogłyby działać przy klastrze lub projekcie promującym wiodące produktu regionalne. Pozwoliłoby to nie tylko ukazać różnorodność i mnogość istniejących walorów turystycznych, ale dopiero w dalszej perspektywie na utworzenie jednego dużego klastra turystycznego regionu/miasta a w nim mniejszych np. klastra turystyki medycznej (który wiązałby środowisko medyczne, w tym akademickie, farmakologiczne, stomatologiczne, sanatoryjne czy paramedyczne z turystycznym), klastr turystyki sportowej (golf, sporty wodne, nurkowanie, wędkarstwo itp.), klastra turystyki biznesowej itd.

Korzyści odczuwane przez przedsiębiorstwa przekładają się na poprawę sytuacji gospodarczej regionu. Na rozwoju klastrów w danym regionie bardzo zyskuje społeczność lokalna. Powstają bowiem nowe miejsca pracy, zostaje zwiększona atrakcyjność turystyczna i inwestycyjna regionu, dochodzi do poprawy i rozbudowy lokalnej infrastruktury, z której ona korzysta i wreszcie następuje rozwój ekonomiczny i wzrost jej zamożności. Ponadto oferta przedsiębiorstw turystycznych jak i okołoturystycznych jest jednym z elementów szeroko rozumianej atrakcyjności turystycznej regionu. Jej poprawa oznacza wzrost liczby turystów. Dla regionu przekłada się to na większe wpływy z tytułu podatków pobieranych zarówno bezpośrednio od turystów (taksa turystyczna), jak i przedsiębiorstw (nie tylko turystycznych i medycznych, ale np. także handlowych). Dlatego powstanie platformy umożliwiającej wspólny dialog powiązanych ze sobą branż przypuszczalnie wpłynie na wzrost konkurencyjności, co w konsekwencji doprowadzi do kreowania nowatorskich produktów i nowego wizerunku najbardziej progresywnie funkcjonujących przedsiębiorstw.

4. Przykłady funkcjonowania klastrów turystycznych w Polsce i na świecie

Klastry turystyczne w Polsce stanowią jedną z najmłodszych grup klastrowych w Europie. Większość z nich znajduje się w fazie inicjatyw bądź ma charakter projektowy. Za najważniejsze z nich należy uznać:

- *Północno-Wschodni Klastr Turystyczny – Kryształ Europy* – powstał w 2007 r. z inicjatywy Parku Naukowo-Technologicznego, w skład którego wchodzi samorządy miast, powiatów i gmin, duże przedsiębiorstwa produkcyjne i turystyczne. Szansą na jego dynamiczny rozwój, a co się z tym wiąże zysk, są trzy klastrowe doliny: Dolina Naturalnej Żywności (skupiająca producentów żywności i pracujące na ich potrzeby placówki naukowe), Dolina Jachtowa (tworzyć ją

będą producenci sprzętu sportowo-turystycznego, od stoczni jachtowych po producentów wędek) i Dolina Zdrowego Życia (hotelarstwo, sanatoria, agroturystyka),

- *Beskidzka 5* to pięć gmin (Brenna, Istebna, Szczyrk, Ustroń, Wisła), z których każda zapewnia inny rodzaj atrakcji. Powstał w 2005 r. z inicjatywy władz lokalnych. Zrzesza 40 podmiotów w tym podmioty gospodarcze, Stowarzyszenia, Lokalne Organizacje turystyki oraz wyższe uczelnie,
- *Ciechociński klaster turystyczno-uzdrowiskowy „Dolina Zdrowia”* – powstał w 2008 r. z inicjatywy odgórnej w ramach realizacji projektu „Klastry szansą dla rozwoju regionu” Toruńskiej Agencji Rozwoju Regionu oraz oddolnej, jako przejaw świadomości współpracy w niektórych obszarach działalności zgłaszanej przez członków Stowarzyszenia Komisja Zdrojowa skupiającej większość zarządzających obiektami sanatoryjnymi w Ciechocinku,
- *Klaster Medycyna Polska: Innowacje – turystyka – medycyna*. Powstał w 2007 r. Uczestniczą w nim 42 podmioty, w tym niezależne zakłady opieki zdrowotnej, uczelnie wyższe, biura podróży, pośrednicy turystyczni, uzdrowiska, firmy informatyczne, agencja PR i firmy doradcze z pięciu województw południowo-wschodniej Polski: małopolskiego, śląskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego i lubelskiego. Misją klastra jest stworzenie skoordynowanej opieki medycznej, świadczenie kompleksowych świadczeń medycznych oraz usług turystyki medycznej przy zastosowaniu najnowocześniejszych metod i innowacyjnych technologii,
- *Bieszczadzki transgraniczny klaster turystyczny* – powstał w 2007 r. na terenie powiatu bieszczadzkiego oraz ukraińskich rejonach: starosamborskim i turczańskim. To sieć podmiotów, które ze sobą sąsiadują i współpracują, korzystając ze wsparcia lokalnych władz, instytucji i organizacji, które zainteresowane są rozwojem turystyki i przygotowaniem dla turystów propozycji w pełni zaspokajających ich zamiłowania i oczekiwania.

Klastry turystyczne Europy są młodymi klastrami o zaledwie kilkunastoletniej tradycji, które powstawały głównie z prywatnej inicjatywy o zasięgu regionalnym. Za najważniejsze klastry turystyczne Europy należy uznać:

- *Baltic Cruise Project* to współpraca 19 miast portowych z 10 krajów (m.in. Gdynia, Helsinki, Kopenhaga, Malmö, Oslo, Ryga, St. Petersburg, Sztokholm, Tallin). Głównymi celami kooperacji jest wypromowanie wspólnej marki, upowszechnianie pozytywnego wizerunku portów bałtyckich, wymiana doświadczeń i upowszechnianie najlepszych praktyk. Wymiernym efektem ma być 20-procentowy wzrost liczby pasażerów pływających na statkach wycieczkowych po Morzu Bałtyckim,
- *Aktiv in der Natur GbR Niemcy – Aktywni w naturze* – Klaster turystyczny Berlina i Branderburgii. Powstał w 2006 r. i jego założeniem była promocja turystyki rowerowej wodnej i aktywnej w Berlinie, Poczdamie i ich okolicach. Jego celem jest zapewnienie jakości i poprawa infrastruktury a także rozwój sieci handlowej i usługowej oraz przeprowadzanie badań rynkowych i marketingowych,
- *Klaster turystyczny Bośni i Hercegowiny* – inicjatywa klastrowa, która rozpoczęła działalność w 2005 r. Jest to projekt USAID, wprowadzony w życie przez

Grupę Rynków Wschodzących Rynków (Arlington, VA, USA), aby wpłynąć na rozwój przedsiębiorczości w Bośni i Hercegowinie, oraz poprawić konkurencyjność w sektorze turystyki,

- *Innowacyjny Klaster Turystyczny w Norwegii* – inicjatywa utworzenia Innowacyjnego Klastra Turystyki Górskiej w Norwegii zrodziła się w 2003 r. i zlokalizowana jest w południowo-zachodniej części Norwegii. Na obszarze 3 starostw Buskerud, Telemark i East-Adger. Dzięki wspólnej inicjatywie w 2008 r. ok. 1,2 mln turystów odwiedziło ten region tylko w okresie zimowym. Inicjatywa klastrowa była i jest finansowana ze źródeł zewnętrznych i wewnętrznych. Partnerzy otrzymali dofinansowanie w wysokości 1 mln euro z norweskiego programu ARENA,
- *Słowacka Klaster Liptov* – jest to stowarzyszenie, które skupia sektor publiczny i prywatny – powołany w celu promowania regionu Liptov do aktywnego spędzania wolnego czasu jako „jedynego zielonego regionu kraju”. Jego działalność prowadzona jest przy wsparciu finansowym członków założycieli: Thermal Park Aquapark Tatralandia, Tatry, Ski Park Ruzomberok, Liptovsky Mikulas Town i miasta Ruzomberok.

Klastry turystyczne rozwijają się na świecie od dziesięcioleci. Charakteryzują się dużą interwencją państwa w proces ich powstawania. Najczęściej są to klastry duże, o zasięgu ogólnokrajowym. Pionierami w ich powstawaniu są kraje Ameryki Północnej. Poniżej prezentowane są wybrane przykłady klastrów turystycznych na świecie:

- *Monterey Competitive Clusters C² – USA Konkurencyjny klaster C² Monterey* – klaster, który powstał w 2003 r. z inicjatywy i partnerstwa publiczno-prywatnego, w skład którego wchodzi następujące klastry: turystyczny, Wellness i stylu życia, edukacyjny, twórczy i edukacyjny, budownictwa i projektowania oraz rolniczy. Powstał on z inicjatywy publiczno-prywatnej w celu stymulowania miejsc pracy i strategicznej poprawy infrastruktury przy zachowaniu ogólnej równowagi gospodarczej w Monterey County,
- *Klaster turystyczny Dominikana (Santo Domingo)* powstał w 2006 r. z inicjatywy TCI, Rady ds. Konkurencyjności, Ministerstwa Środowiska i wielu organizacji publicznych i prywatnych. Jego celem jest ożywienie współczesnej infrastruktury (bogactwa historycznego i kulturowego Dominikany) oraz wzmocnienia wspólnych działań wynikających z generowania przewagi konkurencyjnej w sektorze turystycznym, przy maksymalnym wykorzystaniu efektów synergii,
- *Klaster turystyczny Meksyku (The Baja California Sur Tourism Cluster in Mexico)* powstał w 2002 r. w wyniku współpracy Ministerstwa Turystyki, Rady Narodowej ds. Poprawy Jakości Usług w Turystyce (CONAET), Uniwersytetów, prestiżowych instytucji edukacyjnych, stowarzyszeń profesjonalistów oraz niekomercyjnych fundacji. Inicjatywa klastrowa wprowadziła w życie ponad 25

programów i treningów w celu wzmocnienia turystyki oraz gospodarki na półwyspie⁴. Jednocześnie powstały nowoczesne centra medyczne, które oferując prawie o połowę niższe ceny usług medycznych niż w USA pozwalają na dynamiczny rozwój turystyki medycznej w tym regionie. Funkcjonowanie klastra jest bardzo silnie powiązane z gospodarką Stanów Zjednoczonych (Porter i in. 2008, s. 17–24),

- *Tunezyjski klastery turystyczny* powstał w 2008 r. głównie z inicjatywy instytucji publicznych (Krajowego Urzędu ds. Turystyki ONTT w skład którego wchodzi 8 urzędów krajowych i 12 zagranicznych) oraz Agencji Rozwoju Regionalnego (AFT). W jego funkcjonowaniu i rozwoju zwraca się szczególną uwagę na dominacyjną rolę państwa. Jego głównym celem jest kontrola i podnoszenie jakości usług, poprawa infrastruktury turystycznej oraz organizacja konkurencyjnych imprez turystycznych. Jednak słaby dostęp do finansowania inwestycji w prywatnym sektorze, brak wolności słowa i zrzeszania się to podstawowe problemy wpływające na rozwój przedsiębiorczości i konkurencyjności w Tunezji (Mabrouk i in. 2008, s. 7–8),
- *Tanzański Klastery Turystyczny* powstał w 2007 r. z inicjatywy rządu Tanzanii, Organizacji Ograniczenia Ubóstwa (PSRP), 200 organizatorów wycieczek zrzeszonych w (TATO) oraz organizacji non-profit w celu zmniejszenia ubóstwa poprzez rozwój infrastruktury, tworzenie potencjału ludzkiego i stworzenie konkurencyjnej gospodarki. Funkcjonowanie klastra zależy od naturalnego piękna, dzikiej przyrody. Tanzania ma najwyższy na całej planecie stopień koncentracji zwierząt na km² a prawie 25% kraju stanowią obszary chronione. Społeczność międzynarodowa jest ważnym sprzymierzeńcem tanzańskiego rządu w jego staraniach podnoszenia jakości usług i poprawy konkurencyjności. Nowa ustawa antykorupcyjna zachęca zagranicznych inwestorów do budowy hoteli, w wyniku czego ponad 60% obiektów hotelowych znajduje się w rękach cudzoziemców – co sprzyja rozwojowi przedsiębiorczości w Tanzanii (Beye i in. 2006, s. 12–29),
- *Tajlandia – Klastery Turystyki Medycznej* powstał w 2005 r. dzięki dużemu zaangażowaniu Ministerstwa Turystyki i Sportu, Ministerstwa Zdrowia, parków naukowo-badawczych, placówek naukowych, ośrodków akredytacyjnych (JCI, FETTA), rządowych agencji turystycznych (TAT), prywatnych szpitali (w tym Bumrungrad w Bangkoku⁵). Tajlandia jest krajem oferującym najbardziej nowoczesne zabiegi z zakresu chirurgii plastycznej wykonywane przy użyciu zaawansowanej technologii, przy relatywnie najniższych kosztach w regionie Azji Południowo-Wschodniej, co przyciąga klientów z całego świata, a zwłaszcza z Azji i USA (Harryono i in. 2006, s. 14–21).

⁴ Powstały kempingi, hotele, centra handlowe, mariny, bazy dla surferów, pola golfowe, ponad 3000 prywatnych domów zbudowanych dla zagranicznych urlopowiczów i emerytów. Klastery stworzył również dodatkowe usługi pozwalające na oglądanie cudów natury: 56 organizatorów ekoturystyki, 62 obserwatoria wielorybów, bazy nurkowe i snorkelingowe.

⁵ To największy szpital w Azji Południowo-Wschodniej obsługujący rocznie 400 000 pacjentów ze 190 krajów.

Jak wynika z przedstawionych wybranych przykładów, powstawanie klastrów wpływa przede wszystkim na kształtowanie struktur przestrzennych, bowiem organizacja klastra skupia się najczęściej w pobliżu dużych aglomeracji miejskich, posiadających dobrze rozwiniętą infrastrukturę komunikacyjną regionu oraz walory turystyczne wzbogacone w nowoczesne zagospodarowanie turystyczne. Natomiast dostęp do placówek medialno- informacyjnych umożliwia przekaz wiedzy na temat wyników współpracy, który sukcesywnie nagłaśniany prowadzi do istotnego wzrostu liczby turystów w regionie. Aktualnie klastering w Polsce jest popularyzowany; nagłaśniane są pozytywne efekty powiązań sieciowych. W szerszej perspektywie może on przełamać pewne opory i przekonać do współpracy zwłaszcza duże firmy już dobrze prosperujące na rynku, w tym również z sektora turystyki.

5. Podsumowanie

Klasy turystyczne stały się już zjawiskiem globalnym i bardzo dobrze prosperują w krajach wysoko rozwiniętych. W Polsce w świetle możliwości, jakie dają dofinansowania unijne na rozwój klastrów, hasło *Turystyka – wspólna sprawa* nabiera istotnego znaczenia. Zwłaszcza przekształcenie miejscowości czy obszarów wiejskich w obszary turystyczne. Ponadto prawdziwym wyzwaniem i szansą na niepowtarzalną promocję dla wielu regionów Polski jest organizacja EURO 2012. Ogromny bodziec marketingowy i promocja regionu mogą pomóc poprawić relacje pomiędzy najbardziej konkurującymi ze sobą firmami oraz branżami, takimi jak rolno-spożywcza, jubilerska, medyczna czy farmaceutyczna.

Literatura

- Aleksandrova A. Y., 2007. Klasy turystyczne w Rosji i za granicą. *Turyzm* 17, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Beye M., Isoun T. Shariff A., Tzemach G., 2006. Tanzania's Tourism Cluster. MOC Final Paper, Winter/2006.
- Gorynia M., Jankowska B., 2008. Klaster a międzynarodowa konkurencyjność i internacjonalizacja przedsiębiorstwa. Difin, Warszawa.
- Grzybowski M., 2006. Międzynarodowe morskie klasy turystyczne jako narzędzie rozwoju miast portowych i regionów nadmorskich. W: Wpływ portów morskich na funkcjonowanie i rozwój otoczenia, V Międzynarodowa konferencja naukowa „Porty Morskie 2005”: <http://www.portalmorski.pl>.
- Hołub-Iwan J., Małachowska M., 2008. Rozwój klastrów w Polsce. Raport z badań. Petersky, Szczecin.
- Harryono M., Huang Y., Miyazawa K., Sethaput V., 2006. Thailand Medical Tourism Cluster Microeconomics of Competitiveness. Harvard Business School, 5.
- Identyfikacja potencjalnych klastrów na bazie struktury gospodarki województwa pomorskiego, 2008. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Kapuściński M., Koszarek M., Listwon M., Szutka S., 2006. Strategia Rozwoju Zachodniopomorskiego Klastra Meblarskiego. Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Kopaliński W., 1968. Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych. Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Kovalev Y. P., 2006. On a cluster approach to the Study of the Tourist Industry in Russia. W: A theory of social- economic geography: modern knowledge synthesis. Smoleńsk.

- Mabrouk F., McDonald , Mocan S., Summa T., 2008. The Tunisian Tourism Cluster The Microeconomics of Competitiveness. May/2008. Harvard University.
- Niedzielski P., Narętkiewicz P., Pluciński M., Skweres-Kuchta M., 2008. Innowacyjność i struktury klastrowe w województwie zachodniopomorskim. Szczecin.
- Porter M.E., 2001. Grona a konkurencja. W: M.E. Porter, Porter o konkurencji. PWE, Warszawa.
- Porter M. E., Ketelhöhn N., 2008. The Baja California sur Tourism cluster in Mexico. Harvard Business School Boston, Massachusetts, 02.05 2008.
- Rosenfeld S.A., 1997. Bringing business clusters into the mainstream of Economic development. European Planning Studies 5.
- Sölvell Ö., Lindqvist G., Ketels C., 2006. Inicjatywy klastrowe w gospodarkach rozwijających się i w fazie transformacji. Zielona księga inicjatyw klastrowych. PARP.
- Staszewska J., 2009. Klastery perspektywa dla przedsiębiorców na polskim rynku turystycznym. Difin, Warszawa.
- Witkowski W., 2002. Organizacja grup kooperacyjnych przedsiębiorstw. Zasoby Internetu.
- Włodarczyk B., Kaczmarek J., Stasiak A., 2010. Produkt turystyczny. PWE, Warszawa.

The concept of cluster as a factor of development of a tourism business in Poland and in the world

Summary: The main idea of the article is to show the essence, role and possibilities created by the concept of a cluster in a tourism business. Collaboration between enterprises in the cluster creates the gateway to the new way of thinking about introducing various innovations. Entities investing in a tourism will spot the must of co-operation and synergy it creates. Thanks to this way of organizing the cooperation of entrepreneurs tourists get more versatile products of better quality and additional values.

Keywords: cluster, cluster initiative, the coordinator of a cluster

dr hab. Beata Meyer, prof. US
mgr Jolanta Rab-Przybyłowicz
Uniwersytet Szczeciński
Katedra Zarządzania Turystyką
ul. Cukrowa 8
71-004 Szczecin
beata.meyer@wzieu.pl ,
jolarab@wp.pl

Katarzyna Kulczyńska

Roman Matykowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Struktura przestrzenno-organizacyjna specjalnych stref ekonomicznych w Polsce i jej znaczenie jako instrumentu polityki regionalnej

Streszczenie: Utworzone w latach 1995–1997 specjalne strefy ekonomiczne w Polsce miały stać się jednym z instrumentów polityki regionalnej, ułatwiających walkę z bezrobociem strukturalnym oraz transformację gospodarki kraju. Jednakże w ostatnich latach zmiany w strukturze wewnętrznej tych stref coraz bardziej świadczą o sile inwestora w wyborze miejsca lokalizacji. Przejawem procesu ścierania się różnych sił i grup interesu jest proces rozproszenia przestrzenno-organizacyjnego stref oraz dość żywiołowego pączkowania nowych podstref, co wiąże się z utratą pierwotnie założonych funkcji tego rodzaju instrumentu polityki regionalnej i sterowania rozwojem przez państwo.

Słowa kluczowe: specjalne strefy ekonomiczne, struktura przestrzenno-organizacyjna stref, rozproszenie przestrzenne i pączkowanie, Polska.

1. Wprowadzenie

Pierwszą specjalną strefę ekonomiczną (SSE) powołano w 1995 r. w Mielcu, a następnie w 1996 r. utworzono kolejne dwie strefy: katowicką i suwalską, a pozostałe 14 (tj. częstochowska, kamiennogórska, kostrzyńsko-słubicka, krakowska, legnicka, łódzka, mazowiecka, śląska, starachowicka, tarnobrzeńska, tczewska, wałbrzyska, warmińsko-mazurska i żarnowiecka) – powstały w 1997 r. Utworzone strefy zajęły ogółem powierzchnię ponad 6 tys. ha. W związku z małym zainteresowaniem inwestorów w marcu 2001 r. zlikwidowano dwie ze stref: Częstochowską i Technopark Modlin (mazowiecka), a w lipcu tegoż roku połączono SSE Tczew i SSE Żarnowiec – w Pomorską SSE. Według Bazydło i Smętkowskiego (2000) utworzone strefy miały realizować następujące cele: a) być narzędziem restrukturyzacji niektórych okręgów przemysłowych (np. Katowicka SSE, Wałbrzyska SSE, Legnicka SSE); b) być instrumentem aktywizacji regionów słabiej rozwiniętych (np. Suwalska SSE, Warmińsko-Mazurska SSE); c) stanowić nową formę zagospodarowania

wania zaplecza naukowo-badawczego (np. Krakowski Park Technologiczny); d) być narzędziem ograniczenia wysokiej stopy bezrobocia strukturalnego (np. Częstochowska SSE, Kamiennogórska SSE); e) stanowić formę wykorzystania położenia przygranicznego (np. Kostrzyńsko-Słubicka SSE). Z kolei Stryjakiewicz (1999), analizując mechanizmy powoływania stref w Polsce, wyróżnił dwie ich funkcje: a) instrumentu redukcji bezrobocia i ułatwiającego procesy restrukturyzacji starych okręgów przemysłowych, tj. na obszarach szczególnie dotkniętych kryzysem związanym z transformacją; b) tworzenia korzyści komparatywnych (np. na pograniczu polsko-niemieckim), co umożliwi tym obszarom szansę przyspieszonego rozwoju i maksymalizacji efektów ekonomicznych. W dokumentach sygnowanych przez Ministerstwo Gospodarki (*Koncepcja rozwoju...* 2009) wskazano – obok już wcześniej wymienionych – nowe cele stawiane specjalnym strefom ekonomicznym, a wyrażające się: a) w pełnieniu funkcji instrumentu wsparcia działalności innowacyjnej oraz w tzw. sektorach priorytetowych (za które uznano m.in. sektor motoryzacyjny, lotniczy, biotechnologiczny, działalność badawczo-rozwojową i nowoczesnych usług); b) we wspieraniu – na nowych terenach włączanych do stref – rozwoju klastrów oraz parków przemysłowych i technologicznych, stymulujących rozwój rynków lokalnych (poprzez sieci kooperacyjne).

Celem niniejszego opracowania jest analiza zmian struktury przestrzenno-organizacyjnej specjalnych stref ekonomicznych z siedzibami zlokalizowanymi w województwie dolnośląskim (kamiennogórska, legnicka wałbrzyska) i lubuskim (kostrzyńsko-słubicka) w latach 1997–2010 oraz analiza rozmieszczenia podstref w województwie, w którym nie powołano żadnej ze stref, tj. w województwie wielkopolskim (według stanu na 2010 r.). Kolejnym zadaniem opracowania jest analiza mechanizmów rozrastania się specjalnych stref ekonomicznych.

Zainteresowanie powstawaniem i rozwojem specjalnych stref ekonomicznych geografów i przedstawicieli innych nauk społecznych zaowocowało przede wszystkim opracowaniami dotyczącymi efektów działalności gospodarczej zachodzących w nich – jako pewnych całościach (np. Kryńska 2000, Gwiazda 2002, Namysłak 2004, Smętkowski 2008, Trojak, Wiederman 2009, Kitowski 2007, 2010) oraz opracowaniami monograficznymi poszczególnych stref i ich roli w kształtowaniu gospodarki lokalnej i regionalnej (zob. Karkosza 1999, Rydz 2004, Domański, Gwosdz 2005, Brezdeń, Spallek 2008).

2. Struktura przestrzenno-organizacyjna wybranych specjalnych stref ekonomicznych i zmiany ich rozproszenia

Analizując strukturę przestrzenno-organizacyjną specjalnych stref ekonomicznych w Polsce Mazur (2004) wyróżniła trzy wyraźnie odmienne formy: a) strukturę skupioną – strefa zlokalizowana jest w jednej części (podstrefie) na ob-

szarze miasta bądź gminy, b) strukturę rozproszoną pierwszego typu – strefa składa się z kilku części na obszarze gminy, c) strukturę przestrzenną drugiego typu – strefa składa się z wielu części zlokalizowanych na obszarze różnych, nieraz oddalonych geograficznie gmin. Należy zwrócić uwagę, że niektóre strefy od początku swego powstania posiadały złożoną strukturę organizacyjną, która również posiadała swój kontekst przestrzenny. I tak, Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna składała się formalnie z trzech podstref: suwalskiej, elckiej i gołdapskiej, a Katowicka – z czterech: gliwickiej (miejsce lokalizacji firmy Opel Polska Sp. z o.o.), sosnowiecko-dąbrowskiej, tyskiej i jastrzębsko-żorskiej. Również formalne podstrefy nie są zwarte terytorialnie, stąd poszczególne izolowane części takich podstref nazywa się polami, kompleksami, obszarami lub rejonami inwestowania. W niniejszym opracowaniu za podstrefę uznano względnie zwartą, lecz czasem składającą się często z kilku izolowanych kompleksów, które są zlokalizowane w jednej jednostce administracyjnej.

Proces rozrastania się podstref w ramach danej strefy został uwarunkowany dwoma decyzjami formalno-prawnymi: a) ograniczenia liczby specjalnych stref ekonomicznych (do 14 wówczas istniejących) w trakcie prowadzenia negocjacji akcesyjnych władz polskich z Unią Europejską, b) z decyzjami o poszerzaniu ogólnej powierzchni stref specjalnych w 2004 r. (do 8 tys. ha), w 2006 r. (do 12 tys. ha), w 2008 r. (do 20 tys. ha) i w 2010 r. (projektowane powiększenie powierzchni do 32 tys. ha), co ułatwiło pojawianie się nowych podstref, jak i zwiększyło ich swobodę lokalizacyjną. Proces rozrastania się podstref w ramach danej strefy określono mianem „pączkowania”. Ów proces w Polsce w latach 1997–2007 został przeanalizowany za pomocą średniego odchylenia odległości przez Matykowskiego i Siwek (2008). Na lokalizację podstref i ich rolę w kształtowaniu struktury przestrzennej przemysłu w Polsce zwrócił uwagę Smętkowski (2008), a charakterystykę stref ekonomicznych w województwie dolnośląskim dokonali Brezdeń i Spallek (2008).

W niniejszym opracowaniu podjęto – podobną do przedstawionej przez Matykowskiego i Siwek (2008) – analizę rozproszenia podstref względem miejsca ich siedziby czterech specjalnych stref ekonomicznych, tj. kamiennogórskiej, kostrzyńsko-słubickiej, legnickiej i wałbrzyskiej. Do pomiaru rozproszenia użyto zatem reinterpretowaną miarę centrograficzną – średnie odchylenie odległości sd_1 (zob. Matykowski 1981) mierzoną nie względem punktu centralnego, lecz względem siedziby strefy:

$$sd_1 = \frac{\sum A_j d_{ij}}{\sum A_j}$$

gdzie: A_j – powierzchnia podstrefy j (stan na koniec danego roku), d_{ij} – odległość od centrum obszaru rdzeniowego strefy do danej podstrefy j . Tak interpretowane śred-

nie odchylenie odległości można uznać za średnie oddalenie podstref względem siedziby ważone przez ich powierzchnię.

Początkowo największą dyspersją przestrzenną cechował się układ podstref należących do Legnickiej SSE ($sd_1 = 36,5$ km) i Kamiennogórskiej SSE ($sd_1 = 31,8$ km). Na względnie duże rozproszenie podstref Legnickiej SSE miała wpływ złożona struktura organizacyjno-terytorialna (5 podstref, w tym największa z nich w Krzywej, zajmująca 41,1% ogółu powierzchni strefy i oddalona od siedziby o 26,2 km). Znaczne rozproszenie podstref Kamiennogórskiej SSE wynikało z peryferyjnego oddalenia siedziby względem dwóch nieformalnych podstref: Nowogrodziec-Wykroty (oddalonej o 67,0 km) i Lubań (o 61,7 km). Z kolei wyraźnie niższa dyspersja przestrzenna cechowała układy przestrzenne podstref Wałbrzyskiej SSE i Kostrzyńsko-Słubickiej SSE (zob. tab. 1).

Legnicka SSE została utworzona 15 kwietnia 1997 r. i początkowo obejmowała 5 podstref zlokalizowanych (o łącznej powierzchni 381,7 ha) w ówczesnym województwie legnickim. W 2006 r. tę strefę tworzyło 8 podstref położonych w województwie dolnośląskim, w tym podstrefa w Środzie Śląskiej (o powierzchni 11,5 ha), która była pierwszą podstrefą powstałą poza granicami nieistniejącego już województwa legnickiego. Stopień zagospodarowania gruntów całej Legnickiej SSE wynosił w 2008 r. – 68,8% (według *Koncepcja rozwoju...* 2009).

Wałbrzyska SSE Invest-Park powstała również 15 kwietnia 1997 r. i początkowo składała się z 4 podstref w Wałbrzychu (największa, zajmująca 49,9% ogółu obszaru strefy), Nowej Rudzie, Kłodzku i Dzierżoniowie. Taki stabilny układ przestrzenny podstref trwał do połowy 2001 r. (z pewnymi zmianami powierzchni podstref, które doprowadziły nawet do spadku dyspersji przestrzennej układu – $sd_1 = 12,1$ km). W grudniu 2005 r. funkcjonowało w tej strefie już 11 podstref (największe w Wałbrzychu – 219,2 ha i we Wrocławiu – 150,1 ha). W 2001 r. powstała pierwsza podstrefa zlokalizowana poza granicami nieistniejącego województwa wałbrzyskiego (Jelcz-Laskowice), a od 2002 r. zaczęła działalność pierwsza podstrefa umiejscowiona poza granicami województwa dolnośląskiego (w Nysie – województwo opolskie). W połowie 2010 r. Wałbrzyska SSE zajmowała 1694,4 ha, z czego 39,6% ogółu powierzchni stanowiły podstrefy zlokalizowane w byłym województwie wałbrzyskim, 34,4% – w pozostałych częściach obecnego województwa dolnośląskiego, 16,7% – w województwie opolskim i 9,2% – w województwie wielkopolskim. Tak więc, w wyniku ekspansji Wałbrzyskiej SSE do województw sąsiednich (w stosunku do macierzystego obecnie województwa dolnośląskiego) – 26,0% jej powierzchni należy do podstref w tychże województwach.

Kamiennogórska SSE Małej Przedsiębiorczości została utworzona 9 września 1997 r. i początkowo obejmowała swoim zasięgiem 6 nieformalnych podstref w Kamiennej Górze, Krzeszowie (izolowany kompleks zaliczany formalnie do Kamiennej Góry), Lubawce, Piechowicach, Nowogrodźcu i Lubaniu – o łącznej po-

Tab. 1. Średnie odchylenie odległości podstref obliczone dla wybranych specjalnych stref ekonomicznych w latach 1997–2010. Źródło: obliczenia własne

rok		średnie odchylenie odległości od siedziby (w km)			
		Kamiennogórska SSE	Legnicka SSE	Wałbrzyska SSE	Kostrzyńsko-Słubicka SSE
I półrocze	1997	–			–
II półrocze					
I półrocze	1998	31,8		16,4	
II półrocze					
I półrocze	1999		36,5		7,7
II półrocze		32,8			
I półrocze	2000			12,1	
II półrocze					
I półrocze	2001			19,8	
II półrocze					
I półrocze	2002				
II półrocze		35,1	32,9	22,1	43,5
I półrocze	2003				
II półrocze				21,0	
I półrocze	2004	35,1		24,9	42,3
II półrocze				24,6	50,2
I półrocze	2005	38,6	27,8	27,3	51,1
II półrocze				25,8	
I półrocze	2006			34,5	71,1
II półrocze		35,0		34,5	75,8
I półrocze	2007		28,1	53,6	75,7
II półrocze				53,4	74,5
I półrocze	2008			52,0	76,1
II półrocze		49,4	27,8	55,8	76,0
I półrocze	2009			56,3	79,8
II półrocze					78,5
I półrocze	2010	55,9	31,7	58,9	
II półrocze					79,9

wierzchni 233,7 ha. Wszystkie te podstrefy były położone w ówczesnym województwie jeleniogórskim. Dopiero w 2007 r. powstały podstrefy tej strefy położone w innych częściach województwa dolnośląskiego lub w województwie wielkopolskim. W połowie 2010 r. Kamiennogórska SSE zajmowała 368,8 ha, z czego 77,7% ogółu powierzchni należało do podstref zlokalizowanych w byłym województwie

jeleniogórskim, 16,4% – w pozostałych częściach województwa dolnośląskiego i 5,9% – w województwie wielkopolskim. W 2010 r. największymi podstrefami tej strefy były: Wrocław (196 ha), Wałbrzych (194 ha), Oława (9173 ha), Świdnica (163 ha) – w województwie dolnośląskim i Skarbimierz (132 ha) – w województwie opolskim.

Kostrzyńsko-Słubicka SSE powstała 9 września 1997 r. i początkowo tworzył ją dwubiegunowy układ podstref, położonych w ówczesnym województwie gorzowskim: w Kostrzynie (325,0 ha) i Słubicach (132,3 ha). Dopiero w 2001 r. powstały nowe podstrefy w Gorzowie Wielkopolskim oraz 3 miastach położonych w województwie lubuskim, ale poza zasięgiem byłego województwa gorzowskiego (Nowa Sól, Bytom Odrzański i Gubin). W 2004 r. nastąpiła ekspansja strefy w formie podstref do województwa zachodniopomorskiego, a w 2005 r. – do województwa wielkopolskiego. W połowie 2010 r. Kostrzyńsko-Słubicka SSE zajmowała 1267,5 ha, z czego 42,5% powierzchni należało do podstref w byłym województwie gorzowskim (ale bez podstrefy w Barlinku, obecnie województwo zachodniopomorskie), 19,5% – w pozostałych częściach województwa lubuskiego, 19,2% – w województwie wielkopolskim i 18,8% – w województwie zachodniopomorskim.

3. Rozmieszczenie podstref w województwie „bez specjalnych stref ekonomicznych”: przypadek Wielkopolski

Jak zwrócili uwagę Bazydło i Smętkowski (2000) po wprowadzeniu nowego podziału administracyjnego (od 1 stycznia 1999 r.) specjalne strefy ekonomiczne (wraz ze swoimi podstrefami) zlokalizowane były w 11 województwach, a w 5 pozostałych nie powołano żadnych stref. Do tej drugiej kategorii województw należało m.in. województwo wielkopolskie. W związku z decyzją o zamrożeniu liczby specjalnych stref ekonomicznych w Polsce – jedyną taką formą utworzenia nowych obszarów uprzywilejowanych było i jest powoływanie podstref istniejących już stref. W województwie wielkopolskim takie podstrefy zaczęto tworzyć w 2005 r., a w połowie 2010 r. funkcjonowały już 24 podstrefy należące do 4 stref: kamienno-górskiej, kostrzyńsko-słubickiej, łódzkiej i wałbrzyskiej (zob. ryc. 1 i tab. 2). Należy zwrócić uwagę, że średnie ważone oddalenie tych podstref od ich siedziby głównej (sd_1) dla trzech wymienionych stref przekroczyło ponad 140 km – tylko dla podstref Łódzkiej SSE jest niższe (zob. tab. 2). W województwie wielkopolskim zaznaczyły się pewne obszary „penetracji” stref z siedzibami w sąsiednich województwach. I tak podstrefy Łódzkiej SSE powstały we wschodniej części województwa wielkopolskiego (o czym świadczy także położenie środka ciężkości tych podstref – na zachód od Cekowa-Kolonii), a z kolei Wałbrzyskiej SSE – w południowej i środkowej części województwa (ze środkiem ciężkości tego układu podstref – na zachód

Tab. 2. Przynależność i charakterystyka podstref zlokalizowanych w województwie wielkopolskim w połowie 2010 r. Źródło: obliczenia własne na podstawie informacji z wymienionych stref.

Specjalna Strefa Ekonomiczna	liczba podstref	powierzchnia w ha	średnie odchylenie odległości od siedziby (w km)
Kamienogórska	2	21,9	147,6
Kostrzyńsko-Słubicka	9	242,8	154,2
Wałbrzyska	8	155,2	140,1
Łódzka	5	95,3	91,1
Razem	24	515,2	

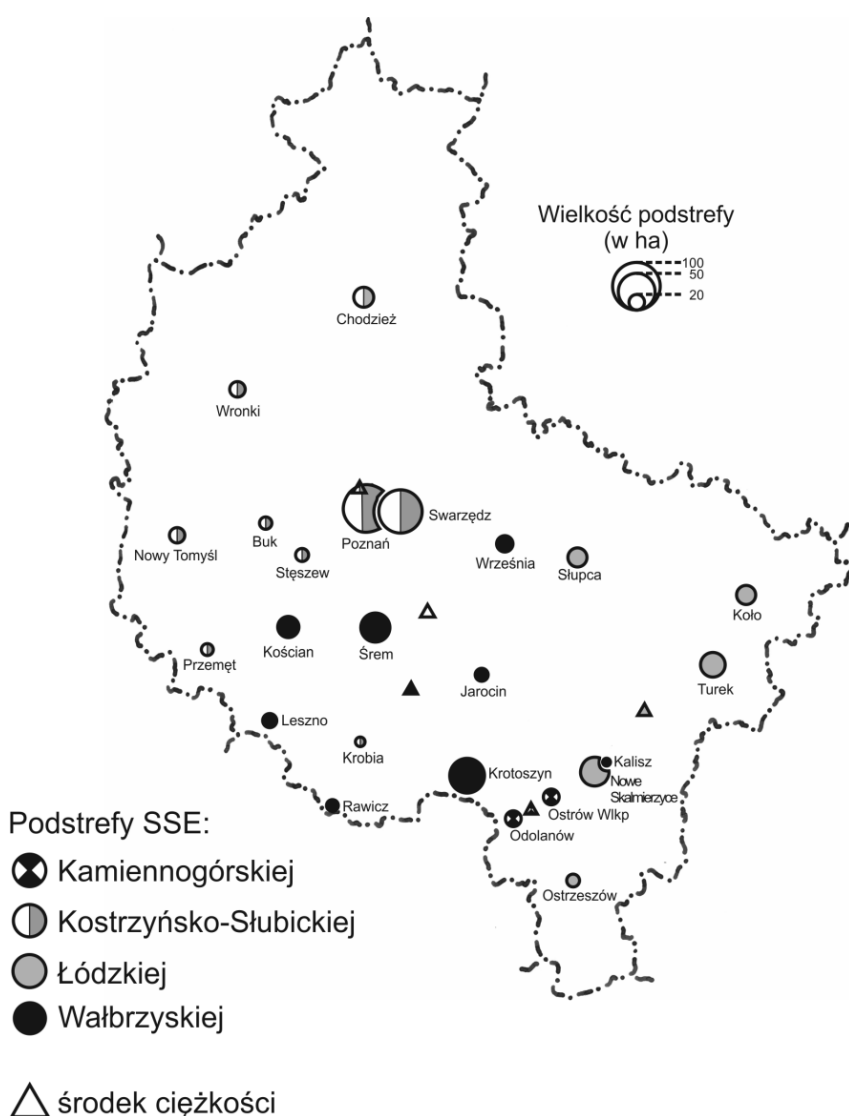
od Borka Wlkp.). Rozmieszczenie podstref w województwie wielkopolskim w połowie 2010 r. przedstawia ryc. 1.

4. Proces rozrastania się stref i jego wpływ na skuteczność SSE jako instrumentu polityki regionalnej

Władze państwowe – zgodnie z ustawą z 20 października 1994 r. – zaofiarowały inwestorom w utworzonych specjalnych strefach ekonomicznych zwolnienia z podatku dochodowego i podatku od nieruchomości, przy spełnieniu określonych, odmiennych w poszczególnych strefach warunków inwestycji (dotyczących wielkości nakładów inwestycyjnych, miejsc pracy, itd.). Podstawowym zadaniem stawianym przez władze Polski specjalnym strefom ekonomicznym było złagodzenie bezrobocia strukturalnego (poprzez tworzenie nowych miejsc pracy), a poprzez pakiet korzyści (ulg) dla inwestorów ich przyciągnięcie w wyznaczone obszary, w celu przełamывania monokultur przemysłowych (np. dominacji przemysłu lekkiego w okręgu łódzkim) albo zagospodarowania istniejących, ale nie funkcjonujących już obiektów gospodarczych (po upadłych przedsiębiorstwach).

W pierwszym okresie tworzenia i pewnej stabilizacji organizacyjno-przestrzennej specjalnych stref ekonomicznych, decydujący wpływ na ich lokalizację (także na poziomie podstref) miał rząd, który uwzględniał również uwagi władz samorządowych (lokalnych). W 1995 r. Polska zgłosiła chęć przystąpienia do Unii Europejskiej, jednak dopiero w trakcie prowadzenia negocjacji pomiędzy obu stronami władze państwowe zobowiązały się do harmonizacji prawa w zakresie specjalnych stref ekonomicznych z prawem UE.

W związku z tym nastąpiły zmiany w systemie ulg na obszarze stref wprowadzone drogą ustaw z 16 listopada 2000 r. i 2 października 2003 r. W tym okresie zaczęły się też zacierać pierwotne cele powołania stref (zob. Smętkowski 2008), a coraz większą rolę w wyznaczaniu nowych obszarów podstref zaczęły odgrywać



Ryc. 1. Rozmieszczenie podstref w województwie wielkopolskim w połowie 2010 roku.

Źródło: opracowanie własne.

inwestorzy, którzy zwracali się o wsparcie do władz lokalnych. Pewien wpływ na decyzje ma również zróżnicowany regionalnie poziom pomocy publicznej (zgodny z normami UE). Niekiedy nowe obszary stref ekonomicznych – zwłaszcza po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 r. – powstawały w miejscowościach (i regionach), w których sytuacja gospodarcza była dobra, a stopa bezrobocia niska, np. podstrefy utworzono we Wrocławiu i jego obszarze podmiejskim – gminie Kobierzyce (zob. Brezdeń, Spallek 2008). Przykładem takich nowych obszarów mogą być podstrefy w Swarzędzu i Poznaniu, powstałe w 2005 r. w ramach Ko-

strzyńsko-Słubickiej SSE. Cechy charakterystyczne poszczególnych faz rozwoju specjalnych stref ekonomicznych w Polsce przedstawiono w tab. 3.

Tab. 3. Etapy rozprzestrzeniania się specjalnych stref ekonomicznych w Polsce. Źródło: na podstawie Matykowski, Siwek (2008) – zmienione i rozbudowane.

okres	forma pączkowania	etap: warunki funkcjonowania	przykłady specyficzne
1995–1999	Pączkowanie projektowane (w ramach struktury organizacyjnej SSE)	podstrefy powstają na ogół w bliskiej odległości od siedziby danej strefy i w granicach jednego ówczesnego województwa; tworzone są w miejscowościach przeżywających kryzys gospodarczy (związany z restrukturyzacją) lub borykających się z wysokim bezrobociem	pojedynczy silni inwestorzy podejmują próby wskazania preferowanych lokalizacji (przypadek GM Opel w Gliwicach), rozważana odrębność takich wskazanych miejsc (status podstrefy)
2000–2004	pączkowanie sterowane: żonglowanie zasobami terenów SSE poprzez przenoszenie i wymianę	następuje harmonizacja prawa polskiego z prawem UE – inwestorzy oczekują zmian reguł inwestowania w strefach; <u>ogólna powierzchnia SSE limitowana do 6 000 ha</u> ; strefy rozrastają się w formie kolejnych podstref – powoli zacierają się pierwotne cele powołania stref	niektórzy inwestorzy zabiegają o wydzielenie podstref w sąsiedztwie istniejącego zakładu (przypadek Fiat Auto Poland w Bielsku-Białej na rzecz F.A. Powertrain w 2000 r. – tuż przed zmianą zasad funkcjonowania SSE) zlikwidowanie 42 ha terenów Euro-Park Mielec i przeniesienie ich w postaci 35 ha nowej podstrefy w Ożarowie (jako fragmentu Tarnobrzесьkiej SSE) w 2003 r.
2004–2006	pączkowanie żywiołowe sterowane	zmiana polityki zabiegania o inwestora – strefa tworzy podstrefy z myślą o pozyskaniu lub zatrzymaniu inwestora; <u>ogólna powierzchnia SSE powiększona do 8 000 ha (w 2004 r.)</u>	inwestorzy coraz częściej domagają się utworzenia podstrefy lub grożą relokacją inwestycji (przypadek Volkswagena w Poznaniu-Antoninku) ← uchwała Rady Miasta Poznania (30 sierpnia 2005 r.)
2006–2010	pączkowanie żywiołowe słabo kontrolowane przy dużym udziale inwestora (wpływającego na władze lokalne)	często nowe obszary, które wchodzą w skład poszczególnych stref powstają w miejscowościach o dobrej sytuacji społeczno-gospodarczej <u>ogólna powierzchnia SSE powiększona do 12 000 ha (w 2006 r.) i dalszy wzrost powierzchni do 20 000 ha (w 2008 r.)</u>	kontynuacja tego zjawiska (przypadek Procter and Gamble w Warszawie-Targówku w 2006 r.)
2009–2010		selektywne wspieranie rodzajów działalności gospodarczej; projektowane powiększenie ogólnej powierzchni do 32 tys. ha (w 2010 r.); przedłużenie okresu działalności stref do końca 2020 r.;	

Analizując rozwój i pączkowanie specjalnych stref ekonomicznych utworzonych w województwie dolnośląskim można stwierdzić, że struktury przestrzenno-organizacyjne Kamiennogórskiej SSE i Legnickiej SSE zachowały nadal wyrażenie regionalny, a nawet w tym ostatnim przypadku subregionalny charakter (o czym świadczy względnie niskie rozproszenie podstref i miejsce ich lokalizacji). Z kolei Wałbrzyska SSE, a szczególnie Kostrzyńsko-Słubicka SSE wykazywały coraz większe rozproszenie przestrzenne podstref od połowy dekady XXI w. oraz znaczną ich ekspansję na województwa sąsiednie – nabierając charakteru interregionalnego (zob. Smętkowski 2008).

Literatura

- Bazydło A., Smętkowski M., 2000. Specjalne strefy ekonomiczne – światowe zróżnicowanie instrumentu. W: E. Kryńska (red.), *Polskie specjalne strefy ekonomiczne – zamierzenia i efekty*. Scholar, Warszawa, 17–55.
- Brezdeń P., Spalek W., 2008. Specjalne strefy ekonomiczne w przestrzeni gospodarczej województwa dolnośląskiego. W: Z. Ziolo i T. Rachwał (red.), *Procesy transformacji układów przestrzennych przemysłu na tle zmieniającego się otoczenia*. Prace Komisji Geografii Przemysłu 10, 217–229.
- Domański B., Gwosdz K. (red.), 2005. *Dziesięć lat doświadczeń pierwszej polskiej specjalnej strefy ekonomicznej*. Kraków – Mielec, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Agencja Rozwoju Przemysłu S.A., Oddział w Mielcu, Urząd Miejski w Mielcu.
- Gwiazda A., 2002. Kontrowersje wokół specjalnych stref ekonomicznych w Polsce. *Samorząd Terytorialny* 12, 44–58.
- Karkosza D., 1999. Specjalna Strefa Ekonomiczna Euro-Park Mielec jako przykład restrukturyzacji regionu monofunkcyjnego. *Czasopismo Geograficzne* t. LXX, z. 3–4, 363–370.
- Kitowski J., 2007. Przemiany struktury przestrzennej specjalnych stref ekonomicznych w Polsce. W: J. Lach, M. Borowiec i T. Rachwał (red.), *Procesy transformacji społeczno-ekonomicznych i przyrodniczych struktur przestrzennych*. Kraków, 257–276.
- Kitowski J., 2010. Wpływ kryzysu gospodarczego na funkcjonowanie specjalnych stref ekonomicznych w Polsce. W: M. Barwiński (red.), *Obszary metropolitalne we współczesnym środowisku geograficznym*. 58. Zjazd PTG, Łódź 2, 61–73.
- Kryńska E. (red.), 2000. *Polskie specjalne strefy ekonomiczne – zamierzenia i efekty*. Scholar Warszawa.
- Matykowski R., 1981. Miary centrograficzne i ich zastosowanie w badaniach ekonomiczno-geograficznych, *Przegląd Geograficzny* t. LIII, z. 3, 493–518.
- Matykowski R., Siwek M., 2008. Proces „pączkowania” podstref w ramach specjalnych stref ekonomicznych. W: D. Świątek, M. Bednarek i P. Siłka (red.), *Współczesne problemy badawcze geografii polskiej – geografia człowieka*. Dokumentacja Geograficzna 36, 213–217.
- Mazur K., 2004. *Specjalne strefy ekonomiczne jako nowe obszary przemysłowe*. Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice.
- Ministerstwo Gospodarki: *Koncepcja rozwoju specjalnych stref ekonomicznych*, www.mg.gov.pl (data dostępu: 2010–09–24).
- Namyślak B., 2004. Kapitał zagraniczny w specjalnych strefach ekonomicznych w Polsce. *Prace Komisji Geografii Przemysłu* 7, 19–30.
- Rydz E., 2004. Proces kształtowania się Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. *Prace Komisji Geografii Przemysłu* 7, 9–23.
- Smętkowski M., 2008. Rola specjalnych stref ekonomicznych w kształtowaniu struktury przestrzennej przemysłu w Polsce. W: Z. Ziolo, T. Rachwał (red.), *Procesy transformacji układów przestrzennych przemysłu na tle zmieniającego się otoczenia*. *Prace Komisji Geografii Przemysłu* 10, 204–216.
- Strykiewicz T., 1999. *Adaptacja przestrzenna przemysłu w Polsce w warunkach transformacji*. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

Trojak A., Wiedermann K., 2009. Specjalne strefy ekonomiczne i strefy przemysłowe w kształtowaniu rozwoju gospodarczego regionów na przykładzie Polski i Czech. W: Z. Ziolo, T. Rachwał (red.), Wpływ procesów globalizacji i integracji europejskiej na transformację struktur przemysłowych. Wydawnictwo Naukowe AP, Kraków, 133–143.

Spatial-organisational structure of special economic zones in Poland and its significance as a regional policy instrument

Summary: The special economic zones established in Poland in the years 1995–1997 were intended to be one of the instruments of regional policy helping to fight structural unemployment and to transform the national economy. However, changes in the internal structure of the zones observed over the recent years increasingly indicate that it is the investor who chooses his location. A manifestation of the conflict between the various forces and interest groups is the spatial-organisational dispersal of the zones and the uncontrolled 'budding' of new subzones. This means a loss of the intended functions of this regional policy instrument and lack of state control over development.

Keywords: special economic zones (SEZs), spatial-organisational structure of SEZs, spatial dispersal and 'budding' of SEZs, Poland.

dr Katarzyna Kulczyńska
dr Roman Matykowski
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Gospodarki Przestrzennej
ul. Dziegiełowa 27
61–680 Poznań
katakul@amu.edu.pl
mat@amu.edu.pl

Henryk Maćkowiak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Zmiany w strukturze geograficznej handlu zagranicznego polskich regionów

Streszczenie: Celem opracowania jest przedstawienie zmian w strukturze geograficznej handlu zagranicznego polskich regionów (województw) w latach 1999–2007. Zaprezentowano zróżnicowanie kierunków eksportu i importu województw, uwzględniając wymianę handlową z grupami państw oraz z poszczególnymi państwami. Zwrócono także uwagę na ogólne prawidłowości rządzące zróżnicowaniem przestrzennym kierunku powiązań polskich regionów z rynkiem międzynarodowym. Analizę tę poprzedza charakterystyka roli poszczególnych regionów w handlu zagranicznym Polski.

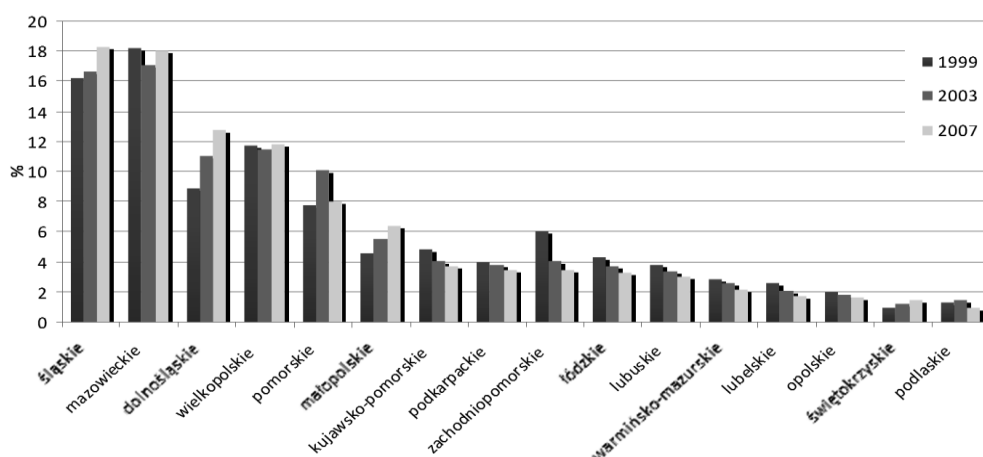
Słowa kluczowe: struktura geograficzna, handel zagraniczny, eksport, import, województwo.

1. Wprowadzenie

W okresie zachodzących procesów integracji europejskiej i globalizacji, o pozycji i rozwoju regionu decyduje m. in. zdolność do sprzedaży na rynkach zagranicznych. Rozkład wewnętrzny handlu zagranicznego Polski odznacza się dużą nierównomiernością, biorąc pod uwagę: natężenie obrotów towarowych, strukturę geograficzną i strukturę towarową. Celem opracowania jest przedstawienie zmian w strukturze geograficznej handlu zagranicznego Polski w ujęciu regionalnym (wojewódzkim) w latach 1999–2007. Ukazano zróżnicowanie przestrzenne kierunku powiązań polskich regionów z rynkiem międzynarodowym, uwzględniając wymianę handlową z grupami państw oraz z poszczególnymi państwami. Analizę tego rodzaju umożliwiają materiały udostępnione przez Centrum Analityczne Administracji Celnej oraz Centrum Informatyki Handlu Zagranicznego.

2. Udział województw w handlu zagranicznym Polski

Poszczególne województwa w bardzo różnym stopniu partycypują w eksporcie ogólnopolskim (ryc. 1). Najwyższym udziałem w całości sprzedaży na rynki zagra-

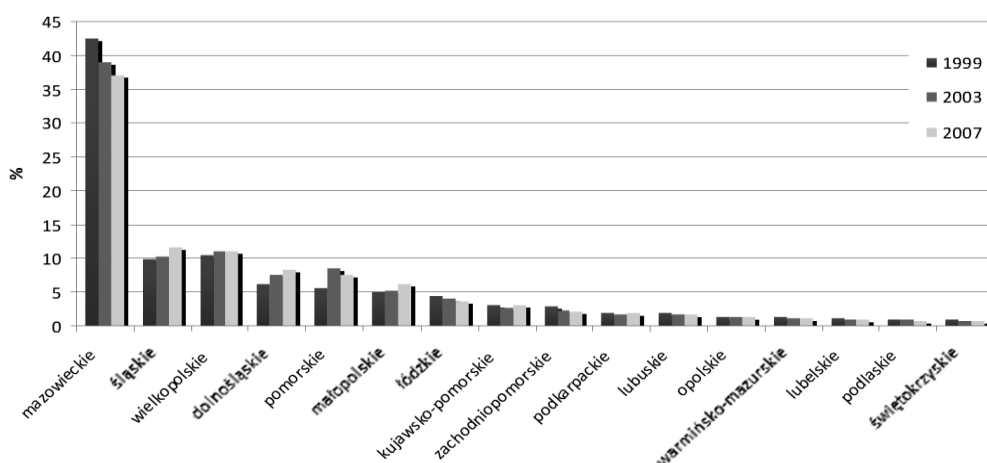


Ryc.1. Udział województw w eksporcie Polski w latach 1999–2007. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Centrum Analitycznego Administracji Celnej i Centrum Informatyki Handlu Zagranicznego.

niczne odznaczają się śląskie i mazowieckie, na które w 2007 r. przypadało łącznie ponad 36% wartości wywożonych towarów. Na kolejnych miejscach z punktu widzenia udziałów województw w całości polskiego eksportu znajdują się: dolnośląskie (12,8%), wielkopolskie (11,8%), pomorskie (8,0%) i małopolskie (6,3%).

Warto podkreślić, że w stosunku do roku 1999, z wszystkich wymienionych województw, tylko mazowieckie nie wykazało wzrostu udziału w eksporcie Polski. Z relatywnym spadkiem znaczenia eksportu województwa mazowieckiego wiąże się utrata pierwszej pozycji przez ten region na rzecz województwa śląskiego. W latach 1999–2007 istotnie wzrósł udział w polskim eksporcie takich województw jak: dolnośląskie (o 3,9%), śląskie (o 2,0%) i małopolskie (o 1,7%). Najbardziej w tym okresie zmniejszył się natomiast udział województwa zachodniopomorskiego (o 2,6%). Najniższym udziałem w eksporcie cechuje się województwo podlaskie (1,0%).

Wyższym poziomem koncentracji przestrzennej odznacza się import (ryc. 2). Dominujące znaczenie w imporcie Polski ma województwo mazowieckie (37,0% ogólnej wartości przywozu w 2007 r.). Drugą pozycję zajmuje śląskie (11,7%), którego rola jest relatywnie mniejsza niż w przypadku eksportu, a trzecie wielkopolskie (11,1%). Najniższym udziałem w imporcie cechują się województwa świętokrzyskie i podlaskie (po 0,8%). Największym wzrostem udziału w polskim imporcie (o ok. 2%) w analizowanym okresie odznaczają się województwa: śląskie, dolnośląskie i pomorskie. Z kolei najwyższy spadek tego udziału odnotowano w przypadku województwa mazowieckiego (o 5,6%).



Ryc. 2. Udział województw w imporcie Polski w latach 1999–2007. Źródło: jak ryc. 1.

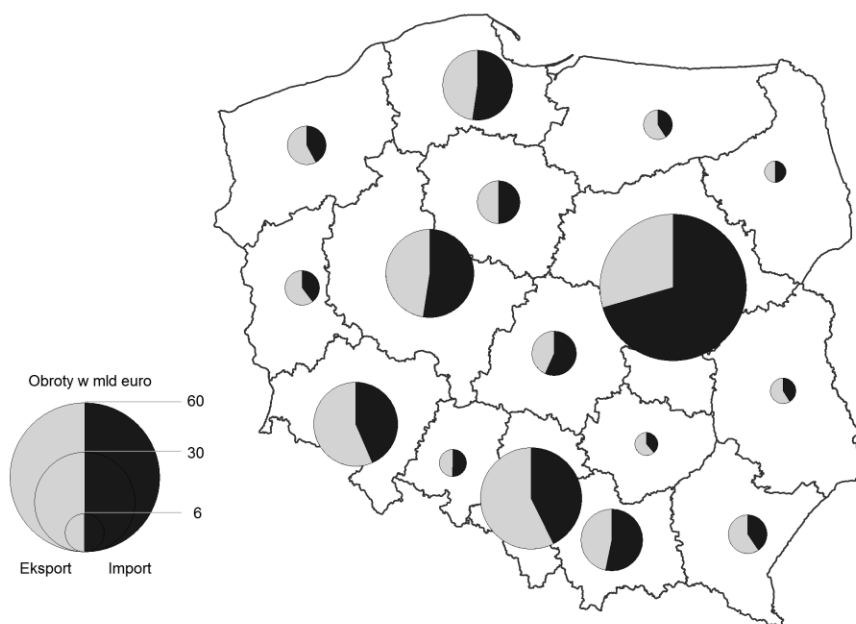
Cechą polskiego handlu zagranicznego, począwszy od 1991r., jest przewaga importu nad eksportem. W wyniku wyższej dynamiki eksportu niż importu deficyt bilansu handlowego Polski zmniejszył się z 19,4 mld euro w 1999 r. do 9,7 mld euro w 2005 r. Po tym okresie nastąpił jednak wzrost ujemnego salda handlowego do 18,6 mld euro w 2007 r. W tym samym roku w 7 województwach odnotowano ujemne saldo obrotów.

W ujęciu regionalnym największe ujemne saldo handlu zagranicznego powstaje w województwie mazowieckim i wynosi –23,6 mld euro (ryc. 3). W kolejnym – z punktu widzenia deficytu – województwie wielkopolskim, kształtuje się on na poziomie –1,1 mld euro. Najwyższe dodatnie salda występują w województwie śląskim (4,4 mld euro) i dolnośląskim (2,8 mld euro). Tak znaczne dysproporcje między województwem mazowieckim a pozostałymi regionami wynikają z faktu lokalizacji w tym województwie, przede wszystkim w Warszawie, central większych przedsiębiorstw oraz firm pośredniczących w handlu prowadzących działalność na terenie całego kraju, a także siedzib firm z udziałem kapitału zagranicznego. Te ostatnie, jak wynika z badań Instytutu Konjunktur i Cen Handlu Zagranicznego, charakteryzuje dużo większa skłonność do importu niż firmy krajowe.

3. Zmiany w strukturze geograficznej eksportu według województw

W eksporcie wszystkich województw w latach 1999–2007 wyraźnie dominują, choć w różnym stopniu, kraje rozwinięte gospodarczo¹, w tym zwłaszcza kraje

¹ Podział na grupy krajów, wykorzystany do prezentacji struktury eksportu i importu województw, został przyjęty zgodnie z geonomenklaturą EUROSTATu.



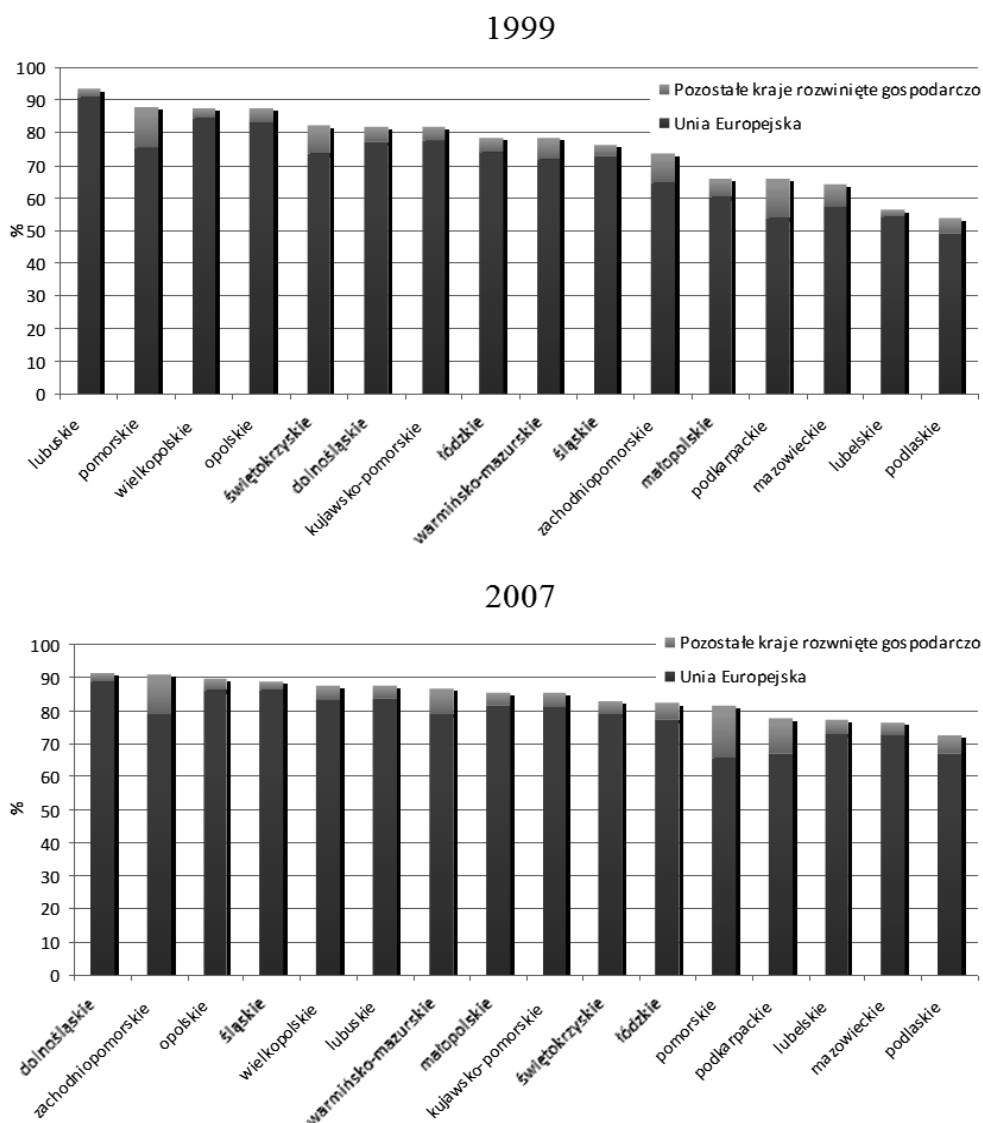
Ryc. 3. Obroty handlu zagranicznego według województw w 2007 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Centrum Analitycznego Administracji Celnej.

Unii Europejskiej (ryc. 4). W 2007 r. największym udziałem sprzedaży na rynki krajów rozwiniętych charakteryzuje się eksport dolnośląskiego (91,6%), następnie zachodniopomorskiego (91,0%), opolskiego (89,6%) i śląskiego (89,0%). W najmniejszym stopniu kraje rozwinięte partycypują w zakupie dóbr pochodzących z: podlaskiego (72,4%), mazowieckiego (76,6%), lubelskiego (77,4%) i podkarpackiego (77,8%).

Wzrost znaczenia tej grupy krajów w eksporcie Polski w badanym okresie (wzrost udziału o 7,8%) wiązał się głównie ze wzrostem udziału eksportu do Unii Europejskiej w wyniku jej rozszerzenia o nowe kraje. Najwyższy wzrost udziału sprzedaży do krajów rozwiniętych, zaznaczył się w eksporcie lubelskiego (o 20,8%), następnie małopolskiego (o 19,3%), podlaskiego (o 18,6%) i zachodniopomorskiego (o 17,4%). Kilkuprocentowy spadek udziału krajów rozwiniętych wystąpił w tym czasie tylko w eksporcie pomorskiego i lubuskiego.

Wyraźne różnice zaznaczają się pomiędzy udziałem grupy krajów rozwiniętych a krajów Unii Europejskiej w eksporcie: pomorskiego, zachodniopomorskiego i podkarpackiego. Są one wynikiem relatywnie dużej roli odpowiednio: Norwegii w strukturze eksportu pomorskiego i zachodniopomorskiego oraz USA i Kanady w strukturze eksportu podkarpackiego.

Stąd nieco inna kolejność województw występuje, biorąc pod uwagę udział rynku Unii Europejskiej w ich eksporcie (ryc. 5). Największy udział UE w regionalnym eksporcie (powyżej 83%) odnotowano w 2007 r. w województwach: dolnośląskim, śląskim opolskim, lubuskim i wielkopolskim, czyli głównie w regionach zachodniej Polski. Duże znaczenie UE w eksporcie dolnośląskiego, lubuskiego i opolskiego wynika w znacznym stopniu z ich przygranicznego położenia i intensywnych powiązań handlowych z Niemcami oraz innymi krajami UE. Struktura przemysłu i związana z nią sprzedaż na rynki UE, decyduje w dużej mierze o wysokim udziale



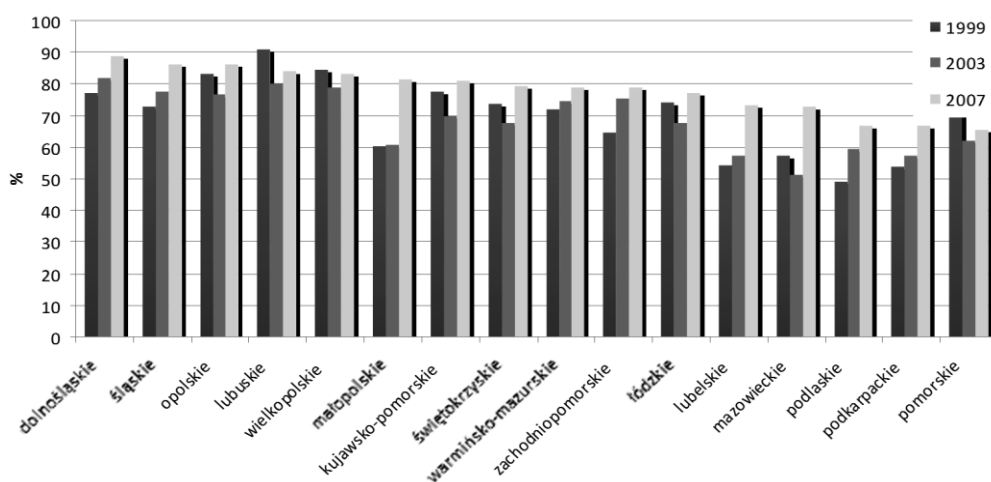
Ryc. 4. Udział eksportu do krajów rozwiniętych gospodarczo w ogólnym eksporcie województw w latach 1999 i 2007. Źródło: jak ryc. 1.

UE w eksporcie w przypadku silnych gospodarczo województw tj.: śląskiego (wywóz samochodów osobowych, wyrobów przemysłu metalurgicznego oraz węgla) i wielkopolskiego (eksport głównie wyrobów przemysłu elektromaszynowego oraz mebli). W najmniejszym stopniu kraje UE partycypują w zakupie dóbr pochodzących z: pomorskiego, podkarpackiego, podlaskiego, mazowieckiego i lubelskiego.

Rycina 5 pokazuje, że w latach 1999–2007 najwyższym wzrostem udziału sprzedaży na rynki UE, przy średnim wzroście dla Polski wynoszącym 8,4%, charakteryzuje się eksport małopolskiego (o 21,0%), następnie lubelskiego (o 18,8%) i podlaskiego (o 17,8%). Kilkuprocentowy spadek udziału UE wystąpił w tym okresie tylko w eksporcie pomorskiego, lubuskiego i wielkopolskiego. Proces rozszerzenia przyczynił się do wzrostu udziału UE w eksporcie Polski (o 15,8%) i wszystkich województw, a najbardziej o ponad 20% w eksporcie: podlaskiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i opolskiego (Maćkowiak 2008, s. 145).

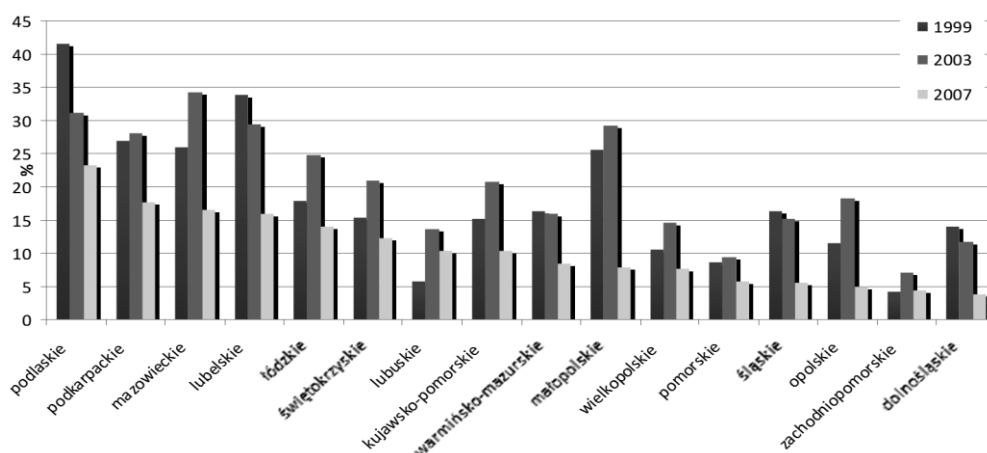
Grupa krajów Europy Środkowo-Wschodniej ma największe znaczenie dla eksportu województw wschodniej Polski, czyli: podlaskiego (udział ponad 23% w 2007 r.), podkarpackiego, mazowieckiego i lubelskiego. Zwraca uwagę jednak fakt, że w latach 1999–2007 jedynie w eksporcie województwa lubuskiego wzrósł udział tej grupy krajów, głównie Ukrainy i Rosji (ryc. 6).

Z kolei relatywnie najwyższym udziałem krajów rozwijających się w strukturze wywozu cechuje się województwo pomorskie (12,6% w 2007 r.) (np. 9 miejsce w eksporcie tego województwa z udziałem 2,5% zajmują Bahamy). Województwo pomorskie odznacza się zarazem najwyższym wzrostem udziału sprzedaży na rynki krajów rozwijających się w badanym okresie (o 8,9%). Największy spadek udziału tej grupy krajów wystąpił w eksporcie województwa zachodniopomorskiego (z 22,1% do 4,6%) (ryc. 7).

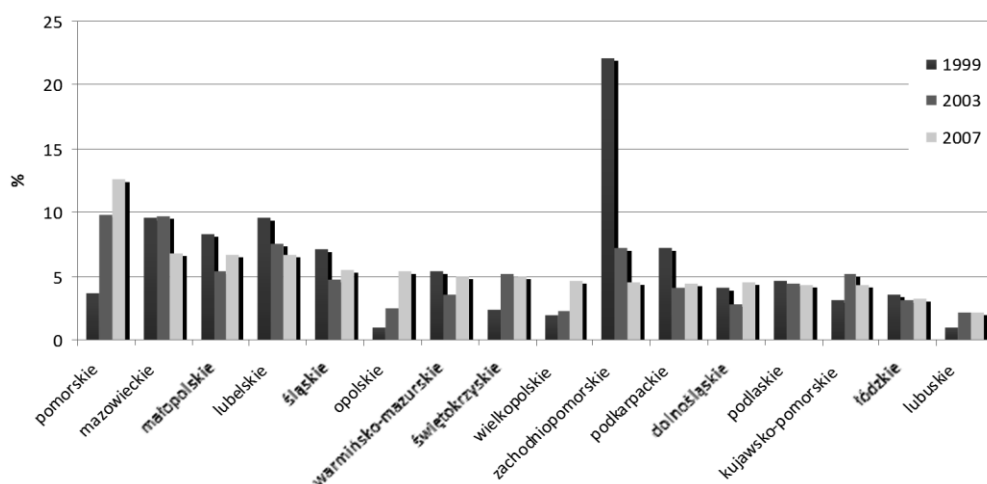


Ryc. 5. Udział eksportu do Unii Europejskiej w ogólnym eksporcie województw w latach 1999–2007.

Źródło: jak ryc. 1.



Ryc. 6. Udział eksportu do krajów Europy Środkowo-Wschodniej w ogólnym eksporcie województw w latach 1999–2007. Źródło: jak rycina 1.



Ryc. 7. Udział eksportu do krajów rozwijających się gospodarczo w ogólnym eksporcie województw w latach 1999–2007. Źródło: jak rycina 1.

O relatywnie niskim udziale eksportu do krajów rozwiniętych w przypadku województwa mazowieckiego, decyduje duża rozległość kontaktów wyrażona przez wysoki wskaźnik dywersyfikacji kierunków eksportu charakteryzujący ten region. Wskaźnik ten dla eksportu mazowieckiego przyjmuje najwyższą spośród wszystkich województw wartość 13,2. Odpowiada to 14 krajom, do których województwo mazowieckie w 2007 r. kierowało łącznie 76,5% swojego eksportu. Najwyższe wartości wskaźnika dywersyfikacji, poza województwem mazowieckim, dotyczą małopolskiego, pomorskiego i łódzkiego. Najmniejsze zróżnicowanie kierunków eksportu występuje w przypadku województw dolnośląskiego i lubuskiego, w znacznym

stopniu zdominowanych przez eksport do Niemiec. Wartości wskaźników dywersyfikacji oraz główne kierunki eksportu według województw w latach 1999 i 2007 prezentują tabele 1 i 2.

W przypadku wszystkich województw pierwszym partnerem w eksporcie są Niemcy, ale warto zauważyć, że dominacja tego kraju w analizowanym okresie uległa osłabieniu. W 2007 r. udział Niemiec w polskim eksporcie wyniósł 25,9% i był o 10,2% niższy niż w 1999 r. Oznacza to, że polskie towary w większym stopniu znajdują zbyt poza rynkiem niemieckim. Przyczyną jest – po pierwsze intensyfikacja polskiego eksportu do innych krajów UE. Po drugie, Niemcy przestają być tak ważnym partnerem gospodarczym Polski, jak dawniej (por. Czarny i in. 2009, s. 245). Spośród innych zmian, jakie uwiłocznily się w strukturze geograficznej polskiego eksportu według poszczególnych partnerów w latach 1999–2007, należy wymienić:

- wzrost udziału Francji (z 4,8% do 6,1%), Wielkiej Brytanii (z 4,0% do 5,9%), Czech (z 3,8% do 5,5%), Rosji (z 2,6% do 4,6%), Ukrainy (z 2,6% do 4,0%) i Hiszpanii (z 1,5% do 2,9%),
- spadek udziału Holandii (z 5,3% do 3,8%), Danii (z 3,1% do 1,9%) i USA (z 2,8 do 1,5%).

Zaznacza się pewna prawidłowość, polegająca na tym, że duży udział w strukturze geograficznej eksportu regionów mają kraje położone w bliskim sąsiedztwie województwa-eksportera (tab. 1 i 2). Województwa zachodnie wykazują relatywnie największy udział eksportu do Niemiec. Województwa wschodnie cechuje relatywnie najniższy udział Niemiec w eksporcie (mazowieckie, podlaskie, lubelskie). Sprzedaż do Rosji ma największe znaczenie dla województw podlaskiego i mazowieckiego. Dla województw: podkarpackiego, lubelskiego, a także mazowieckiego i świętokrzyskiego, istotną rolę odgrywa eksport na Ukrainę. Zwraca jednak uwagę wyraźny spadek udziału tego kraju w strukturze eksportu województwa lubelskiego. Sprzedaż na Litwę, choć ogólnie bardzo skromna, zaznacza się wyższym udziałem w województwie podlaskim. Tę samą uwagę można odnieść do eksportu na Białoruś. We wszystkich województwach graniczących z Czechami udział eksportu do tego kraju jest wyższy niż w innych regionach Polski. Z kolei w eksporcie województw pomorskiego i zachodniopomorskiego dużą rolę odgrywają kraje skandynawskie.

4. Zmiany w strukturze geograficznej importu według województw

W imporcie wszystkich województw, podobnie jak w eksporcie, dominują kraje rozwinięte gospodarczo, a spośród nich kraje Unii Europejskiej (ryc. 8). Udział importu z tych krajów wykazuje jednak silniejsze niż w eksporcie zróżnicowanie w odniesieniu do poszczególnych województw.

Tab. 1. Wskaźnik dywersyfikacji* eksportu oraz główne kierunki eksportu według województw w 1999 r.
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Centrum Informatyki Handlu Zagranicznego i Rocznika Statystycznego Handlu Zagranicznego, 2000. GUS, Warszawa.

Województwo	Wskaźnik dywersyfikacji eksportu	Udział eksportu do UE w ogólnym eksporcie województwa w %	Udział kolejnych partnerów w ogólnym eksporcie województwa w %				
			Pierwszy	Drugi	Trzeci	Czwarty	Piąty
Dolnośląskie	6,4	77,1	Niemcy 46,8	Czechy 6,3	Wielka Brytania 5,9	Francja 5,8	Belgia 5,6
Kujawsko-pomorskie	8,0	77,4	Niemcy 47,7	Holandia 8,2	Rosja 4,1	Włochy 3,9	Belgia 3,2
Lubelskie	9,8	54,3	Niemcy 20,3	Ukraina 20,2	Włochy 10,2	Holandia 5,5	Francja 4,3
Lubuskie	2,1	91,0	Niemcy 70,1	Włochy 4,4	Holandia 3,8	Francja 3,6	Dania 3,0
Łódzkie	8,9	74,1	Niemcy 39,0	Dania 7,0	Francja 5,2	Holandia 4,9	Włochy 4,7
Małopolskie	12,0	60,5	Niemcy 32,3	Czechy 6,5	Włochy 5,8	Ukraina 4,7	Francja 4,2
Mazowieckie	14,3	57,5	Niemcy 19,8	Włochy 7,8	Francja 6,4	Wielka Brytania 5,2	Rosja 5,1
Opolskie	3,9	83,0	Niemcy 57,3	Holandia 9,6	Czechy 5,5	Dania 3,0	USA 2,8
Podkarpackie	9,5	53,9	Niemcy 29,3	Ukraina 13,2	USA 8,6	Wielka Brytania 5,8	Włochy 4,4
Podlaskie	8,0	49,2	Niemcy 18,3	Holandia 12,0	Litwa 11,5	Białoruś 10,0	Rosja 9,6
Pomorskie	7,3	75,4	Niemcy 31,4	Holandia 10,8	Norwegia 9,4	Francja 8,1	Dania 5,5
Śląskie	9,9	72,8	Niemcy 30,7	Włochy 17,9	Czechy 6,3	Wielka Brytania 3,4	Francja 3,4
Świętokrzyskie	6,8	73,8	Niemcy 33,9	Wielka Brytania 9,9	Włochy 9,1	Francja 8,8	USA 6,2
Warmińsko-mazurskie	9,3	72,2	Niemcy 38,9	Rosja 6,6	Francja 6,3	Dania 5,4	Holandia 4,2
Wielkopolskie	4,8	84,3	Niemcy 51,8	Holandia 10,1	Belgia 5,5	Francja 4,9	Dania 3,3
Zachodniopomorskie	8,6	64,7	Niemcy 37,4	Singapur 6,6	Liberia 5,4	Dania 5,0	Wielka Brytania 4,9
Polska	11,2	70,5	Niemcy 36,1	Włochy 6,5	Holandia 5,3	Francja 4,8	Wielka Brytania 4,0

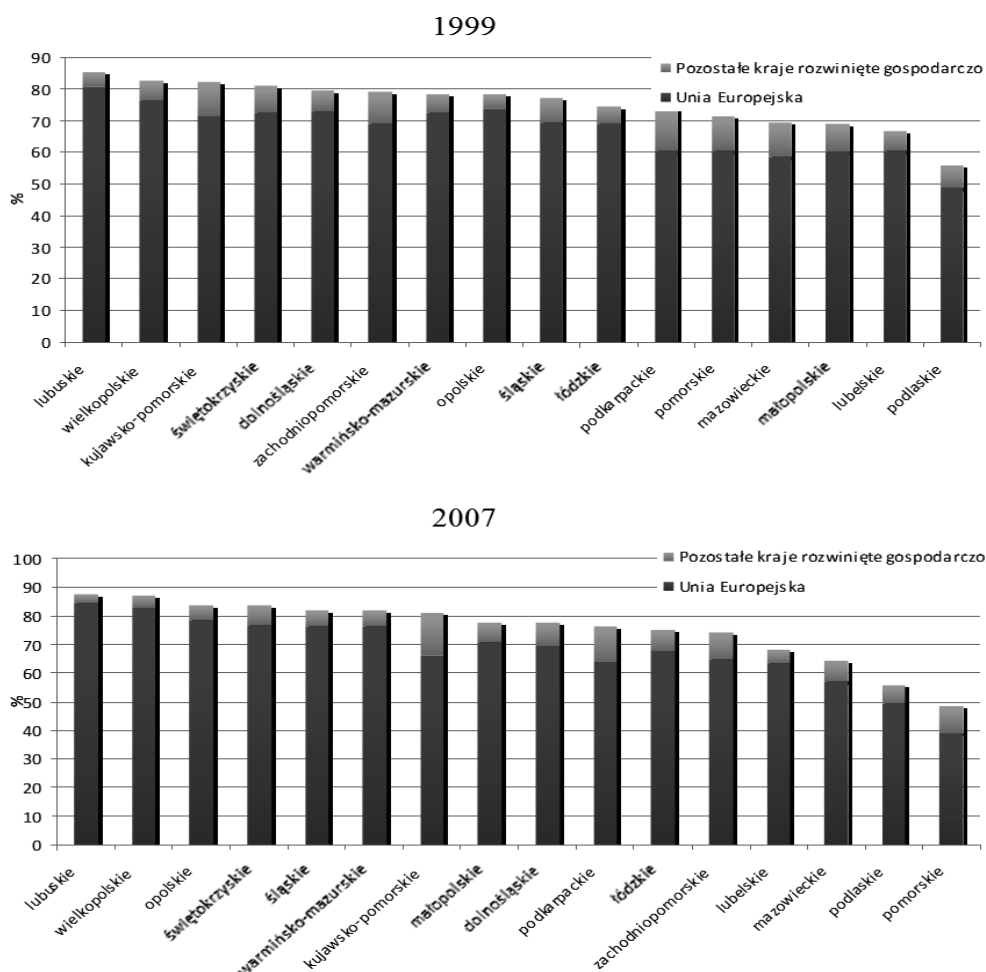
*Wskaźnik dywersyfikacji eksportu i importu obliczono zgodnie ze wzorem (Rogacki 2000):

$$W_d = W_s - \frac{(a + b + \dots + m) - 75}{m} \quad \text{gdzie: } W_d - \text{wskaźnik dywersyfikacji, } W_s - \text{surowy wskaźnik dywersyfikacji}$$

równy najmniejszej liczbie elementów danej struktury (w tym przypadku krajów) obejmujących łącznie minimum 75% udziału, $a, b, \dots, m$ – udział kolejnych obiektów (krajów) składających się na W_s .

Tab. 2. Wskaźnik dywersyfikacji eksportu oraz główne kierunki eksportu według województw w 2007 r.
 Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Centrum Analitycznego Administracji Celnej i Rocznika Statystycznego Handlu Zagranicznego, 2008. GUS, Warszawa.

Województwo	Wskaźnik dywersyfikacji eksportu	Udział eksportu do UE w ogólnym eksporcie województwa w %	Udział kolejnych partnerów w ogólnym eksporcie województwa w %				
			Pierwszy	Drugi	Trzeci	Czwarty	Piąty
Dolnośląskie	7,4	88,8	Niemcy 38,5	Czechy 9,3	Wielka Brytania 8,1	Francja 7,3	Belgia 4,1
Kujawsko-pomorskie	11,2	81,2	Niemcy 33,2	Hiszpania 7,5	Rosja 5,7	Belgia 4,3	Holandia 4,3
Lubelskie	11,2	73,1	Niemcy 20,9	Ukraina 9,1	Włochy 7,3	Holandia 7,3	Francja 6,9
Lubuskie	7,6	83,9	Niemcy 52,2	Ukraina 4,5	Francja 4,2	Rosja 3,8	Holandia 3,2
Łódzkie	12,6	77,2	Niemcy 23,4	Rosja 6,9	Francja 6,7	Włochy 5,9	Wielka Brytania 5,7
Małopolskie	12,9	81,5	Niemcy 25,7	Wielka Brytania 7,1	Francja 6,9	Czechy 5,8	Włochy 4,3
Mazowieckie	13,2	72,7	Niemcy 18,2	Rosja 7,7	Ukraina 7,1	Wielka Brytania 6,6	Francja 5,4
Opolskie	9,1	86,1	Niemcy 41,2	Czechy 12,7	Włochy 3,8	Holandia 3,7	Wielka Brytania 3,3
Podkarpackie	11,2	66,9	Niemcy 23,7	Ukraina 11,7	USA 5,0	Czechy 4,9	Francja 4,8
Podlaskie	10,0	67,0	Niemcy 15,4	Rosja 12,8	Litwa 11,6	Białoruś 7,4	Wielka Brytania 6,6
Pomorskie	12,6	65,7	Niemcy 15,7	Norwegia 12,7	Wielka Brytania 8,1	Szwecja 7,9	Francja 7,5
Śląskie	9,4	86,4	Niemcy 22,7	Włochy 19,4	Czechy 6,9	Francja 5,5	Hiszpania 5,4
Świętokrzyskie	11,5	79,1	Niemcy 19,8	Holandia 8,3	Wielka Brytania 6,9	Ukraina 6,2	Czechy 5,6
Warmińsko-mazurskie	12,0	79,0	Niemcy 24,7	Francja 12,3	Rosja 5,1	Wielka Brytania 4,9	Włochy 4,7
Wielkopolskie	11,0	83,2	Niemcy 32,9	Holandia 7,4	Francja 6,4	Wielka Brytania 5,3	Szwecja 5,2
Zachodniopomorskie	8,4	78,8	Niemcy 35,5	Szwecja 6,7	Wielka Brytania 6,6	Dania 6,4	Norwegia 6,3
Polska	12,4	78,9	Niemcy 25,9	Włochy 6,6	Francja 6,1	Wielka Brytania 5,9	Czechy 5,5



Ryc. 8. Udział importu z krajów rozwiniętych gospodarczo w ogólnym imporcie województw w latach 1999 i 2007. Źródło: jak ryc. 1.

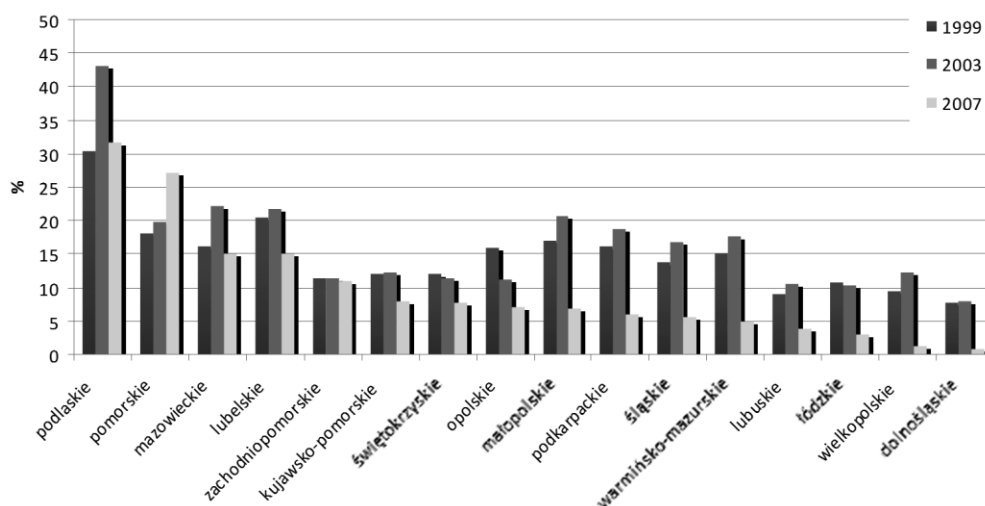
W 2007 r. największy udział krajów rozwiniętych w regionalnym imporcie odnotowano w województwach: lubuskim (87,6%), wielkopolskim (87,1%), opolskim (83,6%) i świętokrzyskim (83,6%), a zdecydowanie najmniejszy w: pomorskim (48,5%), podlaskim (56,0%), mazowieckim (64,5%) i lubelskim (68,3%).

W latach 1999–2007 najwyższy spadek udziału importu z tej grupy krajów, przy średnim spadku dla Polski wynoszącym 3,0%, zaznaczył się w imporcie pomorskiego (o 22,8%). Kilkuprocentowy spadek udziału krajów rozwiniętych wystąpił w tym okresie jeszcze w imporcie: zachodniopomorskiego, mazowieckiego, dolnośląskiego i kujawsko-pomorskiego. W przypadku pozostałych województw odnotowano wzrost udziału tych krajów w ich imporcie, a największy o niecałe 9% w eksporcie małopolskiego.

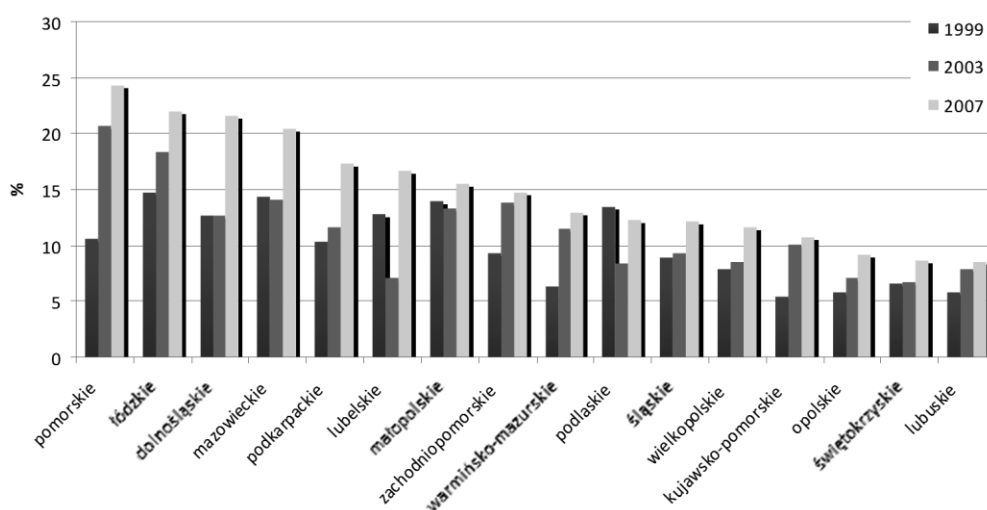
Podobnie jak w przypadku eksportu, występują dość znaczne różnice pomiędzy udziałem całej grupy krajów rozwiniętych a samych tylko krajów Unii Europejskiej w imporcie: kujawsko-pomorskiego, podkarpackiego, zachodniopomorskiego i pomorskiego. Są one spowodowane relatywnie dużą rolą odpowiednio: Japonii w strukturze importu kujawsko-pomorskiego, USA w strukturze importu podkarpackiego oraz Norwegii w imporcie pomorskiego i zachodniopomorskiego.

Najwyższym udziałem zakupu z rynków krajów Europy Środkowo-Wschodniej charakteryzuje się import podlaskiego (31,7% w 2007 r.), następnie pomorskiego (27,2%, z tego 26,4% przypada na Rosję), mazowieckiego (15,0%) i lubelskiego (15,0%) (ryc. 9). O tak znaczącej roli tej grupy krajów w strukturze przywozu pomorskiego – decyduje głównie import rosyjskiej ropy naftowej do Gdańska, a w strukturze przywozu mazowieckiego – w dużej mierze import rosyjskiej ropy naftowej do Płocka i rosyjskiego gazu ziemnego, księgowany w Warszawie. W badanym okresie udział tej grupy krajów wzrósł tylko w eksporcie pomorskiego – wyraźnie (o 9,1%) i w eksporcie podlaskiego – nieznacznie (o 1,2%).

Udział krajów rozwijających się w polskim imporcie (18,3% w 2007 r.) jest relatywnie wyższy niż w eksporcie (6,1%). Jest to głównie wynik wysokich pozycji zajmowanych w imporcie Polski przez takie kraje, jak: Chiny (3 miejsce z udziałem 7,1% w 2007 r.) i Korea Południowa (10 miejsce z udziałem 2,3% w 2007 r.) Największe znaczenie krajów rozwijających się w regionalnym imporcie widoczne jest w województwach: pomorskim (udział 24,3%), łódzkim, dolnośląskim i mazowieckim (ryc. 10). W latach 1999–2007 w imporcie wszystkich województw, poza podlaskim, wystąpił wzrost udziału tej grupy krajów, a największy o 13,6% w imporcie pomorskiego (przy średnim wzroście dla Polski o 6,6%).



Ryc. 9. Udział importu z krajów Europy Środkowo-Wschodniej w ogólnym imporcie województw w latach 1999–2007. Źródło: jak rycina 1.



Ryc. 10. Udział importu z krajów rozwijających się gospodarczo w ogólnym imporcie województw w latach 1999–2007. Źródło: jak ryc. 1.

Wskaźnik dywersyfikacji dla importu Polski osiągnął w 2007 r. wartość wyższą (13,9) niż dla eksportu (12,4). Najsilniejsze zróżnicowanie kierunków importu występuje w przypadku województw: łódzkiego, podkarpackiego, małopolskiego i mazowieckiego. Najniższe wartości wskaźnika dywersyfikacji dotyczą województw, w imporcie których udział Niemiec przekracza 35%, tj.: lubuskiego, opolskiego, wielkopolskiego i dolnośląskiego. Wielkości wskaźników dywersyfikacji oraz główne kierunki importu według województw w 2007 r. prezentuje tabela 3.

Mniejsza relatywnie dominacja Niemiec w polskim imporcie (spadek udziału z 25,2% w 1999 r. do 24,1% w 2007 r.) niż w eksporcie (udział 25,9% w 2007 r.) znajduje odzwierciedlenie także w strukturze geograficznej importu według województw. Niemcy są najważniejszym kierunkiem importu dla 14 regionów (dla dwóch głównym dostawcą jest Rosja), ale udział importu z tego kraju przekroczył 30% jedynie w 4 z nich (tab. 3), podczas gdy w eksporcie takich regionów odnotowano 6.

Wśród zmian, jakie nastąpiły w strukturze geograficznej polskiego importu według poszczególnych partnerów w latach 1999–2007, należy wymienić:

- wzrost udziału Chin (z 2,7% do 7,1%) i Rosji (z 5,9% do 8,7%),
- spadek udziału Włoch (z 9,4% do 6,9%), Francji (z 6,8% do 5,1%), Wielkiej Brytanii (z 4,6% do 3,1%) i USA (3,6% do 2,1%).

Pomimo większego, w porównaniu z eksportem, stopnia dywersyfikacji, wyraźny jest również związek dominujących kierunków importu z położeniem województwa (tab. 3). Zgodnie z zasadą oddziaływania efektu sąsiedztwa, udział importu z Niemiec jest najwyższy w województwach zachodnich. Najniższy relatyw-

Tab. 3. Wskaźnik dywersyfikacji importu oraz główne kierunki importu według województw w 2007 r.
Źródło: jak tab. 2.

Województwo	Wskaźnik dywersyfikacji importu	Udział importu z UE w ogólnym importie województwa w %	Udział kolejnych partnerów w ogólnym imporcie województwa w %				
			Pierwszy	Drugi	Trzeci	Czwarty	Piąty
Dolnośląskie	9,9	69,4	Niemcy 35,3	Chiny 7,3	Włochy 6,0	Korea Płd. 5,9	Belgia 4,3
Kujawsko- pomorskie	11,8	66,2	Niemcy 26,8	Japonia 11,9	Belgia 5,6	Chiny 4,9	Włochy 4,6
Lubelskie	11,6	63,4	Niemcy 21,0	Włochy 11,2	Chiny 6,7	Rosja 5,5	Ukraina 4,9
Lubuskie	5,9	84,7	Niemcy 50,9	Czechy 6,9	Włochy 6,1	Chiny 5,2	Holandia 3,6
Łódzkie	13,6	67,8	Niemcy 22,7	Włochy 10,5	Chiny 10,1	Francja 4,3	Holandia 3,6
Małopolskie	13,1	70,9	Niemcy 25,3	Słowacja 8,3	Włochy 7,0	Chiny 6,4	Francja 5,2
Mazowieckie	12,9	57,1	Niemcy 18,5	Rosja 13,4	Chiny 9,2	Francja 7,0	Włochy 5,2
Opolskie	7,7	78,3	Niemcy 43,0	Czechy 8,1	Włochy 6,9	Chiny 4,5	Ukraina 4,0
Podkarpackie	13,4	63,9	Niemcy 19,2	USA 9,4	Włochy 7,2	Słowacja 6,3	Chiny 6,2
Podlaskie	11,3	49,4	Rosja 21,9	Niemcy 15,1	Białoruś 7,9	Chiny 5,5	Litwa 5,2
Pomorskie	12,2	39,0	Rosja 26,4	Niemcy 10,6	Chiny 7,3	Norwegia 5,8	Szwecja 4,9
Śląskie	11,2	76,4	Niemcy 24,6	Włochy 16,3	Czechy 6,2	Chiny 5,2	Francja 5,2
Świętokrzyskie	10,4	76,8	Niemcy 25,9	Włochy 10,3	Francja 7,6	Czechy 6,1	Chiny 5,5
Warmińsko- mazurskie	11,9	76,5	Niemcy 21,5	Francja 13,0	Węgry 7,4	Holandia 6,2	Włochy 5,6
Wielkopolskie	8,0	83,0	Niemcy 38,8	Czechy 6,9	Włochy 6,3	Chiny 5,9	Francja 4,9
Zachodnio- pomorskie	10,0	64,7	Niemcy 29,2	Chiny 7,2	Dania 6,7	Rosja 6,3	Norwegia 6,3
Polska	13,9	64,2	Niemcy 24,1	Rosja 8,7	Chiny 7,1	Włochy 6,9	Francja 5,1

nie udział Niemiec w imporcie cechuje województwa wschodnie (podlaskie, mazowieckie, podkarpackie). Zakupy w Rosji mają największe znaczenie dla województw: pomorskiego, podlaskiego i mazowieckiego. Import z Ukrainy odgrywa istotną rolę dla województwa lubelskiego, a z Białorusi i Litwy dla województwa podlaskiego. Słowacja wyraźnie zaznacza swój udział w strukturze importu małopolskiego i podkarpackiego. Zwraca jednocześnie uwagę fakt, że w województwach graniczących z Czechami udział importu z tego kraju, jest podobny a nawet niższy niż w kilku innych regionach Polski. W tym przypadku jest to efekt nałożenia się na te relacje, wynikającego również w pewnym stopniu z położenia, importu z Niemiec. Norwegia, Szwecja i Dania natomiast odgrywają relatywnie dużą rolę w imporcie województw: pomorskiego i zachodniopomorskiego.

5. Zakończenie

Przedstawione zmiany w strukturze handlu zagranicznego Polski w ujęciu regionalnym, według grup krajów oraz poszczególnych krajów, były wynikiem:

- przystąpienia Polski i 11 innych krajów do Unii Europejskiej,
- zróżnicowanego regionalnie napływu zagranicznych inwestycji bezpośrednich,
- zmian w strukturze przemysłu poszczególnych województw,
- zmian popytu na rynkach światowych i kształtowania się cen międzynarodowych.

Przeprowadzona analiza wykazała, że strukturę geograficzną handlu zagranicznego według województw cechuje nieco większe zróżnicowanie w przypadku importu niż eksportu. Wśród czynników różnicujących kierunki wymiany handlowej poszczególnych regionów należy wymienić przede wszystkim: położenie województwa i kraju-partnera, potencjał i poziom rozwoju gospodarczego województwa i kraju-partnera, strukturę przemysłu oraz poziom zagranicznych inwestycji bezpośrednich w danym województwie.

Literatura

- Czarny E., Kuźnar A., Śledziwska K., 2009. Przepływy kapitałowe a dwustronny handel między Polską a Niemcami po rozszerzeniu Unii Europejskiej. W: W. Małachowski (red.), Polska-Niemcy po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Bilans i perspektywy. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa, 229–249.
- Maćkowiak H., 2008. Struktura towarowa wymiany handlowej polskich regionów z Unią Europejską. W: D. Ilnicki, K. Janc (red.), Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych. Europa bez granic-nowe wyzwania. Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego 3. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, 143–154.
- Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego 2000. GUS, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Handlu Zagranicznego 2008. GUS, Warszawa.

Rogacki H., 2000. Zróżnicowanie aktywności eksportowej i importowej województw w Polsce. W: J. J. Parysek, H. Rogacki (red.), Procesy społeczno-gospodarcze w Polsce w końcu XX wieku. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, 53–67.

Changes in the geographical structure of foreign trade of Polish regions

Summary: The aim of the article is to present changes in the geographical structure of foreign trade of Polish regions (voivodeships) in the years 1999–2007. Differences in the directions of the voivodeships' imports and exports are discussed in terms of groups of countries and individual states. Attention is also paid to general regularities underlying spatial differences in the links between the Polish regions and the international market. The analysis is preceded by a characterisation of the role of each region in Poland's foreign trade.

Keywords: geographical structure, foreign trade, export, import, voivodeship.

dr Henryk Maćkowiak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Gospodarki Przestrzennej
ul. Dziegielowa 27
61–680 Poznań
mahen@amu.edu.pl

Iwona Kiniorska
Janina Wrońska-Kiczor
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Przestrzeń społeczno-ekonomiczna województwa świętokrzyskiego w okresie innowacji, integracji i globalizacji

Streszczenie: Schyłek XX w. zapoczątkował przemiany w układzie politycznym, gospodarczym oraz społecznym. 20 lat transformacji systemowej wraz z presją działań integracyjnych i globalizacyjnych, mają dzisiaj swój wymiar społeczny, demograficzny oraz ekonomiczny w skali krajowej, regionalnej i lokalnej. Jest to zatem próba pokazania zmian zachodzących w przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionu świętokrzyskiego w okresie wdrażania kapitalistycznych rozwiązań, integracji i globalizacji. Zbadanie zagadnienia oparto o analizę porównawczą danych statystycznych i wskaźników makroekonomicznych, pokazujących zmiany społeczno-ekonomiczne regionu. Wyniki badań wskazują na wiele negatywnych zjawisk: demograficznych (spadek zaludnienia, obszary depopulacyjne, starzenie się ludności), społecznych (migracje zarobkowe, niski poziom wykształcenia lub brak kwalifikacji dostosowanych do potrzeb rynku pracy, bezrobocie, nadmiar pracujących w rolnictwie, ubóstwo) oraz ekonomicznych (mało efektywne działy produkcji przemysłowej, słabo rozwinięta infrastruktura techniczna, głównie komunalna, drogowa lub jej brak, niski stopień innowacyjności). Na niski poziom rozwoju przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionu istotnie wpływa małe zaangażowanie jednostek samorządu terytorialnego zarówno w pozyskiwaniu, jak i racjonalnym wykorzystaniu środków unijnych. W perspektywie rozwoju przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionu świętokrzyskiego należy się spodziewać w większym zaangażowaniu władz regionu, rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw na terenach miast i wsi, działań edukacyjnych i kulturotwórczych.

Słowa kluczowe: przestrzeń społeczno-ekonomiczna, zmiany strukturalne, innowacja, integracja, globalizacja, rozwój gospodarczy.

1. Wprowadzenie

Zróźnicowanie przestrzenne jest jednym z najważniejszych elementów zmian w warunkach gospodarki rynkowej. Poszczególne cechy przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionów różnią się pod względem warunków przyrodniczych i poziomu rozwoju. Współczesny obraz tej przestrzeni jest w znacznym stopniu obciążony przez nieumiejętność bezkolizyjnego przejścia ze stanu gospodarki nakazowo-rozdziałczej do szokowej transformacji systemowej poddanej procesom innowacji, integracji i globalizacji oraz wystawionej na skutki kryzysów globalnych

Zachodzące przeobrażenia, ich skala i natężenie w przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionów są zróźnicowane przestrzennie. Im umiejętniej i z większą intuicją dokonywano zmian systemowych, tym szybciej i prężniej przebiegły procesy przekształceń w kierunku rozwoju tej przestrzeni. Dążenie do zmniejszenia bezrobocia, wzrostu przedsiębiorczości, innowacyjności przedsiębiorstw, wielokierunkowości wykorzystania funduszy strukturalnych (produkcja oparta o nowe technologie, stworzenie miejsc pracy itd.) występują głównie na terenach regionów położonych w zachodniej i centralnej części kraju, zaś wschodnie i południowo-wschodnie, nadal są zapóźnione w rozwoju społeczno-gospodarczym.

Celem opracowania jest próba pokazania zmian zachodzących w przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionu świętokrzyskiego w okresie wdrażania kapitalistycznych rozwiązań, integracji i globalizacji. Realizację postawionego celu oparto o analizę porównawczą danych statystycznych i wskaźników makroekonomicznych, obrazujących zmiany społeczno-ekonomiczne regionu. Wyniki badań wskazują na wiele negatywnych zjawisk, w tym: demograficznych (spadek zaludnienia, obszary depopulacyjne, starzenie się ludności), społecznych (migracje zarobkowe, niski poziom wykształcenia lub brak kwalifikacji dostosowanych do potrzeb rynku pracy, bezrobocie, nadmiar pracujących w rolnictwie, ubóstwo), ekonomicznych (mało efektywne działy produkcji przemysłowej, słabo rozwinięta infrastruktura techniczna, głównie komunalna, drogowa lub jej brak, niski stopień innowacyjności).

2. Charakterystyka społeczno-ekonomiczna obszaru badań

Przeważająca część obszaru województwa świętokrzyskiego położona jest w obrębie podprovincji Wyżyny Małopolskiej. W jej skład wchodzi trzy makroregiony: Wyżyna Przedborska, Wyżyna Kielecko-Sandomierska z Górami Świętokrzyskimi oraz Niecka Nidziańska (Kondracki 2000). Na wschodzie i południowo-wschodzie naturalną granicą jest Wisła, na zachodzie dorzecza rzek: Czarnej Włoszczowskiej i Pilicy.

Powierzchnia województwa zajmuje ponad 11,7 tys. km², którą zamieszkuje 1272,8 tys. ludności, w tym na terenach wiejskich 696,6 tys. osób. Gęstość zalud-

nienia wynosi 109 osób/km², a na wsi 63 osoby (Rocznik... 2008). Ponad połowa ludności regionu mieszka na terenach wiejskich, przy czym, większa jej koncentracja występuje w miastach. Zjawisko to było związane z dużymi migracjami na przełomie lat 70. i 80., osiedlaniem się ludności dwuzawodowej głównie na terenach Staropolskiego Okręgu Przemysłowego. Współczesne ograniczenia na rynku pracy spowolniły napływ ludności ze wsi do miast. Mimo to nadal w większości obszarów wiejskich utrzymuje się ujemny bilans migracyjny (tab. 1).

Wzrost zaludnienia notuje się głównie na terenach sąsiadujących z miastami. Tam też dominują migracje wahadłowe związane z pracą w miastach, najczęściej w sektorze usług rynkowych i nierynkowych. Niekorzystnym zjawiskiem w przemianach demograficznych jest tendencja spadkowa w zaludnieniu. W regionie największe zmniejszenie w liczbie ludności występuje na południu i północnym-zachodzie, zaś większa stagnacja utrzymuje się we wschodniej i centralnej jego części. Blisko połowę powierzchni regionu zajmują tereny depopulacyjne. Brak infrastruktury łączącej wieś „ze światem”, kolejna niemożność – komunikacyjna – z odległym rynkiem pracy, postępujący przybór ludności w wieku poprodukcyjnym zwłaszcza na wsi, potęgują trud rozwiązania tego problemu (Kiniorska, Wrońska 2004). Kolejne niekorzystne trendy są obecne także w strukturze ludności według grup ekonomicznych wieku. Systematyczny ich spadek notuje się w wieku przedprodukcyjnym z 30% w 1988 r. do 19% w 2007 r., a wzrost w wieku produkcyjnym z 56% do 63% oraz w poprodukcyjnym z 14% do 17% (tab.2).

Dane w tabeli pokazują duże zróżnicowanie w strukturze wieku mieszkańców województwa. W wyniku przemieszczania się wyżów i niżów demograficznych

Tab. 1. Migracje wewnętrzne w województwie świętokrzyskim w latach 1988–2008. Źródło: dane z roczników województwa świętokrzyskiego i kieleckiego z lat 1989–2008.

Lata	Napływ (w tys. osób)				Odpływ (w tys. osób)				Saldo migracji (w tys. osób)
	ogółem	z miast	ze wsi	imigracja	ogółem	do miast	na wieś	emigracja	
1988	17,6	5,5	12,1	0,01	22,4	14,2	8,2	0,85	–4,2
1990	13	9,6	3,4	*	17,7	5,7	12	*	–4,7
1995	14	5,9	8,1	0,13	16,3	8,3	7,7	0,21	–2,2
1999	14	5,6	8,3	0,14	16,4	6,8	9,4	0,22	–2,4
2000	12,3	5,9	6,2	0,15	14,5	7,7	6,6	0,2	–2,1
2001	11,2	5,5	5,5	0,15	13,6	7,4	6	0,25	–2
2002	12,2	6,3	5,8	0,1	14,6	7,7	6,8	0,19	–2,5
2007	13,9	5,1	8,7	0,20	16,6	8,2	8,3	0,41	–2,7
2008	10,8	5,6	4,9	0,33	13,1	6,6	5,9	0,65	1,8

* brak danych

Tab. 2. Struktura ludności według grup ekonomicznych wieku i miejsca zamieszkania w regionie w latach 1988, 2002, 2007. Źródło: obliczono na podstawie danych z NSP 1988, 2002.

Wyszczególnienie		Ogółem*	Ludność w wieku				
			przed- produkcyj- nym	produkcyjnym			po- produkcyjnym
				razem	mobilnym	niemobil- nym	
Ogółem	1988	1317,6	29,8	55,7	38,0	17,7	14,4
	2002	1297,5	23,2	60,0	38,1	21,9	16,7
	2007	1275,6	22,1	63,1	38,5	24,7	14,8
Miasta	1988	566,9	31,1	58,6	41,5	17,1	10,3
	2002	595,4	21,2	64,2	39,5	24,7	14,6
	2007	579,0	20,1	66,1	38,8	27,3	13,7
Wieś	1988	750,7	28,9	53,5	35,3	18,1	17,6
	2002	702,1	24,9	56,5	36,9	19,6	18,5
	2007	696,6	24,4	60,7	38,1	22,6	15,8
1988=100							
Ogółem		96,8	65,4	113,3	94,2	154,2	120,8
Miasta		102,1	64,6	113,0	86,7	176,6	133,0
Wieś		92,8	84,4	111,8	99,2	137,0	89,8

* bez osób o nieustalonym wieku

w różnych grupach wieku, w latach 1988–2007 nastąpił wzrost odsetka ludności w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym. W zbiorowości tej obserwuje się zmniejszenie liczebności grupy mobilnej i wzrost w grupie niemobilnej. W związku z tym następuje zwiększenie liczby osób w wieku produkcyjnym i spadek „obciążenia” ekonomicznego. Obecnie w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób przypada 58 w wieku produkcyjnym. Badana relacja wynosi dla: miast – 51 osób, wsi – 65. Następuje systematyczny ubytek w przyroście naturalnym i wydłużanie się przeciętnego trwania życia. Przewaga ludności w wieku poprodukcyjnym świadczy o starzeniu się społeczeństwa, zwłaszcza na wsi. Wskaźnik starzenia ludności wzrósł z 83% w 2000 r. do 93% w 2008 r. Tendencje te wynikają z przyczyn ekonomicznych oraz ze zmian w sferze obyczajowości społecznej.

Województwo świętokrzyskie ma charakter przemysłowo-rolniczy, o wysokim stopniu koncentracji tradycyjnych działów przemysłu związanych z produkcją i obróbką metali, wydobywaniem i przetwórstwem surowców mineralnych oraz produkcją artykułów spożywczych, które koncentrują się na terenach Staropolskiego Okręgu Przemysłowego oraz wokół Kielc. Przemysł ukształtowany został w ścisłym powiązaniu z zasobami surowców skalnych, energetycznych, chemicznych oraz z wielowiekowymi tradycjami związanymi z wytwarzaniem i obróbką metali.

Obecnie podstawowe znaczenie odgrywa przemysł bazujący na wykorzystaniu miejscowych zasobów surowców mineralnych, które stanowią dobre zaplecze do rozwoju produkcji materiałów budowlanych. Wydobywane z 27 złóż (o zasobach ponad 8,8 mln ton) kopaliny, to: wapień, dolomity, margle, gipsy, piaskowce (w tym kwarcowe) piaski, gliny i iły, głównie na dla przemysłów: wapienniczego, cementowego, hutniczego, chemicznego, na kruszywa drogowe oraz budowlane. Pod względem wielkości wydobycia i różnorodności zasobów region należy do przodujących w kraju. Zajmuje czołowe miejsca w produkcji kamienia gipsowego (100 % krajowej produkcji), spoiw gipsowych (85,7%), wapna (51,7 %) i cementu (34,3%). Z obszaru województwa pochodzi 100% siarki rodzimej, 26,7% kruszywa mineralnego łamanego oraz 46,2% nawozów wapniowych i wapniowo-magnezowych. Ważne miejsce w gospodarce regionu odgrywa przemysł metalurgiczny, maszynowy, odlewniczy i precyzyjny, w tym głównie produkujący łożyska toczne, kotły centralnego ogrzewania, rury i armatury. Prężnie w regionie rozwija się Świętokrzyskie Zagłębie Odlewniczo-Kooperacyjne, nawiązujące do tradycji Zagłębia Staropolskiego oraz Centralnego Okręgu Przemysłowego. W ramach klastra odlewniczego znajdują się m.in. odlewnie, zakłady obróbki mechanicznej i cieplnej, cynkownie, a Huta Celsa w Ostrowcu Świętokrzyskim zajmuje się produkcją stali i wyrobów hutniczych. Istotną rolę odgrywa przemysł spożywczy zapewniający ponad 16% produkcji sprzedanej regionu, który zdominowany jest przez prywatne średnie i duże zakłady. Do najprężniej rozwijających się branż należą: młynarska, mięsna, mleczarska, cukiernicza, owocowo-warzywna. Duże znaczenie pełnią usługi poligraficzne (Poligrafia S.A., Zakłady Papiernicze D.S.Smith). W Połańcu znajduje się jedna z najnowocześniejszych, węglowych elektrowni parowych z otwartym obiegiem wodnym, która zaopatruje kraj w energię elektryczną (około 5% krajowego zaopatrzenia).

Południowo-wschodnia część regionu ma generalnie rolniczy charakter związany z występowaniem dobrych gleb rędzinowych, wykształconych na węglanowych skałach kredowych oraz gleb lessowych Wyżyny Kielecko-Sandomierskiej. Obszar ten, mimo dobrze rozmieszczonej sieci miast, jest mniej zurbanizowany ze względu na mniejszą przeciętnie liczbę mieszkańców w poszczególnych ośrodkach, mniejszą koncentrację przedsiębiorczości, w tym w przemyśle, a zatem, mniejszą siłę ich oddziaływania na otoczenie.

Region świętokrzyski ze względu na niski poziom rozwoju i strukturalne zapóźnienie określany jest mianem peryferii Polski zaliczanej do ziem długotrwale dotkniętych słabością procesów modernizacyjnych. Obecna słabość potencjału regionu ukazują jednoznacznie wskaźniki makroekonomiczne. Mimo rozszerzenia Unii Europejskiej o najbiedniejsze regiony Bułgarii i Rumunii, województwo sytuuje się na 15. pozycji wśród regionów UE o najniższych wartościach wskaźnika PKB na mieszkańca, który w 2005 r. stanowił 38,3% średniej unijnej (19274 zł/mieszk.)

(Eurostat 2008). Województwo świętokrzyskie wytwarza tylko 2,6% krajowego PKB, co stawia go na 12. miejscu w Polsce (tab.3).

Niska lokata regionu na tle kraju wynika ze struktury gospodarki, w której dominują mało efektywne działy produkcji. Przedsiębiorstwa w regionie są niedoinwestowane. Wartość wydatków na badania i rozwój w sektorze przedsiębiorstw jest o wiele niższa od średniej krajowej i wpływa na zwiększanie się dystansu względem najbardziej konkurencyjnych województw. Podobnie jest z nakładami na działalność badawczo-rozwojową, której udział stanowił 0,4% (na 1 mieszkańca przypadało 17 zł, relacja do PKB wynosiła 0,08% w 2005 r.) nakładów poniesionych na ten cel w skali kraju, co dowodzi o dużym dystansie między najbardziej konkurencyjnymi regionami. Bardzo niski jest również wskaźnik koncentracji aparatury naukowo-badawczej, który stanowi 0,7% wartości krajowej. Pozycja regionu w zakresie wynalazczości jest nieco lepsza niż w zakresie sfery badawczo-rozwojowej (12 miejsce pod względem liczby udzielonych patentów, 8 lokata pod względem udzielonych praw ochrony wzorów użytkowych) (*Regionalny...* 2006).

Gospodarkę regionu świętokrzyskiego cechuje niski udział w przemyśle krajowym (2,6%), w produkcji sprzedanej przemysłu – 2,3% (14 miejsce w kraju), a w nakładach inwestycyjnych – 2,6% (11 miejsce). Jednym z istotnych czynników ograniczających zatrudnienie jest niedoinwestowanie przedsiębiorstw, które w 2007 r. stanowiło tylko 1,7% nakładów tego sektora w kraju, i lokowało region na 16. pozycji w rankingu województw. Najważniejszymi problemami sektora produkcyjnego jest mała dynamika rozwoju, niski poziom innowacyjności obniżający konkurencyjność miejscowych produktów, niewielki stopień dywersyfikacji, wyrażający się uproszczoną strukturą gałęziową, mało odporną na czynniki kryzysowe oraz małą aktywnością lokalnych podmiotów gospodarczych, które w istniejącej sytuacji wyczerpały dotychczasowe możliwości rozwoju.

Udział województwa w liczebności pracujących na tle kraju w 2008 r. stanowił 3,5%, co daje mu 14. pozycję w rankingu. Populacja pracujących w regionie liczy 373,7 tys. osób, tj. o 5,2% więcej wobec 2005 r. Najwięcej pracujących jest w sektorze rolniczym 30,6% w przemyśle i budownictwie (23,8), następnie w usługach

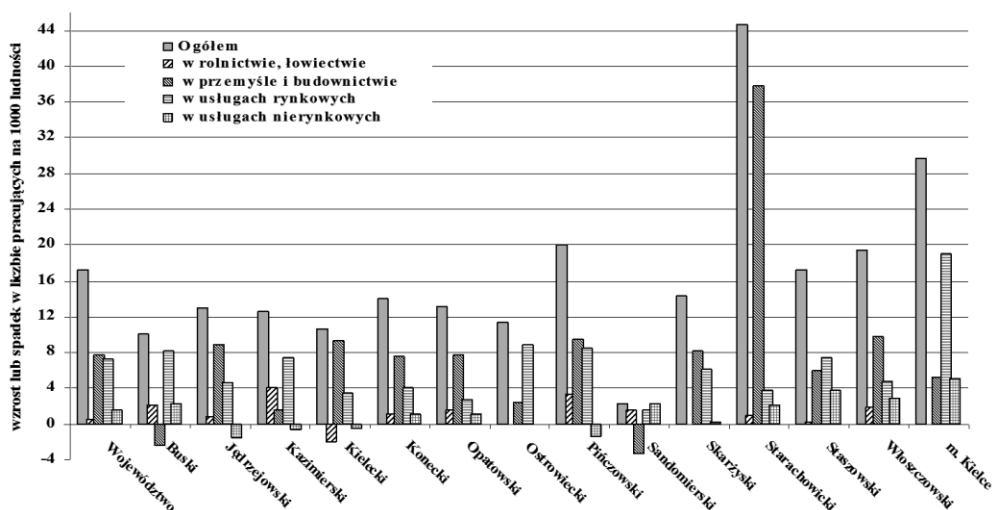
Tab. 3. Produkt krajowy brutto na 1 mieszkańca w latach 1995–2007.
Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS

Wyszczególnienie	Produkt krajowy brutto (ceny bieżące) na 1 mieszkańca											
	w zł						Polska = 100					
	1995	1998	2002	2005	2006	2007	1995	1998	2002	2005	2006	2007
Województwo	6341	11056	13868	19274	21130	23741	79,4	77,2	75,2	74,8	76,0	76,9
Polska	7985	14316	18432	25767	27799	30873	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

gach rynkowych (29,4%) oraz usługach nierynkowych (16,%). Produkcyjny charakter mają powiaty: starachowicki (46,3%), skarżyski (39,0%), ostrowiecki (32,4%) oraz konecki (30,8%). Należy jednak podkreślić, że w sektorze tym jako pracodawcy zdecydowanie dominują firmy przemysłowe (86,6%), podczas gdy firmy budowlane grupują jedynie 13,4% miejsc pracy na poziomie województwa.

W latach 2005–2008 nastąpiło zmniejszenie udziału firm przemysłowych (o 1,2 pkt.), a zwiększenie budowlanych. Sektor usług rynkowych był znaczącym pracodawcą w powiatach: m. Kielce (39,5%), skarżyskim (30,2%) i ostrowieckim (25,4%). W przypadku usług nierynkowych ranking ten pozostaje identyczny: m. Kielce (30,5%), skarżyski (25,3%) i ostrowiecki (19,7%). Generalnie został zachowany podział na powiaty o charakterze rolniczym i przemysłowym. Ponadto, jeżeli w danym powiecie zdecydowanie dominowało zatrudnienie w sektorze rolniczym gospodarki, to udziały pozostałych sektorów w rynku pracy pozostawały niewielkie (ryc. 1).

W sektorze przedsiębiorstw najczęściej zatrudnionych jest w przemyśle – 32,9% (z tego w przetwórstwie przemysłowym – 28,6%). Poza przemysłem stosunkowo wysoki odsetek pracujących wystąpił w sekcjach: edukacja (14,2%), handel i naprawy (12,2%) oraz ochrona zdrowia i pomoc społeczna (11,2%). Dominację sektora publicznego odnotowano w sekcjach: edukacja (96,4%), ochrona zdrowia i pomoc społeczna (89,7%) oraz wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, wodę (89,4%). Sektor prywatny przeważał natomiast w: handlu i naprawach



Ryc. 1. Zmiany w liczbie pracujących na 1000 ludności w latach 2005–2008. a) Stan w dniu 31 XII. b) Według faktycznego miejsca pracy; bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób; łącznie z osobami pracującymi w fundacjach, stowarzyszeniach, partiach politycznych, organizacjach społecznych, organizacjach pracodawców, samorządu gospodarczego i zawodowego oraz w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie. Źródło: opracowanie własne.

(99,0%), budownictwie (98,8%), przetwórstwie przemysłowym (95,9%), hotelach i restauracjach (89,1%) oraz pośrednictwie finansowym (73,8%). W regionie średnio 160 osób zatrudnionych przypada na 1000 ludności. Bogatsze rynki pracy znajdują się w powiatach: skarżyskim i staszowskim (165 osób), zaś uboższe w kazimierskim (67 osób) i kieleckim (86). Wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto wynosi 2548,8 zł i jest o 13,4% niższe niż średnio w skali kraju. Niższa jest wysokość przeciętnej emerytury, renty brutto z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych – 1225,89zł (tj. 86,4% średniej dla kraju) oraz rolników indywidualnych – 835,3 zł (tj. 97,3% średniej krajowej). Przeciętny miesięczny dochód na osobę w gospodarstwach domowych wyniósł 14822 zł, co sytuuje region na 11. pozycji w kraju. Poziom rozwoju gospodarczego określają dochody budżetów gmin, które są znacznie zróżnicowane pod względem poziomu zamożności. Na 1 mieszkańca przypada 967 zł, w kraju 1464 zł (tj. 66% średniej krajowej). Obok gmin o wysokiej dochodowości głównie tam, gdzie przeważa przemysł i bliskie sąsiedztwo z ośrodkami miejskimi, są również i takie, którym trudno wywiązać się z realizacji nałożonych zadań na wszystkie szczeble samorządu terytorialnego. Dotyczy to głównie gmin rolniczych i położonych na obrzeżach regionu, np. w kazimierskim, częściowo w koneckim oraz włoszczowskim.

Pomimo dwukrotnego wzrostu liczby podmiotów gospodarczych w rejestrze REGON na 10 tys. ludności z 393 w 1995 r., do 852 w 2008 r. (w kraju jest to 985), region znajduje się na 11. miejscu w kraju. Największą aktywność gospodarczą przejawiają mieszkańcy gmin leżących w strefach podmiejskich wokół większych miast, a mniejszą z obszarów typowo rolniczych i leżących na obrzeżach regionu. Największa grupa podmiotów to osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Na koniec 2008 r. stanowiły one 80,4% ogółu jednostek w województwie. Największy udział firm prowadzonych przez osoby fizyczne wystąpił w powiatach: kieleckim – 84,9%, ostrowieckim – 84,7% i buskim – 83,4%, a najmniej notuje się w kazimierskim – 72,1%, pińczowskim – 75,5% i w Kielcach – 76,0%.

Przemiany gospodarcze silnie oddziaływały na sektor gospodarki państwowej. Przedsiębiorstwa państwowe o słabszej kondycji zostały zlikwidowane, a pozostałe w większości przejął obcy kapitał. W latach 1990–2008 skomercjalizowano 61 przedsiębiorstw państwowych metodą bezpośrednią, sprywatyzowano 57 na 58, a likwidacji poddano 63 (zlikwidowano 29). Według rejestru REGON najwięcej osób fizycznych prowadzi działalność gospodarczą (80,2%). Pod względem liczebności istotne grupy tworzą spółki cywilne (6,8%) i handlowe (4,0%). Spośród 4,3 tys. zarejestrowanych spółek handlowych, 80,7% stanowią spółki kapitałowe, 19,3% spółki osobowe. Coraz większy wpływ w funkcjonowaniu przemysłu, odgrywa obcy kapitał. Kapitał zagraniczny zaangażowany jest w 528 spółkach handlowych, w tym 13 jest spółkami osobowymi, pozostałe kapitałowymi. Najwięcej z nich, znajduje się w subregionach: kieleckim – 277 (w Kielcach 232). W 2007 r. wzrosła liczba spółek z udziałem kapitału zagranicznego o 2,5%. W spółkach handlowych przeważa pry-

watny kapitał krajowy – 4,4 tys. spółek (91,9% ich ogółu), w tym 3,1 tys. to spółki kapitałowe, a 0,8 tys. osobowe (tab. 4). Wśród spółek kapitałowych z udziałem kapitału prywatnego dominują spółki z o.o. (94%), a w osobowych – spółki jawne (91,9%).

W regionie najwięcej podmiotów gospodarczych lokowanych jest w handlu i naprawach, obsłudze nieruchomości i firm. W regionie dominują podmioty z grupy mikroprzedsiębiorstw (liczba zatrudnionych do 9 osób), których udział stanowi ponad 95% ogółu zarejestrowanych jednostek. Udział podmiotów gospodarczych o liczbie 10–49 osób stanowi 3,9%, a powyżej 50 pracujących – 0,9% (Braziewicz 2007). Pod względem liczby przedsiębiorstw na 100 mieszkańców świętokrzyskie zajmuje 8 miejsce; według wydajności pracy (najniższa w małych firmach, przeciętna krajowa w średnich) i działalności B+R plasuje się na końcu listy regionów. Natomiast pod kątem zatrudnienia (4 miejsce w kraju) oraz wpływów z działalności innowacyjnej – jest na czele listy. Przoduje zaś pod względem wielkości generowanych inwestycji (25% nakładów w regionie) oraz nakładów inwestycyjnych w przeliczeniu na 1 zatrudnionego (6,7 tys.). W większości działalność gospodarczą prowadzą osoby do 35 roku życia. Dużą aktywność gospodarczą tej grupy ludności wyróżniają się mieszkańcy z powiatów: koneckiego, włoszczowskiego (32,2% ogółu firm), kieleckiego (29,4%) oraz jędrzejowskiego (29%). Rozwój mikroprzedsiębiorstw istotnie przyczynia się do rozwoju regionalnego i wzrostu konkurencyjności regionu na rynku krajowym i europejskim.

Tab. 4. Podmioty gospodarki narodowej zarejestrowane w rejestrze REGON według sektorów oraz wybranych form prawnych w województwie świętokrzyskim w latach 1995–2007. Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych z roczników województwa świętokrzyskiego i kieleckiego od 1996 do 2008 r.

Wyszczególnienie	1995	1998	1999	2000	2002	2006	2007	1995=100
ogółem	52360	73870	81112	89129	99538	106312	106904	204,2
sektor publiczny	2299	2433	3216	3363	3778	3896	3939	171,3
sektor prywatny	50061	71437	77896	85766	95760	102416	10304	205,8
przedsiębiorstwa państwowe	165	114	105	90	72	15	10	6,06
spółdzielnie	596	590	585	568	555	537	534	89,6
spółki prawa handlowego w tym: z udziałem kapitału zagranicznego	1686 206	2314 351	2450 385	2643 427	3429 460	4123 528	4311 541	255,7 262,6
osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą	42244	60258	65734	72522	80911	85652	85720	202,9

Od lat sytuacja na rynku pracy województwa świętokrzyskiego pozostaje trudna. Nadal wiele osób poszukuje miejsca zatrudnienia, a stopa bezrobocia rejestrowanego należy do najwyższych w kraju – województwo plasuje się przeważnie w pierwszej trójce. Niemniej jednak na przestrzeni lat 2005–2008 obserwuje się pozytywne tendencje, czego przejawem jest utrzymanie trendu zmniejszania się liczby osób pozostających bez pracy. Na przestrzeni ostatnich trzech lat stopa bezrobocia obniżyła się z 20,6% do 13,7%. Zmniejszenie poziomu bezrobocia jest wynikiem emigracji zarobkowej. Pod względem rejestrowanej stopy bezrobocia dużo lepsza sytuacja była i jest na terenach położonych w sąsiedztwie ośrodków miejskich. Szansa na pracę w strefach podmiejskich są znacznie większe niż na terenach gmin oddalonych od miast i dużych rynków zbytu. Orzeł (2008) uważa, że wyższa stopa bezrobocia występuje na terenach przemysłowych, w powiatach: ostrowieckim, starachowickim, skarżyskim, koneckim, włoszczowskim ponad 23% i kieleckim 20,4%, które z trudem podnoszą się z postrestrukturyzacyjnego szoku lat 90. Prawie dwukrotnie niższą wartość stopy odnotowuje się na terenach powiatów rolniczych w jędrzejowskim, pińczowskim i kazimierskim. Obraz ten nie uwzględnia jednak bezrobocia ukrytego zwłaszcza w rolnictwie. Zdaniem Rosnera (2001) obszary Polski południowo-wschodniej, w tym część dawnej Galicji, należą do tych, w których występuje najwyższa stopa bezrobocia ukrytego. Znaczący udział rolnictwa w gospodarce regionu świętokrzyskiego implikuje nie tylko wysokie bezrobocie, ale również niski poziom PKB brutto *per capita*, co ogranicza przyciąganie inwestorów krajowych i zagranicznych do województwa. Utrzymujące się wysokie bezrobocie i niskie dochody istotnie zmniejszają siłę nabywczą mieszkańców, co z kolei przekłada się na sytuację gospodarczą. Odległa lokata regionu w kraju wynika z istnienia wielu przestarzałych, mało efektywnych działów produkcji, a także istotnie wpływających na to zjawisko czynników pośrednich, takich jak: znikoma łączność między sektorem naukowym i badawczym a gospodarką, niewielkimi powiązaniem między regionalnymi ośrodkami wzrostu rozwoju, niskim poziomem rozwoju sieci instytucji otoczenia biznesu, w tym szczególnie funduszy pożyczkowych, gwarancyjnych i *venture capital*, słabo rozwiniętą infrastrukturą techniczną i gospodarczą oraz restrykcyjną polityką kredytową.

3. Infrastruktura techniczna regionu

Województwo świętokrzyskie jest słabo wyposażone infrastrukturalnie, co lokuje go na odległej pozycji wśród regionów w kraju. Brak dobrze rozwiniętej infrastruktury technicznej i społecznej niekorzystnie odbija się na warunkach życia ludności zwłaszcza na wsi, ochronie środowiska naturalnego oraz na napływie inwestycji, co spowolnia rozwój miejscowych podmiotów gospodarczych i ogranicza dochody jego mieszkańców.

Rozwój komunikacyjnej dostępności regionu, mimo tranzytowego usytuowania, jest niedostateczny. Znacznym utrudnieniem jest mała przepustowość dróg, wynikająca z niskich nakładów na utrzymanie i modernizację oraz braku obwodnic dla obszarów zurbanizowanych, co ogranicza ruch tranzytowy i lokalny. Na 100 km² powierzchni województwa przypada 104 km dróg o utwardzonej nawierzchni, 48 km stanowią drogi dwupasmowe. Sieć drogowa jest dobrze rozwinięta i zapewnia połączenie między gminami i sąsiednimi regionami. Jednak połowa z ogółu tych dróg jest w złym stanie technicznym, a tylko ¼ w dobrym.

Przez region przebiega 10 linii kolejowych o długości 725 km, w tym 610 km to linie o znaczeniu państwowym oraz Linia Hutniczo-Szerokotorowa łącząca Polskę z krajami za wschodnią granicą. Gęstość sieci kolejowej wynosi 6 km/100 km², przy 6,4 km/100 km² średniej w kraju. Linie kolejowe są w większości zelektryfikowane (poza LHS), co korzystnie wpływa na stan środowiska.

Jednym z ważnych priorytetów rozwoju przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionu jest tworzenie pozarolniczych miejsc pracy na wsi. Dużą barierą w wielofunkcyjnym rozwoju terenów wiejskich jest niedostateczny poziom infrastruktury technicznej. Na 100 km² sieci wodociągowej przypada 100,2 km (w kraju 82,2 km/100 km²), w tym na wsi 89,9 km/100 km², czyli aż trzykrotnie mniej niż w miastach – 272,6 km/100 km². Ponad ¾ ludności (tj. 82,8% ich ogółu) regionu korzysta z sieci wodociągów, w miastach 94,8%, na wsi 72,9%. Podłączenia do budynków mieszkalnych i zbiorowego zamieszkania z sieci rozdzielczej na 1 km² średnio wynosi – 18 km, w miastach – 31 km, na wsi – 16 km. Pomimo prowadzenia wielu inwestycji w tym zakresie i wzrostu o ponad ¼ podłączeń wodociągowych do budynków w latach 1999–2008, stopień zwodociągowania jest nadal niski. Przemysł zużywa ponad 88% wody, rolnictwo 7,8%. Na 1 mieszkańca w miastach zużycie wody wynosi 31,3 hm³, na wsi 18,6 hm³. W regionie znajdują się 443 źródła uliczne, w tym na wsi 252. Jakość czerpanych wód z nich często odbiega od podstawowych klas czystości. Główne źródła zanieczyszczeń pochodzą z pól i zagród wiejskich (nawozy, substancje toksyczne, środki ochrony roślin), które opady atmosferyczne splukują do rzek i ziemi. Duże zanieczyszczenia pochodzą również z wód powierzchniowych, będących podstawowym źródłem zaopatrzenia w wodę ludności i zwierząt dla potrzeb gospodarczych. Źródłami zagrożeń jakości wody są też ścieki komunalne, przemysłowe, i zanieczyszczenia bytowo-gospodarcze z terenów o złej, słabej infrastrukturze w zakresie odprowadzania i oczyszczania ścieków.

Istnieje duża dysproporcja pomiędzy miastem a wsią w zakresie podłączeń z sieci kanalizacyjnej i gazowej. Długość sieci ogólnospławnej i na ścieki gospodarcze liczy 2909,5 km, co sytuuje region na 13. miejscu w kraju. W województwie wytwarzanych jest rocznie przeciętnie 53 mln m³ ścieków komunalnych i przemysłowych, z których 82% poddawane są procesowi oczyszczania. Nadal wzrasta odsetek nieoczyszczonych ścieków, bowiem w ciągu sześciu lat zanotowano czterokrotny ich wzrost; z 4,6% w 2002 r. do 18,5% w 2008 r., co oznacza, że są odpro-

wadzone do wód powierzchniowych i gruntu. Sieć kanalizacyjna w regionie stanowi 24,8% długości sieci wodociągowej (w kraju 38,4%), z której korzysta 53% ludności, w tym na wsi 16,3%. Ścieki odprowadzane średnio wynoszą 29,5 hm³, w tym z gospodarstw domowych 20,7 hm³. Najwięcej ścieków nieoczyszczonych występuje na terenach w powiatach położonych na południu województwa. Odsetek ludności korzystającej z oczyszczalni ścieków jest niewielki i waha się od 20% w powiecie kazimierskim do ponad 63% w ostrowieckim, starachowickim. Pomimo realizacji szeregu zamierzeń inwestycyjnych zmierzających do poprawy stanu czystości wód powierzchniowych (modernizacja, rozbudowa oczyszczalni ścieków, kanalizacji), stopień oczyszczania ścieków jest niewystarczający, gdyż ich większość w postaci nieoczyszczonej, wędruje do wód powierzchniowych i ziemi.

Zagrożeniem, dla środowiska naturalnego są odpady (komunalne i przemysłowe). Zasadniczym sposobem ich unieszkodliwiania jest składowanie. Obecnie region posiada 21 składowisk odpadów komunalnych o areale 64,5 ha (2 w miastach, 19 na wsi o pow. 35,2 ha), z tego 7 składowisk kontrolowanych (tj. takich, gdzie bezpieczeństwo składowania podlega ciągłemu monitoringowi): jedno w Kielcach, a pozostałe sześć na wsi (*Raport...* 2008). Najwięcej jest odpadów nieorganicznych, które pochodzą z procesów termicznych (stałe z gazów odlotowych, mieszanki popiołowo-żużlowe), w tym głównie z elektrowni, hutnictwa żelaza i stali. W ciągu roku na 1 mieszkańca regionu przypada 166 kg odpadów komunalnych ponad, czyli o około 100 kg mniej niż średnio w kraju (251 kg). Ponadto niektóre gałęzie przemysłu niekorzystnie wpływają na stan środowiska naturalnego: przemysł wydobywczo-przetwórczy surowców mineralnych, maszynowy, energetyka i hutnictwo. Powstające podczas produkcji pyły (zasobne w tlenki węgla, siarki, azotu, węglowodory) są głównym źródłem zanieczyszczeń powietrza.

Świętokrzyskie zaopatrywane jest w gaz gazociągami wysokiego ciśnienia, które są ulokowane w północnej i wschodniej jego części. Na 97 gmin tylko 46 podłączona jest do sieci gazowej o długości 3,7 tys. km (w tym 86% stanowi sieć rozdzielcza, 14% przesyłowa). Obszary wiejskie zgazyfikowane są w 67% i zaopatrują ponad 19 tys. odbiorców. W regionie jest 159 tys. odbiorców gazu w gospodarstwach domowych. W przeliczeniu na 1 km sieci gazowej przypada 16,4 połączeń do budynków mieszkalnych (w miastach 29,9, na wsi 10,2). Zużycie gazu na 1 mieszkańca wynosi średnio 64,4 m³, w miastach 121 m³, na wsi 17 m³.

W regionie znajduje się jedna z największych w kraju konwencjonalna węglowa elektrownia w Połańcu, która ma istotny udział w zaspokojeniu potrzeb energetycznych kraju. Do produkcji energii elektrycznej oprócz węgla wykorzystywana jest biomasa (drewno, wierzba krzewiasta), z której uzyskuje się około 9% energii. Działające w obrębie regionu 4 zakłady energetyczne zaopatrują w energię elektryczną ponad 452 tys. odbiorców (w miastach i na wsi po 226 tys. odbiorców). Ponadto, w regionie jest 37 źródeł energii odnawialnej wykorzystujących energię wody (29), wiatru (6) i biogazów (2), o mocy ok. 3,53 MW. Zamortyzowane w większości

urządzenia sieciowe (stacje trafo, linie średniego i niskiego napięcia) wymagają przebudowy i modernizacji z uwagi na dużą awaryjność i niską przepustowość, stąd w elektroenergetycznej infrastrukturze niezbędna jest reelektryfikacja.

Region należy do najczystszych obszarów Polski. Tereny przyrodnicze prawnie chronione zajmują 66% areалу województwa (pierwsze miejsce w kraju), zaś pod względem powierzchni chronionej przypadającej na 1 mieszkańca plasuje się na drugim miejscu¹.

Zagospodarowanie infrastrukturalne oraz prawidłowe funkcjonowanie urządzeń wpływa bezpośrednio lub pośrednio na poziom i warunki życia oraz pracy ludności mieszkającej na terenach miejskich i wiejskich. Jednym z ważnych elementów są zasoby mieszkaniowe. Udział mieszkań w budynkach wzniesionych do 1918 r. wynosi 2,3% ogółu mieszkań w miastach i 1,5% na wsi. Z kolei, wybudowanych po 1945 r. stanowi największy ich odsetek ponad 89% ogółu mieszkań zamieszkałych w miastach i na wsi. Wyposażenie budynków i mieszkań w podstawową instalację sanitarną jest zróżnicowane. Obecnie dobrze wyposażone w sieć urządzeń komunalnych są głównie tereny zurbanizowane, w tym powiaty: kielecki, ostrowiecki, starachowickim i skarżyski. Obszar regionu zwodociągowany jest w około 84%, skanalizowany w 69%, a zgazyfikowany w 36%. Mimo widocznej poprawy warunków higienicznych na wsi, tylko około 70% mieszkań jest wyposażona w podstawowe urządzenia sanitarne. Najwięcej mieszkańców posiada bieżącą wodę z sieci wodociągowej – 80%, ponad połowa mieszkań ma łazienkę – 62% a WC – 59,8%, w centralne ogrzewanie wyposażone jest prawie 60% lokali mieszkalnych. Niewielki odsetek mieszkań (9,3%) jest podłączony do sieci gazowej (w kraju odp. 88,7%, 75,5%, 74,2%, 64% i 18,3%).

W Świętokrzyskim funkcjonuje 20 szpitali, które dysponują 5,7 tys. łózkami i 515 zakładów ambulatoryjnej opieki zdrowotnej, w tym 221 publicznych. Najwięcej ośrodków zdrowia jest w powiatach silnie zurbanizowanych. Restrukturyzacja służby zdrowia od początku lat 90. doprowadziła do likwidacji wielu obiektów medycznych i ambulatoryjnych i zmniejszenia personelu medycznego. W rezultacie nastąpiła likwidacja wielu publicznych obiektów służby zdrowia (głównie na terenach wiejskich). Natomiast spośród obiektów socjalnych wciąż przybywa aptek, punktów aptecznych i gabinetów lekarskich głównie prywatnych, zwłaszcza na terenach miejskich.

Stan infrastruktury społecznej w regionie jest niezadowalający. Na wsi nadal utrzymuje się niedostateczne wyposażenie w obiekty kulturalno-oświatowe i socjal-

¹ System obszarów chronionych stanowi: Świętokrzyski Park Narodowy, 69 rezerwatów przyrody, 9 parków krajobrazowych, 18 obszarów krajobrazu chronionego. Obszary wchodzące w skład europejskiej sieci ekologicznej NATURA 2000 (4 projektowane obszary specjalne obszary ochrony siedlisk SOO, 2 istniejące obszary specjalnej ochrony OSO). Ponadto, 9 użytków ekologicznych, 9 stanowisk dokumentacyjnych, 9 zespołów przyrodniczo-krajobrazowych oraz 712 pomników przyrody.

ne. Ich brak jest wynikiem zachwianej równowagi pomiędzy nakładami na inwestycje o charakterze komercyjnym, a przedsięwzięciami mającymi na celu zaspokojenie potrzeb oświatowych i kulturalnych. Zjawiska te mają negatywny wpływ na więzi międzyludzkie i spowalniają aktywność gospodarczą ludności. Niska aktywność społeczno-gospodarcza społeczności niejednokrotnie jest również skutecznym hamulcem tych poczynąń. Bodźcem przełamującym tę niemożność może być wsparcie z funduszy krajowych i unijnych, które przyczyni się do znacznego zminimalizowania dysproporcji między warunkami życia ludności wsi i miast. Tempo poprawy stanu infrastruktury technicznej i gospodarczej w dużym stopniu będzie zależne od aktywności władz lokalnych, których działania winny zmierzać w kierunku rozwoju inwestycji i aktywizacji społeczności wiejskiej w kreowaniu wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich.

Zachodzące zmiany w przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionu świętokrzyskiego wskazują na wiele negatywnych zjawisk. Ich skala i natężenie znacząco oddziałuje na przemiany demograficzne (spadek zaludnienia, obszary depopulacyjne), społeczne (migracje zarobkowe, niski poziom wykształcenia lub brak kwalifikacji dostosowanych do potrzeb rynku pracy, bezrobocie, nadmiar pracujących w rolnictwie, ubóstwo), ekonomiczne (mało efektywne działy produkcji przemysłowej, słabo rozwinięta lub jej brak infrastruktura techniczna, głównie komunalna, drogowa, niski stopień innowacyjności). Barierą w rozwoju przestrzeni społeczno-ekonomicznej regionu jest również brak miejsc pracy, utrzymujące się wysokie bezrobocie oraz słabo rozwinięta infrastruktura techniczna i społeczna.

Literatura

- Braziewicz O., 2007. Diagnoza roli sektora MSP w regionie świętokrzyskim na tle kraju oraz możliwości wspierania sektora MSP przez samorząd lokalny. W: J. Kot (red.), *Analiza strukturalna gospodarki regionu świętokrzyskiego i jej wykorzystanie pod kątem podnoszenia konkurencyjności i innowacyjności regionu*. Akademia Świętokrzyska, Kielce, 24–26.
- Eurostat News Release, 19/2008. 12 February 2008.
- Kiniorska I., Wrońska J., 2004. Uwarunkowania społeczno-ekonomiczne rozwoju województwa świętokrzyskiego. W: S. Ciok, D. Ilnicki (red.), *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych: Regionalny wymiar integracji europejskiej*. Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, VIII/1, 209–219.
- Kondracki J., 2000. *Geografia regionalna Polski*. PWN, Warszawa, 257–270.
- Orzeł J. (red.), 2008. *Studium rozwoju społeczeństwa województwa świętokrzyskiego w latach 2008–2010*. Zarząd Województwa Świętokrzyskiego, Kielce, 5–7.
- Raport o stanie środowiska w województwie świętokrzyskim w roku 2008, 2008. WIOŚ Urząd Wojewódzki w Kielcach. Biblioteka Monitoringu Środowiska. Kielce.
- Regionalny Program Operacyjny województwa świętokrzyskiego na lata 2007–2013. Kielce, 15–16
- Rocznik statystyczny województwa świętokrzyskiego, 1989–2009. GUS, Warszawa.
- Rosner A., 2001. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania przemian strukturalnych w rolnictwie. *Więś i rolnictwo na przełomie wieków*, IRWiR PAN, Warszawa, 53–55.

Socio-economic space of the Swietokrzyskie voivodeship in the period of innovation, integration and globalization

Summary: Late 20th century marked the beginning of changes in political, economic and social systems. Twenty years of systemic transformation and the pressure of integration and globalization may nowadays be analysed in social, demographic and economic sense in national, regional and local scales. This study attempts to present changes taking place in socio-economic space of the Swietokrzyskie Voivodeship in the period when capitalist solutions, integration and globalization were introduced. It was based on comparative analysis of statistical data and macroeconomic indicators which describe socio-economic changes of the region in question. The research results emphasize numerous negative phenomena: demographic (decreased population, depopulated areas, aging of population), social (remuneration-driven migrations, poor educational background or lack of qualifications required by the labour market, unemployment, over-employment in agriculture, poverty) and economic (poor effectiveness of industrial production, underdeveloped technical infrastructure – mainly public utilities and roads, poor innovation). Low level of socio-economic development of the region is also the result of insufficient involvement of local authorities both in fundraising and effective use of European Union funds. Prospects and chances for future development of socio-economic space of the Swietokrzyskie Voivodeship are connected with greater activity of regional authorities, development of small and medium companies in towns and villages as well as educational and cultural projects.

Keywords: socio-economic space, structural changes, innovation, integration, globalization, economic development.

dr Iwona Kiniorska
dr inż. Janina Wrońska-Kiczor
Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy w Kielcach
Instytut Geografii
Zakład Geografii Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
ul. Świętokrzyska 15
25-406 Kielce
lucy@ujk.kielce.pl

Robert Perdał

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Rozwój e-usług publicznych w gminach województwa wielkopolskiego

Streszczenie: Celem opracowania jest analiza zmian poziomu rozwoju e-usług publicznych we wszystkich gminach województwa wielkopolskiego. Analizie poddano zbiór 35 usług publicznych świadczonych przez samorząd gminny za pośrednictwem stron internetowych w 2006 i 2010 r. Jako kryterium oceny zastosowano pięciostopniową skalę – tzw. poziomów interaktywności.

Słowa kluczowe: e-administracja, e-usługi publiczne, samorząd lokalny, województwo wielkopolskie

1. Wprowadzenie

Rozwój nowych technologii, zwłaszcza technologii informacyjno-telekomunikacyjnych (ICT) doprowadził do istotnych przemian niemal każdej z dziedzin działalności człowieka. Jak zauważa Sassen (2007, s. 178) „...wzrost znaczenia digitalizacji jest nowym źródłem ważnych przeobrażeń społecznych, musimy uczynić ją jedną z sił napędowych trwałego i sprawiedliwego rozwoju”. Digitalizacja rozumiana jako cyfryzacja, elektronizacja życia społeczno-gospodarczego powinna być jedną z zasadniczych kwestii w dyskusjach politycznych na temat społeczeństwa. Stąd ICT, a zwłaszcza Internet, powinny być wykorzystywane w kreowaniu rozwoju zarówno na płaszczyźnie gospodarczej jak i społecznej. Przeobrażenia zachodzące w społeczeństwie będące następstwem digitalizacji dotyczą również administracji publicznej. Zmiany zmierzające do coraz szerszego zastosowania i wykorzystania ICT w administracji publicznej w dużym stopniu wpływają na jej modernizację oraz poprawę jakości usług świadczonych dla obywateli i przedsiębiorców. Proces ten najogólniej można określić mianem rozwoju elektronicznej administracji (e-administracji, ang. e-government). W literaturze, zwłaszcza zagranicznej, można spotkać wiele definicji e-administracji, ale niemal we wszystkich akcentuje się fakt powszechnego wykorzystania przez administrację publiczną nowych technologii do świadczenia usług publicznych oraz poprawy jakości usług publicznych (por. Yildiz 2007, Anttiroiko 2008, Baqir, Iyer 2010). W niniejszej pracy przyjmuje się definicję Komisji Europejskiej, która e-administrację określa

jako „wykorzystanie technologii informacyjno-telekomunikacyjnych w administracji publicznej połączone ze zmianami organizacyjnymi oraz wzrostem wiedzy i umiejętności służb publicznych, które prowadzą do poprawy jakości usług świadczonych przez administrację publiczną oraz wzmacniają procesy demokratyzacji” (por. *The Role of eGovernment...* 2003).

E-administracja stanowi jeden z elementów szerszej koncepcji reform zachodzących w administracji publicznej, związanych z jej modernizacją mianowicie z koncepcjami New Public Management oraz Good Governance. Celem modernizacji administracji publicznej, której istotnym narzędziem implementacji jest e-administracja, jest przede wszystkim osiągnięcie efektywności, gospodarności i sprawności zarządzania porównywanym do efektów osiąganych w administracji prywatnej (por. Cellary 2002, Duivenboden, Lips 2005, Homburg, Bekkers 2005, *Koncepcja...* 2008, Rajca 2009). Wykorzystanie e-administracji jako instrumentu wdrażania głębokich i szerokich reform administracji publicznej wynika przede wszystkim z faktu występowania wielu korzyści płynących z jej zastosowania, zarówno dla samej administracji jak i dla jej klientów. Do głównych korzyści płynących z wdrożenia rozwiązań e-administracji należą m.in.: (a) zwiększenie efektywności funkcjonowania administracji publicznej, (b) oszczędność czasu i większa produktywność administracji publicznej i jej klientów, (c) większa dostępność informacji publicznej i usług publicznych, (d) mniejsza uznaniowość urzędników oraz większa przejrzystość działania i większa odpowiedzialność, (e) uporządkowanie systemu prawnego i algorytmizacja procedur (por. Cellary 2002, Millard 2003, Bekkers, Homburg 2005, Swianiewicz 2006, Anttiroiko 2008, Bhogle 2008)¹.

W literaturze przedmiotu wszelkie usługi świadczone za pośrednictwem Internetu określane są mianem usług elektronicznych, e-usług (e-service) (por. Dominiak 2008). Stąd też wielu badaczy usługi świadczone przez administrację publiczną za pośrednictwem Internetu określa mianem usług e-administracji (*e-governemnt services*). Usługi e-administracji można rozpatrywać w dwóch ujęciach. W pierwszym ujęciu usługi te rozpatruje się ze względu na relację nadawca-odbiorca usługi, natomiast w drugim – ze względu na rodzaj, typ usługi. Ze względu na rodzaj relacji wyróżnia się usługi określane mianem: G2C (*Government to Citizen*) – usługi administracji publicznej dla mieszkańców, G2B (*Government to Business*) – usługi administracji publicznej dla przedsiębiorców, G2G (*Government to Government*) – usługi administracji publicznej dla administracji (por. Evans, Yen 2006, Anttiroiko 2008, Young-Jin, Seang-Tae 2008). Ze względu na rodzaj usługi wyróżnić można usługi informacyjne – udostępnianie informacji (szeroko rozumianych informacji publicznych) oraz świadczenie usług publicznych drogą elektroniczną – za pośred-

¹ Ze względu na kontekst wypowiedzi autor dokonał wyboru najistotniejszych korzyści oraz celowo pominął omówienie zagrożeń i zjawisk negatywnych związanych z wdrożeniem rozwiązań e-administracji.

nictwem stron internetowych (tzw. e-usług publicznych, public e-services) (por. Bruszt i in. 2005, Ceran, Sidoruk 2006).

Problematyka rozwoju usług e-administracji na szczeblu lokalnym jest przedmiotem zainteresowania nie tylko administratywistów, prawników lecz także socjologów, geografów, ekonomistów oraz informatyków. Stąd literatura przedmiotu jest bogata i dotyczy wielu zagadnień. Wśród polskich prac dotyczących problematyki usług e-administracji głównie w zakresie ich poziomu rozwoju, zasad organizacji i kosztów ich implementacji, uregulowań prawnych należą m.in. prace: Sakowicza (2004), Guzika (2006), Cerana, Sidoruka (2006), Bańskiego (2007), Minkowskiego i in. (2009). Natomiast wśród zagranicznych prac należy wymienić m.in. autorów: Drüke (2005), Aichholzer (2005), Torres i in. (2005), Anttiroiko (2008), Kopackova i in. (2009), Pina i in. (2009), Reddick (2009, 2010). W tym miejscu warto podkreślić, że jak dotąd, w Polsce, brakuje szerszych i pogłębionych badań dotyczących analizy poziomu zainteresowania i analizy czynników wpływających na popyt na usługi e-administracji, zwłaszcza na szczeblu lokalnym. W literaturze zachodniej ten nurt badań reprezentują m.in. Horst i in. (2007), Dijk i in. (2008).

2. Cel i zakres pracy, metody badawcze

Celem pracy jest ocena zmian poziomu rozwoju e-usług publicznych w gminach województwa wielkopolskiego. W pracy podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na następujące pytania poznawcze: (1) jaki jest poziom rozwoju e-usług publicznych w Wielkopolskich gminach, (2) czy w latach 2006–2010 nastąpił rozwój e-usług publicznych w gminach województwa wielkopolskiego, (3) które z usług publicznych najczęściej są świadczone w formie elektronicznej, (4) które gminy są liderami rozwoju e-usług publicznych w Wielkopolsce.

Analizie poddano poziom zaawansowania świadczenia wybranych 35 usług publicznych *on-line*. Kryterium oceny poziomu rozwoju e-usług publicznych opiera się na określeniu tzw. poziomu interaktywności świadczenia ich przez Internet. W tym celu wykorzystuje się pięciostopniową skalę: 0 – brak informacji o usłudze (lub brak strony WWW), I poziom interaktywności – podstawowe informacje o usłudze zamieszczone na stronie internetowej pozwalające rozpocząć procedurę administracyjną, II poziom – możliwość pobrania ze strony internetowej wymaganych w określonej procedurze formularzy, III poziom – możliwość wypełnienia i odesłania formularza drogą elektroniczną (formularz *on-line*) oraz IV poziom – pełna transakcyjność usługi – całość procedury realizowana przez Internet wraz z możliwością opłacenia ewentualnych kosztów realizacji usługi publicznej (por. Capgemini 2006).

Badaniem objęto zarówno oficjalne strony internetowe wszystkich 226 urzędów gmin województwa wielkopolskiego, jak i strony BIP², za pośrednictwem których urzędy świadczą usługi publiczne. Analiza poziomu rozwoju e-usług publicznych obejmuje dwa momenty czasowe: sierpień 2006 r. oraz sierpień 2010 r. Wykaz usług publicznych uwzględnionych w analizie zawiera tab. 1.

W procedurze klasyfikacji gmin na skali poziomu rozwoju e-usług publicznych wykorzystano wskaźnik syntetyczny poziomu rozwoju e-usług publicznych (Ws). Konstrukcja wskaźnika Ws przebiegała w następujący sposób. Analizowanym usługom publicznym dostępnym na poszczególnych poziomach interaktywności

Tab. 1. Wybrane do analizy usługi publiczne świadczone przez urzędy gminne.
Źródło: opracowanie własne.

K01	akt zawarcia związku małżeńskiego	K19	wykreślenie z ewidencji działalności gospodarczej
K02	akt zgonu	K20	zmiana w ewidencji działalności gospodarczej
K03	akt urodzenia dziecka	K21	podatek rolny
K04	zmiana imienia	K22	podatek leśny
K05	wpis do rejestru wyborców	K23	podatek od nieruchomości
K06	wydanie dowodu osobistego	K24	podatek od środków transportowych
K07	zameldowanie	K25	zezwolenie – sprzedaż napojów alkoholowych
K08	wymeldowanie	K26	zezwolenie – usunięcie drzew i krzewów
K09	sprostowanie oczywistego błędu pisarskiego	K27	zezwolenie – utrzymanie psa rasy uznanej za agresywną
K10	udostępnienie informacji publicznej	K28	zezwolenie – zajęcie pasa drogowego
K11	udostępnienie informacji o środowisku	K29	zezwolenie – wykonywanie przewozu osób
K12	wypis, wyrys z ewidencji gruntów i budynków, mpzp, suikzp	K30	świadczenia społeczne
K13	ustalenie przeznaczenia nieruchomości	K31	dodatek mieszkaniowy
K14	wydanie decyzji o warunkach zabudowy	K32	zasilek celowy, stały, specjalny
K15	podział nieruchomości	K33	dofinansowanie dla osób niepełnosprawnych
K16	zakup, najem lokalu – własności gminy	K34	zaświadczenie o dochodach z gospodarstwa rolnego
K17	kupno, dzierżawa nieruchomości gminnych	K35	zaświadczenie o prowadzeniu gospodarstwa rolnego
K18	zgłoszenie działalności gospodarczej		

² BIP – Biuletyn Informacji Publicznej – to urzędowy publikator teleinformatyczny, składający się z ujednoliconego systemu stron w sieci informatycznej, na których zostaje udostępniona informacja publiczna (art. 8, pkt 1 Ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej).

przypisano wagi. Odpowiednio: brak informacji o usłudze – 0, I poziom interaktywności – 0,25; II poziom – 0,5; III poziom – 0,75, IV poziom – 1. Suma wag wszystkich usług na IV poziomie interaktywności wyznacza maksymalną wartość wskaźnika W_s , stąd $W_s=35$. Dla każdej z 226 gmin województwa wielkopolskiego sumę wag wszystkich usług publicznych odniesiono do wartości maksymalnej i przedstawiono jako procent wartości maksymalnej. Stąd wskaźnik W_s może osiągać wartości z przedziału $<0;100>$.

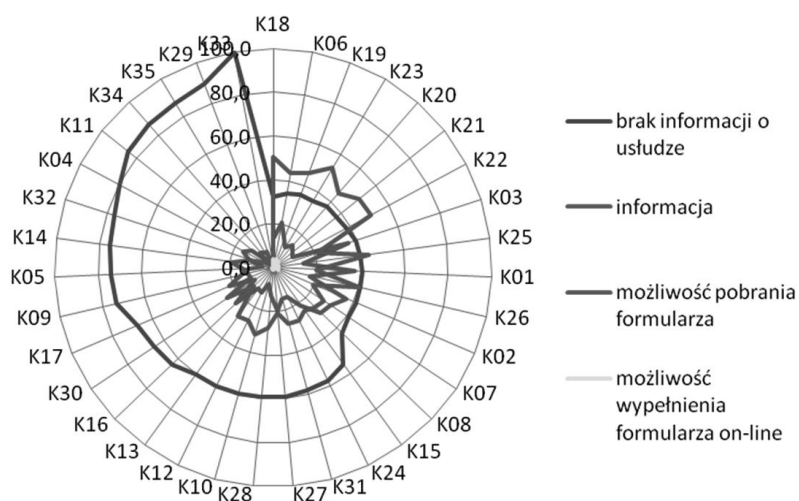
3. Poziom rozwoju e-usług publicznych w gminach województwa wielkopolskiego

W 2010 r. jedynie pięć gmin województwa wielkopolskiego nie posiadało oficjalnej (tzw. własnej) strony internetowej, natomiast w 2006 r. aż 15 gmin (w tym dwie gminy – Łobżenica i Szczytniki nie posiadały również strony BIP). Niestety część gmin w województwie pomimo posiadania stron internetowych nie świadczyła obywatelom i przedsiębiorcom usług publicznych za ich pośrednictwem. W analizowanym okresie udział gmin świadczących usługi publiczne drogą elektroniczną wzrósł z 86% w 2006 r. do 95% w 2010 r. Przy czym warto pokreślić, że wśród tych gmin są również takie które świadczą tylko jedną lub dwie usługi publiczne przez Internet (z 35 wybranych do analizy). W 2006 r. gminy świadczące nie więcej niż dwie usługi publiczne *on-line* stanowiły 6% gmin świadczących usługi przez stronę internetową, a w 2010 r. już tylko 3%.

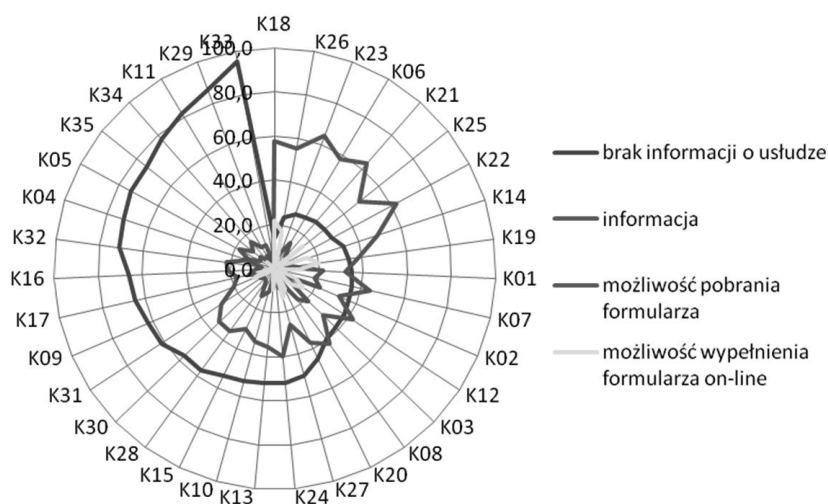
Udział gmin świadczących poszczególne usługi na trzech poziomach interaktywności jest bardzo zróżnicowany. W 2006 r. wyłącznie na I poziomie interaktywności (informacja) dostępnych było 34 z 35 analizowanych usług publicznych. Najmniej, bo zaledwie 3% gmin, udostępniało informacje dotyczące wydania zezwolenia na przewóz osób (K29), natomiast najwięcej – 37% gmin – wydanie odpisu aktu zawarcia związku małżeńskiego (K01) (por. ryc. 1). W 2010 r. sytuacja kształtowała się podobnie, a zmianie uległ tylko udział gmin je świadczących. Było to odpowiednio 1,5% i 22%.

Najczęściej dostępną usługą, na gminnych stronach internetowych na II poziomie interaktywności była usługa związana z regulacją podatku od nieruchomości (K23). W 2006 r. podstawowe informacje wraz z możliwością pobrania potrzebnego formularza zamieszczało 53% gmin, a w 2010 r. – 64%. Z kolei w przypadku najrzadziej występującej usługi na II poziomie interaktywności – wniosek o dodatek dla osób niepełnosprawnych (K33) nastąpił wzrost z 0,5% (jedna gmina) w 2006 r. do 3% (siedem gmin) w 2010 r. Również w przypadku usług dostępnych na III poziomie interaktywności nastąpił wzrost udziału gmin zapewniających dostęp *on-line* do usług publicznych. Zarówno w 2006 r. jak i w 2010 r. najczęściej dostępna, w postaci możliwego do wypełnienia i odesłania formularza elektronicznego, była

(A) 2006



(B) 2010



Ryc. 1. Udział gmin świadczących usługi publiczne na poszczególnych poziomach interaktywności w 2006 r. (A) i 2010 r. (B). Źródło: opracowanie własne.

usługa związana z wpisem do ewidencji działalności gospodarczej, odpowiednio 4% i 22%.

Warto podkreślić, że jeszcze w 2006 r. aż 14 usług nie było dostępnych w ogóle na III poziomie interaktywności we wszystkich gminach regionu, a w przypadku kolejnych 13 usług dostępne były jedynie w jednej gminie województwa. W 2010 r. sytuacja ta uległa znacznej poprawie. Aż 34 z 35 analizowanych usług

było dostępnych na III poziomie interaktywności. Z czego najrzadziej cztery usługi związane z wnioskami o pomoc socjalną i wpis do rejestru wyborców – udostępniała tylko jedna gmina. Dodatkowo warto zaznaczyć, że żadna z uwzględnionych w analizie usług publicznych nie była dostępna na IV poziomie interaktywności. Oznacza to, że żadnej z 35 usług nie można było w pełni zrealizować przez Internet. Stąd najwyższym poziomem interaktywności świadczenia usług publicznych w gminach województwa wielkopolskiego był III poziom, czyli możliwość wypełnienia i odesłania formularza niezbędnego do realizacji usługi poprzez stronę internetową.

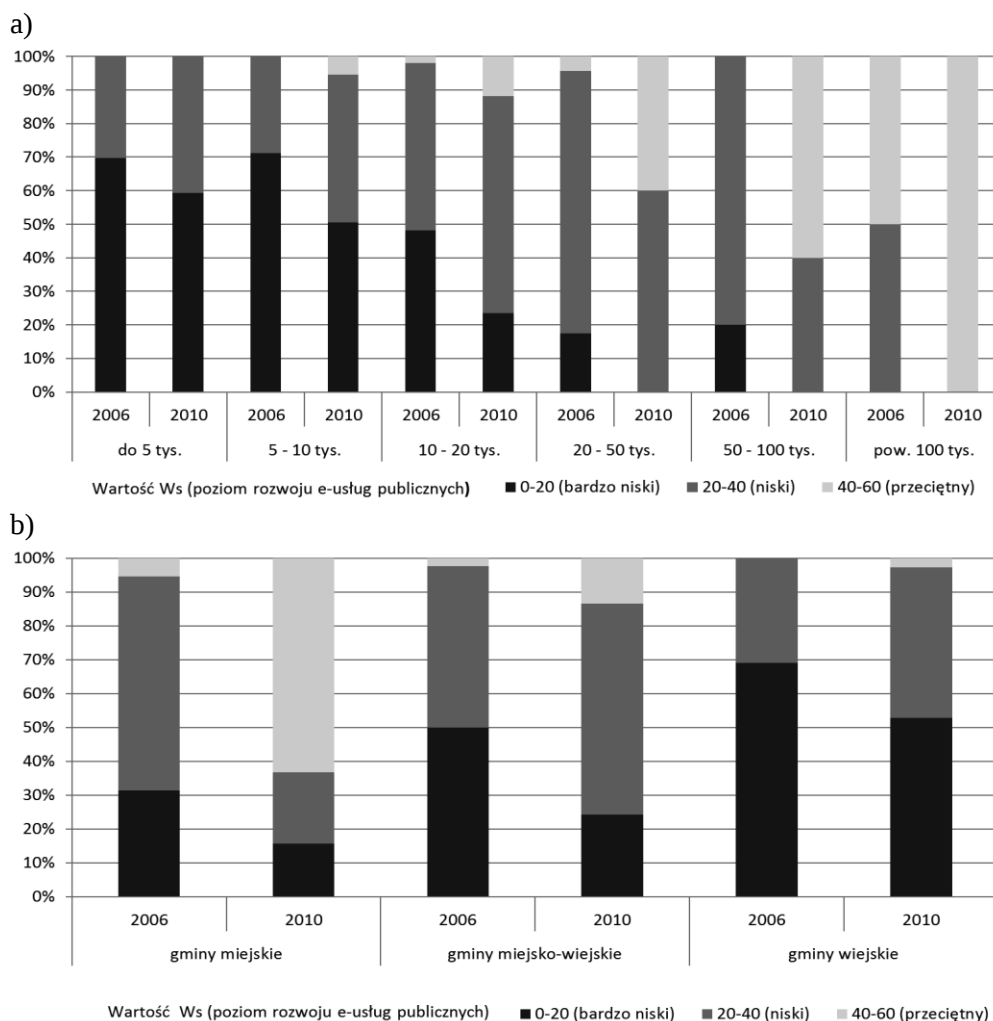
Spośród analizowanych 35 usług publicznych najczęściej na stronach internetowych (bez względu na poziom interaktywności) dostępna była usługa związana z wpisem do ewidencji działalności gospodarczej. W 2006 r. 68% gmin województwa wielkopolskiego udostępniało tę usługę na swoich stronach internetowych, natomiast w 2010 r. – 86% gmin regionu. Zarówno w 2006 r. jak i 2010 r. usługa ta należała do jednej z najczęściej dostępnych usług na II poziomie interaktywności. W 2006 r. taka sytuacja występowała w 50% gmin regionu, a w 2010 r. w 58% gmin. Jak już wcześniej wspomniano usługa ta najczęściej dostępna była na III poziomie interaktywności. Wśród usług publicznych najczęściej dostępnych na gminnych stronach internetowych, na różnych poziomach interaktywności, należały również: wydanie zezwolenia na usunięcie drzew i krzewów 68% gmin w 2006 r. i 76,5% w 2010 r., podatek od nieruchomości – 59% i 74%, wydanie dowodu osobistego – 65,5% i 73%, podatek rolny – 63% i 72% oraz zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych – 60% i 72%. Z kolei najrzadziej, bo poniżej 15% gmin zarówno w 2006 jak i w 2010 r., dostępne były usługi związane ze złożeniem wniosku o dostęp do informacji o środowisku, uzyskaniem zezwolenia na przewóz osób oraz uzyskaniem dofinansowania dla osób niepełnosprawnych.

4. Klasyfikacja gmin województwa wielkopolskiego na skali poziomu rozwoju e-usług publicznych

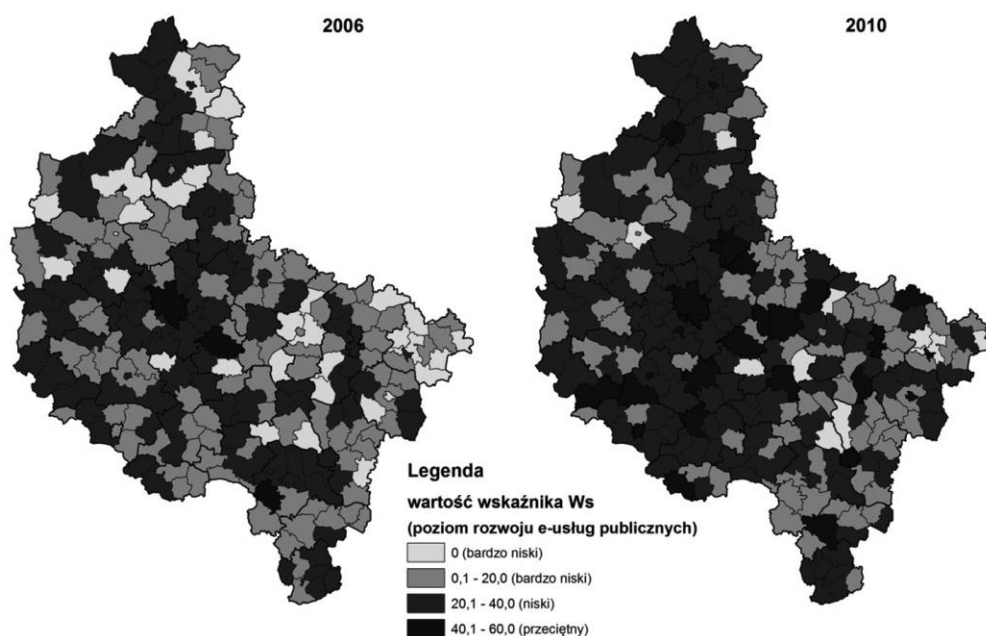
W oparciu o wartości syntetycznego wskaźnika poziomu rozwoju e-usług publicznych (Ws) przeprowadzono procedurę klasyfikacji gmin województwa wielkopolskiego na skali poziomu rozwoju e-usług publicznych. Wyznaczono pięć klas poziomu rozwoju e-usług publicznych. Są to klasy: bardzo wysokiego ($80 < Ws < 100$); wysokiego ($60 < Ws < 80$); przeciętnego ($40 < Ws < 60$); niskiego ($20 < Ws < 40$) oraz bardzo niskiego ($0 < Ws < 20$) poziomu rozwoju. Zarówno w 2006 r. jak i w 2010 r. żadna z gmin województwa wielkopolskiego nie cechowała się wysokim oraz bardzo wysokim poziomem rozwoju e-usług publicznych.

W 2010 r. relatywnie najwyższym poziomem rozwoju e-usług publicznych ($40 < Ws < 60$, czyli poziomem przeciętnym) cechowało się jedynie 12% (27) gmin. Co w stosunku do 2006 r. oznacza wzrost o 11 punktów procentowych (3 gminy)

(por. ryc. 2). W grupie tych gmin dominowały gminy miejskie i miejsko-wiejskie o liczbie ludności powyżej 20 tys. mieszkańców. Zarówno w 2006 r. jak i 2010 r. najwyższym poziomem rozwoju e-usług publicznych cechował się Poznań (odpowiednio: Ws = 50 i Ws = 54). Należy jednak zaznaczyć, że w grupie tej znalazły się również małe gminy, których liczba ludności nie przekraczała 15 tys. mieszkańców m.in.: Nekla, Odolanów, Rychwał, Puszczykowo. Gminy o najwyższym poziomie rozwoju e-usług publicznych znajdują się głównie w centralnej oraz południowo-zachodniej części województwa (por. ryc. 3).



Ryc. 2. Poziom rozwoju e-usług publicznych w gminach województwa wielkopolskiego w 2006 i 2010 r. (a) według typu gminy, (b) według liczby ludności gminy. Źródło: opracowanie własne.



Ryc. 3. Poziom rozwoju e-usług publicznych w gminach województwa wielkopolskiego w 2006 i 2010 r.
Źródło: opracowanie własne.

W 2010 r. najliczniejszą, bo blisko 50% grupę, stanowiły gminy cechujące się niskim poziomem rozwoju e-usług publicznych ($20 < Ws < 40$). Natomiast w 2006 r. gminy te stanowiły 40%. W grupie tej dominują gminy wiejskie i miejsko-wiejskie, których liczba ludności zawiera się w przedziale od 5 do 10 tys. mieszkańców. Gminy cechujące się niskim poziomem rozwoju e-usług występuje głównie pasie północnej (powiaty złotowski, pilski, czarnkowsko-trzcianiecki), centralnej (powiaty obornicki, grodziski), oraz południowo-zachodniej (powiaty kościański, wolsztyński, leszczyński i gostyński) części województwa.

Udział gmin charakteryzujących się najniższym poziomem rozwoju e-usług publicznych ($Ws < 20$) zmniejszył się z 58% w 2006 r. do 38,5% w 2010 r. W analizowanym okresie wśród gmin o bardzo niskim poziomie rozwoju e-usług publicznych dominowały gminy wiejskie o liczbie ludności do 10 tys. mieszkańców. Gminy te położone były przede wszystkim we wschodniej części województwa, głównie w powiatach kolskim, kaliskim, konińskim.

W latach 2006–2010 spośród 226 gmin województwa wielkopolskiego aż 173 (76,5%) odnotowało wzrost wartości wskaźnika poziomu rozwoju e-usług publicznych. W grupie tych gmin największy postęp w zakresie świadczenia usług publicznych on-line odnotowały gminy wiejskie i miejsko-wiejskie o liczbie ludności do 20 tys. mieszkańców. Największym wzrostem wartości Ws (o ponad 30 punktów procentowych) cechowały się Wierzbinek, Turek (gmina miejska), Żerków,

Nekla oraz Dąbie. Warto dodać, że 26,5% (60) gmin województwa odnotowało niewielki, bo zaledwie o 5 punktów procentowych wzrost poziomu rozwoju e-usług publicznych.

W analizowanym okresie aż 11,5% (26) gmin województwa wielkopolskiego wykazywało stagnację w zakresie rozwoju e-usług publicznych, wśród nich dominowały gminy wiejskie liczące do 10 tys. mieszkańców. Aż 12% (27) gmin w Wielkopolsce odnotowało spadek poziomu rozwoju e-usług publicznych. Sytuacja ta dotyczy przede wszystkim gmin wiejskich i miejsko-wiejskich o liczbie ludności poniżej 20 tys. mieszkańców. Największym regresem (powyżej 20 punktów procentowych) cechowały się gminy: Chocz, Mycielin i Odolanów. Przyczyn takiej sytuacji należy upatrywać głównie w procesie tworzenia przez gminy nowych stron internetowych, zarówno oficjalnych (własnych) jak i stron BIP. Większość gmin, w których odnotowało spadek poziomu rozwoju e-usług publicznych posiadało strony internetowe, które utworzono po 2006 r. Na nowych stronach nie umieszczono części usług publicznych lub w skrajnych przypadkach nie umieszczono żadnych usług publicznych świadczonych przez urzędy gminne.

5. Podsumowanie i wnioski

Rozwój e-usług publicznych stanowi jeden z najważniejszych efektów wdrażania rozwiązań elektronicznej administracji. Stąd poziom rozwoju e-usług publicznych można traktować jako wskaźnik poziomu rozwoju e-administracji, gdyż stanowi przejaw przygotowania urzędu w zakresie wyposażenia teleinformatycznego i posiadanego kapitału ludzkiego.

Poziom rozwoju e-usług publicznych w większości gmin województwa wielkopolskiego kształtuje się na poziomie przeciętnym lub niskim. Żadna z 226 gmin w Wielkopolsce nie cechowała się wysokim oraz bardzo wysokim poziomem rozwoju e-usług publicznych. Zaledwie 12% gmin cechuje się przeciętnym poziomem rozwoju e-usług publicznych. Natomiast aż 50% gmin cechowało się niskim a 38% bardzo niskim poziomem rozwoju e-usług publicznych. Niemniej jednak, w analizowanym okresie, większość gmin województwa wielkopolskiego (ok. 76%) odnotowała wzrost poziomu rozwoju e-usług publicznych. Do liderów w tym zakresie należą głównie duże gminy miejskie i miejsko-wiejskie (pow. 20 tys. mieszkańców), a w szczególności Poznań. Korzystnym zjawiskiem jest relatywnie szybszy rozwój e-usług publicznych w małych gminach wiejskich i miejsko-wiejskich, których liczba ludności nie przekracza 10 tys. mieszkańców. Częściowo wynika to z faktu, że gminy te znajdują się w początkowym stadium rozwoju e-administracji, stąd proces rozwoju e-usług przebiega w bardziej dynamiczny sposób. W przypadku tego typu gmin celem rozwoju w zakresie wdrażania rozwiązań e-administracji jest osiągnięcie poziomu większych gmin i miast.

Najczęściej dostępnymi usługami publicznymi na stronach internetowych gmin w województwie wielkopolskim są zarówno usługi dla przedsiębiorców (wpis do ewidencji działalności gospodarczej) jak i dla obywateli (wydanie dowodu osobistego). W gminach województwa wielkopolskiego w zakresie świadczenia usług publicznych *on-line* dominującym jest II poziom interaktywności, czyli zamieszczanie wraz z podstawowymi informacjami o usłudze formularzy niezbędnych do ich realizacji. Warto podkreślić, że pozytywnym symptomem rozwoju e-usług publicznych w wielkopolskich samorządach gminnych jest proces przenoszenia coraz większej liczby usług publicznych na wyższy – III poziom interaktywności. Może to oznaczać wzrost świadomości władz lokalnych w zakresie korzyści płynących z przeniesienia na platformę elektroniczną części obsługi administracyjnej obywateli i przedsiębiorców. Postęp jaki dokonuje się w samorządzie lokalnym, choć relatywnie zbyt wolny, zmierza do coraz większej poprawy jakości świadczenia usług publicznych przez Internet. W przyszłości każdy z samorządów lokalnych większość usług publicznych powinien w pełni świadczyć przez Internet. Oczywiście, aby ten proces mógł dokonywać się jak najszybciej właściwe są odpowiednie uregulowania prawne oraz środki finansowe niezbędne do implementacji rozwiązań e-administracji (w tym e-usług publicznych). Zatem zmiany prawne wprowadzane na szczeblu centralnym administracji publicznej wraz z umiejętnym wykorzystaniem środków finansowych z funduszy europejskich może doprowadzić do szybkiego i przynoszącego wiele korzyści zarówno obywatelom jak i samej administracji publicznej, rozwoju elektronicznej administracji.

Literatura

- Aichholzer G., 2005. Service Take-Up and Impacts of E-Government in Austria. Lecture Notes in Computer Science 3591, 93–104.
- Anttiroiko A.-V., 2008. Introductory Chapter, A Brief Introduction to the Field of E-Government. W: A.-V. Anttiroiko (red.), *Electronic Government: Concepts, Methodologies, Tools, and Applications*, Information Science Reference, Hershey-New York 1, xli-xxv.
- Bański J., 2007. Witryny internetowe jednostek samorządowych z siedzibą w małych miastach – analiza i ocena. *Studia Obszarów Wiejskich* 11. IGIPZ PAN, PTG, Warszawa, 59–72.
- Baqir M. N., Yier L., 2010. E-government Maturity over 10 Years: A Comparative Analysis of E-government Maturity in Select Countries Around the World. W: C. G. Reddick (red.), *Comparative E-Government*, Integrated Series in Information System 25, Springer, 3–22.
- Bekkers V., Homburg V., 2005. E-Government as an Information Ecology Backgrounds and Concepts. W: V. Bakkers, V. Homburg (red.), *The Information Ecology of e-Government. E-Government as Institutional and Technological Innovation in Public Administration*. IOS Press, Amsterdam, Berlin, Oxford, Tokyo, Washington, 1–20.
- Bhogle S., 2008. E-Governance. W: A.-V. Anttiroiko (red.), *Electronic Government: Concepts, Methodologies, Tools, and Applications*. Information Science Reference. Hershey-New York 1, 67–88.
- Bruszt L., Vedres B., Stark D., 2005. Shaping the Web of Civic Participation: Civil Society Websites in Eastern Europe. *Journal of Public Policy* 25(1). Cambridge University Press, 149–163.
- Capgemini, 2006. Online Availability of Public Services: How Is Europe Progressing? Web Based Survey on Electronic Public Services Report of the 6th Measurement. Diegem, Belgium.

- Cellary W., 2002. Organizacja administracji publicznej na potrzeby obywateli. W: W. Cellary (red.), Polska w drodze do globalnego społeczeństwa informacyjnego. Raport o rozwoju społecznym. Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju UNDP, Warszawa, 94–97.
- Ceran S. W., Sidoruk M., 2006. Ocena sieciowych zasobów informacyjnych administracji samorządowej na obszarze województwa podlaskiego. *Studia Regionalne i Lokalne* 3 (25), Scholar, Warszawa, 137–158.
- Dijk J. van, Peters O., Ebberts W., 2008. Explaining the acceptance and use of government Internet services: A multivariate analysis of 2006 survey data in the Netherlands. *Government Information Quarterly*, Elsevier 25, 379–399.
- Dominiak J., 2008. Poziom rozwoju usług elektronicznych w Polsce na tle państw Unii Europejskiej. W: J. Dominiak (red.), *Przemiany w sferze usług w Polsce*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, 9–28.
- Drüke H., 2005. *Local Electronic Government. A comparative study*. Routledge Research In Information Technology and Society. London, New York.
- Duivenboden H. van, Lips M., 2005. Responsive e-Government Services: Towards 'New' Public Management. W: V. Bakkers, V. Homburg (red.), *The Information Ecology of e-Government. E-Government as Institutional and Technological Innovation in Public Administration*. IOS Press, Amsterdam, Berlin, Oxford, Tokyo, Washington, 141–154.
- Evans D., Yen D. C., 2006. E-Government: Evolving relationship of citizens and government, domestic, and international development. *Government Information Quarterly*, Elsevier 23, 207–235.
- Guzik R., 2004. Polskie miasta i gminy wiejskie w Internecie – geografia społeczeństwa informacyjnego. W: J. Ślodziak (red.), *Rozwój miast i zarządzanie gospodarką miejską*. Miasta w okresie przemian, Opole, 543–553.
- Horst M., Kuttischreuter M., Gutteling J. M., 2007. Perceived usefulness, personal experiences, risk perception and trust as determinants of adoption of e-government services in The Netherlands, *Computers in Human Behavior* 23(4), 1838–1852.
- Homburg V., Bekkers V., 2005. E-Government and NPM: A Perfect Marriage? W: V. Bakkers, V. Homburg (red.), *The Information Ecology of e-Government. E-Government as Institutional and Technological Innovation in Public Administration*, IOS Press, Amsterdam, Berlin, Oxford, Tokyo, Washington, 155–170.
- Konsepca Good Governance – Refleksje do dyskusji, 2008. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Departament Koordynacji Polityki Strukturalnej, Warszawa.
- Kopackova H., Michalek K., Cejna K., 2009. Accessibility and findability of local e-government websites in the Czech Republic, *Universal Access in the Information Society*, vol. 9(1), Springer-Verlag Berlin, Heidelberg, 51–61.
- Millard J., 2003. ePublic services in Europe: past, present and future. Research findings and new challenges – Final Paper, Danish Technological Institute, Aarhus.
- Minkowski A., Motek P., Perdał R., 2009. Poziom zaawansowania wielkopolskich urzędów gmin w zakresie informatyzacji i rozwoju elektronicznych usług publicznych. Wydawnictwo M-Druk, Poznań.
- Pina V., Torres L., Royo S., 2009. E-government evolution in EU local governments: a comparative perspective, *Online Information Review* 33(6), Emerald, 1137–1168.
- Rajca L., 2009. Konsepca New Public Management a reformy samorządu terytorialnego wybranych państw Europy Zachodniej. *Studia Regionalne i Lokalne* 2 (36), Scholar, Warszawa, 72–87.
- Reddick C. G., 2009. *Handbook of Research on Strategies for Local E-Government Adoption and Implementation: Comparative Studies*. Information Science Reference, Hershey, New York.
- Reddick C. G. (red.), 2010. *Comparative E-Government*, Integrated Series in Information System 25, Springer.
- Sakowicz M., 2004. The Use of ICT in Polish Local Authorities: Improving the Quality of Local Democracy and Public Services. W: E. Löffler, M. Vintar (red.), *Improving the Quality of East and West European Public Services*, ASHGATE Hampshire, 193–207.
- Sassen S., 2007. *Globalizacja. Eseje o nowej mobilności ludzi i pieniędzy*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Swianiewicz P., 2006. Wirtualny samorząd i demokracja lokalna. *Samorząd terytorialny* 4/2006. Wyd. KiK, Warszawa, 5–27.
- The Role of eGovernment for Europe's Future, 2003. Commission of The European Communities, Brussels, COM (2003) 567 final.

- Torres L., Pina V., Acerete B., 2005. E-government developments on delivering public services among EU cities. *Government Information Quarterly*, Elsevier 22, 217–238.
- Ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej. (Dz. U. 2001, Nr 112, poz. 1198).
- Yildiz M., 2007. E-government research: Reviewing the literature, limitations, and ways forward. *Government Information Quarterly*, Elsevier 24, 646–665.
- Young-Jin S., Seang-Tae K., 2008. E-Government Concepts, Measures, and Best Practices. W: A-V. Anttiroiko (red.), *Electronic Government: Concepts, Methodologies, Tools, and Applications*, Information Science Reference, Hershey-New York 1, 32–57.

Development of public e-services in communes in the Wielkopolskie voivodeship

Summary: The aim of the paper was to analyze changes in the level of development of public e-services in all communes of the Wielkopolskie voivodeship. The analysis embraced a set of 35 public services offered by the commune authorities via the Internet in 2006 and 2010. The criterion employed was a five-point scale of so-called interactivity levels.

Keywords: e-government, e-public services, local self-government, the Wielkopolskie voivodeship.

mgr Robert Perdał
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Analizy Regionalnej
ul. Dzięgielowa 27
61–680 Poznań
r.perdal@amu.edu.pl

Tomasz Michalski
Uniwersytet Gdański

Ewaluacja narzędziem optymalizacji polityki zdrowotnej samorządów szczebla lokalnego

Streszczenie: W przypadku polityki zdrowotnej samorządu mamy do czynienia z trzema głównymi rodzajami działań: (1) polityką zdrowotną skupioną na profilaktyce, (2) przeciwdziałaniu alkoholizmowi, (3) przeciwdziałaniu narkomanii. Przy czym dwa ostatnie rodzaje polityk szczegółowych funkcjonują na pograniczu polityki zdrowotnej i polityki przeciwdziałania patologiom. Ewaluacja spełnia ważną rolę w doskonaleniu polityki zdrowotnej samorządów szczebla lokalnego; lecz ze względu na charakter tej polityki bezwzględnie powinna być uzupełniona o monitoring. Dzieje się tak ponieważ w przypadku polityki zdrowotnej nastawionej na profilaktykę konieczne jest monitorowanie zagrożeń zdrowotnych społeczności lokalnej. Natomiast w przypadku polityki zdrowotnej związanej z przeciwdziałaniem alkoholizmowi i narkomanii niezbędne jest monitorowanie rozprzestrzenienia alkoholizmu i narkomanii oraz ich skutków.

Słowa kluczowe: ewaluacja, monitoring, polityka zdrowotna, samorząd lokalny.

1. Wprowadzenie

Naczelnym celem każdej jednostki terytorialnej jest rozwój, aby tego dokonać władze lokalne powinny na bieżąco monitorować sytuację w zakresie czynników rozwoju lokalnego oraz ewaluować swoje działania. Polityka zdrowotna samorządu terytorialnego dotyczy trzech, spośród wyróżnionych przez J. J. Paryska (1997), ogólnych czynników rozwoju lokalnego: potrzeby społeczności lokalnych; zasoby pracy; poziom nauki, techniki i kultury.

Celem opracowania jest prześledzenie, z punktu widzenia samorządu lokalnego, czynników warunkujących możliwość efektywnego przeprowadzenia ewaluacji programów zdrowotnych realizowanych przez tenże samorząd.

Ewaluacja jest procesem badawczym wywodzącym się z technik socjologicznych. Jej początków możemy doszukiwać się w badaniach nad programami szkolnymi prowadzonymi na przełomie XIX i XX w. w Stanach Zjednoczonych. W Polsce początkowo znajdowała głównie zastosowanie w praktyce edukacyjnej w szkołach. Lecz w związku z pojawieniem się pierwszych funduszy unijnych – w połowie

lat 90. ubiegłego wieku, zaczęła się także upowszechniać w innych sferach życia społeczno-gospodarczego.

Rozumienie ewaluacji, jak większości stosowanych procedur, jest wielorakie. Najkrócej możemy ją zdefiniować jako systematyczne badanie jakości i wartości interwencji publicznej rozpatrywane ze względu na jej rezultaty, oddziaływanie oraz potrzeby, które powinna spełnić (Ferry, Olejniczak 2008). Zatem ewaluację możemy rozumieć jako określoną grupę działań o charakterze badawczym, które mają za zadanie umożliwić ocenę skuteczności interwencji publicznej. Z kolei w najszerszym znaczeniu możemy ją potraktować jako systematyczne badanie o charakterze społeczno-ekonomicznym, służące do oceny jakości i wartości programów publicznych (Olejniczak 2007).

Ewaluacja dotyczy zasadniczo sektora publicznego. Dzieje się tak ponieważ w przypadku przedsiębiorstw celem ich działalności jest maksymalizacja korzyści ekonomicznych, które sprowadzić można do maksymalizacji zysku. Zatem efektywność podejmowanych przez nie działań możemy w syntetyczny sposób określić w oparciu o wskaźniki ich rentowności. Takiej możliwości nie mamy w odniesieniu do działań podejmowanych przez organy administracji rządowej i samorządowej oraz powiązane z nimi instytucje. Dzieje się tak, ponieważ efektywności ich funkcjonowania nie możemy oceniać jedynie w oparciu o kryterium zysku. W społeczeństwie demokratycznym chodzi nie tylko o wzrost jakości realizowanych programów (co powinno bezpośrednio przekładać się na polepszenie jakości życia beneficjentów tych programów, a pośrednio całej społeczności której dotyczy dany program), lecz również o zwiększenie przejrzystości i transparentności działania instytucji publicznych.

2. Polityka społeczna samorządu i miejsce w niej polityki zdrowotnej

Polityka społeczna o charakterze aplikacyjnym rozwinęła się w XIX w. w ówczesnych krajach wysokorozwiniętych gospodarczo jako sposób na łagodzenie negatywnych skutków rozwoju kapitalizmu. Wraz z podnoszeniem poziomu dobrobytu społeczeństwa i zwiększaniem poziomu zaawansowania technologicznego, rozszerzeniu uległo pojęcie polityki społecznej jako sfery działania, poprzez włączanie do niej nowych pól aktywności, jak przeciwdziałanie bezrobociu czy poszerzanie zakresu opieki medycznej (Korporowicz 2008).

Istnieje wiele możliwych ujęć polityki społecznej, od bardzo wąskich ograniczających ją jedynie do kwestii transferu środków pieniężnych, aż po niezwykle szerokie. Na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto definicję, zgodnie z którą „polityka społeczna to działalność państwa, samorządów i organizacji pozarządowych zmierzająca do kształtowania ogólnych warunków pracy i bytu ludności, rozwojowych struktur społecznych oraz stosunków społecznych opartych na równo-

ści i sprawiedliwości społecznej, sprzyjających zaspokajaniu potrzeb społecznych na dostępnym poziomie” (Kuzynowski 2003, s. 11).

Przeprowadzana w Polsce od 1999 r. reforma spowodowała, że samorządy terytorialne uzyskały częściową autonomię w kreowaniu polityki zdrowotnej na swoim terenie. Jednocześnie należy zaznaczyć, że w związku z permanentnie przeprowadzanymi zmianami w reformie systemu ochrony zdrowia (por. Włodarczyk, Karkowska 2005) sytuacja samorządów w zakresie kreowania swojej własnej polityki zdrowotnej jest niezwykle utrudniona. Z jednej strony dzieje się tak z racji zmian instytucjonalnych i prawnych przeprowadzanych na szczeblu krajowym, z drugiej przez zachodzące na szczeblach regionalnym i lokalnym procesy dostosowawcze do nowych uwarunkowań ogólnopolskich.

3. „Rodzaje” polityki zdrowotnej z punktu widzenia samorządu

Politykę zdrowotną realizowaną przez samorządy możemy podzielić na trzy zasadnicze grupy. Pierwsza dotyczy działań profilaktycznych związanych z szeroko rozumianą profilaktyką. Druga i trzecia są związane z przeciwdziałaniem alkoholizmowi i narkomanii¹. Te dwa rodzaje programów wydzielono z polityki zdrowotnej z dwóch przyczyn (prawnej, dotyczą ich osobne ustawy) oraz praktycznej (działania mieszczące się w ich ramach dotyczą zarówno polityki zdrowotnej, jak i polityki przeciwdziałania patologiom oraz innych polityk szczegółowych).

Ze względu na fazy zaawansowania procedur medycznych, polityka zdrowotna obejmuje następujące trzy formy działania: profilaktyczną, leczniczą oraz rehabilitacyjną. Działania samorządu w tym zakresie mają charakter uzupełniający względem podejmowanych przez władze centralne (głównie za pośrednictwem Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Ministerstwa Zdrowia) i skupiają się przede wszystkim na działaniach profilaktycznych i częściowo rehabilitacyjnych.

W przypadku polityki przeciwdziałania patologiom mamy do czynienia z trudnością dokładnego zdefiniowania czego ona dotyczy, co wynika z dużego bogactwa możliwych ujęć tego, co jest zaliczane do patologii społecznych. Na potrzeby niniejszego opracowania przyjęto wąskie ujęcie reprezentowane przez Przybyłkę (2000), zgodnie z którym patologie społeczne (zwane też problemami społecznymi) są definiowane jako ogólne wzory zachowania albo też jako warunki społeczne, które są postrzegane jako zagrożenie dla społeczeństwa przez znaczną liczbę osób. Zatem będą one dotyczyły przede wszystkim narkomanii, alkoholizmu, samobójstw, prostytucji i przestępczości.

Istota przeciwdziałania alkoholizmowi oraz narkomanii tkwi w działaniach o charakterze medycznym. Lecz alkoholizm i narkomania jako choroby społeczne

¹ Pominięto tu nikotynizm i inne formy uzależnienia z racji ich mniejszego negatywnego oddziaływania społecznego.

wywołują także szereg negatywnych reperkusji w społeczeństwie, stąd część działań samorządu podejmowanych w związku z nim mieści się także w ramach polityki przeciwdziałania patologiom społecznym, pomocy rodzinie, przeciwdziałania bezrobociu, ubóstwu, bezdomności, aktywizacji zawodowej itd.

4. Ewaluacja i monitoring polityki zdrowotnej samorządów

Jak zaznaczono wcześniej, w przypadku polityki zdrowotnej samorządu mamy do czynienia z trzema głównymi rodzajami działań: (1) polityką zdrowotną skupioną na profilaktyce, (2) przeciwdziałaniu alkoholizmowi, (3) przeciwdziałaniu narkomanii. Przy czym dwa ostatnie rodzaje polityk szczegółowych funkcjonują na pograniczu polityki zdrowotnej i polityki przeciwdziałania patologiom. Każdy z tych trzech rodzajów działań wymaga innego podejścia ewaluacyjnego.

Polityka przeciwdziałania alkoholizmowi oraz narkomanii posiada wyraźne ramy prawne związane z odpowiednimi aktami prawnymi. Natomiast ramy te nie są tak wyraźnie zarysowane w odniesieniu do profilaktyki zdrowotnej. W przypadku przeciwdziałania alkoholizmowi na pierwszym miejscu należy wymienić ustawę z dnia 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jednolity z 2007 r., Dz. U. Nr 70, poz. 473). Natomiast w przypadku przeciwdziałania narkomanii ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii z 29.07.2005 r. (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późniejszymi zmianami). Uzupełniające znaczenie dla całej polityki zdrowotnej samorządów ma wiele innych ustaw, jak chociażby ustawa z dnia 24.04.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U., Nr 96, poz. 873 z późn. zm.), ustawa z dnia 30.08.1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (tekst jednolity Dz. U. z 2007 r., Nr 14, poz. 89), ustawa z dnia 13.06.2003 r. o zatrudnieniu socjalnym (Dz. U., Nr 122, poz. 1143 z późn. zm.), ustawa z dnia 30.06.2005 r. o finansach publicznych (Dz. U., Nr 249, poz. 2104 z późn. zm.), ustawa z dnia 08.03.1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), ustawa z dnia 17.05.1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U., Nr 34, poz. 198 z późn. zm.), ustawa z dnia 27.07.2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U., Nr 210, poz. 2135 z późn. zm.), ustawa z dnia 12.03.2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U., Nr 64, poz. 593 z późn. zm.), ustawa z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U., Nr 180, poz. 1493), rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 31.12.1999 r. w sprawie organizacji, kwalifikacji personelu, zasad funkcjonowania i rodzajów zakładów leczenia odwykowego oraz udziału innych zakładów opieki zdrowotnej w sprawowaniu opieki nad osobami uzależnionymi od alkoholu (Dz. U. z 2000 r., Nr 3, poz. 44 z późn. zm.), rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 10.08.2004 r. w sprawie wy-

kazu zakładów psychiatrycznych i zakładów leczenia odwykowego przeznaczonych do wykonywania środków zabezpieczających oraz składu, trybu powoływania i zadań komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających (Dz. U., Nr 179, poz. 1854), rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 30.07.2004 r. w sprawie trybu powoływania biegłych, zasad sporządzania opinii oraz warunków i sposobu dokonywania badań w przedmiocie uzależnienia od alkoholu (Dz. U., Nr 183, poz. 1895 z późn. zm.) itd.

Jak widać z przytoczonego powyżej przeglądu aktów pranych – przeprowadzenie rzetelnej ewaluacji napotyka już na samym początku problemy związane z pytaniem: jakie ustalenia prawne przyjąć za ramy badania ewaluacyjnego? Jest to znaczna trudność, zwłaszcza jeśli chcemy dokonać kompleksowej ewaluacji polityki zdrowotnej konkretnego samorządu.

Wpływ na rodzaj i natężenie podejmowanych działań mają także środki finansowe, jakie mogą być przeznaczone na realizację polityki zdrowotnej (Michalski 2009):

- Środki finansowe, które otrzymują agendy terenowe instytucji centralnych (np. wojewódzkie oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia). Samorząd lokalny nie dość, że nie ma żadnego wpływu na ich rozdysponowanie tych środków, to nawet nie jest informowany o nakładach, jakie przypadają na placówki medyczne zlokalizowane na jego terenie.
- Środki celowe otrzymywane z budżetu centralnego na realizację określonych zadań za pośrednictwem agend rządowych. Samorząd lokalny w tym przypadku przekazuje je do ściśle określonych instytucji. Ma on zatem żaden, względnie nieznaczny wpływ na ich wielkość, a także sposób rozdysponowania. W zakresie omawianego zagadnienia przykładem tego typu środków są pieniądze przekazywane przez agendy rządowe (np. Państwowa Agencja Rozwiązywania Programów Alkoholowych, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Krajowe Centrum ds. AIDS itd.).
- Środki pochodzące z subwencji, podatków, dochodów własnych samorządu. Mogą one być rozdysponowywane w sposób dowolny przez samorządowców (oczywiście ramy tej dowolności wyznacza prawo oraz zdrowy rozsądek). Mieszczą się tu przede wszystkim środki krajowe przeznaczone na programy profilaktyki zdrowotnej i zwalczania narkomanii. Natomiast środki finansowe przeznaczone na przeciwdziałanie alkoholizmowi pochodzą z tzw. „kapslowego” i przynajmniej w teorii powinny być przeznaczone na zwalczanie alkoholizmu i jego skutków².

² Dopuszczalne jest jeszcze przeznaczenie części środków finansowych pochodzących z tego źródła na przeciwdziałanie narkomanii.

- Środki unijne pozyskiwane w ramach wszelkiego rodzaju programów. Ich zdobycie zależy od samych samorządowców i podległej im administracji szczebla lokalnego.

Jako trzecie uwarunkowanie ewaluacji polityki zdrowotnej samorządu lokalnego należy wymienić trudności z oszacowaniem grupy docelowej. Nieco łatwiejsze jest to w przypadku profilaktyki zdrowotnej, aczkolwiek i tutaj pojawiają się trudności związane z samą naturą zdrowia/choroby, co pociąga za sobą problemy związane z operacjonalizacją (por. Sokołowska 1990). Natomiast dużo trudniej jest w przypadku przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii. Po pierwsze dzieje się tak, gdyż częstokroć sam fakt uzależnienia jest ukrywany przez chorych. Po drugie, oprócz samych uzależnionych, mamy jeszcze do czynienia ze współuzależnionymi³. Rodzi to konieczność stosowania technik szacowania rozprzestrzenienia danego zjawiska (Sierosławski 2008).

Zatem w przypadku ewaluacji programów z zakresu polityki zdrowotnej (zwłaszcza w odniesieniu do przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii) niezbędne jest jej łączenie z monitoringiem. Dobrym punktem wyjścia może być tu definicja ewaluacji sformułowana przez Michaela Quinn Pattona, gdyż łączy ona w pewnym stopniu pojęcie ewaluacji z monitoringiem (Kierzkowski 2002). Zgodnie z tym podejściem ewaluację programu należy pojmować jako systematyczne zbieranie informacji na temat działań, charakterystyki, efektów programu, przeprowadzane w celu jego ocenienia i poprawy skuteczności oraz/lub wsparcia procesu decyzyjnego dotyczącego przyszłego programowania. Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie nie tylko w dokumentach Komisji Europejskiej odnośnie programów przez nią finansowanych (por. *Nowy okres...* 2006), ale także w polskiej praktyce dotyczącej polityki zdrowotnej⁴. Jest to o tyle ważne, że w przypadku ewaluacji programów z zakresu polityki zdrowotnej nieodzowne wydaje się być łączenie jej z monitoringiem. Jest to istotny postulat, gdyż nie zawsze można dokonać ewaluacji efektów zdrowotnych przeprowadzonej interwencji publicznej. Przyczyną może być tu brak możliwości określenia zależności między odczuciem zdrowia lub jego brakiem a obiektywnymi zmianami warunków życia, które mogły nastąpić pod wpływem wdrożenia programu (np. ograniczenia palenia papierosów, czy zmiany przyzwyczajeń żywieniowych na racjonalniejsze). Dzieje się tak, gdyż zaistniałe zmiany nie powodują od razu pozytywnych odczuć stanu zdrowia. Brak tego kontekstualnego

³ J. Melibruda (1996) wyodrębnia trzy grupy osób, które są powiązane z osobami uzależnionymi od alkoholu, co wywiera na nie negatywny wpływ: (1) dorosłych, pozostających w związkach rodzinnych z osobą uzależnioną (partnerzy, rodzice, rodzeństwo); (2) dzieci pozostające w związkach z osobą uzależnioną; (3) tzw. dorosłe dzieci alkoholików (DDA), czyli osoby, które doznały trwałych szkód z powodu wychowywania się w rodzinach alkoholowych.

⁴ Dobrym przykładem mogą być tu wytyczne przygotowane przez Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii dla samorządów (*Podręcznik do monitorowania...* 2008).

elementu może wywoływać uproszczenia we wnioskowaniu w ewaluacji i doprowadzić do błędnych wyników (Korporowicz 2008).

W skrajnym przypadku skutki krótkookresowe polityki zdrowotnej mogą być odwrotne od zamierzonych i dopiero w dłuższej perspektywie da się zauważyć pozytywne oddziaływanie prowadzonych interwencji (pod warunkiem, że trwają one też co najmniej kilka lat). Dobrym przykładem może być tu program prześwietleń mający na celu zwiększenie wykrywalności gruźlicy. W pierwszych latach jego stosowania wskaźniki zachorowalności na gruźlicę będą najprawdopodobniej rosły. Zatem w sprawozdaniach ewaluacyjnych widać wpływ zwiększenia nakładów finansowych na pogorszenie sytuacji zdrowotnej społeczności lokalnej. Dopiero kilkuletnie, ciągle monitorowanie sytuacji zdrowotnej nie tylko w zakresie zachorowalności, ale także śmiertelności i umieralności z powodu gruźlicy powinno przynieść odpowiedź na temat rzeczywistej efektywności prowadzonego programu⁵.

Lepiej jest w przypadku oceny skutków krótkookresowych i długookresowych polityki przeciwdziałania patologiom społecznym. Wyjątek stanowi tu alkoholizm i narkomania. Ponieważ aby można było mówić o trwałej poprawie sytuacji osób współzależniowanych, najpierw należy doprowadzić do wyleczenia alkoholika lub narkomana, bądź też całkowitego jego odseparowania od nich.

Stosując ewaluację ex-post musimy zdawać sobie sprawę, że jej rezultaty nie są natychmiast wdrażane w bezpośrednio następującym programie po właśnie poddanych ewaluacji. Dzieje się tak, gdyż w przypadku interwencji ciągłych (a taką jest polityka zdrowotna) programy kolejnej edycji są zazwyczaj w 1/3 zaawansowane, zanim są udostępnione wnioski. Stąd upubliczniane wyniki mają większe znaczenie dla planowania długofalowego, a nie operacyjnego (por. Olejniczak 2007). Dotyczy to także długofalowej perspektywy rekomendowania programów interwencji (por. Szarfenberg 2007).

5. Zakończenie

W przypadku realizacji badań ewaluacyjnych odnośnie polityki zdrowotnej – samorządy, zwłaszcza szczebla lokalnego, powinny uwzględniać szerszy kontekst wynikający z dominującej roli instytucji szczebla centralnego. Polityka zdrowotna samorządu, co wyraźnie widać w przypadku szczebla lokalnego, ma tu bowiem charakter uzupełniający względem działań instytucji centralnych i częściowo samorządu wojewódzkiego.

⁵ Oczywiście pod warunkiem pełnego zdefiniowania uwarunkowań egzogennych niezależnych od realizowanego programu, jak chociażby zmiany w poziomie pauperyzacji społeczności lokalnej co powinno przekładać się na natężenie zachorowalności (wynika to ze zmniejszającej się odporności organizmu na zakażenie *Mycobacterium tuberculosis*).

Politykę zdrowotną samorządów możemy podzielić na profilaktykę oraz przeciwdziałanie alkoholizmowi oraz narkomanii. Ze względu na sam charakter zdrowia oraz tendencję do skrywania uzależnienia od alkoholu oraz narkotyków – absolutnie niezbędne jest łączenie ewaluacji z monitoringiem. Przy czym w przypadku samorządu lokalnego zaleca się prowadzenie wspólnego monitoringu z jednostkami wyższego szczebla administracyjnego. Ważnym elementem monitoringu jest także szacowanie ilości osób uzależnionych i współuzależnionych, gdyż bez tego niemożliwe jest określenie chociażby skuteczności i efektywności realizowanych działań. Ze względu na wieloaspektowy charakter problemów związanych ze zdrowiem, bardzo ostrożnie należy podchodzić do uzyskiwanych konkluzji (dotyczy to zwłaszcza wniosków formułowanych w oparciu o jednoroczną ewaluację i proste wskaźniki).

Miarą zapóźnień w nowoczesnym prowadzeniu polityki zdrowotnej w Polsce mogą być wyniki, przeprowadzonych w kwietniu 2007 r., badań nad priorytetami i działaniami miast będących w Stowarzyszeniu Zdrowych Miast Polskich. Tylko połowa miast informowała na stronie internetowej stowarzyszenia (www.szmp.pl) o podejmowaniu działań związanych z tworzeniem polityk lub planów związanych z promocją zdrowia, zaledwie 12% spośród miast mówiło o monitorowaniu stanu zdrowia mieszkańców i żadne o ewaluacji działań (Cianciara i in. 2007).

Literatura

- Cianciara D., Gajewska M., Urban E., Sadkowska I., 2007. Zdrowe miasta w Polsce – analiza priorytetów i działań. W: M. J. Wysocki, D. Cianciara (red.), *Potencjał promocji zdrowia w Polsce. Krajowe oraz regionalne polityki i plany zdrowotne*. Państwowy Zakład Higieny, Warszawa, 55–59.
- Ferry M., Olejniczak K., 2008. Wykorzystanie ewaluacji w zarządzaniu programami unijnymi w Polsce. Ernst & Young Polska, Warszawa.
- Kierzkowski T., 2002. Ocena (ewaluacja) programów o projektów o charakterze społeczno-gospodarczym w kontekście przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Pozarządowa Agencja Ewaluacji i Rozwoju, Warszawa.
- Korporowicz V., 2008. Promocja zdrowia. Kształtowanie przyszłości. Szkoła Główna Handlowa w Warszawie-Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- Kuzynowski A., 2003. Polityka społeczna – podstawowe pojęcia i zakres. W: A. Kuzynowski (red.), *Polityka społeczna*. Instytut Gospodarstwa Społecznego, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa, 9–20.
- Melibruda J., 1996. Ludzie z problemami alkoholowymi. Centrum Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa.
- Michalski T., 2009. Uwarunkowania polityki zdrowotnej powiatu grodzkiego (na przykładzie Gdańska). W: E. Klima (red.), *Czynniki społeczne w gospodarce przestrzennej i planowaniu przestrzennym*, seria: Space-Society-Economy 9. Department of Spatial Economy and Spatial Planning, University of Łódź, Łódź, 161–174.
- Nowy okres programowania 2007–2013. Przewodnik po metodach ewaluacji: wskaźniki monitoringu i ewaluacji. Dokument roboczy, nr 2, 2006, Program Operacyjny Pomoc Techniczna, Warszawa (wydanie polskojęzyczne, oryginał wydany przez: Dyрекcję Regionalną ds. Polityki Regionalnej Komisja Europejska).
- Olejniczak K., 2007. Teoretyczne postawy ewaluacji ex-post. W: A. Haber (red.), *Ewaluacja ex-post. Teoria i praktyka badawcza*. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa, 15–41.

- Parysek J. J., 1997. Podstawy gospodarki lokalnej. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Podręcznik do monitorowania problemu narkotyków i narkomanii na poziomie lokalnym, 2008. Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa.
- Przybyłka A., 2000. Problemy patologii społecznej. W: A. Frąckiewicz-Wronka, M. Zralek (red.), *Polityka społeczna w okresie transformacji*, Kolegium Zarządzania Akademia Ekonomiczna im. Karola Adamieckiego, Katowice, 243–260.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 10.08.2004 r. w sprawie wykazu zakładów psychiatrycznych i zakładów leczenia odwykowego przeznaczonych do wykonywania środków zabezpieczających oraz składu, trybu powoływania i zadań komisji psychiatrycznej do spraw środków zabezpieczających (Dz. U., Nr 179, poz. 1854).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 30.07.2004 r. w sprawie trybu powoływania biegłych, zasad sporządzania opinii oraz warunków i sposobu dokonywania badań w przedmiocie uzależnienia od alkoholu (Dz. U., Nr 183, poz. 1895 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 31.12.1999 r. w sprawie organizacji, kwalifikacji personelu, zasad funkcjonowania i rodzajów zakładów lecznictwa odwykowego oraz udziału innych zakładów opieki zdrowotnej w sprawowaniu opieki nad osobami uzależnionymi od alkoholu (Dz. U. z 2000 r., Nr 3, poz. 44 z późn. zm.).
- Sierosławski J., 2008. Metody monitorowania. W: B. Bukowska, P. Jabłoński, J. Sierosławski (red.), *Podręcznik do monitorowania problemu narkotyków i narkomanii na poziomie lokalnym*. Krajowe Biuro do Spraw Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa, 45–122.
- Sokołowska M., 1990. O definicjach zdrowia i zdrowego człowieka. W: J. Kopczyński, A. Siciński (red.), *Człowiek – Środowisko – Zdrowie*. Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków, 155–161.
- Szarfenberg R., 2007. Ewaluacja i analiza polityki społecznej. W: G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczy (red.), *Polityka społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, 127–141.
- Ustawa z dnia 08.03.1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 12.03.2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U., Nr 64, poz. 593 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 13.06.2003 r. o zatrudnieniu socjalnym (Dz. U., Nr 122, poz. 1143 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 17.05.1990 r. o podziale zadań i kompetencji określonych w ustawach szczególnych pomiędzy organy gminy a organy administracji rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U., Nr 34, poz. 198 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 24.04.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U., Nr 96, poz. 873 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 26.10.1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (tekst jednolity z 2007 r., Dz. U. Nr 70, poz. 473).
- Ustawa z dnia 27.07.2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U., Nr 210, poz. 2135 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późniejszymi zmianami).
- Ustawa z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz. U., Nr 180, poz. 1493).
- Ustawa z dnia 30.06.2005 r. o finansach publicznych (Dz. U., Nr 249, poz. 2104 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 30.08.1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (tekst jednolity Dz. U. z 2007 r., Nr 14, poz. 89).
- Włodarczyk W. C., Karkowska D., 2005. Decentralizing the Healthcare Sector in Poland in the 1990s. W: G. Shkarishvili (red.), *Decentralization in Healthcare. Analyses and Experiences in Central and Eastern Europe in the 1990s*. Local Government and Public Service Reform Initiative. Open Society Institute – Budapest, Budapest, 373–434.

Evaluation as a tool for optimisation of health policy of local self-governments

Summary: In the case of health policy of a self-government we deal with three main types of activities: (1) health policy focused on prophylaxis, (2) counteracting alcoholism, (3) counteracting drug addiction. The latter two types of specific policies function on the verge of the health policy and the policy of counteracting pathologies. Evaluation plays an important role in perfecting health policy of local self-governments; however, due to its character, this policy must irrevocably be complemented with monitoring. This happens because in the case of health policy directed at prophylaxis it is necessary to monitor health risks of the local community, while in the case of health policy connected with counteracting alcoholism and drug addiction it is indispensable to monitor the spreading of alcoholism and drug addiction and their effects.

Keywords: evaluation, monitoring, health policy, local self-government.

dr Tomasz Michalski
Uniwersytet Gdański
Katedra Geografii Rozwoju Regionalnego
ul. Bażyńskiego 4
80-952 Gdańsk
geotm@univ.gda.pl

Zdeněk Szczyrba

Václav Toušek

Pavel Ptáček

Palacký University in Olomouc

Kształtowanie się nowego układu sieciowego w handlu detalicznym – przykład czeski

Streszczenie: Celem artykułu jest przedstawienie ważnych aspektów transformacji przestrzenno-ekonomicznej struktury handlu detalicznego na przykładzie Republiki Czeskiej, przy jednoczesnym zwróceniu uwagi na kształtowanie się nowego układu sieciowego sektora handlu. Czeski handel w ciągu ostatnich dwudziestu lat zmienił się zasadniczo, jeśli chodzi o strukturę organizacyjno-przestrzenną i w wielu przypadkach odzwierciedla model transformacji struktur handlu w krajach Europy Środkowej. Z geograficznego punktu widzenia interesujący jest efekt przestrzennej dyfuzji innowacji, którą można prześledzić w segmencie supermarketów, hipermarketów czy sklepów dyskontowych.

Słowa kluczowe: handel detaliczny, sieci handlowe, dyfuzja innowacji, Republika Czeska.

1. Wprowadzenie

Handel detaliczny w Republice Czeskiej (Czechosłowacji) był w okresie socjalizmu zarządzany organizacyjnie i przestrzennie według ówczesnej dyrektywy politycznej; nie uwzględniano dostatecznie realnych potrzeb ludności dotyczących zaopatrzenia w towary na rynku. Socjalistyczny model zarządzania sektorem usług w Republice Czeskiej wyróżniał się absolutnym zakazem prowadzenia działalności prywatnej i funkcjonowaniem wyłącznie przedsiębiorstw handlowych. Typowe dla tego okresu były duże przedsiębiorstwa państwowe (Pramen, Prior) i spółdzielcze (Jednota), dla których wcześniej (lata 50. XX w.) wyznaczone były obszary kraju, gdzie można było prowadzić tego typu działalność. Przykładem takiego interwencjonizmu państwowego była działalność spółdzielni Jednota, która mimo że powstała już w drugiej połowie XIX w. jako przedsiębiorstwo typowo miejskie (o miejskim zasięgu), to w 1952 r. została zmuszona przenieść się do obszarów wiejskich i tam prowadzić działalność. Takie zabiegi przyczyniły się do powolnego przestrzennego

zniwelowania różnic w podaży usług, które było największe wśród krajów socjalistycznych (Drtina, Krásný 1989, Maryáš 1990).

Bardzo istotnym momentem na tym etapie rozwoju handlu była uchwała dotycząca koncepcji układu ośrodków centralnych w systemie osadniczym kraju (Středisková soustava osídlení 1974). Zdefiniowała ona nowe cele rozwoju systemu osadniczego i dystrybucji inwestycji w ramach tego układu, mające za cel wspierać budownictwo, infrastrukturę a także podaż usług we wskazanych obszarach. Wiele gmin wiejskich, określonych według tej koncepcji jako wiejskie ośrodki centralne, miało lepiej rozwinięty handel i usługi aniżeli niektóre miasta. Miasta zaś wyróżniały się nadwyżką funkcji handlowej w centrum miasta i brakiem odpowiedniej powierzchni handlowej na terenach zasobnych w siłę nabywczą (np. osiedla z wielkiej płyty). Inną cechą charakteryzującą socjalistyczny handel były dysproporcje w strukturze asortymentu oraz spore zaległości inwestycyjne, które nie pozwalały wystarczająco rozbudować sieć handlową. Chodziło o niedobór inwestycji rzędu 50% w porównaniu ze słabiej rozwiniętymi krajami Europy Zachodniej. Na tym samym poziomie w relacji do krajów zachodnioeuropejskich odnotowane były zaległości w podaży powierzchni handlowej, która jest jednym z najczęściej stosowanych mierników w geografii usług, urbanistyce itp. Standard powierzchni sprzedaży był pod koniec okresu socjalizmu na poziomie 331 m²/1000 mieszkańców (1987), przy czym różnice interregionalne w tym zakresie były nieznaczne.

2. Transformacja handlu detalicznego i globalizacja

Na początku lat 90. zasady transformacji handlu były oparte na prywatyzacji i liberalizacji środowiska ekonomicznego, w znacznej części były one przygotowywane i zrealizowane jeszcze w czasach czechosłowackiej federacji. Proces prywatyzacji oparty został na modelu tzw. małej prywatyzacji, która pozwoliła znaleźć nowych właścicieli dla tysięcy jednostek handlowych. Z kolei, dla niektórych dużych przedsiębiorstw handlowych przewidziany był inny model prywatyzacji, tzw. duża prywatyzacja (np. niektóre duże domy towarowe Prior sprywatyzowano przy udziale amerykańskiego koncernu handlowego K-Mart). Liberalizacja ekonomiczna uruchomiła szerokie spektrum możliwości rozwoju przedsiębiorczości, a handel ze względu na znaczny deficyt z okresu poprzedniego zaczął rozwijać się niezwykle żywiłowo.

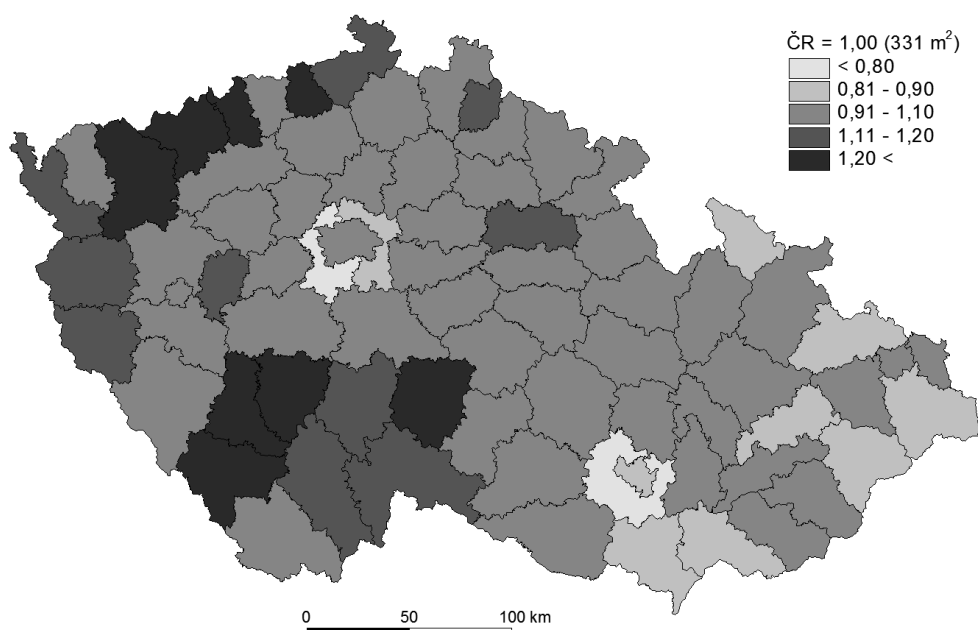
W wyniku transformacji na początku okresu zmian powstały tysiące obiektów handlowych (zarówno sprywatyzowane, jak i założone od podstaw), które szybko uzupełniły lukę na rynku. Chodziło przede wszystkim o sklepy o małej powierzchni handlowej, często na bazie krajowego kapitału. Raczej rzadkie i ostrożne były próby wejścia zagranicznych firm handlowych na czeski rynek. Zupełnie została rozbita struktura organizacyjna dużych przedsiębiorstw handlowych z okresu

socjalizmu, które stały się bazą budowania „nowego” handlu. Ze względu na ten fakt pierwszy etap transformacji czeskiego handlu detalicznego nazywany jest **atomizacją struktur handlowych (I)**, dla której charakterystyczny był nie tylko duży przyrost placówek handlowych i powierzchni handlowych, ale także korekcja poprzedniego modelu przestrzennego rozwoju usług i powrót do bardziej zhierarchizowanego układu handlu, funkcjonującego według mechanizmów rynkowych. Dowodem tego są chociażby ryc. 1 i 2, które pokazują atomizację handlu przy wzroście dysparytetów regionalnych.

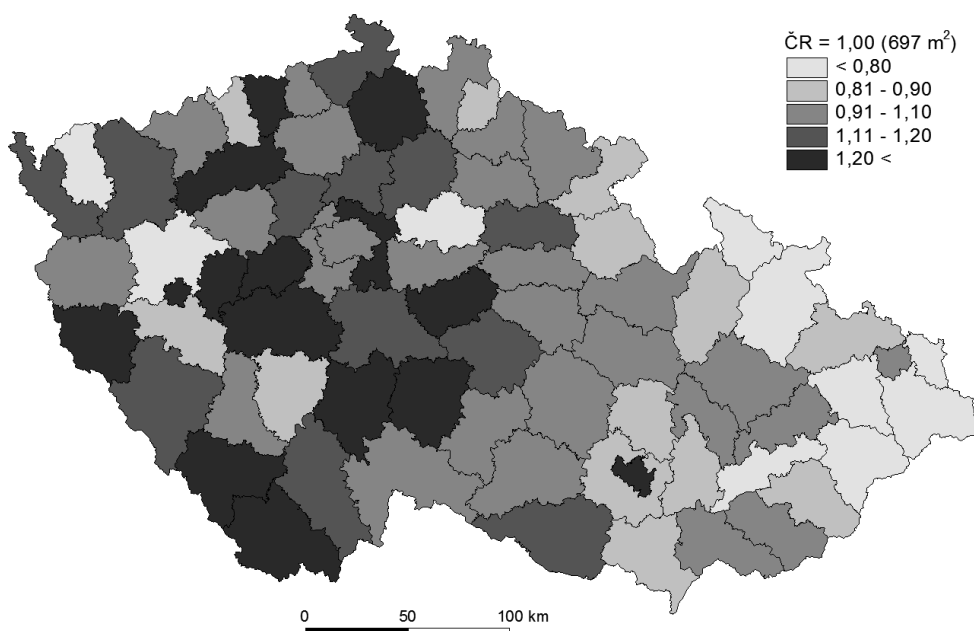
Dopiero w drugiej połowie lat 90. XX w. w ramach **internacjonalizacji handlu (II)** rozpoczyna się proces tworzenia nowych układów sieciowych tego sektora. Wraz z wejściem wielkich zagranicznych koncernów handlowych na czeski rynek powstają pierwsze wielkopowierzchniowe obiekty handlowe (WOH), przy czym pojawiają się one najpierw w największych miastach i w regionach silnie zurbanizowanych. Ten etap rozwoju handlu w Rep. Czeskiej jest również etapem dalszej koncentracji, która przejawiała się we wzroście udziału dużych koncernów handlowych w ogólnych przychodach ze sprzedaży. Co roku powiększały się przychody 10 największych przedsiębiorstw handlowych, nawet o 40%. W rezultacie zagraniczne przedsiębiorstwa handlowe wyparły czeskie firmy i zajęły czołowe miejsca na liście największych przedsiębiorstw handlowych. Udział TOP 10 w ogólnych przychodach ze sprzedaży w przypadku asortymentu szybkiego obrotu (artykuły spożywcze) wynosił pod koniec 2009 r. 64 % (*Moderní obchod* 2009).

Trzeci etap nazywany **etapem konsolidacji (III)** typowy jest dla okresu drugiej połowy obecnej dekady (począwszy od 2006 r.) i charakteryzuje się spadkiem tempa przyrostu na liście TOP 10 z każdym rokiem o 10%, nawet poniżej. Dochodzi do ciągłego utrwalania pozycji największych przedsiębiorstw i wzrostu ich udziału na rynku.

Handel jako rodzaj działalności gospodarczej cechuje się wysoką dynamiką zmian, które zachodzą pod wpływem wielu zewnętrznych czynników, a także są rezultatem strategii realizowanych przez przedsiębiorstwa handlowe. W warunkach globalizacji rynku następuje szybkie upowszechnienie się nowych form instytucjonalnych handlu i innowacji w zakresie typów jednostek handlowych (Sławińska i in., 2005, s. 13–14). W okresie globalizacji dochodzi do wzmożenia działalności międzynarodowych przedsiębiorczych handlowych. Wyraźnie widać to na przykładzie rynków w Europie Środkowej, które w ostatnich latach stały się miejscem niezwykle agresywnej ekspansji zagranicznych sieci handlowych. Jednak nie wszystkie przedsiębiorstwa na rynkach lokalnych stosują tę samą strategię rozwoju. W sumie forsuje się tzw. strategię transnarodową, która polega na stosowaniu wszędzie tej samej strategii przy jednoczesnym poszanowaniu istotnych cech rynków krajowych i warunków lokalnych. Z drugiej strony, niektóre firmy, zwłaszcza niemieckie sieci sklepów dyskontowych (np. Schwarz, Lidl), ściśle stosują koncepcje antyrefleksji różnic geokulturowych w ramach tzw. strategii globalnej, która jest uważana za eko-



Ryc. 1. Struktura regionalna podaży handlu w Republice Czeskiej na podstawie wskaźnika standardu sprzedaży w m²/1000 mieszkańców (etap socjalistycznego handlu, 1987). Źródło: Opracowanie własne.



Ryc. 2. Struktura regionalna podaży handlowej w Republice Czeskiej na podstawie wskaźnika standardu sprzedaży w m²/1000 mieszkańców (etap atomizacji handlu, 1998). Źródło: Opracowanie własne.

nomicznie najkorzystniejszą (Prańska i in. 1997, s. 96). Możliwa jest jeszcze tzw. strategia multinarodowa, w myśl której podmioty nie wywierają takiej presji ekonomicznej na rynki krajowe jak w przypadku poprzedniej grupy przedsiębiorstw.

Nie zawsze ekspansja na rynki zagraniczne musi koniecznie przynosić korzyści dla firm. Rynek w pogłębiającym się etapie internacjonalizacji i globalizacji jest dla działalności gospodarczej na tyle elastyczny, że spółki handlowe szybko zmieniają swoje priorytety, aby skoncentrować się na działaniach mogących przynieść istotne zyski. Przykłady z rynku czeskiego w ostatnich latach są tego widocznym dowodem. Na przykład w 2005 r. francuska sieć Carrefour (hipermarkety) oraz austriacki Julius Meinl (supermarkety) porzuciły czeski rynek. Inwestorzy ci, zamierzają skoncentrować się na innych rynkach i obecność na rynku czeskim nie była zgodna z długookresową strategią rozwoju.

3. Struktura sieciowa czeskiego handlu detalicznego w ujęciu teorii dyfuzji innowacji

W drugiej połowie lat 90. XX w. charakterystyczną cechą rozwoju na czeskim rynku była kontynuacja rozwoju sieci wielkopowierzchniowych sklepów handlowych. Poszczególne etapy rozwoju można zdefiniować następująco (Szczyrba i in., 2007):

- I etap: dynamiczny rozwój sieci supermarketów, 1995 → ,
- II etap: dynamiczny rozwój sieci sklepów dyskontowych, 1997 → ,
- III etap: dynamiczny rozwój sieci hipermarketów 1998 → ,
- IV etap: dynamiczny rozwój sieci centrów handlowych 2000 → .

Kreowanie struktury sieciowej hipermarketów jest jednym z najbardziej widocznych aspektów transformacji handlu detalicznego w Republice Czeskiej, między innymi dlatego, że chodzi o wielkopowierzchniowe sklepy, które tworzą podstawę do tworzenia dużych centrów handlowych szybko się rozwijających w ostatnich latach¹, i które wśród czeskich konsumentów należą do najbardziej popularnych.

Również rozwój sieci sklepów dyskontowych jest bardzo dynamiczny. W fazie wstępnej chodziło przede wszystkim o dynamiczny rozwój niemieckich sieci Plus i Penny Market. Siła uderzenia, z jaką weszli na rynek czeski w 1997 r., doprowadziła do nazywania tego okresu „rokiem dyskontów”. Wraz z inną siecią Lidl (Niemcy) zdecydowanie opanowali układ sieciowy sklepów dyskontowych w Republice Czeskiej (ponad 80% wszystkich sklepów).

Jak pokazuje dotychczasowy przebieg kształtowania nowej sieciowej struktury handlu detalicznego w Republice Czeskiej, lokalizacja dużych sklepów deta-

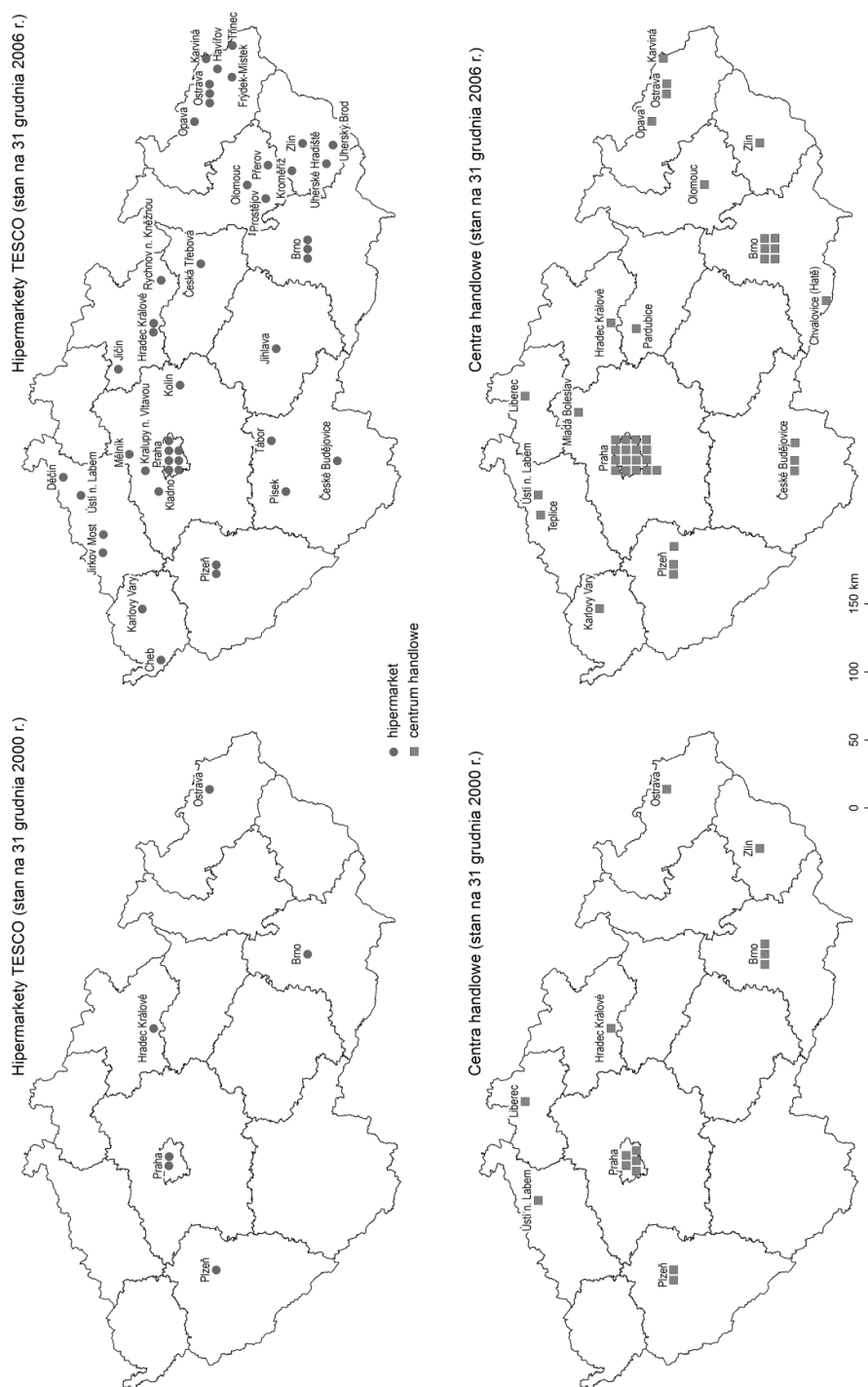
¹ Na terytorium Republice Czeskiej jest w chwili obecnej co najmniej 250 hipermarketów. Ich sieć nadal się rozwija (dane dla 2009 r.).

licznych ma charakter dyfuzji innowacji, która polega na wypełnianiu przestrzeni w stosunkowo krótkim czasie. Innowacje w postaci nowej formuły sprzedaży (hipermarket, sklep dyskontowy lub też centrum handlowe) stosunkowo szybko przyskują sobie użytkowników (konsumentów) i szybko też rozprzestrzeniają się bez większych przeszkód. W kontekście zmian w handlu detalicznym i powstawania struktury sieciowej chodzi o rozwój, o którym decydują głównie czynniki rynkowe i samo położenie geograficzne (siła nabywcza, hierarchia miast, urbanizacja). W układzie regionalnym Republiki Czeskiej można ze względu na powyżej wymieniony temat pokazać następujące typy dyfuzji przestrzennej (Hägerstrand 1967, Łoboda 1983, cyt. Szczyrba i in. 2007):

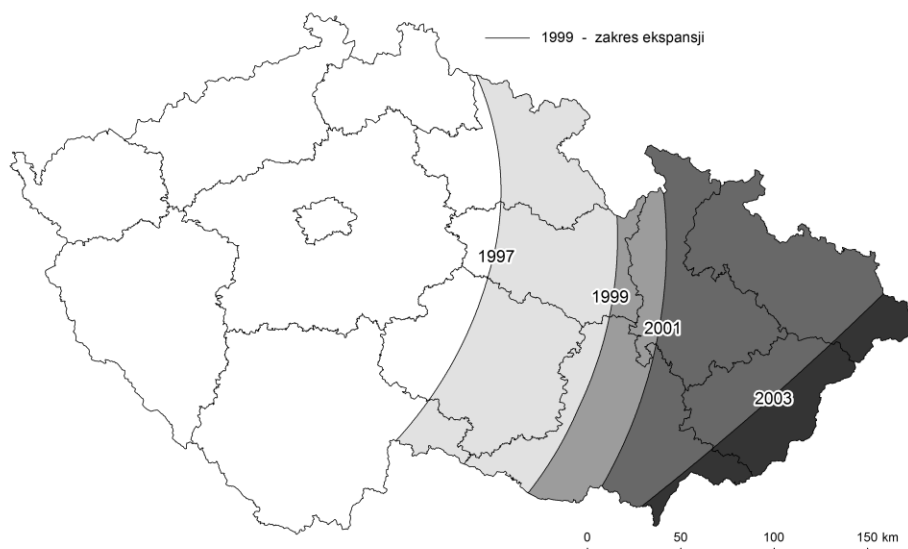
- **dyfuzja hierarchiczna** (forma skokowa) dotyczy rozprzestrzeniania się innowacji w zależności od wielkości terytorium i koncentracji ludności; wielkość sklepów skorelowana jest z pozycją ośrodka w układzie osadniczym, duże jednostki handlowe lokalizują się na zasadzie komplementarności (ryc. 3),
- **dyfuzja falowa**, to typowa forma dyfuzji dla ekspansji sieci sklepów dyskontowych w kierunku zachód → wschód; swój rozwój rozpoczęła w 1997 r. i przebiegała przez kilka lat, zanim fala innowacji dotarła do wschodnich granic ze Słowacją (ryc. 4),
- **dyfuzja kontaktowa** w formie ekspansji pokrycia całego terytorium państwa, charakteryzuje się uruchomieniem kilkudziesięciu sklepów w ciągu jednego dnia, którym firma rozpoczyna ekspansję na danym terytorium (w danym kraju). Takie podejście w Republice Czeskiej zastosowała jak na razie jedyna zagraniczna sieć sklepów dyskontowych Lidl, która rozpoczęła swoją działalność w połowie 2003 r., kiedy to otworzyła jednocześnie 14 sklepów (pod koniec 2009 r. Lidl prowadził już 201 sklepów dyskontowych na obszarze całego kraju).

4. Uwagi ogólne

Dotychczasowy rozwój nowej sieciowej struktury w handlu detalicznym na terytorium Rep. Czeskiej wskazuje na przejście ekspansji w etap koncentracji przestrzennej, którą charakteryzuje wzmacniające się przesuwanie w systemie ośrodków centralnych w kierunku pionowym. W praktyce wielkopowierzchniowe jednostki handlowe rodzaju hipermarketów lub hipermarkety budowane przesuwają się w kierunku mniejszych ośrodków, tak samo i sieci dyskontowe, które znajdują lukę rynkową na niższym poziomie organizacji układu osadniczego kraju. Dowodem takich rozwiązań przestrzennych są nie tylko zasygnalizowane działania firm już działających w Republice Czeskiej, ale także przedsiębiorstwa, które dopiero przewidują wejście na rynek czeski (np. niemiecka sieć dyskontowa Aldi). W przypadku sieci drogerii Schlecker, która rozpoczęła swoją ekspansję w północnych Czechach, dopiero nabycie konkurencyjnej sieci drogerii Droxi (130 sklepów) w 2006 r. otwo-



Ryc. 3: Przykład dyfuzji hierarchicznej sieci hipermarketów Tesco i centrów handlowych na obszarze Republiki Czeskiej. Źródło: Szczyrba i in. 2007.



Ryc. 4: Przykład dyfuzji falowej sieci sklepów dyskontowych Penny Market na obszarze Republiki Czeskiej. Źródło: Szczyrba i in. 2007.

rzyło firmie nowe możliwości rozwoju i dyfuzji przestrzennej. W chwili obecnej firma ta działa na terytorium całego kraju (170 sklepów pod koniec 2009 r.).

Powstanie wyspecjalizowanych sieci handlowych i różnego rodzaju nowoczesnych form sprzedaży detalicznej w istotny sposób zmienia niezależny czeski handel². W ostatnich latach przejęto liczne wzory działalności dużych przedsiębiorstw handlowych, chociażby budowanie sieci wyspecjalizowanych wielkopowierzchniowych jednostek handlowych, pragnących utrzymać się na rynku (przykładem jest spółdzielcza sieć COOP, wcześniejsza nazwa Jednota). Ponadto liczne sklepy i przysłowiowe „sklepiki” szukając kooperacji, wchodzą w układ sieciowy w skali regionalnej lub ogólnokrajowej. Taka forma sieciowej struktury handlu detalicznego jest jak na razie słabo zbadana ze względu na rozprzestrzenienie i zmienność w czasie, aczkolwiek cechują ją geograficzne aspekty (dyfuzja i inne).

Artykuł został wsparty przez grant nr IAA301670901 Agencji Grantowej Czeskiej Akademii Nauk „Czasoprzestrzenna organizacja dziennych systemów miejskich: analiza i ocena wybranych procesów. Autorzy dziękują Agencji za wsparcie.

² Niezależny handel (w jęz. czeskim *nezávislý obchod*), to część sektora handlu, którą charakteryzuje krajowy kapitał, słabo zorganizowana struktura funkcjonowania i odmienne formy sprzedaży w porównaniu z dużymi przedsiębiorstwami handlowymi. Chodzi o małe i średnie firmy handlowe, bardzo często rodzinne firmy.

Literatura:

- Drtina T., Krásný T., 1989. Mezinárodní srovnání vývojových tendencí maloobchodní sítě. Výzkumný ústav obchodu, Praha.
- Hägerstrand T., 1967. Innovation Diffusion as A Spatial Process. The University of Chicago Press, Chicago.
- Łoboda J., 1983. Rozwój koncepcji i modeli przestrzennej dyfuzji innowacji. Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Studia Geograficzne 37, Wrocław.
- Maryáš J., 1990. Vybrané aspekty hodnocení obslužné vybavenosti v Československu. Geografický ústav, ČSAV, Brno.
- Moderní obchod 5, 2010.
- Pražská L., Jindra, J. i in., 1997. Obchodní podnikání – retail management. Management Press, Praha.
- Ślawnińska M. i in., 2005. Strategie konkurencji w handlu detalicznym w warunkach globalizacji rynku. Wyd. Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań.
- Středisková soustava osídlení, 1974.
- Szczyrba Z., Klapka P., Kunc J., Tonev P., 2007. Difúzní procesy v prostředí českého maloobchodu. Regionální studia 1 (1), Praha, 8–12.

Formation of a new structure of a current network of retail. The Case of the Czech Republic

Summary: This paper presents by means of a case study (Czech Republic) the key aspects of transformation of economic-geographical structure of retail towards formation of a modern network structure of the sector. Czech retail sector has undergone cardinal changes of its spatial-organisational structure in the last 20 years and in many cases it has reflected the transformation model of retail structures in the region of Central Europe. From the geographical aspect it is interesting to point out the diffuse effect of the spread of innovations, such as supermarkets, hypermarkets or discount stores.

Keywords: retail, retail network, innovation diffusion, Czech Republic.

doc. RNDr. Václav TOUŠEK, CSc. D
doc. RNDr. Zdeněk SZCZYRBA, Ph.D.
RNDr. Pavel PTÁČEK, Ph.D.
Palacký University
Department of Geography
17. listopadu 12,
771 46 Olomouc
Czech Republic
zdenek.szczyrba@upol.cz
vaclav.tousek@upol.cz
pavel.ptacek@upol.cz

Petr Hlaváček
University of J.E. Purkyně in Ústí nad Labem

Influence of Foreign Direct Investments on Regional Development in the Czech Republic

Wpływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych na rozwój regionalny w Republice Czeskiej

Streszczenie: W artykule skoncentrowano się na wpływie inwestycji zagranicznych na rozwój regionów w Republice Czeskiej. W okresie transformacji ustrojowej polityka ekonomiczna w Republice Czeskiej nakierowana była głównie na wzrost liczby inwestorów z zagranicy. Aktualnie, gdy znaczenia nabiera kwestia konkurencyjności regionów, bardziej istotny staje się jakościowy aspekt obcego kapitału istniejącego na rynku. Strategia rozwoju regionów powinna opierać się w związku z tym na tych inwestorach, którzy odgrywają rolę aktorów w integrowaniu lokalnych sieci w międzyregionalne, a nawet globalne sieci producentów i kooperantów.

Słowa kluczowe: rozwój regionalny, inwestycje zagraniczne, konkurencyjność, Republika Czeska

1. Introduction

Current research of regional development sees themes focused on the institutional context of regional development in the foreground (Rutten, Boekema 2007); regional mechanisms are evaluated, key categories and groups of stakeholders for the long-term improvement of the competitiveness of the region are sought (Breschi, Malerba 2007).

From the institutional economy point of view, the stakeholder is strongly interwoven through contractual relationships and market mechanisms with other entities (Mlčoch 2005) and organizes networking that optimizes its market position.

From the point of view of Czech economy, the institutional approach in the study of regional development can be regarded as topical because it specifies, among others, new insights into the issues of the social-economic development of the state, the regions and the operation of regional stakeholders within national and international market mechanisms.

The importance of the stakeholders and their type can be regarded as internally strongly differentiated because regional development is distinguished by an extensive internal and external variety of phenomena and structures with a differential impact on regional development.

The mechanisms and stakeholders of regional development are formed by rather complex societal systems at different order levels that are difficult to encompass in their wider extent at elementary research level. The decision to specify the research so that it encompasses the behaviour of specific stakeholder types resulted in the paper focussing on a selected region, the Ustecky Region in this case, which represents quite a specific territory of the Czech Republic with a wide range of structural, social, economic, and environmental issues.

The amount of FDI inflow could be considered as the indicator of the transformation process success, the foreign investors' positive perception and the sign of their trust in the stability of the system. We can consider foreign direct investments as key factor of regional development in the Czech Republic.

The goal of the paper is an analysis of the stakeholders and the mechanisms of regional development in the Ustecky region, which is rather complex with respect to the complex structure of the social-economic system as well as on a regional level. Therefore, the paper does not aspire to form a comprehensive output covering all mechanisms and stakeholders of regional development in the region, but to demonstrate on a sample of selected areas, entities and mechanisms how the stakeholders and their structures can impact the intra-regional differences, develop mutual interactions and co-create conditions for social-economic development at local and regional level. An important category of the stakeholders for the Ustecky Region includes foreign investors and their direct foreign investment accessing in the region.

From a geographical view, we can separate inflow of foreign direct investments in the Czech Republic into two processes. Firstly were important the vertical position of regions, especially their cities with high innovative potential is going up. More investors came to border regions, especially on the Czech-German space. Secondly, in the period after the year 2000, the importance of the concentration zones and socioeconomic localization factors of the region for the investments location is growing, foreign investors more prefer soft location factors and urban areas. The Czech Republic with the other transitive economies are determined by the past history (path dependence), and therefore they need the high amounts of FDI for the economics changeover.

2. The foreign direct investments in the Ustecky Region

Regional divergence processes are obvious in the case of localization of foreign investors; there is a certain asymmetry in the deployment of foreign investors at

the district level of the Ustecky Region. The western part of the region contains branches with a higher headcount than average and lower investment per job compared to the eastern part of the region. A stronger impact of the transformation in the western part of the region and above-average growth in the unemployment rate probably resulted in a priority setting for the creation of new jobs at the expense of lower investment for the creation of new jobs in the industrial zones. This approach is the result of many factors in which the eastern part of the region falls behind the western part, e.g. in the quality of human resources, traffic accessibility, presence of universities. Therefore and to a certain extent, the intra-regional development differentiation in the distribution and structure of foreign investors is influenced by the previous social-economic development of the territory with subsequent region-based differentiated conditions for locating investors in the Ustecky Region.

The analysis of foreign direct investments in Czech Republic from the geographical perspective is based on the comparison of the position of the Czech Republic towards the other regions in the context of the total inflow of FDI (per citizen) to the Czech Republic. Figure 1 shows differences in inflow of foreign direct investments on the lower level (between counties). The role of foreign direct investments in the Ustecky Region is considered from the level of republic and county.

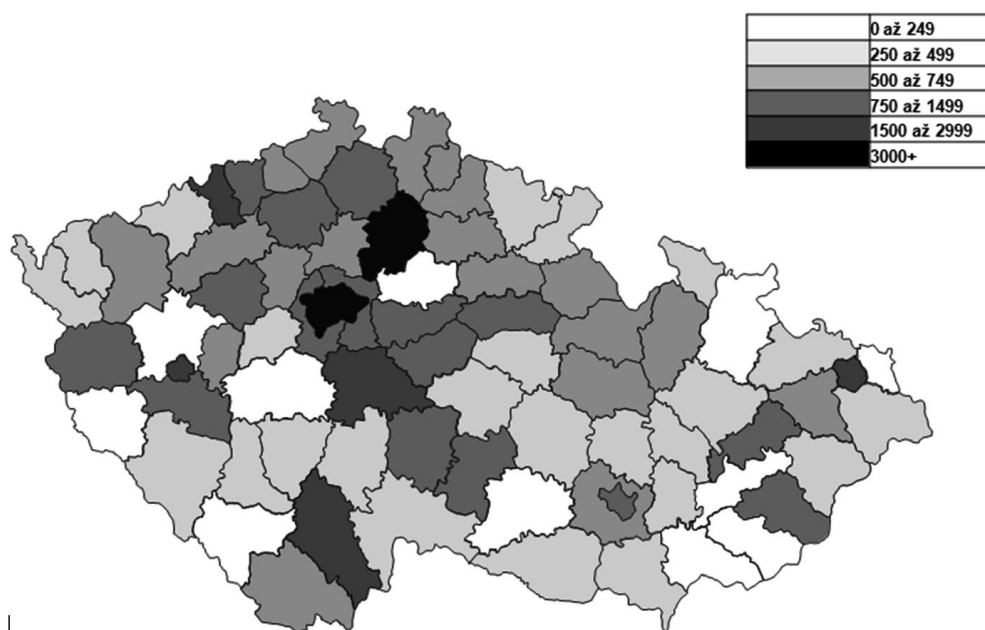


Fig. 1. Foreign direct investment 1999–2008 (per citizen, in thousand CZK). Source: own research based on data of the Czech National Bank.

Ustecky Region long time belongs to the regions with structural problems and is behind in many matters (worse educational structure, old industrial areas, higher unemployment rate) in comparison with the average figures taken from the whole Czech Republic.

According to Hampl (2005) it belongs, in time of the transformation, to less successful regions, so based on the macroeconomic data it can be expected. Surprisingly, if we analyse the inflow of foreign direct investments in the Czech regions, the Ustecky Region is after Prague and the Central Czech region, on the same level as South Moravian and Moravian-Silesian regions in the total amount of foreign direct investments. When we compare the amount of foreign direct investments per 1 resident, this region belong to one of the more successful regions, in the Czech Republic regions (except for Prague, where the amount of foreign directs investments is roughly the half of the whole budget of foreign direct investments that come to Czech Republic. We can say, that Ustecky Region is even fifth the most attractive region after Prague, the Central Bohemia Region and the Pilsen Region.

Figure 2 shows inflow of foreign direct investments in the counties of the Ustecky Region in period 1999–2008. The highest level of foreign direct investments in the Ustecky Region is in Most county, followed by Teplice county, Litoměřice and Děčín counties. When we compare inflow of foreign direct investments to Ustecky region (including counties) with inflow of foreign direct investments to

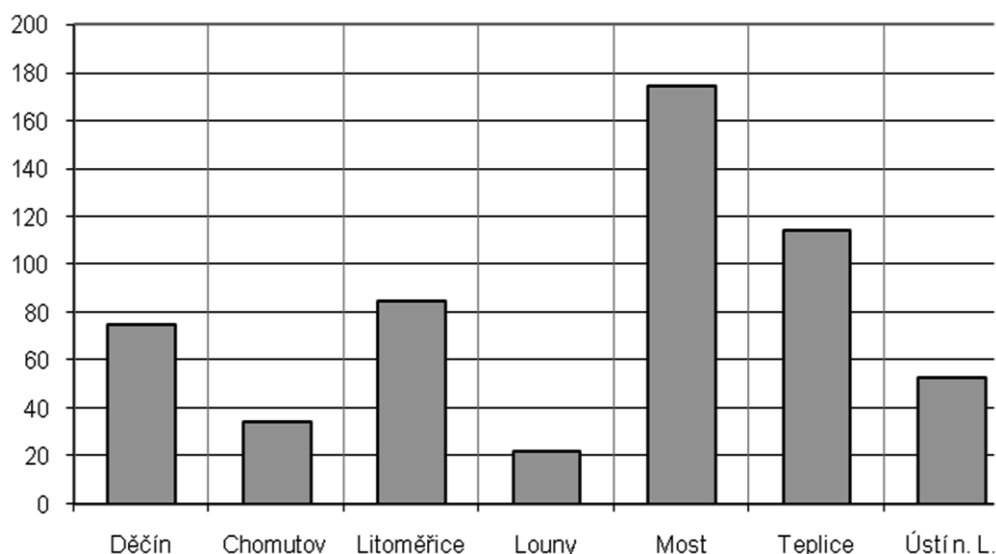


Fig. 2: The total amount of foreign direct investments in the Ustecky Region and its counties in 1998–2006 (in mld CZK). Source: own research based on data of Czech National Bank.

other regions and counties in the Czech Republic, there aren't great differences (except from Prague) between regions. The inflow of foreign direct investments is surprisingly relatively high, although bad macroeconomic results of the region are the cause of long-term economic and structural problems of this region.

The other quality indicator is the presence of FDI specialised on the research and development innovation process. According to the analyses of innovation potential of the regions in the Czech Republic (Pokorný, Kostić Čadil, Valenta, Hebáková, Vorličková 2008), Ustecký Region is one of the least attractive regions in the Czech Republic, with its low grants for the science and research activities – the small number of jobs in science and research, small number of VaV institutions and technological centres, poorly developed high-tech department and innovative businesses. Although the fact, that this weak point in the regional economy is well known in long-term, the number of the regional innovative activities are not growing much, for example Czechinvest didn't support in the category of technological centres any of the projects in the Ustecký Region.

Considering better competitive positions of the most of the other regions the development of the regional innovative potential based on the grants from the public resources will be very difficult, and that would have the impact on the decisions of the foreign investors when opening new branches or expansion of the existing ones.

The different perspective on the foreign investors in the Ustecký Region is on the Figure 3, where is shown the average number of jobs per 1 investor. The big-

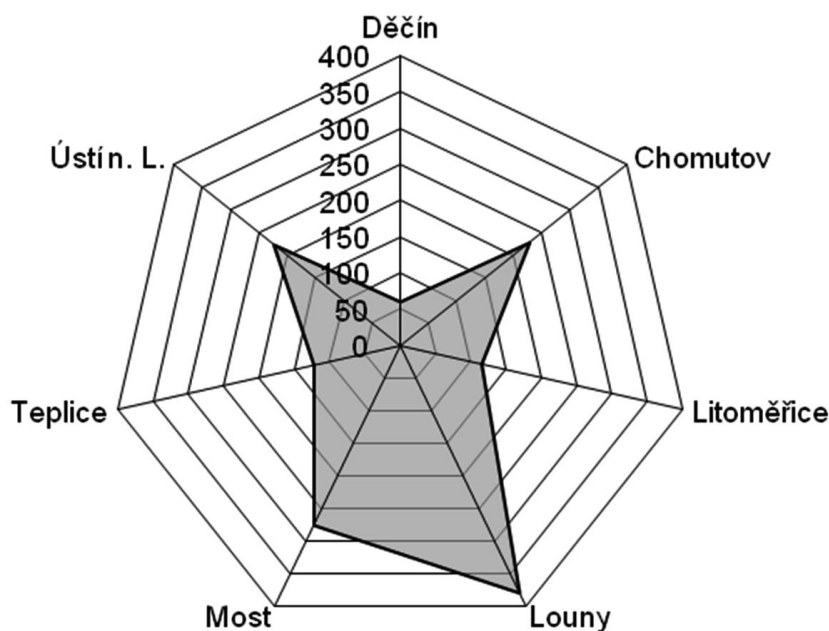


Fig. 3. The average number of jobs per 1 investor in the Ustecký region (1999–2008).
Source: own research based on data of Czech National Bank.

gest production are located in the counties Louny, Most, Chomutov and Ústí nad Labem, and the number of jobs in these counties is more than double comparing with the other counties. In the western part of the region are located investors with more jobs than in the eastern part of the Ustecky Region. West-east differentiation is typical for the average investment cost per one new job. Lower level of investments is significant for the Most, Louny and Chomutov counties in the western part of region. In the eastern part of the region there are create new jobs with higher costs of investments. The capital-intensive projects are located in eastern part of Ustecky Region, while in the eastern part of region are create cheaper jobs in greater branches.

3. Conclusion

Institutional theories of regional development emphasise the importance of inter-regional links for the learning process of local stakeholders (Rutten, Boekema 2007). Further strengthening of inter-sector relations and more effective use of public support to initiate development processes during the development of knowledge and an open economy will be important for the regional structures of the stakeholders. In the long-term, it will be necessary to place the emphasis on monitoring the quality characteristics of the regional development processes. For example, an inflow of foreign investment can be regarded as a relevant indicator of regional competitiveness if investments are monitored and subsidized from public support by their quality characteristics, because in this way they will contribute more to the long-term growth of the regional economy and competitiveness.

The geographical position of the Ustecky Region and their links to regional, national and international settlement centres are important for regional development of this region. Development of intra-regional interactions in a wider spatial context has recently reinforced regional competitiveness : a) the German environment as the main foreign customer of domestic production, b) the Prague metropolitan area with many companies and centres with branches already concentrated in the Ustecky Region. We can say, that the Ustecky Region is the partially splitted in the East-West gradient in term of quality of foreign investors, quality of jobs and production. These regional differences will generate further asymmetric development processes and poorly encourage the competitiveness especially in the western part of the region.

The risk of outflow of foreign direct investments for the inventors in the industrial zones could be eliminated by the complex of the agglomeration savings precautions in the regions, e.g. the development of the region employment market, networking grants and the encouragement of the information transmission based on the sector and inter-sector interactions.

In time of transformation processes (after 1989) dominated the quantitative importance of the foreign direct investments FDI. Nowadays, in behalf of raise of the competitiveness are important qualitative foreign direct investments, which inflow should be supported by the public resources. In the future, important role for increasing of the competitiveness of the region will have external savings and the agglomeration effects. For strategic development and strategic aims of Ustecky Region are crucial following tendencies and trends. New regional development tendencies should be based on actors networks that integrate local environments into a complex network of inter-sector interactions. And interregional level have a strategically important link to the Central Bohemia area which at national level will serve for local entities in the future. Great potential for the long-term development have links to the developed markets of the European Union in relation to international integration processes.

Literature

- Breschi S., Malerba F. (eds), 2007. Clusters, network, and innovation. Oxford University Press, Oxford.
- Hámpel M., 2005. Geografická organizace společnosti v České republice: transformační procesy a jejich obecný kontext. Praha: PŘF UK, DemoArt 147.
- Mlčoch L., 2005. Institucionální ekonomie. Karolinum, Praha.
- Pokorný O., Kostić M., Čadil V., Valenta O., Hebáková I., Vortlíčková V., 2008. Analýza inovačního potenciálu krajů České republiky. Slon, Praha.
- Rutten R., Boekema F. 2007. The Learning Region: Foundations, State of the Art, Future. Edward Elgar Publishing Limited, Cheltenham.

Ing. Petr Hlaváček, PhD.
University of J.E. Purkyně in Ústí nad Labem
Faculty of Social and Economic Studies
Department of Regional and Local Development
Czech Republic
petr.hlavacek@ujep.cz

Urszula Markowska-Przybyła
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Kapitał społeczny – wybrane problemy pomiaru

Streszczenie: Pojęcie kapitału społecznego zapoczątkowane kilkadziesiąt lat temu zyskuje w ostatnich latach bardzo na popularności, zarówno wśród socjologów, ekonomistów, dziennikarzy, wśród nauk politycznych a nawet nauk medycznych. Przyczyn tej popularności jest kilka: po pierwsze domniemanie, iż jest to istotny czynnik wzrostu i rozwoju społeczno-gospodarczego, po drugie – ciągła niejasność pojęcia, mimo wielu badań i analiz. Brak konsensusu, co do definicji kapitału społecznego, ich wieloaspektowość, różne poziomy odniesienia – od mikro poczynając na makro kończąc. Inna ważna przyczyna to konieczność uwzględniania kontekstu i specyfiki badanych struktur. Artykuł ma z założenia przybliżyć wymienione problemy i ukazywać ich znaczenie dla badań empirycznych nad kapitałem społecznym.

Słowa kluczowe: kapitał społeczny, pomiar.

1. Wprowadzenie

Pojęcie kapitału społecznego zapoczątkowane już około 100 lat temu zyskuje w ostatnich latach bardzo na popularności. Mimo to ciągle nie ma konsensusu, co do jego definicji. Wieloaspektowość, złożoność, różne poziomy odniesienia kapitału społecznego, konieczność uwzględniania kontekstu, uwarunkowań historycznych, kulturowych, specyfiki struktur powodują ogromne problemy w pomiarze zjawiska. Przybliżenie wybranych problemów pomiaru kapitału społecznego jest celem niniejszego artykułu.

2. Pojęcie kapitału społecznego

Istnieje wiele definicji kapitału społecznego. Poszczególni badacze w różnicowany sposób podchodzą do problemu, analizują kapitał społeczny na różnych poziomach (mikro, mezo i makro), podkreślają znaczenie różnych elementów, definiują go jako dobro prywatne lub jako dobro publiczne. Uwaga badaczy skupiona jest na trzech podstawowych aspektach: strukturalnym (struktura powiązań między-

ludzkich), regulatywnym (normy społeczne, a szczególnie te odnoszące się do współdziałania oraz wzory realizowania wartości i interesów, zaufanie, solidarność, zwyczaj i obyczaj) i behawioralnym (odnosi się do konkretnych przejawów współdziałania – współpracy, pomocy, wolontariatu, działań zbiorowych i wymiany informacji) (Theiss 2005, s. 61). Definicje kapitału społecznego łączy jedno: wszystkie mówią o tym, że kapitał społeczny jest zjawiskiem wielowymiarowym, wieloaspektowym i niezwykle złożonym i pojęciem niezwykle pojemnym.

Do klasycznych definicji kapitału społecznego zaliczyć możemy np. definicje P. Bourdieu, J. Colemana, F. Fukuyamy czy R. Putnama. Pierre Bourdieu definiuje kapitał społeczny jako „sumę rzeczywistych oraz potencjalnych zasobów, które związane są z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków opartych na wzajemnej znajomości i uznaniu” (Bourdieu 1986, s. 24). J. Coleman pisał, że kapitał społeczny „jest zdefiniowany przez swoją funkcję. Nie jest to pojedynczy byt, ale szereg różnych bytów, które mają dwie wspólne cechy: składają się z jakiś aspektów struktury społecznej i ułatwiają pewne działania jednostek, które są wewnątrz tych struktur. Podobnie do innych form kapitału, kapitał społeczny charakteryzuje się produktywnością, umożliwiając osiągnięcie pewnych celów, które byłyby nieosiągalne pod jego nieobecność” (Coleman 1990, s. 302). Według Fukuyamy „kapitał społeczny jest uprzedmiotowioną nieformalną normą, która promuje kooperację między dwoma jednostkami lub większą ich liczbą (...), jest istotny dla efektywnego funkcjonowania nowoczesnej gospodarki i jest warunkiem *sine qua non* stabilnej demokracji liberalnej” (Fukuyama 2001, s. 7 i nast.). Według R. Putnama kapitał społeczny „odnosi się (...) do takich cech społeczeństwa jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania” (Rymsza 2007, wyd. cyt., s. 258).

Brak jednoznacznej definicji kapitału społecznego, rozważanie go na różnych poziomach odniesienia jest znacznym utrudnieniem pomiarów zasobów tego kapitału, jednak osiągnięcie konsensusu, co do wspólnej definicji nie dla wszystkich jest celem, którego osiągnięcie oznaczałoby stan pożądaný. Bartkowski zauważa, że „brak jednej i uznanej definicji nie jest konsekwencją niedostatków metodologicznych i niedorozwoju samej dziedziny, ale złożoności i wieloaspektowości zjawiska, a próba jednostronnego rozstrzygnięcia tych kwestii spowodowałaby istotne zubożenie jego rozumienia” (Bartkowski 2007, s. 69). Ten sam autor uważa, że podział koncepcji kapitałów na różne poziomy odniesienia (mikro, mezo, makro) to nie rozróżnienie różnych form kapitału społecznego, ale różne jego aspekty (Bartkowski 2007, s. 75).

3. Problematyka pomiaru

Pojęcie kapitału społecznego zapoczątkowane kilkadziesiąt lat¹ temu zyskuje w ostatnich latach bardzo na popularności, zarówno wśród socjologów, ekonomistów, dziennikarzy, wśród nauk politycznych, a nawet medycyny. Szacuje się, że publikacje na temat kapitału społecznego z pięciu ostatnich lat stanowią ponad 60% wszystkich publikacji na ten temat (Semih Akçomak 2009). Jednak jak trafnie podkreśla to M. Herbst istnieje „rozdźwięk pomiędzy wnikliwością dyskusji teoretycznej na temat kapitału społecznego, a słabością empirycznych konceptualizacji pojęcia w polskich (i nie tylko polskich) badaniach. Można czasami odnieść wrażenie, że owa dwa pola naukowej refleksji w ogóle się wzajemnie nie przenikają” (Herbst 2008, s. 23).

Przyczyny takiego stanu rzeczy tkwią, jak zaznaczono wcześniej, w sposobie definiowania kapitału społecznego i rozważaniu go na różnych poziomach analizy, a także w samej specyfice zjawiska, które charakteryzowane jest zwłaszcza przez cechy jakościowe, nie zaś ilościowe. Ekonomiści natomiast – w odróżnieniu od socjologów – mierząc kapitał społeczny posługiwali się chcą metodami wypracowanymi przez ekonomię, modelami, metodami statystycznymi, które niekoniecznie adekwatne są do pomiaru tak złożonego zjawiska. Dochodzić na tym polu musi zatem do licznych uproszczeń, redukcji, założeń, które wypaczają istotę kapitału społecznego. Zboroń (2005, wyd. cyt., s. 40) zadaje pytanie, czy niektóre ujęcia problematyki kapitału społecznego nie prowadzą do zredukowania niemierzalnych ilościowo, jakościowych, symbolicznych składników kapitału społecznego do wymiaru ekonomicznego?

3.1. Kwestia agregacji danych

W badaniach nad kapitałem społecznym często łącznie analizowane są różne składniki tego kapitału, elementy, źródła, jak i jego konsekwencje, tym bardziej, że nie ma jednomyślności co do tego, co jest jego źródłem, a co przejawem. Agreguje się więc dane o sieciach społecznych z danymi na temat zaufania czy frekwencji wyborczej, a podyktowane jest to najczęściej dostępnością danych statystycznych.

Ponadto zastrzeżenia kierowane są także pod adresem agregacji danych jednostkowych w zbiorowe. Agregacja danych uzyskanych z odpowiedzi osób w sondażach do jednej średniej (na poziomie np. narodu) jest błędne, gdyż zniekształca obraz lokalnego kontekstu, który ma wpływ na generowanie kapitału społecznego. Jak piszą Foley, Edwards i Diani (2001, s. 267) badacze mają skłonność do tego, aby kapitał społeczny traktować jako atrybut jednostkowy, którym można swobod-

¹ Uznaje się, że pojęcie kapitału społecznego użyte zostało po raz pierwszy przez L. J. Hanifan w 1916 r. (por. Putnam 2001, s. 19).

nie dysponować i który nie zmienia się i nie zanika, gdy jednostka przemieszcza się między różnymi kontekstami społecznymi.

Z agregacją danych i zamazywaniem obrazu rzeczywistości związany jest jeszcze jeden aspekt, który podkreśla Fukuyama (2000, s. 175): problem dystrybucji kapitału społecznego. Podobnie jak w przypadku konwencjonalnego kapitału, który jest nierównomiernie rozmieszczony w obrębie społeczeństwa, tak samo kapitał społeczny podlega nierównomiernej dystrybucji, warstwy nastawione prospołecznie mogą koegzystować z ze skrajnie zatomizowanymi niszami i grupami patologicznymi.

3.2. Kwestia kontekstu

Pomiar kapitału społecznego, ocena wielkości tego zasobu, sposobu jego wpływu na różne zmienne ekonomiczne jest niemożliwy bez zrozumienia kwestii ważkości kontekstu. Wpływ kapitału na efektywność gospodarowania zależy od kontekstu, a różne typy kapitału społecznego są efektywne przy różnych zadaniach.

Głębokie uzależnienie od kontekstu, od konkretnej przestrzeni społecznej jako głównej cechy kapitału społecznego wyraźnie podkreślał P. Bourdieu. Podkreślał on, że kapitał społeczny z pewnością nie jest czymś, co można ustalić apriorycznie, czy wywieść z aksjomatów jakiejś teorii, zaś zawartość kapitału społecznego jest całkowicie uzależniona od kontekstu i długiego procesu historycznego. Prace P. Bourdieu stanowiły przeciwwagę dla funkcjonalnych i apriorycznych ujęć kapitału społecznego (np. prac Colemana czy Putnama), były analizami kontekstowymi i historycznymi. B. Edwards, M. Foley i M. Diani uważają wręcz, że jest to jedno z pojęć w najwyższym stopniu zależnych od kontekstu, w którym się ich używa. Kapitał społeczny powinien być traktowany jako zmienna zależna, a nie jako niezależny byt sam w sobie. Kształt kapitału społecznego, jego charakter i oddziaływanie zależą od sposobu, w jaki ludzie postrzegają rzeczywistość, określają ją i w niej działają. Pomijanie czynników kulturowych jest niemożliwe, gdyż sprowadza badanie kapitału społecznego do analizy pewnego zbioru danych, których znaczenie arbitralnie jest definiowane przez badacza (Trutkowski, Mandes 2005, s. 76–79).

Zgodnie z badaniami R. Putnama zawartymi w książce *Bowling Alone, the Collapse and Revival of American Community* (Putnam 2001, wyd. cyt.) kapitał społeczny Stanów Zjednoczonych wykazuje długookresową tendencję malejącą, co wyrażane jest mniejszym uczestnictwem obywateli w życiu publicznym, coraz niższym uczestnictwem w wyborach, obniżeniem zaufania do sąsiadów czy mniejszą działalnością społeczną. I chociaż głosy o współczesnym indywidualizmie, zaniku idei dobra wspólnego, cnót obywatelskich (za co winą obarcza się m. in. idee liberalne) są częste i uważane za negatywne i bardzo niepokojące zjawisko, to powstało wiele wątpliwości, co do tego, czy wnioski R. Putnama są prawidłowe, czy te

wskaźniki rzeczywiście oznaczają spadek poziomu kapitału społecznego? Czy nie są one efektem procesów rozwojowych społeczeństwa? Czy obniżanie się poziomu kapitału społecznego ma rzeczywiście miejsce, czy może mierniki kapitału społecznego przestają dobrze odzwierciedlać rzeczywistość. R. Dahrendorf w 1993 r. pisał, że we współczesnych społeczeństwach przemysłowych obywatele porzucili strategię zbiorowej, zorganizowanej walki o dostęp do dóbr i szans życiowych, uznając, że bardziej efektywna jest strategia indywidualnego awansu i inwestowania w siebie (Dahrendorf 1993, s. 49). Obecne społeczeństwo niewiele ma już wspólnego z tym sprzed kilkudziesięciu lat, za sprawą wzrostu mobilności, rozwoju technik informatycznych, przemian demograficznych czy wzorców kulturowych. Autorzy badań przeprowadzonych w Wielkiej Brytanii na progu XXI w. piszą: „stawiamy pod znakiem zapytania adekwatność putnamowskiej idei (...) wysoce zintegrowanej wspólnoty obywatelskiej, charakteryzującej się uogólnionym zaufaniem i poczuciem tożsamości. Uważamy, że jest to nadmiernie wyidealizowany i nietrafny punkt wyjścia do charakterystyki życia społeczności lokalnych u progu XXI wieku” (Campbell 2000, wyd. cyt., s. 48).

B. Scheuer zauważa, że w zasadzie od początków nowożytnej nauki (tj. mniej więcej od końca XVII w.), w dyskusjach nad funkcjonowaniem społeczeństwa kwestia kryzysu społeczeństwa odgrywa znaczącą rolę. Należy zastanowić się zatem, czy ewolucyjne zmiany, jakim podlegają społeczeństwa nie są utożsamiane z ich kryzysem? Proces ewolucji społecznej polega na zastępowaniu jednych rodzajów instytucji i form relacji interpersonalnych przez inne, to zaś czy przemiany te mają pozytywny czy negatywny charakter daje się określić nie na podstawie opisu, jaką konkretną, historyczną postać one przybierają, ale poprzez określenie zdolności tychże instytucji i struktur do pełnienia funkcji niezbędnych dla przetrwania społeczeństwa (Scheuer 2005, wyd. cyt., s. 86–89).

Należy w tym miejscu mieć na względzie przemiany społeczeństw, jakie zachodzą w ostatnich dziesięcioleciach. Pod wpływem procesów modernizacyjnych zmieniają się relacje pomiędzy jednostką a jej otoczeniem społecznym. Na początku lat 70. XX w. rozpoczęła się druga faza indywidualizacji. Indywidualizacja ta nie jest rozumiana jako rozwój postawy egoistycznej – oznacza indywidualizm zinstytucjonalizowany, tj. taki rodzaj uspołecznienia, w ramach którego jednostka jest zmuszona prowadzić „życie na własną rękę”. Indywidualizacja nie jest wyborem – jest przeznaczeniem, bo o ile postulowane w XIX w. prawo do bycia sobą, do własnego rozwoju stanowiło przywilej obecnie stało się obowiązkiem. Proces indywidualizacji sprawia, że jednostka jest w stanie sobie poradzić sama, nie ma konieczności wiązania się z innymi. Nie oznacza to jednak, że człowiek nie potrzebuje już społecznego zakorzenienia. Zjawisku wykorzeniania towarzyszy zjawisko ponownego zakorzenienia, czyli przejście do nowych form uspołecznienia i więzi społecznych. Wspólnotowość nie zanikła, pojawiły się nowe formy integracji społecznej. Nowe formy integracji społecznej nie odpowiadają jednak do końca tradycyjnemu

rozumieniu pojęcia wspólnota, są nimi np. wspólnoty sieciowe, wspólnoty wyboru, wspólnoty wirtualne, grupy wsparcia w Internecie, fora dyskusyjne, zjawisko Web 2.0 (np. Wikipedia). Następuje przejście od systemów zamkniętych, skoncentrowanych na grupie do form otwartych, zorientowanych na jednostkę i jej potrzeby. Jednostka zachowuje własną indywidualność w obrębie wspólnoty (Olcoń-Kubicka 2009).

Bez uwzględniania tych procesów w miernikach kapitału społecznego nie może być mowy o obiektywnym pomiarze kapitału społecznego. Mierzenie liczby stowarzyszeń, kół sportowych, nie wspominając o organizacjach przyparafialnych, a nieuwzględnianie nowych form zbiorowości wypacza obraz rzeczywistości. To tak jakby mierzyć ciągle poziom życia ludności w nowoczesnym świecie liczbą kolorowych odbiorników na 1000 mieszkańców. Oprócz problemu subiektywizmu, i innych problemów powstaje na tym tle jeszcze inny dodatkowy problem: możliwości analizy długich szeregów czasowych.

3.4. Stosowane miary i zastrzeżenia wobec nich

Badania nad kapitałem społecznym mają różny zasięg i różny charakter. Spotykane są szeroko zakrojone ilościowe badania kapitału społecznego opierające się na międzynarodowych zbiorach danych sondażowych, jak i badania lokalnych społeczności o charakterze opisowym. Część badań nad kapitałem społecznym związana jest z nurtem badań nad kondycją społeczeństwa obywatelskiego, demokracji, sprawności instytucji, inne z nurtem badań regionalistycznych, przeprowadzane są na różnych poziomach agregacji danych – od badań na poziomie całego kraju (z ewentualnym porównaniem do innych państw), poprzez badania regionalne, lokalne. Część z nich obejmuje terytorium całego kraju, inne z kolei skupiają się na szczegółowym opisie kapitału społecznego konkretnych społeczności (np. wybranych regionów, miast czy gmin).

Próby pomiaru kapitału społecznego opierają się na bardzo zróżnicowanych danych. Badacze posługują się różnymi definicjami, mierzą zarówno składniki kapitału społecznego, jego źródła jak i jego efekty. Do pomiaru zjawiska używa się danych o:

- stowarzyszeniach, dobrowolnych organizacjach (np. klubach sportowych), ilości stowarzyszeń, ilości uczestniczących w nich osób,
- normach, wzorach zachowań, zwyczajach, obyczajach; choć tu należy pamiętać, że „wyznawanie tych samych wartości i norm nie wystarczy do wytworzenia kapitału społecznego, ponieważ ważne jest jeszcze, aby były to wartości właściwe” (Fukuyama 2000, wyd. cyt., s. 169),
- zaufaniu (do osób, do instytucji),

- sieciach powiązań, kontaktach rodzinnych, towarzyskich; w badaniach ankietowych pytamy: ilu masz przyjaciół, jak wiele czasu spędzasz z rodziną, znajomymi, czy ufasz innym, co robisz dla wspólnoty; bada się różnorodność powiązań (typu: czy znasz kogoś kto jest bezrobotnym, jest innego wyznania, innego koloru skóry itp.),
- aktywności filantropijnej, charytatywnej, wolontariatu, w tym także np. ilość honorowych dawców krwi w odniesieniu do liczby mieszkańców,
- partycypacji obywatelskiej, w tym frekwencji wyborczej, udziału w marszach (dane o frekwencji mogą być mylące, ponieważ w niektórych państwach głosowanie jest obowiązkowe),
- lokalnych gazetach,
- poziomie nierówności społecznych, nierównomierności dochodów (co z kolei ma wpływ na spójność społeczeństwa, na poziom zaufania),
- obrazujących brak kapitału społecznego: wskaźniku rozwodów, liczbie procesów, wskaźniku przestępczości, samobójstw, rozmiarze szarej strefy, korupcji, alkoholizmu. Korelacje przestępczości i kapitału społecznego badał np. R. Putnam; uznawana jest ona za barometr stabilizacji społeczeństwa. J. Sztaudynger używa go z kolei w zastępstwie zróżnicowania dochodów,
- religijności, stopniu laicyzacji społeczeństwa; w tym przypadku bada się korelacje pomiędzy różnymi religiami, odłamami religii a kulturą, kapitałem społecznym a wzrostem gospodarczym, poczynając od esejów Maxa Webera z 1905 r. na temat etyki protestanckiej i ducha kapitalizmu,
- mobilności ludności. Rozważane są różne aspekty mobilności. Z jednej strony zasiedloność nie jest korzystna dla budowy pozytywnego kapitału społecznego, z drugiej strony zwraca się uwagę na fakt, że wskaźniki przestępczości są wyższe tam, a poziom kapitału społecznego niższy tam, gdzie panuje duży ruch i poczucie tymczasowości – na obszarach intensywnych przekształceń gospodarczych, czy położonych w pobliżu dworców (Fukuyama 2000, wyd. cyt., s. 185).

Bardzo często używanym miernikiem kapitału społecznego jest zaufanie. Jak jednak zauważa Kwiatkowski (2005, wyd. cyt., s. 77) istnieje problem z określeniem relacji pomiędzy zaufaniem a kapitałem społecznym. Czy należy go utożsamiać z kapitałem społecznym, jak F. Fukuyama, jako źródło i zasadniczy składnik tego kapitału, jak robi to R. Putnam, czy może jako jedną z form, co sugeruje Coleman? Z kolei Adler i Kwon zaufanie traktują jako coś odrębnego od kapitału społecznego – ich zdaniem jest on cechą jednostek, a kapitał społeczny – właściwością struktury społecznej.

W pomiarze kapitału społecznego bardzo często wykorzystywanym wskaźnikiem, obok zaufania, jest członkostwo w różnych organizacjach oraz liczba organizacji, stowarzyszeń, związków, klubów itp. Wskaźniki te wykorzystywał szeroko w swojej pracy Putnam (2001), który wykorzystywał informacje na temat członko-

stwa w grupach dobrowolnych, począwszy od klubów sportowych, poprzez chóry, na różnorodnych grupach interesu i partiach politycznych kończąc.

Stowarzyszenia wywierają wpływ na jednostki współuczestnicząc w generowaniu ich kapitału społecznego. Różne organizacje w różnym stopniu wywierają wpływ na jednostki i często jest to pozytywny wpływ. Stowarzyszenia mogą pełnić funkcję szkoły demokracji, dawać poczucie „sprawstwa”, poczucie, że ma się wpływ na bieg wydarzeń, jeśli się tego chce. Po drugie, stowarzyszenia pozwalają jednostkom na dostęp do informacji, dostęp do których daje członkom przewagę w pewnych sytuacjach (np. informacje o specjalistycznej wiedzy, uregulowaniach prawnych, źródłach środków). Stowarzyszenia dają swoim członkom inny element kapitału społecznego – indywidualne umiejętności polityczne – przemawianie, prezentacja własnego stanowiska, negocjowanie, budowanie koalicji, umiejętność opierania się naciskom (Warren 2001, wyd. cyt., s. 177–178).

Jednak rola stowarzyszeń w generowaniu kapitału społecznego jest często przeceniana. Nie wszystkie grupy pracują na rzecz wspólnego dobra, wiele spośród nich usiłuje maksymalizować realizację własnych interesów kosztem osób „z zewnątrz”. Dostyc często przyjmowanym uproszczeniem jest założenie, że zaufanie i sieci wzajemnych powiązań generowane przez stowarzyszenia są pozytywne dla demokracji. Niezgoda, krytyka i wyłamywanie się spod norm są równie ważne w demokracji jak zgoda i konsens (Trutkowski, Mandes 2005, s. 178).

Różnego typu organizacje mają zatem odmienny wpływ na kapitał społeczny, Bartkowski (2005) klasyfikuje stowarzyszenia na charakterystyczne dla kapitału społecznego typu wiążącego oraz typu pomostowego. Za stowarzyszenia kapitału wiążącego (*bonding*) uznaje on rady rodzicielskie, rodziny typu zawodowego (kolejarskie, policyjne, wojskowe), sąsiedztwo, tradycyjne stowarzyszenia miejscowe (OSP), krzewienia kultury lokalnej, stowarzyszenia religijne, przyparafialne, stowarzyszenia „swojaków” (emigranci, ziomkostwa, związki absolwentów, korporacje studenckie), związki zawodowe, samorząd zawodowy, organizacje wzajemnego wsparcia (np. rodzice dzieci chorych na określoną chorobę, stowarzyszenia AA), stowarzyszenia wspólnego losu (kombatanci, emeryci, renciści). Wśród stowarzyszeń kapitału pomostowego wymienia on natomiast stowarzyszenia edukacyjne lub popularyzacji wiedzy, organizacje hobbystyczne, zrzeszenia sportowe, partie i stowarzyszenia polityczne, organizacje dobroczynne, stowarzyszenia kulturalne, ekologiczne, stowarzyszenia popularyzacji wartości (wiedzy, zdrowia), stowarzyszenia na rzecz ludzi za granicą, emigrantów, ochrony praw człowieka itp.

Wiele definicji kapitału społecznego odwołuje się do sieci powiązań. Putnam zwracał uwagę, że o kapitale społecznym, mającym dobroczynny wpływ na gospodarkę decydują nieformalne, osobowe i horyzontalne powiązania między ludźmi. Putnam uważał, że sieci obywatelskiego zaangażowania są zasadniczą formą kapitału społecznego: im gęstsze sieci w społeczeństwie, tym jest bardziej prawdopodobne, że obywatele będą współpracować dla wspólnych korzyści. Sieci oby-

watelskiego zaangażowania zwiększają koszty zachowań niekooperacyjnych oraz ułatwiają przepływ informacji o osobach będących w sieci. Granovetter (1973) uważa odmiennie: dla efektywnych działań zbiorowych słabe więzi (np. dobrowolność przynależności) są ważniejsze niż mocne więzi (np. związki pokrewieństwa), a Burt (2001, s. 31) argumentuje, że to właśnie brak więzi, tzw. strukturalne dziury, ułatwia indywidualną mobilność. Gęsta sieć może przekazywać ograniczone informacje, a brak więzi może być źródłem wiedzy i zasobów. Jedno jest pewne – wszystko zależy od kontekstu. „Bez wiedzy na temat „zawartości” więzi i specyfiki zasobów dostępnych poprzez sieci powiązań nie dysponujemy podstawą do oceny funkcjonalności kapitału społecznego” (Kwiatkowski 2005, wyd. cyt., s. 81).

R. Putnam zwraca uwagę także na charakter sieci – ważne są powiązania poziome, zaś powiązania pionowe, zwłaszcza silne, jak Kościół czy mafia, dają skutek odwrotny – zmniejszają efektywność i skuteczność działań zbiorowych, nie przyczyniają się do wzrostu zaufania czy współpracy. Dzieje się tak dlatego, że sankcje zabezpieczające normy wzajemności przed oportunistycznym są rzadko nakładane na szczyty hierarchii oraz dlatego, że przepływ informacji w układzie hierarchicznym jest mniej godny zaufania.

Kolejną cechą sieci powiązań, która wydaje się mieć wpływ na rozwój gospodarczy jest ich trwałość. Według Putnama im dłuższe są tradycje aktywności obywatelskiej tym lepiej. Stowarzyszenie stają się mocniejsze, wzrasta zaufanie i wielkość kapitału społecznego. Inne podejście do tej kwestii ma Olson. Według niego duża ilość małych, silnych grup interesu prowadzi do obniżenia efektywności gospodarki, gdyż wpływają one na tworzenie korzystnego dla nich, ale niekorzystnego dla całej gospodarki prawa (wzrost protekcjonizmu). Zarówno Putnam jak i Olson uważają, że stabilność państwa przyczynia się do wzrostu ilości dobrowolnych organizacji, ale według Putnama powoduje to zwiększenie zaufania w społeczeństwie, a według Olsona powoduje to wzrost ilości złodziei i skomplikowanie prawodawstwa (Stańczyk 2000, s. 29–30).

M. Foley, B. Edwards i M. Diani (Foley i in. 2001, wyd. cyt., s. 278) zwracają uwagę, że podczas analizy kapitału społecznego nie można poprzestawać na badaniu atrybutów samej sieci. Tak jak o niczym nie przesądza sama obecność zasobów (bez możliwości dostępu do nich), tak o niczym też nie przesądza istnienie samej sieci. O kapitale społecznym świadczy dostępność do tych zasobów przy pomocy sieci. Zarówno dla aktorów indywidualnych jak i dla zbiorowości posiadanie kapitału społecznego przypisuje się wtedy, gdy zasoby, które kryją się za tym pojęciem są dla nich dostępne.

M. Theiss zwraca uwagę jeszcze na jeden fakt natury praktycznej – „nasuwa się wątpliwość dotycząca ilościowo-jakościowej natury kapitału społecznego – przy niezliczonej kombinacji typów więzi, norm i ich dystrybucji, co oznaczają ‘większe zasoby’ kapitału społecznego – gęstszą sieć powiązań, silniejsze normy odwzajemniania” (Theiss 2004, s. 14).

Literatura

- Bartkowski J., 2007. Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym. W: M. Herbst (red.), Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny. Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Bartkowski J., 2005. Więź społeczna a aktywność stowarzyszeniowa. W: A. Gniewkowska, P. Gliński, A. Kościński (red.), Teorie wspólnotowe a praktyka społeczna. IFiS PAN, Warszawa.
- Bourdieu P., 1986. The Forms of Capital. W: J. G. Richardson (red.), Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education. Greenwood Press, Nowy Jork.
- Burt R. S., 2001. Structural Holes versus Network Closure as Social Capital. W: N. Lin, K. Cook, R. S. Burt (red.), Social Capital. Theory and Research. Nowy Jork.
- Campbell C., 2000. Social Capital and Health: Contextualizing Health Promotion within Local Community Networks. W: S. Baron, J. Field, T. Schuller (red.), Social Capital: Critical Perspectives. Oxford University Press, Nowy Jork.
- Coleman J., 1990. Foundations of Social Theory. Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge.
- Dahrendorf R., 1993. Nowoczesny konflikt społeczny. Czytelnik, Warszawa.
- Foley M., Edwards B., Diani M., 2001. Social Capital Reconsidered. W: M. Foley, B. Edwards, M. Diani (red.), Beyond Tocqueville: Civil Society and The Social Capital Debate in Comparative Perspective. University Press of New England, Hanover.
- Fukuyama F., 2000. Kapitał społeczny. W: L. E. Harrison, S. P. Huntington (red.), Kultura ma znaczenie. Wyd. Zysk i S-ka, Poznań.
- Fukuyama F., 2001. Social capital, civil society and development. Third World Quarterly.
- Granovetter M. S., 1973. The Strength of Weak Ties. American Journal of Sociology 6.
- Herbst J., 2008. Kraina nieufności: kapitał społeczny, rozwój gospodarczy i sprawność instytucji publicznych w polskiej literaturze akademickiej. W: P. Swianiewicz, J. Herbst, M. Lackowska, A. Mielczarek (red.), Szafarze darów europejskich. Kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach. Scholar, Warszawa.
- Kwiatkowski M., 2005. Aksjonormatywne aspekty kapitału społecznego. W: H. Januszek (red.), Kapitał społeczny we wspólnotach. Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań.
- Olcoń-Kubicka M., 2009. Indywidualizacja a nowe formy wspólnotowości. Scholar, Warszawa.
- Putnam R. D., 2001. Bowling Alone: the Collapse and Revival of American Community. Simon & Schuster, New York.
- Rymsza A., 2007. Klasyczne koncepcje kapitału społecznego. W: T. Kaźmierczak, M. Rymsza (red.), Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna. Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
- Scheuer B., 2005. Kilka uwag o erozji kapitału społecznego. W: H. Januszek (red.), Kapitał społeczny we wspólnotach, Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań.
- Semih Akçomak D., 2009. Bridges in social capital: A review of the definitions and the social capital of social capital researchers. UNU-MERIT Working Papers, Maastricht.
- Stańczyk Z., 2000. Dwa rodzaje kapitału społecznego. Gospodarka Narodowa 1–2.
- Theiss M., 2004. Czy kapitał społeczny może być kategorią polityki społecznej? W: L. Frąckiewicz, A. Rączaszek (red.), Kapitał społeczny, Wydawnictwo AE w Katowicach, Katowice.
- Theiss M., 2005. Operacjonalizacja kapitału społecznego w badaniach empirycznych. W: H. Januszek (red.), Kapitał społeczny we wspólnotach. Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań.
- Trutkowski C. Mandes S., 2005. Kapitał społeczny w małych miastach, Scholar, Warszawa.
- Warren M. E., 2001. Democracy and association. Princeton University Press, Princeton.
- Zboroń H., 2005. Kapitał społeczny jako kategoria socjoekonomiczna. W: H. Januszek (red.), Kapitał społeczny we wspólnotach, Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań.

Social Capital – selected problems of measurement

Summary: The concept of social capital, introduced about 100 years ago, lately is gaining a lot in popularity, but there is no consensus as to the definition of it. It is multifaceted, intricate, is considered on various level (micro, mezo and macro), as a private or a public goods. There have to be taken into account a context, historical and cultural conditionings. It's all cause huge problems in measurement this phenomenon. The goal of this paper is to show these problems.

Keywords: social capital, measurement.

dr Urszula Markowska-Przybyła
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze
Katedra Gospodarki Przestrzennej
ul. Nowowiejska 3
58–500 Jelenia Góra
urszula.markowska-przybyla@ue.wroc.pl

Iwona Jażewicz
Akademia Pomorska w Słupsku

Kapitał ludzki w małych miastach województwa pomorskiego

Streszczenie: W artykule przedstawiono kapitał ludzki w małych miastach województwa pomorskiego jako jeden z najważniejszych czynników w rozwoju układów lokalnych. Analizie poddano zasób demograficzny w aspekcie ilościowym, omawiając liczbę i wybrane struktury demograficzne ludności oraz elementy przyrostu rzeczywistego. Zaprezentowano ponadto jakość kapitału ludzkiego w aspekcie poziomu wykształcenia.

Słowa kluczowe: kapitał ludzki, małe miasta, województwo pomorskie.

1. Wprowadzenie

W stosunkowo obszernej literaturze dotyczącej rozwoju regionalnego spotkać można różne definicje kapitału ludzkiego. Na użytek niniejszego opracowania przyjęto za Chojnickim, Czyż (2006), iż kapitał ludzki tworzy ta część zasobów ludzi, aktualnie lub potencjalnie uczestniczących w kształtowaniu gospodarki opartej na wiedzy ze względu na posiadaną, nabywaną lub wykorzystywaną wiedzę dla modernizowania gospodarki. Kapitał ludzki według Churskiego (2008) to jeden z najważniejszych czynników rozwoju regionalnego.

W niniejszej publikacji podjęto próbę zaprezentowania stanu, struktury i zmiany kapitału ludzkiego w małych miastach województwa pomorskiego. Analizą objęto sytuację ludnościową tj. zmiany w liczbie mieszkańców, elementy przyrostu rzeczywistego oraz wybrane struktury demograficzne. Określono ponadto jakość kapitału ludzkiego w aspekcie poziomu wykształcenia.

Przedmiotem badań szczegółowych są małe miasta województwa pomorskiego, które stanowią 66,7% ogólnej liczby miast na tym terenie. W prezentowanej pracy za małe miasto przyjęto jednostki miejskie liczące mniej niż 20 tys. mieszkańców. Opracowanie ma charakter dynamiczny i obejmuje okres ostatniego dwudziestolecia (1988–2008).

2. Stan zasobów kapitału ludzkiego

2.1. Zmiany zaludnienia

W 2009 r. na terenie województwa pomorskiego zbiór małych miast obejmował 27 ośrodków o łącznym zaludnieniu 214,6 tys. mieszkańców, co stanowiło zaledwie 14,5% ogółu ludności miejskiej regionu pomorskiego. Większość ośrodków to jednostki liczące poniżej 10 tys. mieszkańców, z czego ponad połowa (55,0%) mieści się w kategorii wielkościowej 5–10 tys. osób, tylko 7 miast pozostaje w przedziale 10–20 tys. mieszkańców. W latach 1988–2008 nastąpił wzrost udziału małych miast w strukturze ilościowej, bowiem prawa miejskie w 1989 r. otrzymało Żukowo, miasto położone na wschodnim skraju Pojezierza Kaszubskiego, w odległości zaledwie 19 km na południowy zachód od Gdańska. W 1991 r. do rangi miasta podniesiono Krynicę Morską, kąpielisko morskie z portem rybacko-jachtowym na Mierzei Wiślanej. Natomiast w 1993 r. prawa miejskie uzyskała Czarna Woda, miasto pogranicza borowiacko-kociewskiego na obszarze Borów Tucholskich.

Rozpatrując zaś zmiany w obrębie poszczególnych kategorii wielkościowych małych miast województwa pomorskiego, aż 6 ośrodków zmieniło grupę wielkościową. W 1990 r. miasto Dzierżgoń, a w 1994 r. miasto Żukowo przeszło do kategorii miast liczących 5–10 tys. mieszkańców. Z kolei Nowy Dwór Gdański, Brusy i Sztum w ciągu ostatnich dwudziestu lat zmieniło pozycję najpierw w górę, a potem w dół hierarchii wśród małych miast, w 2009 r. do kategorii miast średnich przeszła Reda.

Warto podkreślić, iż analiza zaludnienia małych miast regionu pomorskiego do połowy lat 80. przyjmowała dość korzystny obraz. Intensywny rozwój spółdzielczego wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego, stosunkowo duży napływ ludności ze wsi do miast oraz możliwości zatrudnienia na lokalnym rynku pracy powodowała, że były to jednostki atrakcyjne pod względem miejsca zamieszkania i pracy (Jażewicz 2009). Pewne niekorzystne trendy ujawniły się w okresie transformacji systemowej, szczególnie w grupie miast liczących 10–20 tys. mieszkańców. Interesujące pozostają również wyniki badań dotyczące zmian zaludnienia w poszczególnych jednostkach miejskich. W latach 1988–2009 spośród 27 małych miast aż w 11 jednostek miejskich, tj. 40,7% ogółu zbioru stwierdzono zmniejszenie liczby ludności. Prowadzone badania dotyczące zmian zaludnienia pozwoliły wyróżnić 4 grupy miast: miasta progresywne, miasta o umiarkowanym tempie przyrostu liczby ludności, miasta stagnujące i miasta depopulacyjne¹. Najliczniejszą grupę stanowiły miasta progresywne, obejmowały one 11 ośrodków miejskich, które kon-

¹ Miasta progresywne – wzrost liczby ludności o ponad 5%, miasta o umiarkowanym rozwoju – wzrost do 5%, miasta stagnujące – ubytek do 5%, miasta depopulacyjne – ubytek powyżej 5% (Jażewicz 2009).

centrowały 75,0 tys. mieszkańców, tj. 34,5% ogółu ludności w małych miastach (tab. 1).

Z jednej strony były to miasta znajdujące się w bezpośredniej strefie oddziaływania aglomeracji gdańskiej z wyraźną funkcją mieszkaniową (Żukowo, Władysławowo), z drugiej to „korzyści miejsca” decydowały o pozytywnych trendach demograficznych. Położenie miasta Czerska i miasta Czarna Woda przy drodze krajowej nr 22 łączącej Malbork z Kostrzynem n/Odrą (popularna Berlinka), z Trójmiastem, Szczecinem i Piłą oraz Nowego Dworu Gdańskiego przy drodze krajowej nr 7 łączącej Żukowo przez Gdańsk z południem Polski, przyczyniło się do aktywizacji omawianych jednostek.

W grupie miast o umiarkowanym rozwoju znalazły się przede wszystkim monofunkcyjne ośrodki miejskie z kategorii wielkościowej do 10 tys. mieszkańców. Wydaje się, że przestały one być atrakcyjne jako miejsca zamieszkania po likwidacji jedyne go zakładu przemysłowego funkcjonującego na ich terenie. Przykładowo w Nowym Stawie, który był ośrodkiem obsługi żuławskiego regionu rolniczego w 2007 r. zlikwidowano m.in. cukrownię, mleczarnię, stolarnię i Państwowy Ośrodek Maszynowy. Natomiast w Czarnem likwidacji uległo Przedsiębiorstwo Prefabrykacji, w Debrznie ograniczono zatrudnienie i zmieniono profil produkcji w byłym Przedsiębiorstwie Produkcji Maszyn i Urządzeń Pralniczych „Demet-Wuteh”, a dodatkowo zlikwidowano 9 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego.

Tab. 1. Typologia małych miast województwa pomorskiego ze względu na dynamikę zaludnienia w latach 1988–2009 (1988 = 100%). Źródło: *Roczniki statystyczne...* 1989, *Bank Danych...* 2010.

Wyszczególnienie	Miasta		
	do 5 000 mieszkańców	5 000–10 000 mieszkańców	10 000–20 000 mieszkańców
miasta progresywne	Brusy, Czarna Woda*, Krynica Moska*, Skórcz	Czersk Dzierżgoń Nowy Dwór Gdański Prabuty Skarszewy Żukowo*	Władysławowo
miasta o umiarkowanym wzroście	Nowy Staw	Czarne Debrzno Sztum	Bytów
miasta stagnujące	Jastarnia Łeba	Gniew	Człuchów Kartuzy Puck Ustka
miasta regresywne	Hel Kępice	Pelplin	Miastko

* Żukowo 1989–2009, Krynica Morska 1991–2009, Czarna Woda 1993–2009.

Miasta stagnujące obejmowały 7 jednostek, tj. 25,9% ogółu małych miast. Z prowadzonych badań wynika, że są to obecnie miasta o rozwiniętej funkcji turystycznej, ale stosunkowo wysokim ubytku ludności. Wydaje się, że jest to efekt likwidacji miejsc pracy w sektorze publicznym reprezentowanym w przeszłości przez przemysł stoczniowy i przetwórstwa rybnego. Dodatkowo wymogi stawiane przez Unię Europejską w sektorze rybołówstwa i rybactwa doprowadziły do zmniejszenia roli rybaków indywidualnych. Wydaje się, że sezonowość funkcji turystycznej, brak kapitału na rozwój własnej działalności w turystyce przez mieszkańców, a ponadto proponowane niskie wynagrodzenia oraz napływ inwestorów z zewnątrz, powoduje odpływ z miast ludzi młodych.

W zbiorze miast depopulacyjnych znalazły się 4 ośrodki miejskie. Tworzyły go dwa miasta (Kępice, Miastko), które w przeszłości pełniły funkcje usługowe na rzecz rolnictwa wielkoobszarowego oraz były monoprodukcyjnymi jednostkami przemysłu skórzanego. Dwa kolejne miasta (Hel i Pelplin) to ośrodki o funkcjach turystycznych i jak wspomniano wcześniej brak perspektyw na podjęcie działalności w branży turystycznej wymusza migracje o podłożu zarobkowym.

2.2. Przyrost rzeczywisty

Spadek liczby mieszkańców w małych miastach województwa pomorskiego to przede wszystkim rezultat zmniejszającej wielkości przyrostu naturalnego. Dla znacznej liczby miast charakterystyczny był spadek liczby i natężenia urodzeń oraz wzrost liczby zgonów. W konsekwencji współczynnik przyrostu naturalnego dla ogółu miast zmniejszył się w latach 1988–2009 o ponad 1/3, a w miastach poniżej 10 tys. mieszkańców o 63,7%. Był on zróżnicowany przestrzennie i dotyczył różnych kategorii wielkościowych miast. Najwyższy przyrost naturalny w 1988 r. zanotowano w mieście Debrzno (15,5‰), a najniższy w mieście Pelplin (-1,2‰). Warto w tym miejscu podkreślić, że aż 15 jednostek miejskich odznaczało się przyrostem naturalnym poniżej średniej dla ogółu małych miast. W 2009 r. liczba ośrodków miejskich o ubytku naturalnym wzrosła do 3 jednostek (Kępice, Czarna Woda i Pelplin), a poniżej przeciętnej znalazło się 16 miast. Malejąca liczba urodzeń, jako podstawowa składowa przyrostu naturalnego, to w dużej mierze społeczne konsekwencje procesu transformacji w postaci m.in. bezrobocia, zagrożenia utratą pracy, wzrostu kosztów utrzymania rodziny, zwiększoną aktywnością zawodową kobiet czy konkurencyjnością aktywności zawodowej.

Ważnym czynnikiem zmian w stanie zaludnienia i podstawowych strukturach demograficznych są migracje. Prowadzone badania pozwalają stwierdzić, iż zasadniczo w małych miastach województwa pomorskiego zarysowała się tendencja do zmniejszenia obrotu migracyjnego przy wyraźnym wzroście odpływu migracyjnego, a w konsekwencji ujemnego salda migracji.

Jeszcze w 1988 r. tylko miasta z grupy liczącej poniżej 5 tys. mieszkańców posiadały ujemne saldo migracji, podczas gdy w 2009 r. wszystkie kategorie wielkościowe miast odznaczały się ujemnym bilansem migracyjnym. Rozpatrując zaś poszczególne miasta, tylko Brusy i Czarna Woda posiadają dodatnie saldo migracji. Brusy to miasto położone na Zaborach, w sąsiedztwie Parku Narodowego Bory Tucholskie i Zaborskiego Parku Krajobrazowego, przy drodze krajowej nr 235 z bezpośrednim połączeniem kolejowym Chojnice – Kościerzyna. Czarna Woda natomiast leży na Kociewiu, za zachodnim krańcu Pojezierza Starogardzkiego w północno-wschodniej części kompleksu leśnego Bory Tucholskie, przy drodze krajowej nr 22 oraz trasy kolejowej Tczew-Piła.

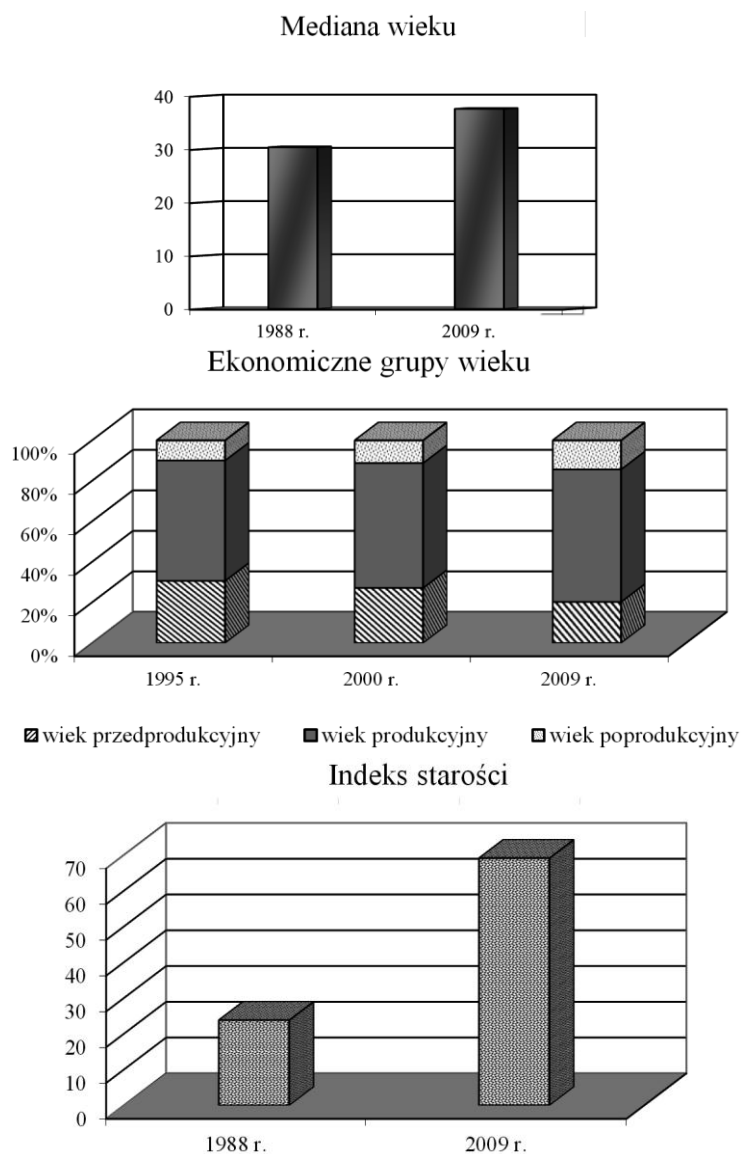
Dokonując wnikliwej analizy składowych wzrostu zaludnienia małych miast regionu pomorskiego według typologii J. W. Webba stwierdzić należy, iż w przekroju 1988 r. dominowały miasta rozwojowe reprezentujące typ A (7 ośrodków, w tym 2 obecne miasta powiatowe), typ B (7 ośrodków, w tym 1 miasto powiatowe) i typ C (5 ośrodków, w tym 3 miasta powiatowe) oraz pojedyncze miasto (Pelplin) typ D. Przyrost zaludnienia więc następował przede wszystkim w wyniku wysokiej rozrodczości, która kształtowała się na poziomie 17,0‰, przy średniej dla Polski 13,9‰. Mniejszy udział (1/5 ogółu małych miast) posiadały jednostki miejskie (Człuchów, Kartusy, Reda, Skórcz, Sztum), gdzie wzrost liczby ludności występował dzięki przewadze przyrostu migracyjnego nad przyrostem naturalnym (typ C). Podobna sytuacja miała miejsce w Pelplinie, gdzie przyrost migracyjny był większy od ubytku naturalnego (typ D).

Kategorię miast depopulacyjnych reprezentowało 5 ośrodków z kategorii wielkościowej poniżej 10 tys. mieszkańców, od liczącej 3,8 tys. mieszkańców Łeby do liczącego 8,5 tys. mieszkańców Czerska. Omawiana grupa miast charakteryzowała się przewagą emigracji nad przyrostem naturalnym (typ H).

Załamanie tempa wzrostu zaludnienia w małych miastach województwa pomorskiego w ostatnim dwudziestolecu w wyniku spadku wielkości przyrostu naturalnego i malejącej roli migracji znalazło odzwierciedlenie w zmianach typów demograficznych jednostek. W 2009 r. to ośrodki miejskie o ubytku absolutnym stanowiły grupę dominującą. Spośród 27 małych miast aż 21 jednostek znalazło się w grupie miast o charakterze depopulacyjnym, ich udział wzrósł z 20,0% w 1988 r. do 77,8% w 2009 r. Większość miast odznaczała się przewagą ubytku migracyjnego nad przyrostem naturalnym (typ H), a w dwóch miastach (Kępice, Pelplin) wystąpiła przewaga emigracji nad ubytkiem naturalnym. Tylko 6 miast pozostało jednostkami rozwojowymi, 3 miasta (Krynica Morska, Skarszewy, Władysławowo) należały do typu A oraz pojedyncze reprezentowały typ B (Żukowo), typ C (Brusy) i typ D (Czarna Woda). Zaprezentowana typologia potwierdziła hipotezę o załamaniu tempa wzrostu zaludnienia większości małych miast regionu pomorskiego, które w okresie trwających zmian systemowych przeżywają kryzys podstaw gospodarczych.

2.3. Wybrane struktury wieku

Niezwykle ważna z punktu widzenia gospodarczego pozostaje charakterystyka zasobu kapitału ludzkiego według wieku. Wywiera ona bowiem istotny wpływ na reprodukcję demograficzną, życie społeczne i aktywność ekonomiczną. Prowadzone badania jednoznacznie wskazują na regularny i systematyczny rozwój procesu starzenia demograficznego małych miast województwa pomorskiego (ryc. 1).



Ryc. 1. Wybrane struktury demograficzne ludności. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, 2010: www.stat.gov.pl.

Świadczy o tym mediana wieku, środkowy wiek mieszkańca, który zwiększył się z 30,4 lat w 1988 r. do 37,6 lat w 2009 r. Niekorzystne okazały się również proporcje ukazujące biologiczne grupy wieku. Udział dzieci (0–14) w latach 1988–2009 zmniejszył się z 28,5% w 1988 r. do 16,3% w 2009 r., ale i tak był korzystniejszy, niż przeciętna polskich miast (odpowiednio 24,7% i 13,8%). Natomiast udział ludności w wieku 65 lat i więcej wzrósł z 6,8% w 1988 r. do 11,3% w 2009 r. Potwierdzenie stanu zaawansowania starością demograficzną uzyskano stosując indeks starości demograficznej, który wyraża relację pomiędzy ludnością w wieku 65 lat i więcej, a ludnością w wieku 0–14 lat (Kurek 2008). W 1988 r. kształtował się on na poziomie 23,8, podczas gdy w 2009 r. wzrósł do 69,1.

Z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia ważne jest określenie relacji pomiędzy ludnością w wieku nieprodukcyjnym i poprodukcyjnym oraz przedstawienie starzenia się zasobów pracy. Spektakularne bowiem przyrosty ludności w wieku poprodukcyjnym wymagać będą odpowiedniego zabezpieczenia emerytalnego oraz wprowadzenia metod i środków opieki społecznej.

W latach 1995–2009 odsetek ludności w wieku przedprodukcyjnym w ogólnej populacji zmniejszył się z 30,7% do 20,3%, szczególnie dotknął miast z kategorii wielkościowej 10–20 tys. mieszkańców. Natomiast w analizowanym okresie wzrósł udział ludności w wieku produkcyjnym z 59,4% do 65,4%, przy czym niestety maleje udział ludności w wieku mobilnym i wzrasta w wieku niemobilnym. Największy wzrost zaobserwowano w ośrodkach liczących 5–10 tys. mieszkańców. Podobne tendencje odnotowano w stosunku do populacji w wieku poprodukcyjnym, której udział uległ zwiększeniu z 9,9% w 1995 r. do 14,3% w 2009 r. Zmiany proporcji między liczebnością poszczególnych grup wiekowych spowodowały wzrost wskaźnika obciążenia ekonomicznego i wskaźników obciążenia społecznego.

3. Kapitał ludzki w aspekcie jakościowym

Kapitał ludzki to główny czynnik kształtowania gospodarki opartej na wiedzy (GOW), a jego rozwój dokonuje się przede wszystkim przez wzrost kapitału ludzkiego, jako źródła i potencjalnego ogniwa przekazywania wiedzy naukowej do gospodarki. Kapitał ludzki stanowi populację złożoną z czterech członów: ludności z wykształceniem wyższym, studentów, nauczycieli akademickich i pracowników naukowo-badawczych (Chojnicki, Czyż 2006). Ze względu jednak na ograniczone możliwości uzyskania danych statystycznych dla wymienionych wyżej członów kapitału ludzkiego na poziomie małych miast, dokonano ogólnej charakterystyki studentów i nauczycieli akademickich w województwie. Natomiast w miarę wnikliwej analizie poddano ludność z wykształceniem wyższym w małych miastach.

W latach 1988–2002 udział ludności z wykształceniem wyższym województwa pomorskiego wzrósł z 7,6% do 11,3%, przy czym w kraju odpowiednio z 6,5%

do 10,2%. Korzystne zmiany w poziomie wykształcenia to efekt rozwoju szkolnictwa wyższego. Po raz pierwszy w okresie powojennym małe miasta stały się siedzibami punktów filialnych lub wydziałów zamiejscowych szkół wyższych z całego kraju. Uczelnie wyższe zlokalizowane są w Pelplinie (Wyższe Seminarium Duchowne), Człuchowie (Wydział Zamiejscowy Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie), Ustce (punkty konsultacyjne Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Warszawy i Akademii Marynarki Wojennej z Gdyni). W Bytowie, Człuchowie i Kartuzach znajdują się zamiejscowe ośrodki Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej z Łodzi. W latach 1999–2009 liczba studentów w regionie zwiększyła się z 66,8 tys. do 102,0 tys., przy czym większe było tempo wzrostu liczby studentów na studiach niestacjonarnych (wzrost z 28,7 tys. do 49,2 tys.) niż na studiach stacjonarnych (wzrost z 38,1 tys. do 52,9 tys.). Wskaźnik zaś liczby studentów na 10 tys. ludności wzrósł z 308,5 do 459,7. Należy w tym miejscu podkreślić, iż w 2009 r. zdecydowana większość studentów (71,7%) kształciła się na uczelniach państwowych, przede wszystkim na uniwersytetach (28,0% ogółu studentów) i wyższych szkołach technicznych (21,2%). Natomiast wzrost liczby szkół wyższych z 16 w 1999 r. do 28 w 2009 r. to efekt przyrostu liczby szkół niepublicznych. Zaistniała sytuacja to prawdopodobnie wzrost zainteresowania podnoszeniem poziomu wykształcenia i kwalifikacji, co jak należy sądzić wykazuje ścisły związek z sytuacją na rynku pracy.

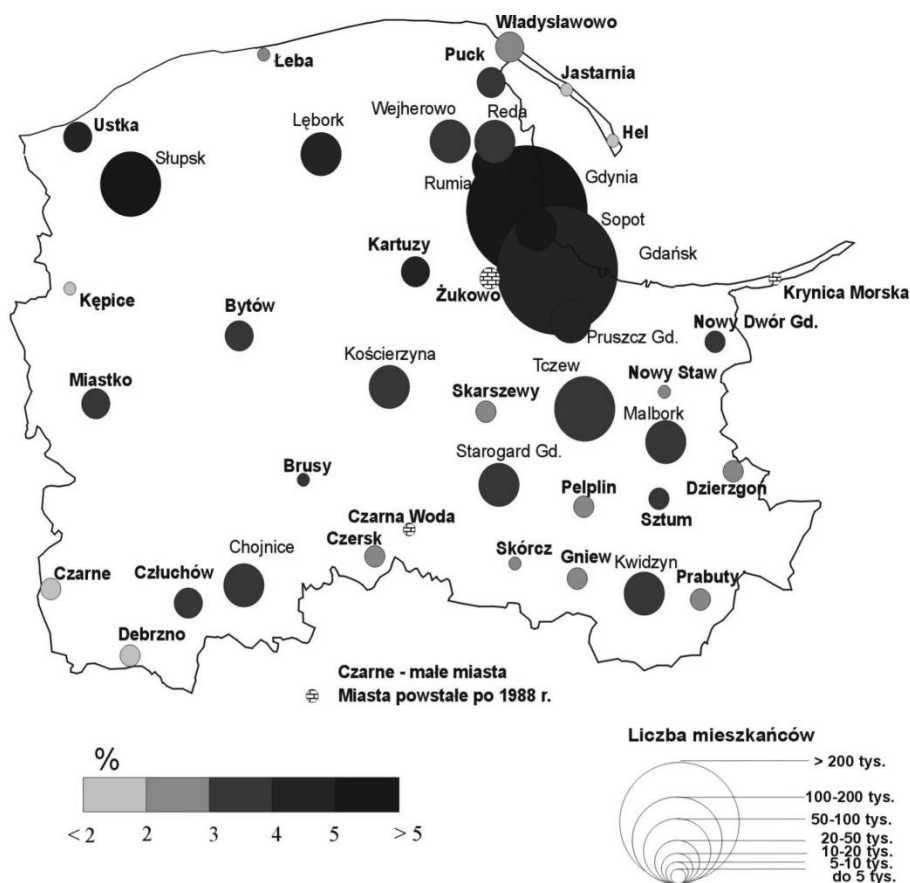
W roku akademickim 2008/2009 pierwsze miejsce pod względem liczby studentów w wyższych szkołach publicznych województwa pomorskiego zajmowała ekonomia i administracja (19,9% ogółu studentów), drugie miejsce kierunek inżynierjno-techniczny (15,7%), trzecie miejsce kierunki pedagogiczne (9,1%). Natomiast wśród studentów uczelni niepublicznych pierwszą pozycję, podobnie jak na uczelniach publicznych, zajmował kierunek ekonomia i administracja (33,2%), drugą kierunki pedagogiczne (16,7%), równorzędne trzecie miejsce usługi dla ludności i usługi transportowe z udziałem równym 16,0%).

Wraz z rosnącą liczbą studentów wzrosła liczba nauczycieli akademickich z 4,8 tys. w roku akademickim 1999/2000 do 5,8 tys. osób w roku akademickim 2008/2009, przede wszystkim w grupie adiunktów. W latach 1999–2009 liczba studentów przypadająca na jednego nauczyciela akademickiego wzrosła z 14 do 18.

W ostatnim dwudziestoleciu coraz większe znaczenie w rozwoju regionalnym ma jakość kapitału ludzkiego, tj. kwalifikacje zawodowe, umiejętności, doświadczenie, otwartość i kreatywność. Wymienione cechy pozostają pochodną poziomu wykształcenia, co jest wynikiem inwestowania w siebie (*human capital*).

Analiza zróżnicowania przestrzennego zasobów kapitału ludzkiego mierzonych strukturą wykształcenia w małych miastach województwa pomorskiego pozwala stwierdzić, iż w latach 1988–2002 liczba osób z wykształceniem wyższym wzrosła ponad dwukrotnie z 7,7 tys. osób w 1988 r. do 16,0 tys. osób w 2002 r. a jej udział wzrósł z 3,7% w 1988 r. do 6,8% w 2002 r. Niestety w stosunku do średniej

dla województwa (7,6%; 11,4%) i przeciętnej w kraju (6,5%; 11,3%) i tak były to wartości o wiele niższe. Największy odsetek ludności z wykształceniem wyższym występował w miastach powyżej 10 tys. ludności i w tej kategorii również dynamika przyrostu ludności z wyższym wykształceniem była największa (ryc. 2). W układzie przestrzennym doskonale uwidacznia się malejąca tendencja osób z wykształceniem wyższym, w miarę wzrastającej odległości od aglomeracji gdańskiej. Małe miasta pozostające w bezpośredniej strefie ekspansji wspomnianej aglomeracji charakteryzuje większa dynamika przyrostu osób z wykształceniem wyższym. W miarę wzrastającej odległości od aglomeracji gdańskiej. Małe miasta pozostające w bezpośredniej strefie ekspansji wspomnianej aglomeracji charakteryzuje większa dynamika przyrostu osób z wykształceniem wyższym. Wydaje się, że większa dostępność do usług edukacyjnych, lepsze rozumienie, iż inwestowanie w siebie to większa szansa na zwiększenie zdolności innowacyjnej i w konsekwencji wzrost konkurencyjności



Ryc. 2. Przyrost ludności z wykształceniem wyższym w małych miastach województwa pomorskiego w latach 1988–2001. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych US w Gdańsku.

na rynku pracy wyzwala sąsiedztwo wielkich miast. Niestety małe miasta województwa pomorskiego położone w jego strefie peryferyjnej (byłe słupskie i elbląskie) to przede wszystkim ośrodki w przeszłości związane z obsługą rolnictwa wielkoobszarowego, gdzie w 1988 r. wśród osób z wykształceniem wyższym aż 10,2% legitymowało się wykształceniem wyższym rolniczym. Powyżej średniej znalazło się aż 14 z 25 małych miast, przykładowo w mieście Nowy Staw 27,3% miało wykształcenie wyższe rolnicze, w Czersku 20,4%, w Dzierzgoniu 20,3%, czy w Skarszewach 20,9%.

Zróżnicowanie jakości kapitału ludzkiego, jak sugeruje Herbst (2004) wynika z przekonania o nierównym poziomie edukacji w różnych krajach i regionach. Jakość kapitału ludzkiego jest często wyrażana przez wyniki porównywalnych testów szkolnych lub testów wiedzy i umiejętności osób dorosłych, pod warunkiem, że testy przeprowadzane w badanych gospodarstwach są zbliżone pod względem zakresu tematycznego i poziomu trudności.

Zdając sobie sprawę, iż utożsamianie wyników egzaminów wprost z jakością kapitału ludzkiego jest nadmiernym uproszczeniem, ale z całą pewnością ukazuje zróżnicowane warunki kształcenia dzieci i młodzieży na obszarach wiejskich, w małych miastach i obszarach wielkomiejskich. Dobrym przykładem mogą być wyniki sprawdzianu, którego średni wynik wzrasta wraz z wielkością jednostki osadniczej (tab. 2).

Wśród małych miast średni wynik egzaminu w 2010 r. wahał się od 20,38 pkt w mieście Gniew do 25,60 pkt w Ustce. Na tle kraju zaś małe miasta województwa pomorskiego z lokatą 23,3 pkt znalazły się na 13. miejscu.

Zbliżone pozostają wyniki badań dotyczące egzaminu gimnazjalnego. W części humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej, im wyższy potencjał demograficzny jednostki, tym lepsze wyniki egzaminu gimnazjalnego. Średni wynik

Tab. 2: Średnie wyniki szkół w województwie pomorskim ze sprawdzianu (kl. VI) w 2010r.
Źródło: Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Gdańsku, 2010 r.

Lokalizacja szkoły	Wynik średni	Wartość wskaźnika
Wieś	pkt	22,2
	%	56,0
Miasto do 20 tys. mieszkańców	pkt	23,3
	%	58,0
Miasto od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców	pkt	24,9
	%	62,0
Miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	pkt	26,4
	%	66,0

z egzaminu gimnazjalnego w bloku humanistycznym w 2010 r. kształtował się na poziomie 28,21 pkt w grupie miast liczących do 20 tys. mieszkańców, przy średniej dla województwa – 29,17 pkt i małych miast w Polsce – 29,51 pkt. Wśród małych miast średni wynik był zróżnicowany i wynosił od 25,18 pkt w Kępicach i Nowym Stawie do 31,10 pkt w Jastarni. Część matematyczno-przyrodnicza okazała się trudniejsza. Średni wynik w małych miastach ukształtował się na poziomie 22,59 pkt, tj. poniżej średniej dla województwa pomorskiego (23,75 pkt) i średniej dla małych miast w Polsce (23,03 pkt). Jeszcze większe dysproporcje mierzone średnią liczbą punktów dotyczyły egzaminu z języka nowożytnego. Liczba punktów na egzaminie z języka angielskiego, który zdawało 75,4% uczniów, wynosiła 29,22 pkt, minimalna nota w małych miastach to 19,0 pkt w Jastarni, a maksymalna 36,20 pkt w Czluchowie. Średnia dla województwa pomorskiego wynosiła 30,19 pkt, zaś średnia krajowa dla małych miast 28,91 pkt. Małe miasta regionu na tle małych miast w kraju wypadają dość skromnie. Pod względem uzyskanych wyników w części humanistycznej zajęły 13 miejsce i 10 miejsce w części matematyczno-przyrodniczej.

Najgorzej, jak zauważa Herbst (2004) w testach wypadają szkoły w zachodniej i północnej części kraju, najlepiej natomiast w Polsce centralnej i południowej, co jak twierdzi, kształtuje się odwrotnie w stosunku do osiągniętej wielkości PKB. W świetle PKB per capita w 2009 r. najbiedniejsze są w Polsce regiony tzw. ściany wschodniej, a korzystniej wypadają województwa położone w części zachodniej i północnej. Nasuwa się więc w tej sytuacji pytanie, jakie są przyczyny niższej skłonności do inwestowania w edukację w Polsce zachodniej?

Prowadzone przez Herbst (2004) badania potwierdziły hipotezę o wpływie wysokiego bezrobocia i patologii życia społecznego związanych z upadkiem państwowych gospodarstw rolnych na wyniki egzaminów w szkołach podstawowych. Wykazał on ponadto, że w przypadku dwóch gmin o podobnej charakterystyce wykształcenia i zasobów szkolnych gmina, w której nie występowała kolektywna własność rolna, uzyskała przeciętny wynik edukacyjny o około 3,7% wyższy od takiej, w której PGR i inne formy własności kolektywnej stanowiły połowę użytków rolnych.

Podsumowując należy stwierdzić, że zasoby demograficzne małych miast województwa pomorskiego w aspekcie ilościowym charakteryzują się coraz mniejszą dynamiką i prężnością biologiczną. Pogarszająca się sytuacja demograficzna małych miast, przede wszystkim w strefie peryferyjnej województwa stawia je na trudniejszej pozycji w rywalizacji o przyciąganie kapitału i inwestycji. Należy sądzić natomiast, że rosnąca skłonność do inwestowania w edukację stanie się szansą na osiągnięcie sukcesu zawodowego, a przede wszystkim zdobycia dobrej pracy na lokalnym rynku. Tak więc kapitał ludzki oraz wiedza człowieka, to bardzo ważne czynniki rozwoju regionalnego. Wspomagane dodatkowo przez państwo wysoko wykwalifikowane zasoby ludzkie mogą uczestniczyć w działalności badawczo-

rozwojowej, wdrażać innowacyjne rozwiązania i prowadzić w efekcie do wzrostu konkurencyjności małych miast.

Literatura

- Bank Danych Regionalnych, GUS. 2010, Warszawa: <http://www.stat.gov.pl> (data dostępu: 2010-09-02).
- Chojnicki Z., Czyż T., 2006. Aspekty regionalne gospodarki opartej na wiedzy w Polsce. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Churski P., 2008. Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji z Unią Europejską. Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Herbst M., 2004. Zróżnicowanie jakości kapitału ludzkiego w Polsce. Od czego zależą wyniki edukacyjne? *Studia Regionalne i Lokalne* 3(17), 89–104.
- Jażewicz I., 2009. Funkcjonowanie małych miast Pomorza Środkowego w okresie transformacji systemowej. Akademia Pomorska, Słupsk.
- Kurek S., 2008. Typologia starzenia się ludności Polski w ujęciu przestrzennym. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Roczniki statystyczne województw: elbląskiego, gdańskiego, bydgoskiego i słupskiego 1988, 1889, GUS, Warszawa.

Human capital in the small towns of Pomeranian voivodeship

Summary: This publication presents a problem of human capital in small cities of Pomeranian Voivodeship as one of the most important factors in the development of local systems. The author analyzed the demographic resources in terms of quantity, describing the number of selected elements of the natural movement of population and age structure. Moreover, the goal of this paper was to show the quality of human capital in terms of education level.

Keywords: human capital, small towns, Pomeranian Voivodeship.

dr Iwona Jażewicz
Akademia Pomorska w Słupsku
Instytut Geografii i Studiów Regionalnych
ul. Partyzantów 27
76-200 Słupsk
iwona_jazewicz@op.pl

Monika Borowiec
Sławomir Dorocki

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Rola kapitału ludzkiego w procesie kształtowania innowacyjności układów regionalnych Francji

Streszczenie: Powszechnie przyjmuje się, że kapitał ludzki jest ważnym czynnikiem zwiększania innowacyjności i konkurencyjności układów krajowych, regionalnych i lokalnych. W artykule omówiono zmiany wybranych wskaźników zróżnicowania przestrzennego potencjału edukacyjnego, który wpływa na możliwości rozwoju regionalnych systemów innowacyjnych Francji. W artykule zmierzano do określenia zmian zróżnicowania innowacyjności gospodarki oraz stopnia zależności między wybranymi cechami odnoszącymi się do potencjału edukacyjnego i innowacyjnego. W świetle dotychczasowych analiz stwierdza się, że w układach regionalnych Francji zaznaczają się pozytywne tendencje w zakresie przemian struktury wykształcenia ludności, przejawiające się wzrostem udziału ludności z wykształceniem wyższym i zawodowym oraz zmniejszania dysproporcji międzyregionalnych w tym zakresie. Przeprowadzone badania wskazują na wysoką zależność pomiędzy jakością kapitału ludzkiego i innowacyjnością w regionach.

Słowa kluczowe: gospodarka oparta na wiedzy, kapitał ludzki, innowacyjność, szkolnictwo wyższe, Francja.

1. Wprowadzenie

W procesach kształtowania gospodarki opartej na wiedzy coraz większego znaczenia nabiera problematyka wpływu kapitału ludzkiego na rozwój różnej skali układów przestrzennych. Powszechnie przyjmuje się, że współcześnie to właśnie kapitał ludzki jest kluczowym czynnikiem wpływającym na możliwości zwiększenia innowacyjności i konkurencyjności układów krajowych, regionalnych i lokalnych, a rozwój szkolnictwa zwłaszcza na poziomie wyższym i zwiększanie jego dostępności, ma istotne znaczenie w przyspieszaniu tego procesu. Gospodarka oparta na wiedzy funkcjonuje w oparciu o wykorzystanie zasobów wiedzy oraz rozwoju technologii umożliwiającej szybki dostęp do informacji, a podstawą jej rozwoju jest zdolność do generowania i dyfuzji innowacji, które prowadzą do modernizacji, wzrostu produktywności i konkurencyjności gospodarki (m.in. Światała 2007, Chojnicki,

Czyż 2008, Dorocki 2008, Gaczek 2010, Goldberg i in. 2008, Łukasiewicz 2009, Ziolo 2008, 2010, Borowiec 2010). Nauka i technologia stanowią kluczowe ogniwo w rozwoju społeczno-gospodarczym układów regionalnych, a ich konkurencyjność zależy od sprawności funkcjonowania regionalnych systemów innowacji (Reichel 2006).

W niniejszych rozważaniach podjęto problematykę zmian przestrzennego zróżnicowania wybranych wskaźników dotyczących potencjału edukacyjnego, który jak wydaje się, jest ważnym czynnikiem kształtowania innowacyjności układów regionalnych Francji (na poziomie NUTS 2). Zmierzano również do określenia zmian zróżnicowania innowacyjności układów regionalnych oraz podjęto próbę określenia stopnia zależności pomiędzy wybranymi cechami odnoszącymi się do potencjału edukacyjnego i innowacyjnego. Przyjęto, że dla podnoszenia konkurencyjności największe znaczenie ma edukacja na poziomie wyższym oraz kształcenie zawodowe III stopnia. W badaniach zmierzano do określenia: zmian przestrzennego zróżnicowania poziomu i struktury wykształcenia ludności Francji w 1999 i 2007 r., zmian przestrzennego zróżnicowania liczby studentów różnego typu uczelni w 1999 i 2007 r., a następnie zmian zróżnicowania wskaźników określających poziom innowacyjności gospodarki, tj. wykształcenia siły roboczej, zatrudnienia w wysokich i średnich technologiach w ogólnej liczbie zatrudnionych, udziału pracujących w usługach „wiedzołłonnych” w ogólnej liczbie zatrudnionych (Knowledge Intensive Services KIS), liczby patentów na milion mieszkańców, a także miernika syntetycznego obliczonego w oparciu o wspomniane wskaźniki, a także zależności pomiędzy cechami.

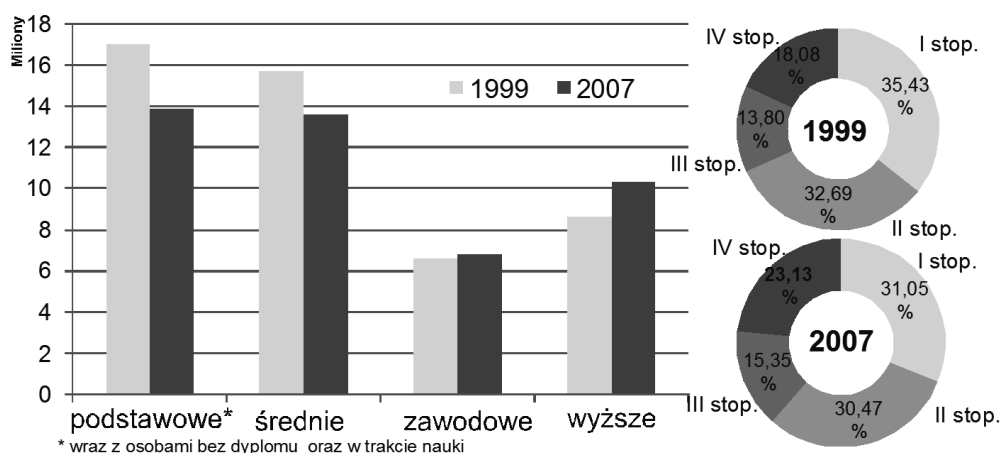
2. Zmiany przestrzennego zróżnicowania poziomu i struktury wykształcenia ludności

System kształcenia we Francji znacznie odbiega od systemu edukacji w Polsce i dla potrzeb niniejszych badań przyjęto podział z czterema wyróżnionymi stopniami kształcenia, z których największe znaczenie dla przyspieszania procesów rozwojowych ma kształcenie IV stopnia (studia wyższe) oraz III stopnia (kształcenie zawodowe) obejmujące kształcenie w zakresie technicznym (technik) – *Diplome Univesitaire de Technologie* (DUT) i wyższe techniczne (starszy technik) – *Brevet de Technicien Supérieur* (BTS), studia zawodowe – *probrevet d'etudes professionnelles* (BAC) oraz certyfikat kompetencji zawodowych (podstawowe zawodowe) – *certificat d'aptitude professionnelle* (CAP).

W badanych latach największy udział w ogólnej liczbie ludności Francji miała ludność z wykształceniem podstawowym (CAP). W 1999 r. stanowiła ona 35,4% ogólnej liczby ludności (ryc. 1). Kolejną pozycję zajmowała grupa ludności z wykształceniem średnim (32,7%), natomiast wyższe wykształcenie posiadało

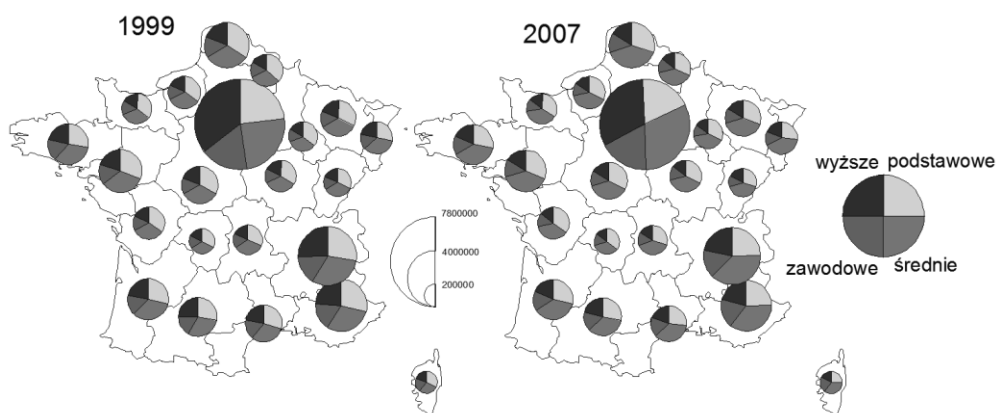
18,1% społeczeństwa, a zawodowe 13,8%, a zatem łącznie grupa ludności o najwyższym poziomie wykształcenia stanowiła 31,9% ogólnej liczby ludności. Natomiast w 2007 r. obserwujemy zwiększenie zarówno udziału ludności z wyższym wykształceniem (o 4,3 pp.), jak i zawodowym o (1,6 pp.), łącznie o niemal 6 pp., przy równoczesnym spadku udziału ludności o niższym poziomie wykształcenia.

Struktura wykształcenia jest zróżnicowana w poszczególnych regionach (ryc. 2). W 1999 r. udział ludności z wyższym wykształceniem wahał się od 28,1%



Ryc. 1. Struktura wykształcenia ludności Francji w wieku 15 lat i powyżej w latach 1999 i 2007 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.



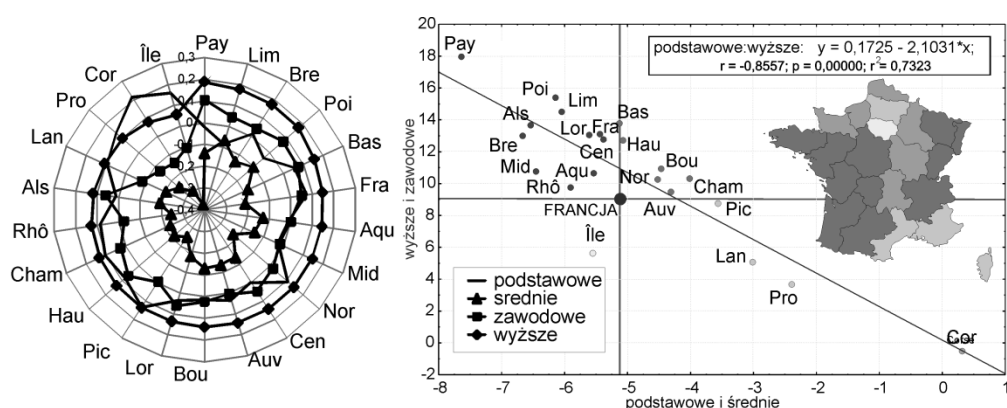
Ryc. 2. Struktura wykształcenia ludności regionów Francji w wieku 15 lat i powyżej w latach 1999 i 2007 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.

w Regionie Paryskim do 12,8% w Dolnej Normandii. Wysoki udział ludności z wyższym wykształceniem (powyżej 18%) zaznaczał się również w regionie Rodańsko-Alpejskim, Prowansja i Lazurowe Wybrzeże oraz Środkowe Pireneje; najniższy udział ludności z wyższym wykształceniem (poniżej 14%) – w Szampanii, Pikardii i Poitou-Charentes, Limousin, Burgundii, Górnej Normandii.

Podobnie w 2007 r. największy udział ludności z wyższym wykształceniem występuje w Regionie Paryskim – 29,6% (zwiększył się on w stosunku do 1999 r. o 1,5 pp.). Wzrost udziału z wyższym wykształceniem zaznaczył się również we wspomnianych już wcześniej regionach: Rodańsko-Alpejskim, Prowansja i Lazurowe Wybrzeże oraz Środkowe Pireneje, w których wynosi powyżej 20%. Najniższy udział ludności z wyższym wykształceniem (poniżej 16%) pozostał w Szampanii, Dolnej i Górnej Normandii, w Pikardii, Burgundii, jakkolwiek także w tych regionach obserwuje się zwiększenie udziału ludności z wyższym wykształceniem. Najwyższą jakością kapitału ludzkiego odznaczają się zatem poza Regionem Paryskim, regiony południowo-wschodniej Francji, a najniższymi – regiony zachodnie i centralne.

Analizując zmiany wykształcenia ludności w regionach Francji w latach 1999 i 2007 stwierdza się, że we wszystkich regionach zwiększył się udział ludności z wyższym wykształceniem. Udział ludności z zawodowym wykształceniem zwiększył się w większości regionów poza Regionem Paryskim, Korsyką, Prowansją i Lazurowym Wybrzeżem oraz Langwedocją (ryc. 3). We wszystkich regionach obserwujemy zmniejszenie udziału ludności z wykształceniem średnim (największy w Regionie Paryskim). Stwierdzono, że w regionach Francji występuje istotna korelacja pomiędzy udziałem ludności z wykształceniem podstawowym i średnim oraz wyższym i zawodowym.



Ryc. 3. Zmiana udziału ludności według wykształcenia w regionach Francji w wieku 15 lat i więcej w latach 1999 i 2007 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.

Poza tym obserwuje się, że w regionach centralnej, zachodniej, południowo-zachodniej i wschodniej Francji występuje większa od średniej krajowej dynamika wzrostu udziału ludności z wyższym i zawodowym wykształceniem; natomiast dynamika wzrostu udziału ludności z wykształceniem podstawowym i średnim jest mniejsza od średniej we Francji. Z kolei w regionach południowo-wschodnich spadek udziału ludności z wykształceniem podstawowym oraz średnim i zarazem wzrost liczby osób z wykształceniem wyższym jest mniejszy od wartości średniej dla kraju, co wskazywałoby na wyrównywanie poziomu wykształcenia ludności w poszczególnych regionach. W regionach, które w początkowym okresie charakteryzowały się najniższym udziałem ludności z wyższym wykształceniem nastąpił najwyższy wzrost (o ok. 20%).

Największa zmiana udziału ludności z wyższym wykształceniem w stosunku do zmiany udziału ludności z wykształceniem podstawowym zaznacza się w centralnej i północnej Francji, a najmniejsza – w południowej i południowo-wschodniej. W południowej Francji wzrost liczby ludności z wyższym wykształceniem ogółem jest wolniejszy niż spadek ludności z podstawowym.

Jak już wspomniano, jako czynnik mający wpływ na wzrost innowacyjności układów regionalnych przyjęto wykształcenie zawodowe ludności, a zwłaszcza wykształcenie na poziomie BTS (starszy technik) i DUT (technik)¹.

W 1999 r. w strukturze wykształcania zawodowego największy udział (46,0%) miała ludność posiadająca certyfikat kompetencji zawodowych (CAP), następnie – z wykształceniem na poziomie BAC – 22,2% (ryc. 4). Ludność z wykształceniem na poziomie technika (DUT) i starszego technika (BTS) łącznie stanowiła 31,8% ogólnej liczby ludności z wykształceniem zawodowym.

W kolejnym analizowanym 2007 r. obserwujemy pozytywne tendencje w zakresie zmian struktury wykształcenia zawodowego, na co wskazuje zmniejszenie udziału ludności posiadającej wykształcenie na poziomie podstawowym CAP z 46,0% do 38,4% tj. o 7,6 pp. Natomiast udział ludności z DUT i BTS łącznie zwiększył się z 31,8% do 37,0%, tj. 5,5 pp.

W poszczególnych regionach obserwujemy zróżnicowanie struktury wykształcenia zawodowego (ryc. 5). Najwyższym udziałem ludności (powyżej 50%) z wykształceniem na poziomie podstawowym CAP charakteryzuje się Szampania, Lotaryngia, Poitou-Charentes, Limousin, Dolna Normandia, Pikardia, a najniższym – Region Paryski, Prowansja i Lazurowe Wybrzeże, Środkowe Pireneje oraz region

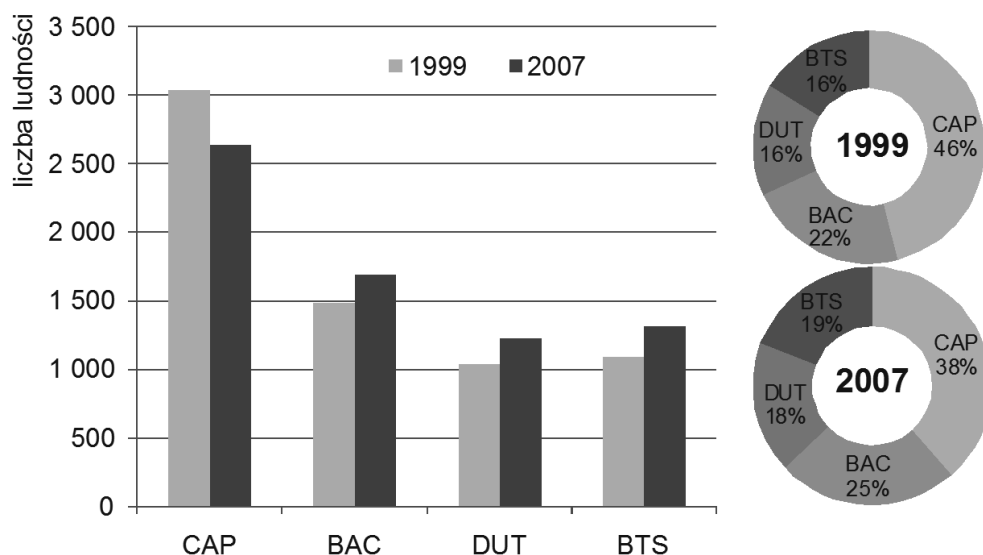
¹ Na poziomie BTS przygotowywane są kadry w zakresie m.in. bioanalizy i kontroli, biochemii, biofizyki, mikrotechnologii, biotechnologii, poligrafii, elektryki, elektroniki, mechaniki, automatyki przemysłowej, optyki, przemysłu stocznioowego, ceramicznego, komputerów i sieci komputerowych, projektowanie wnętrz, asystent menedżera, asystent inżyniera. Na poziomie DUT przygotowywane są kadry w zakresie m.in.: chemii, bioinżynierii, inżynierii chemicznej, inżynierii procesowej, elektryczne i informatyki przemysłowej, inżynierii przemysłowej i konserwacja, mechaniki i logistyki, energii cieplnej, logistyki przemysłowej i organizacji, telekomunikacji, inżynierii materiałowej.

Rodańsko-Alpejski. Jednocześnie w regionach o najniższym udziale ludności z wykształceniem CAP występuje najwyższy udział ludności z wykształceniem na poziomie BTS.

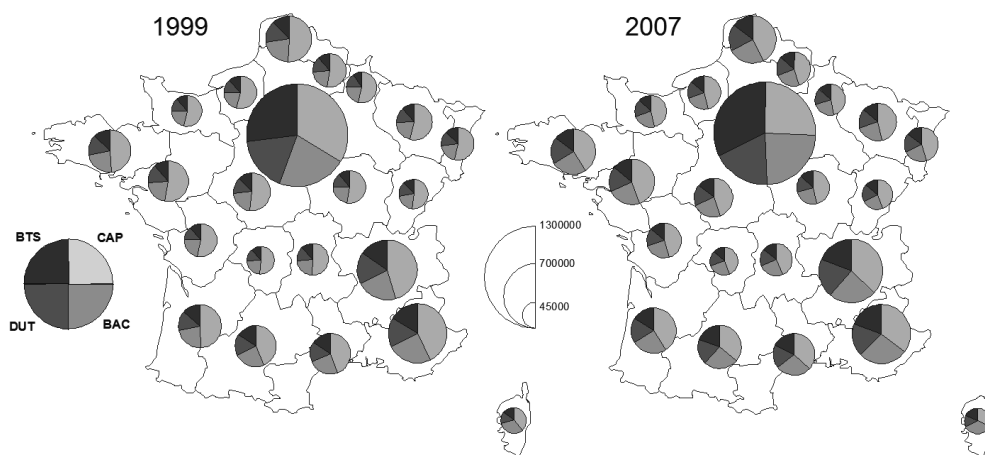
Podobne prawidłowości w zakresie struktury wykształcenia zawodowego w regionach zaznaczyły się w kolejnym analizowanym 2007 r. Najwyższym udziałem ludności z wykształceniem na poziomie podstawowym CAP charakteryzuje się Szampania, Burgundia, Północna Normandia, Lotaryngia, Pikardia, ale należy podkreślić, że w badanym okresie udział ten uległ zmniejszeniu.

Analizując zmiany udziału ludności z wykształceniem zawodowym w regionach Francji zaznaczają się następujące prawidłowości: niemal we wszystkich regionach najwyższą dynamiką wzrostu odznacza się udział ludności z wykształceniem BTS (starszy technik), poza Burgundią, Owernią, Franche-Comte, Dolną i Górną Normandią, gdzie największą dynamiką wzrostu odznaczał się udział ludności na poziomie technicznym (DUT). We wszystkich regionach odnotowano spadek udziału ludności z wykształceniem podstawowym CAP (ryc. 6).

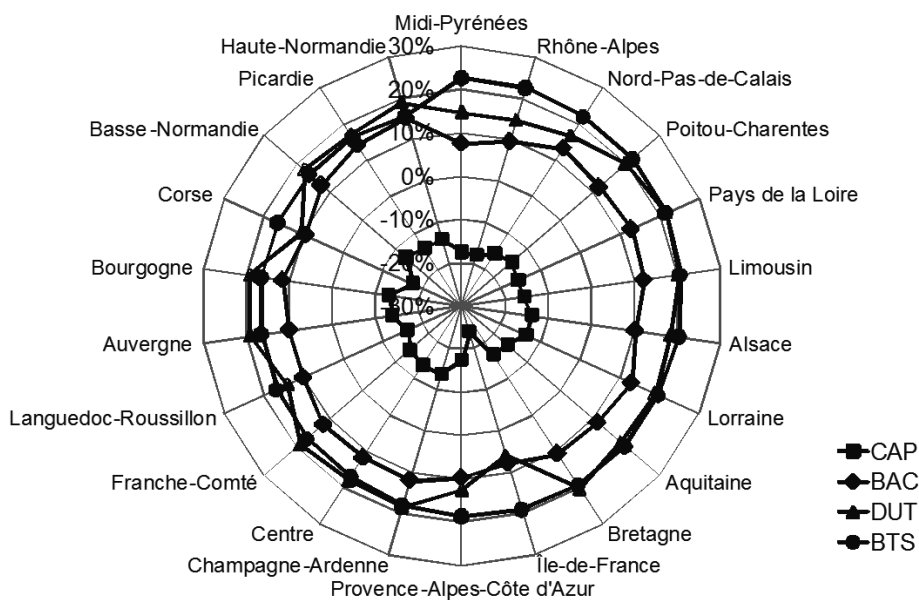
Badanie zależności pomiędzy zmianami w strukturze wykształcenia na poziomie zawodowym w dwóch analizowanych latach wskazuje, że największa ujemna korelacja ($-0,918$) występuje pomiędzy udziałem ludności z wykształceniem na poziomie CAP w 1999 r. a zmianą udziału ludności z wykształceniem na poziomie CAP, co oznacza, że w regionach, gdzie zaznaczył się najwyższy udział ludności z wykształceniem podstawowym, nastąpił największy spadek tego udziału. Natomiast



Ryc. 4. Struktura wykształcenia zawodowego we Francji 1999 i 2007 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.



Ryc. 5. Struktura wykształcenia zawodowego w regionach Francji w 1999 i 2007 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.

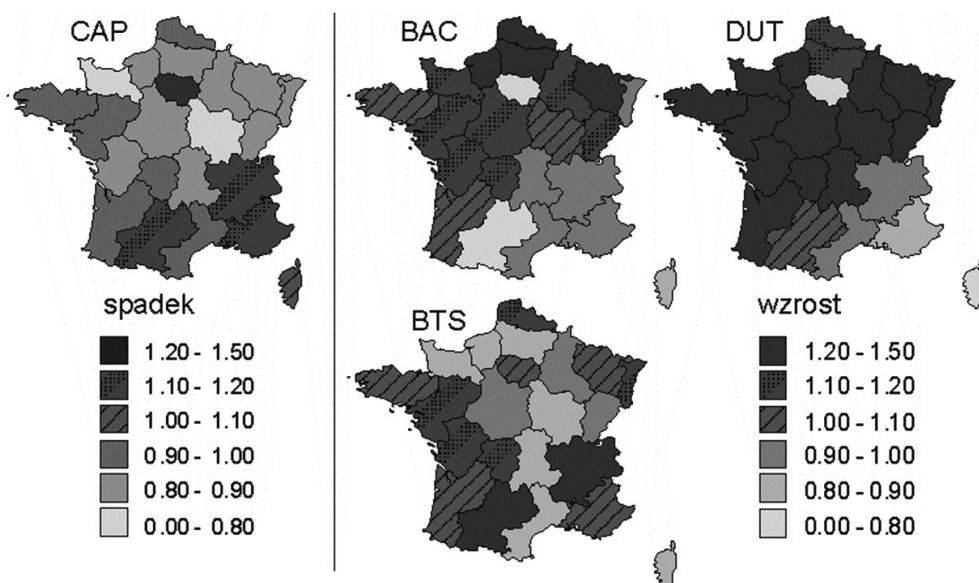


Ryc. 6. Zmiana udziału ludności z wykształceniem zawodowym w regionach Francji w 1999 i 2007 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.

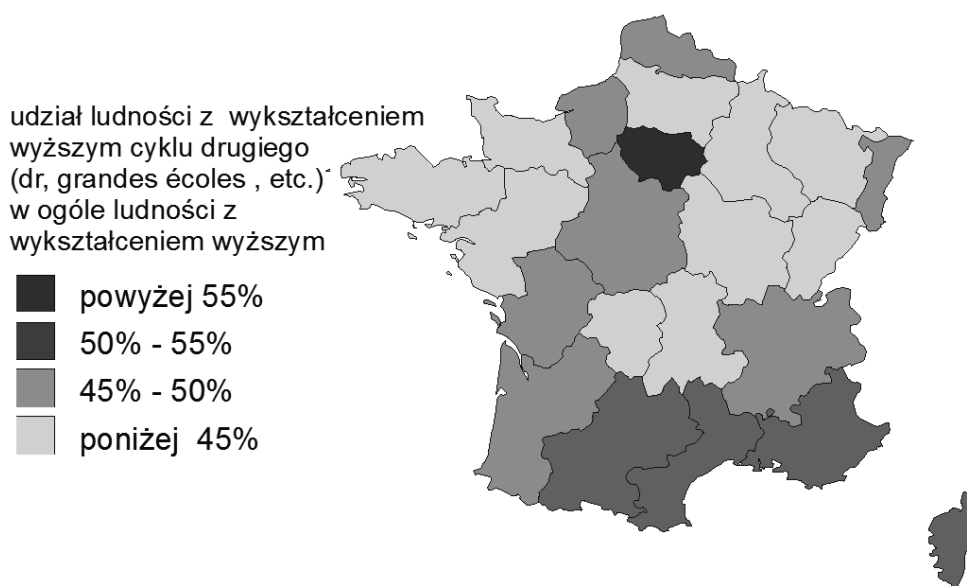
największa dodatnia korelacja (0,921) pomiędzy udziałem ludności z wykształceniem na poziomie CAP a zmianą udziału ludności z wykształceniem DUT, czyli w regionach, w których występował najwyższy udział ludności z wykształceniem na poziomie CAP nastąpił największy wzrost udziału ludności z wykształceniem technicznym DUT.

W układzie przestrzennym wydać wyraźnie, że we wszystkich regionach zmniejszył się udział ludności z wykształceniem na poziomie podstawowym CAP, a największy spadek udziału ludności z tym wykształceniem zaznaczył się w Regionie Paryskim, a także w regionach południowo-wschodnich, w których to jednocześnie zaznaczył się wysoki udział ludności z wyższym poziomem wykształcenia (ryc. 7). Jednocześnie na tym obszarze była najmniejsza dynamika zmian udziału ludności z wykształceniem na poziomie technika DUT.

W badanych latach obserwuje się, że ogólna tendencja zmian udziału ludności z wykształceniem podstawowym (CAP) i starszego technika (BTS) w ogóle ludności z wykształceniem zawodowym w poszczególnych regionach pozostała stabilna. Jakość kapitału ludzkiego możemy określać poprzez jakość wykształcenia i udział ludności, która legitymuje się jego najwyższym poziomem. Wydaje się, że dla zwiększania innowacyjności układów przestrzennych szczególne znaczenie ma udział ludności o najwyższych kwalifikacjach, czyli udział ludności z wykształceniem wyższym cyklu drugiego lub wyższego (np. osoby ze stopniem doktora, absolwenci *grandes écoles*) w ogóle ludności z wykształceniem wyższym (ryc. 8). Najwyższym poziomem odznacza się ludność Regionu Paryskiego, regionów południowo-wschodnich: Prowansji i Lazurowego Wybrzeża, Langwedocji i Środkowych Pirenejów oraz Korsyki.



Ryc. 7. Zmiana udziału ludności z wykształceniem zawodowym we Francji w 1999 i 2007 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.



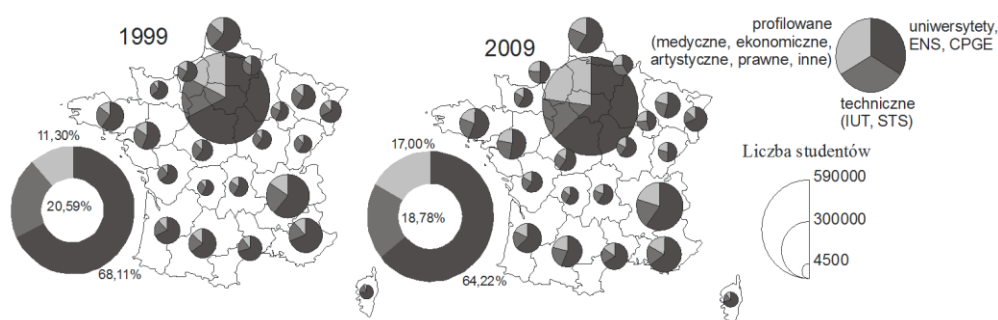
Ryc. 8. Struktura wykształcenia wyższego we Francji w 2007 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.

3. Zmiany przestrzennego zróżnicowania liczby studentów różnego typu uczelni

W 2009 r. we Francji kształciło się 2 mln studentów. Liczba studentów w poszczególnych regionach waha się od 566,5 tys. w regionie paryskim do 4,4 tys. na Korsyce. Dużą liczbą studentów (powyżej 100 tys.) odznaczał się także Region Rodańsko-Alpejski, Prowansja i Lazurowe Wybrzeże, Północny, Środkowe Pireneje.

W badanych latach najwięcej studentów kształciło się na uniwersytetach (ryc. 9). W 1999 r. stanowili oni 68,1%; studenci uczelni technicznych 20,6%, a szkół profilowanych 11,3%. W 2009 r. nastąpiły zmiany w strukturze kształcenia przejawiające się: spadkiem udziału studentów kształcących się na uniwersytetach z 68,1% do 64,0%, nieznacznym spadkiem kształcących się w uczelniach technicznych z 20,6% do 18,8% oraz wzrostem udziału studentów w studiach profilowanych z 11,3% do 17,0%.

W poszczególnych regionach struktura ta jest zróżnicowana. Udział kształcących się na uniwersytetach wahał się od 73,0% na Korsyce i w Alzacji do 47,9% w Pikardii. Z kolei w Pikardii i Szampanii, Północnej Normandii, Franche-Comte i Krainie Loary zanotowano mniejszy udział studentów uniwersytetów (poniżej 60%), za to większy studentów uczelni technicznych. Ich udział wahał się od 35,8%



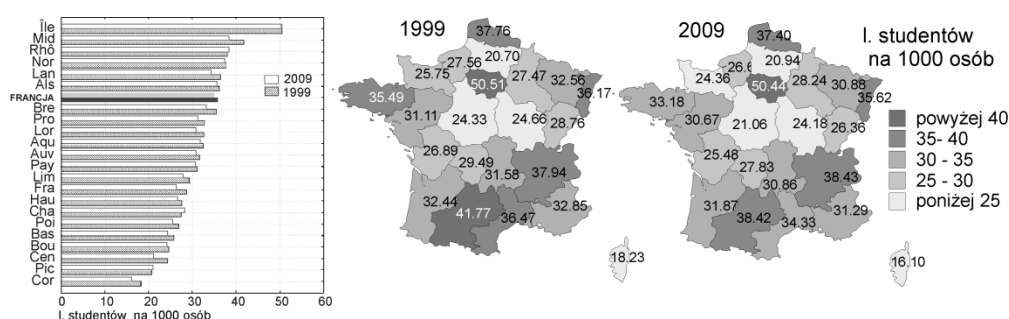
Ryc. 9. Liczba studentów według rodzaju uczelni we Francji w 1999 i 2009 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.

w Pikardii do 13,8% w Regionie Paryskim. Wysokim udziałem (powyżej 25%) odznaczały się także regiony: Franche-Comte, Szampania i Kraina Loary. Udział studentów uczelni profilowanych wahał się od 21,5% w Szampanii do 11,0% na Korsyke. Wysokim udziałem (powyżej 17%) charakteryzowały się Północna Normandia, Region Paryski, Owernia, Kraina Loary, Rodańsko-Alpejski.

W badanych latach zaznaczyły się pewne zmiany w strukturze kształcenia. Udział studentów uniwersytetów zwiększył się najwyraźniej w regionie Rodańsko-Alpejskim, a zmniejszył w regionach północnej Francji, gdzie obserwuje się zwiększenie udziału studentów na studiach technicznych. Wzrost udziału kształcących się na uczelniach technicznych nastąpił też w regionie Środkowe Pireneje. Natomiast we wszystkich regionach zaznaczył się wzrost udziału studentów na uczelniach profilowanych największy w Regionie Paryskim, Rodańsko-Alpejskim, w regionie Prowansja i Lazurowe Wybrzeże. Zaznacza się ujemna korelacja pomiędzy udziałem studentów uniwersytetów a udziałem studentów uczelni technicznych oraz ujemna korelacja pomiędzy zmianami uczelni technicznych i profilowanych.

W 1999 r. zróżnicowanie liczby studentów na 1000 mieszkańców waha się od 50,5 w Regionie Paryskim do 18,2 na Korsyce (ryc. 10). Wysokimi wartościami wskaźnika, przewyższającymi średni poziom dla Francji, odznaczają się także Środkowe Pireneje (41,8), Rodańsko-Alpejski (37,9), Nord-Pas-de-Calais (37,8) oraz Langwedocja i Alzacja. Najmniejszymi wartościami wskaźnika (poniżej 25) odznaczają się Pikardia, Centralny, Burgundia. Podobne prawidłowości obserwujemy w 2009 r. (od 50,4 w Regionie Paryskim do 16,1 na Korsyce).

Należy podkreślić, że chociaż w większości regionów (Północna Normandia, Centralny, Limousin, Lotaryngia i Franche-Comte) zaznaczył się wzrost liczby studentów, to wartość wskaźnika: liczba studentów na 1000 mieszkańców zmniejszała się. Wyjątek stanowią tu tylko trzy regiony: Rodańsko-Alpejski, Pikardia i Szampania, w których zaznaczył się nieznaczny wzrost liczby studentów w przeli-



Ryc. 10. Liczba studentów na 1000 mieszkańców we Francji w 1999 i 2009 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.

czeniu na 1000 mieszkańców. Natomiast największy spadek nastąpił w Bretanii, Regionie Centralnym, Środkowych Pirenejach oraz Franche Comte.

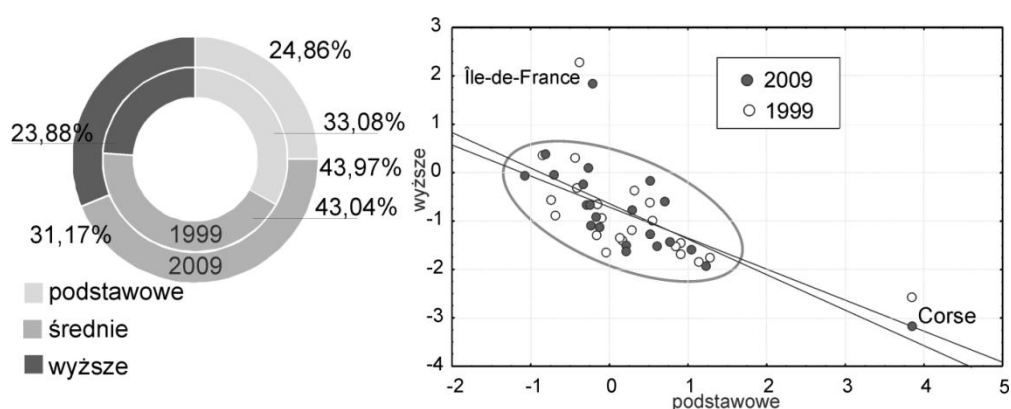
4. Zmiany przestrzennego zróżnicowania poziomu innowacyjności gospodarki

W badanych latach zaznaczają się pozytywne tendencje w zakresie zmian struktury wykształcenia siły roboczej. Udział zatrudnionych z wykształceniem podstawowym zmniejszył się z 33,1% do 24,7%, z wykształceniem średnim pozostał w miarę stabilny a zwiększył się z wykształceniem wyższym z 23,9% do 31,2%, tj. o 7,3 pp. (ryc. 11).

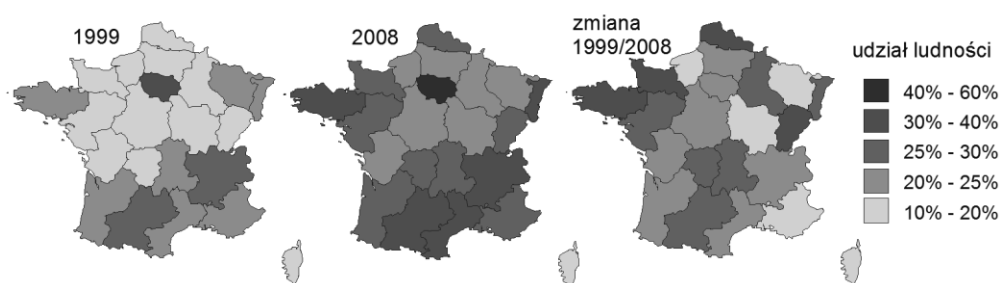
W 1999 r. udział ludności z wykształceniem wyższym w układzie przestrzennym był zróżnicowany i widać było wyraźnie podział na północną i południową część kraju i wysoki udział ludności z tym wykształceniem w regionie paryskim (ryc. 12). Natomiast w kolejnym roku zaznaczyły się tendencje w zakresie wyrównywania tego poziomu wykształcenia. Najwyższy wzrost nastąpił w Bretanii, Dolnej Normandii, Regionie Północnym i Franche-Comte.

Najwyższym udziałem zatrudnionych w przemyśle wyższych i średnich technologii odznaczają się regiony północnej Francji głównie: Północna Normandia, Alzacja, Franche Comte i w badanych latach udział ten jest dość stabilny. Wzrost udziału nastąpił w Szampanii, Lotaryngii, Prowansji i Lazurowym Wybrzeżu, Środkowych Pirenejach i Poitou-Charentes.

Odmienne prawidłowości zaznaczają się w przestrzennym rozmieszczeniu udziału zatrudnionych w usługach „wiedzołłonnych” w ogólnej liczbie zatrudnionych. W 1999 r. najwyższy udział poza Regionem Paryskim występuje w południowej i południowo-wschodniej części Francji, a najmniejszy w części centralnej oraz w Alzacji i Franche-Comte. W 2008 r. w większości regionów obserwuje się



Ryc. 11. Struktura wykształcenia zatrudnionych we Francji 1999 i 2009 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.



Ryc. 12. Zmiana udziału zatrudnionych z wykształceniem wyższym we Francji w 1999 i 2008 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE.

wzrost udziału pracujących w usługach „wiedzołłonnych” w ogólnej liczbie zatrudnionych, zwłaszcza w Alzacji, Bretanii i Dolnej Normandii, Regionie Centralnym i Owernii.

Kolejny przyjęty wskaźnik określający innowacyjność regionów to patenty na milion mieszkańców. Najwyższymi wartościami wskaźnika odznaczał się Region Paryski, Rodańsko-Alpejski, Alzacja, Środkowe Pireneje, a najniższymi Korsyka, Poitou-Charentes, Region Północny. W badanych latach największy wzrost tego wskaźnika nastąpił w Środkowych Pirenejach, Bretanii i Pikardii (przy czym jest on nadal poniżej poziomu średniego), a najmniejsze zmiany nastąpiły w centralnej Francji.

5. Typy innowacyjnych regionów oraz zależności korelacyjne pomiędzy cechami odnoszącymi się do potencjału edukacyjnego i innowacyjności

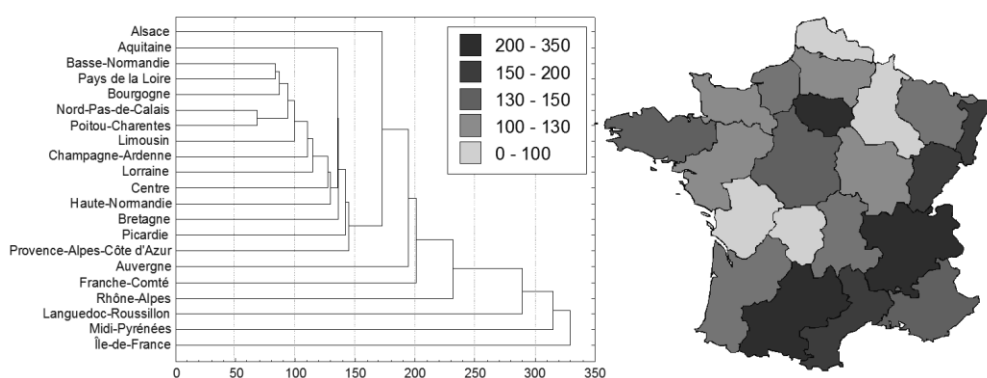
W oparciu o trzy wspomniane cechy określono miernik syntetyczny (Zioło 1985), który w 1999 r. wahał się od 7,3 w regionie paryskim do 1,5 na Korsyce, a w 2008 r. od 7,8 w regionie paryskim do 1,7 na Korsyce. Wysokimi wartościami miernika odznaczają się regiony Rodańsko-Alpejski, Alzacja, Franche-Comte, Północna Normandia. Natomiast najmniejszymi wartościami charakteryzują się Limousin, Poitou-Charentes, Szampania, Akwitania. W badanych latach nie zaznaczyły się istotne zmiany w wartości miernika syntetycznego.

Następnie określono 70 zależności korelacyjnych pomiędzy omawianymi cechami odnoszącymi się do potencjału edukacyjnego i innowacyjności regionów. Okazuje się, że wysoka dodatnia korelacja zaznacza się pomiędzy udziałem ludności z wyższym wykształceniem, ponad wyższym a wykształceniem zawodowym w dwóch analizowanych latach oraz udziałem studentów uczelni technicznych i profilowanych a liczbą patentów różnego rodzaju, zarówno zielonych technologii, ICT czy biotechnologii. Podobnie istotna zależność występuje pomiędzy wspomnianymi udziałami ludności o najwyższych kwalifikacjach a zatrudnieniem w „wiedzo-chłonnych” usługach i zatrudnieniem ludności z wykształceniem wyższym. Wysoka ujemna zależność zaznacza się pomiędzy najniższymi poziomami wykształcenia a patentami ICT, zatrudnionymi w usługach „wiedzo-chłonnych” oraz zatrudnionymi z wyższym wykształceniem.

Potwierdza to także analiza skupień 41 analizowanych zmiennych odnoszących się do przyjętych wskaźników potencjału edukacyjnego i innowacyjności oraz wskaźnika innowacyjności i udziału klasy kreatywnej w ogóle mieszkańców regionów, pozwalająca na wyróżnienie regionów o zbieżnym poziomie innowacyjności. W wyniku przeprowadzonych analiz okazuje się, że najwyższą innowacyjnością odznaczają się Region Paryski i regiony południowo-wschodniej Francji (Rodańsko-Alpejski, Środkowe Pireneje, Langwedocja, Franche-Comte i Alzacja), a najniższą Region Północny, Szampania, Poitou-Charentes, Limousin (ryc. 13).

6. Uwagi końcowe

W świetle dotychczasowych badań można stwierdzić, że w układach regionalnych Francji zaznaczają się pozytywne tendencje w zakresie przemian struktury wykształcenia ludności, przejawiające się wzrostem udziału ludności z wykształceniem wyższym i zawodowym oraz zmniejszania dysproporcji międzyregionalnych w tym zakresie. Obserwuje się także zmiany w strukturze kształcenia objawiające



Ryc. 13. Typy innowacyjnych regionów Francji. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych INSEE i OECD.

się spadkiem udziału studentów kształcących się na uniwersytetach, a wzrostem udziału studentów na studiach profilowanych. Następują także pozytywne tendencje w zakresie zmian struktury wykształcenia siły roboczej. Podejmowane działania mające na celu wyrównywanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego regionów Francji, poprzez zwiększanie jakości kapitału ludzkiego, wpłynęły na równomierne rozmieszczenie sieci ośrodków szkolnictwa wyższego, jego wysoki potencjał edukacyjny i brak wyraźnej specjalizacji regionalnej w zakresie struktury kształcenia. Prowadzone analizy wskazują na wysoką zależność pomiędzy jakością kapitału ludzkiego a innowacyjnością regionów we Francji, potwierdzając przyjęte założenie, że w procesie kształtowania gospodarki opartej na wiedzy i zwiększania innowacyjności różnej skali układów przestrzennych podstawowe znaczenie ma jakość kapitału ludzkiego i zdolności adaptacyjne wykształconej siły roboczej do nowych warunków i wyzwań rozwoju cywilizacyjnego.

Literatura

- Borowiec M., 2010. Funkcjonowanie uczelni krakowskiego i rzeszowskiego ośrodka akademickiego w świetle koncepcji układów bipolarnych. Prace Monograficzne 539, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Kraków.
- Chojnicki Z., Czyż T., 2008. Gospodarka oparta na wiedzy w regionach metropolitalnych i aglomeracjach miejskich w Polsce. W: T. Marszał (red.), Rola polskich aglomeracji wobec wyzwań Strategii Lizbońskiej, Studia KPZK PAN, Warszawa.
- Dorocki S., 2008. Gospodarka oparta na wiedzy w założeniach strategii lizbońskiej na przykładzie Francji. W: Z. Ziolo, T. Rachwał (red.), Przedsiębiorczość: Rola przedsiębiorczości w gospodarce opartej na wiedzy. Edukacja 4, Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej Instytutu Geografii Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Wydawnictwo Nowa Era Sp. z o.o., Warszawa-Kraków
- Gaczek W. M., 2010. Gospodarka oparta na wiedzy w regionach polskich. W: S. Ciok, P. Migoń (red.), Przekształcenia struktur regionalnych. Aspekty społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze. Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.

- Goldberg I., Goddard G., Kuriakose S., 2008. Building Knowledge Based Economies and Absorptive Capacity to Enhance Growth. W: M. Runiewicz-Wardyn (red.), Knowledge Based Economy as a Factor of Competitiveness and Economic Growth. TIGER Publication, Warsaw.
- Łukasiewicz G., 2009. Kapitał ludzki organizacji. Pomiar i sprawozdawczość, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Reichel M., 2006. Potencjał innowacyjny Polski południowo-wschodniej w strukturach subregionalnych. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Nowy Sącz.
- Świtała J., 2007. Wpływ kapitału ludzkiego na rozwój regionalny w Polsce w kontekście gospodarki opartej na wiedzy. W: S. Pangsy-Kania, E. Okoń-Horodyńska (red.), Innowacyjność w budowaniu gospodarki wiedzy w Polsce. Instytut Wiedzy i Innowacji, Warszawa.
- Zioło Z., 1985. Zastosowanie miernika syntetycznego w badaniu układów przestrzennych w geografii przemysłu. Seminarium KGP PTG w Łodzi. Wydawnictwo Naukowe WSP w Krakowie.
- Zioło Z., 2008. Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju gospodarki opartej na wiedzy. W: Z. Zioło, T. Rachwał (red.), Rola przedsiębiorczości w gospodarce opartej na wiedzy. Przedsiębiorczość-Edukacja 4, Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej Instytutu Geografii Akademii Pedagogicznej w Krakowie, Wydawnictwo Nowa Era Sp. z o.o., Warszawa-Kraków
- Zioło Z., 2010. Rola zasobów intelektualnych, kapitału ludzkiego i społecznego w procesie rozwoju obszarów wiejskich. W: W. Kamińska, K. Heffner (red.), Kapitał ludzki i społeczny w procesie rozwoju obszarów wiejskich, tom CXXVI, Warszawa.

The role of human capital in the development of innovative regional systems in France

Summary: It is generally accepted that human capital is a key factor in the possibility of increasing innovation and competitiveness of national, regional and local systems. The article discusses the changes in selected indicators of the spatial diversity of educational potential, which affects the potential of the development of regional innovation systems of France. It also aims to identify the changes in the diversification of regional innovation systems and to determine the degree of dependence between the selected features related to the educational potential and innovation. In the light of hitherto studies it is said that regional systems of France indicate positive trends in the changes in the education structure of population and labour force, and that there is a high correlation between the quality of human capital and regional innovation.

Keywords: knowledge-based economy, human capital, innovation, higher education, France.

dr Monika Borowiec
dr Sławomir Dorocki
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej
Instytut Geografii
Zakład Przedsiębiorczości i Gospodarki Przestrzennej
ul. Podchorążych 2
30–084 Kraków
borowiec@ap.krakow.pl ; borowiec.monika@gmail.com
sdorocki@gmail.com

Andrzej Raczyk
Marzena Malinowska
Uniwersytet Wrocławski

Zróźnicowanie efektywności kształcenia na poziomie podstawowym w przestrzeni miejskiej – przykład Wrocławia

Streszczenie: Celem pracy była analiza uwarunkowań determinujących jakość kształcenia na przykładzie miasta Wrocławia. W analizie skoncentrowano się na zróźnicowaniach przestrzennych potencjału edukacyjnego, efektywności edukacji oraz badaniu wzajemnych współzależności pomiędzy oboma zjawiskami.

Słowa kluczowe: efektywność kształcenia, potencjał edukacyjny, poziom lokalny, przestrzeń miasta.

1. Wprowadzenie

Jednym z istotniejszych fundamentów kształtowania kapitału ludzkiego jest efektywność kształcenia na wszystkich poziomach szczebli edukacyjnych. Z punktu widzenia prowadzenia polityki regionalnej w jej lokalnym wymiarze szczególnego znaczenia nabiera przy czym kształcenie na poziomie podstawowym. Wynika to z potencjalnych, długofalowych konsekwencji tego okresu edukacji (formowanie postaw życiowych, wpływ na przyszłą ścieżkę edukacyjną itd.) oraz z faktu istotnego wpływu władz lokalnych na przebieg procesu edukacji. W tym kontekście niska jakość kształcenia w dalszej perspektywie może przyczyniać się do trwałej marginalizacji poszczególnych obszarów zwłaszcza w sytuacji, gdy zasadnicze czynniki rozwoju lokalnego mają charakter przede wszystkim endogeniczny. Ponadto biorąc pod uwagę fakt, iż w kształceniu na poziomie podstawowym przynależność do poszczególnych szkół jest jak dotychczas zdeterminowana przede wszystkim miejscem zamieszkania (rejony szkolne), a nie innymi czynnikami (np. warunki dydaktyczne, oferta szkoły, jakość edukacji), skutki zróźnicowania jakości kształcenia będą miały swój wyraz w nasileniu się procesów polaryzacji w ściśle lokalnym wymiarze (np. fragmentacja społeczna przestrzeni miejskich). Stąd problematyka ta powinna być przedmiotem szczególnej uwagi władz samorządowych w prowadzonej polityce lokalnej, zwłaszcza w odniesieniu do kwestii, czy przestrzenne zróźnicowanie efek-

tywności kształcenia ma charakter trwały oraz czy i w jakim stopniu można je modyfikować poprzez poprawę potencjału edukacyjnego.

Głównym celem pracy była analiza uwarunkowań mających wpływ na zróżnicowania przestrzenne jakości kształcenia w szkołach podstawowych na przykładzie miasta Wrocławia. W szczególności analiza dotyczyła zróżnicowania przestrzennego potencjału edukacyjnego, efektywności kształcenia oraz identyfikacji związków między potencjałem dydaktycznym a efektywnością kształcenia. Dokonano również weryfikacji hipotezy, iż potencjał edukacyjny przekłada się na efektywność kształcenia. Potwierdzenie powyższej zależności ma więc zasadnicze znaczenie dla kreowania i prowadzenia lokalnej polityki społecznej oraz edukacyjnej.

Badanie przeprowadzono w granicach administracyjnych miasta Wrocławia. Jednostką odniesienia było 68 rejonów publicznych szkół podstawowych wyznaczonych w oparciu o wykaz ulic zawarty w stosownej uchwale Rady Miejskiej (Uchwała Nr XXIII/731/... 2008). W pracy nie uwzględniono szkół prywatnych oraz szkół specjalnych. Horyzont czasowy pracy objął lata 2002–2009, czyli dotyczył całego okresu, dla którego istniała możliwość zbadania wyników szkolnych (sprawdzian dla szóstoklasistów).

2. Źródła danych, metoda pomiaru

Dane wykorzystane w pracy pochodziły z Kuratorium Oświaty we Wrocławiu, Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej oraz poszczególnych szkół podstawowych. Zasadniczym źródłem informacji była w tym wypadku baza danych oświatowych, tworzona w oparciu o obligatoryjne sprawozdania szkół (*Rozporządzenie...* 2004). Pomiaru potencjału edukacyjnego dokonano w oparciu o wskaźnik syntetyczny uwzględniający wskaźniki cząstkowe zbudowane w pięciu grupach tematycznych:

- infrastruktury sportowej – powierzchnia sal gimnastycznych, hal sportowych, basenów, bieżni prostych i okólnych, boisk o różnorodnym przeznaczeniu (boisko do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki itd.), mniej dostępnych obiektów sportowych (korty tenisowe, rzutnie, skocznie itd.), pozostałych obiektów sportowych (tor przeszkód, strzelnica, ścianka wspinaczkowa, urządzenia do sportów wrotkarskich itd.),
- infrastruktury dydaktycznej – liczba książek w bibliotekach w relacji do liczby uczniów, powierzchnia pomieszczeń dydaktycznych przypadająca na ucznia, liczba pomocy naukowych przypadająca na klasę (np. diaskopy, grafoskopy, kamery video, kserografy, magnetofony z mikrofonem, magnetowidy, odtwarzacze DVD, dzienniki, czasopisma, prenumeraty, projektory multimedialne, tablice interaktywne, telewizory),

- aktywności szkoły – udział uczniów korzystających z zajęć pozalekcyjnych (w tym artystycznych, informatycznych, przedmiotowych, sportowych, technicznych, turystyczno-krajoznawczych), udział uczniów zdobywających kartę rowerową lub motorowerową, udział uczniów uczestniczących w zajęciach wyrównawczych i terapeutycznych (np. zajęcia rewalidacyjne, korekcyjno-kompensacyjne, logopedyczne, socjoterapeutyczne, psychoedukacyjne), udział uczniów mających stypendium (przyznane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej lub przez inne jednostki: np. osoby fizyczne, organizacje pozarządowe; za wyniki w nauce oraz osiągnięcia sportowe),
- dostępności do komputerów – liczba stanowisk komputerowych przypadająca na klasę,
- wykształcenia i kompetencji nauczycieli – udział nauczycieli mianowanych, udział nauczycieli dyplomowanych, udział nauczycieli z ukończonym wykształceniem wyższym zawodowym oraz wyższym magisterskim.

Do konstrukcji wskaźnika syntetycznego zastosowano metodę opracowaną dla wyznaczania Wskaźnika Rozwoju Społecznego (*Human Development Index*). Pierwotnie metoda ta została wprowadzona przez ONZ dla porównań międzynarodowych rozwoju społecznego poszczególnych krajów. Jakkolwiek stworzono ją na potrzeby analiz prowadzonych na poziomie ogólnokrajowym, została zaadoptowana również do badań inter- oraz intraregionalnych (por. Mijakowska 1994, Golinowska, Rumińska-Zimny 1998, Sobieszczański 2000, Raczyk 2004). Jej podstawowe zalety to względna odporność na dużą asymetrię rozkładów poszczególnych wskaźników użytych w badaniu, łatwość interpretacji wyników oraz możliwość porównań w czasie (badanie dynamiki zjawisk) (por. Raczyk 2004).

Pomiaru efektywności kształcenia w szkołach podstawowych dokonano w oparciu o wyniki sprawdzianu dla szóstoklasistów. Stanowi on dobrą podstawę do badań tego typu ze względu na jego zasadnicze cechy:

- powszechność i obligatoryjny udział wszystkich uczniów szóstych klas szkół podstawowych,
- jednolita forma i porównywalność wyników w skali całego kraju,
- głównie znaczenie informacyjne dla kadry dydaktycznej (wyniki sprawdzianu nie powinny być podstawą do późniejszych selekcji uczniów),
- sprawdzian nie obejmuje uczniów z upośledzeniem umysłowym.

Istotnym problemem związanym z analizą wyników sprawdzianu jest jego nieporównywalność w kolejnych latach. Dlatego też, w celu umożliwienia prowadzenia analizy dynamicznej, wyniki z każdego roku przeliczono w relacji do średniej krajowej. Ponadto w pracy dokonano zbadania związków efektywności kształcenia z wybranymi cechami społecznymi. Zasadniczym kryterium determinującym dobór wskaźników społecznych była w tym wypadku dostępność do danych statystycznych. W efekcie uwzględniono:

- wielkość wyprawki szkolnej przypadająca na ucznia,

- udział Romów w populacji uczniów,
- udział dzieci korzystających z wypoczynku organizowanego przez szkołę,
- udział dzieci niepełnosprawnych,
- udział uczniów kończących szkołę z opóźnieniem,
- pomoc socjalna – wielkość pobieranych zasiłków socjalnych w relacji do liczby mieszkańców poszczególnych obszarów.

Przeprowadzenie analizy przestrzennej, tj. przejście od obiektów punktowych (szkoły podstawowe) do obiektów powierzchniowych (rejonów szkolnych) wymagało uwzględnienia następujących założeń:

- zgodności miejsc zamieszkania uczniów z rejonem szkolnym i szkołą, do której uczęszczają. Z uwagi na sformalizowany charakter naboru uczniów do szkół podstawowych oraz na podstawie informacji uzyskanych z poszczególnych placówek można przyjąć, iż w zdecydowanej większości wypadków (ponad 90%) zgodność ta występuje.
- badanie szkół publicznych odzwierciedla realne struktury przestrzenne. Jakkolwiek w pracy uwzględniono tylko szkoły publiczne, tym niemniej jednak w momencie badania grupowały one ponad 95% wszystkich uczniów.

Odniesienie wyników przeprowadzonego badania do innych jednostek terytorialnych wymaga również uwzględnienia specyfiki miasta Wrocławia, przejawiającego się w:

- relatywnie dobrej jakości infrastruktury edukacyjnej,
- dobrej dostępności przestrzennej szkół,
- wysokim poziomie aspiracji edukacyjnych rodziców,
- dużym zróżnicowaniem przestrzennym poziomu zamożności, ubóstwa, występowania patologii społecznych itd.

Stąd jakiegokolwiek przenoszenie lub ekstrapolacja uzyskanych wyników na inne jednostki terytorialne powinno być dokonywane bardzo ostrożnie.

3. Podstawy tworzenia kapitału ludzkiego

Kształcenie jest procesem towarzyszącym człowiekowi przez całe życie. Biorąc pod uwagę względy formalne w Polsce istnieje obligatoryjność kształcenia do 18 roku życia (*Konstytucja...* 1997). Od 1999 r. jest ona realizowana od wieku 6 lat (tzw. zerówka). Wiek 7–12 lat obejmuje szkołę podstawową, 13–15 – gimnazjum (nie dłużej niż do 18 roku życia), 16–18 – szkoła średnia (ogólnokształcąca lub techniczna) (*Ustawa...* 1991).

Kapitał ludzki we współczesnej gospodarce stanowi jeden z najważniejszych czynników determinujących jej konkurencyjność. Przegląd najbardziej reprezentatywnych definicji kapitału ludzkiego pozwala rozpatrywać go w wąskim i szerokim ujęciu. W wąskim ujęciu kapitał ludzki wiąże się z wiedzą, poziomem wykształcenia oraz indywidualnymi kompetencjami obywateli w osiągnięciu założonych

zadań i celów społecznych. Szerokie ujęcie kapitału ludzkiego pozwala analizować zasoby wiedzy, umiejętności, poziom zdrowia i energii vitalnej zawarte w poszczególnych osobach, społeczeństwie lub narodzie jako całości. Współcześnie w ramach tej kategorii ekonomicznej uwzględnia się także sferę B+R (Woźniak, Jabłoński 2006). Prowadzone badania naukowe wpływu edukacji na rozwój ekonomiczny wykazały generalnie szereg wzajemnych zależności. Wśród nich wskazywano na związek liczby lat edukacji i jakości edukacji z rozwojem gospodarczym (por. Bils, Klenow 2000, Barro 2001, Temple 2001), jakkolwiek siła wzajemnych zależności i zasadnicze uwarunkowania ją kształtujące były odmiennie oceniane i interpretowane.

Dokonując oceny efektywności kształcenia uczniów należy mieć na uwadze, iż jest ona pochodną bardzo wielu czynników, wśród których najważniejszą rolę odgrywają (Malinowska 2010):

- predyspozycje ucznia,
- wpływ szkoły (potencjał dydaktyczny), m. in. wyposażenie szkół, wykształcenie nauczycieli oraz zaangażowanie w pracę,
- konkurencja wśród rówieśników,
- system kształcenia,
- społeczne wzorce w gospodarstwie domowym ucznia (kapitał ludzki i społeczny rodziców),
- społeczne wzorce w środowisku życia ucznia (przyjaciele, znajomi).

Wskazuje to na dużą złożoność całego procesu formowania kapitału ludzkiego, przy czym wpływ szkoły stanowi tylko jeden z wielu czynników go determinujących.

Literatura przedmiotu dotycząca uwarunkowań społeczno-ekonomicznych efektywności kształcenia jest bardzo bogata. Dominują przy tym prace powstałe na gruncie nauk społecznych i pedagogicznych. Relatywnie niewielu autorów podjęło próbę analizy przestrzennych aspektów kształcenia, bardzo rzadko uwzględniano uwarunkowania lokalne (w tym wewnątrzmijskie). Badania empiryczne prowadzono zazwyczaj wśród młodzieży w szkołach średnich, częstym analizom podawano również osiągnięcia absolwentów szkół (por. Wilgucka-Okoń 1976, Niemiec 1977, Hrynkiewicz 1979, Borowicz 1983).

Również generalnie dość dobrze zbadana jest problematyka zróżnicowań przestrzennych efektywności kształcenia, przede wszystkim w skali kraju w odniesieniu do województw, w mniejszym zakresie powiatów i gmin (por. Śleszyński 2004, Bański, Kowalski, Śleszyński 2004, Czapiewski, Śleszyński 2007). Badania te miały jak dotychczas jednak głównie statyczny charakter, praktycznie brak był szczegółowych analiz układów lokalnych (np. wewnątrzmijskich). Jakkolwiek w większości opracowań uwzględniano kontekst społeczny i ekonomiczny, to jednak w niewielkim stopniu brano pod uwagę wpływ potencjału edukacyjnego na wyniki uczniów.

4. Zróżnicowanie przestrzenne potencjału edukacyjnego

W infrastrukturze sportowej w placówkach szkolnych na terenie miasta Wrocławia, zdecydowanie dominowały boiska do piłki nożnej i koszykówki, jak również bieżnie proste i skocznie w dal. Znacznie mniej było boisk do siatkówki i piłki ręcznej. Należy przy tym zauważyć, że z reguły wymienione boiska stanowiły jeden obiekt przystosowany do kilku gier zespołowych. Wielofunkcyjność tych obiektów wynikała ze względów praktycznych, jakkolwiek mogło to wpływać na ograniczenie ich dostępności i czasami – funkcjonalności. Bardzo niewiele było innych obiektów zewnętrznych (np. korty tenisowe) – głównie ze względu na ich względnie mniejszą przydatność do celów dydaktycznych (zajęcia lekcyjne) oraz wysokie koszty utrzymania.

Jakkolwiek zdecydowana większość szkół posiadała przynajmniej jedną salę gimnastyczną, tym niemniej jednak 4 jednostki były jej pozbawione. Relatywnie niewiele odnotowano hal sportowych i basenów, przede wszystkim ze względu na wysokie koszty finansowe budowy i utrzymania tego typu obiektów. Należy mieć na uwadze fakt, iż w niektórych wypadkach uczniowie mogli korzystać z infrastruktury sportowej poza szkołą (na przykład w innych placówkach). Brak stosownych danych uniemożliwia jednak uwzględnienie tego w analizie.

Biorąc pod uwagę koncentrację przestrzenną obiektów sportowych oraz istnienie zwartych obszarów słabo wyposażonych pod tym względem można mówić o braku należytej koordynacji działań inwestycyjnych szkół w skali całego miasta. Dotyczy to zwłaszcza obiektów relatywnie rzadziej w tej przestrzeni występujących (np. korty tenisowe, baseny). Utrudnia to ich dostępność przestrzenną oraz ogranicza potencjalną współpracę szkół np. w organizacji zajęć pozalekcyjnych.

W odniesieniu do infrastruktury dydaktycznej badanie wykazało praktycznie brak związku między wielkością szkoły a dostępnością do księgozbiorów w bibliotekach. Również wielkość szkoły nie przekładała się na potencjalne warunki (komfort) kształcenia (mierzony powierzchnią sal lekcyjnych przypadającą na klasę). Ponadto zauważalna była dominacja tradycyjnych urządzeń i pomocy naukowych (magnetofony, magnetowidy) oraz wyraźna przewaga urządzeń audio. Występowały przy tym znaczne dysproporcje w wyposażeniu: diaskopów nie posiadało 25 szkół, grafoskopów – 13, projektorów multimedialnych – 14, kamer video – 33 szkół, a tablice interaktywne odnotowano tylko w trzech placówkach. Uzyskane wyniki generalnie wskazują, iż wyposażenie w infrastrukturę dydaktyczną uzależnione było prawdopodobnie przede wszystkim od zdolności organizacyjnych personelu poszczególnych placówek, a nie od ich nominalnej wielkości czy lokalizacji.

Najbardziej widoczną formą aktywności szkolnej było organizowanie zajęć pozalekcyjnych. Były to zajęcia dotyczące zarówno przedmiotów szkolnych, jak i rozwijające inne umiejętności. Największą popularnością cieszyły się przy tym zajęcia przedmiotowe (również w obrębie dyscyplin nie znajdujących się w planie

lekcyjnym). Ponownie nie zauważono żadnej współzależności między wielkością szkoły a liczbą chętnych do uczestniczenia w tego typu zajęciach. Istotną rolę również odgrywały zajęcia artystyczne (np. śpiewu, tańca, plastyki, teatru) oraz sportowe (z reguły obejmujące najpopularniejsze dyscypliny sportowe niewymagające specjalistycznego sprzętu potrzebnego do treningów). Co ciekawe, relatywnie niską popularnością cieszyły się zajęcia informatyczne, turystyczno-krajoznawcze oraz techniczne. Interesująca wydaje się w tym wypadku kwestia, czy było to wynikiem małego zainteresowania ze strony uczniów, czy też małej podaży (lub niskiej jakości) tego typu zajęć. Wydaje się, iż z punktu widzenia dopasowania struktury kształcenia i rozwoju zainteresowań dzieci i młodzieży do wymogów współczesnej gospodarki celowa byłaby pewna modyfikacja struktury zajęć pozalekcyjnych, zwłaszcza w kierunku upowszechnienia wiedzy i zainteresowań technicznych oraz informatycznych.

Zajęcia wyrównawcze były organizowane w zdecydowanej większości placówek (średnio uczestniczyło w nich około 15% uczniów). Również dosyć liczne było uczestnictwo uczniów w zajęciach terapeutycznych (logopedycznych, korekcyjno-kompensacyjnych, rewalidacyjnych, socjoterapeutycznych, psychoedukacyjnych i innych) – obejmowało około 20% wszystkich uczniów. Wskazuje to na skalę występowania różnych problemów oraz znaczenie szkół w wykrywaniu i ograniczaniu ich wpływu na rozwój psychofizyczny dzieci. W tym kontekście utrudnienia w dostępności do tego typu zajęć w poszczególnych szkołach lub objęcie nimi zbyt małej liczby uczniów może mieć bardzo negatywne skutki dla dalszego procesu edukacji.

Bardzo ważnym czynnikiem motywującym uczniów do podnoszenia własnych umiejętności były stypendia przyznawane przez szkołę i inne instytucje. Użytkował je jednak bardzo niewielki odsetek uczniów (średnio około 1,6%). Elitarność systemu stypendialnego powodowała jednak, iż ich znaczenie motywujące było mocno ograniczone.

Aktywność szkół w zakresie umożliwienia zdobycia przez dzieci kart rowerowych (uczniowie powyżej 10 lat) lub motorowerowych (młodzież powyżej 13 lat) była bardzo mocno zróżnicowana. Ich znaczenie dotyczyło przede wszystkim kształtowania poczucia odpowiedzialności za bezpieczeństwo własne i bezpieczeństwo innych użytkowników przestrzeni publicznej (np. ścieżki rowerowe, place zabaw, itd).

Wyposażenie szkół w sprzęt komputerowy i poziom dostępności do komputerów wykazywał związek z wielkością poszczególnych placówek. Był przy tym dość znacznie zróżnicowany. Dodatkowo dostępność ta była ograniczona znikomą aktywnością szkół w organizacji zajęć pozalekcyjnych z informatyki. Wskazuje to, iż już od poziomu szkolnictwa podstawowego występują czynniki sprzyjające powstawaniu luki technologicznej zarówno w odniesieniu do układów terytorialnych

(rejonu szkolne), jak i grup społecznych (np. dzieci z ubogich rodzin pozbawione dostępu do komputera).

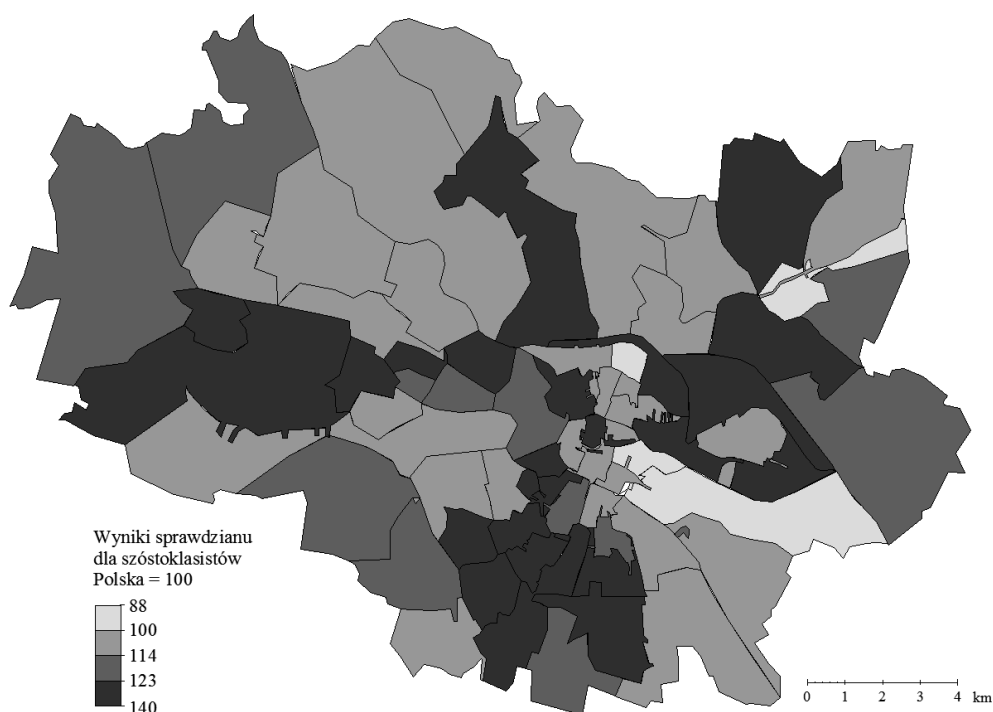
Ostatnia grupa badanych czynników dotyczyła kwalifikacji nauczycieli. Średni udział nauczycieli mianowanych oraz dyplomowanych wśród nauczycieli ogółem wyniósł 49%, natomiast udział nauczycieli z wykształceniem magisterskim – około 28%. Część personelu szkół posiadało dodatkowe kwalifikacje, np. terapia pedagogiczna, oligofrenopedagogika, pedagogika lecznicza, pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, pedagogika resocjalizacyjna, pedagogika szkolna, pedagogika terapeutyczna, surdopedagogika. Uzyskane wyniki zdają się sugerować, iż znaczna część aktywności nauczycieli związana z podnoszeniem kwalifikacji ukierunkowana była przede wszystkim na formalnym potwierdzeniu tych kwalifikacji, potrzebnym do zdobycia awansu zawodowego (np. nauczyciel mianowany, dyplomowany). Nie zawsze jednak wiązało się z to z rzeczywistym zaangażowaniem w pracę dydaktyczną. Aktywność ta była ponadto bardzo zróżnicowana w skali poszczególnych szkół.

W zasadzie wszystkie przeanalizowane w pracy składowe potencjału edukacyjnego cechowały się znacznym zróżnicowaniem w przestrzeni miasta. Ponadto wykazywały tendencję do koncentracji przestrzennej. W efekcie w skali miasta można zaobserwować zwarte obszary o niskim oraz wysokim poziomie potencjału edukacyjnego. Badanie nie wykazało jednak istotnych związków między poszczególnymi jego składowymi (mierzonych współczynnikiem korelacji).

5. Efektywność kształcenia

Poziom efektywności kształcenia mierzony wynikami sprawdzianu dla szóstoklasistów w zdecydowanej większości szkół podstawowych Wrocławia (94%) był wyższy, niż średnio w kraju (ryc. 1). Odzwierciedla to ogólną prawidłowość, zgodnie z którą największa efektywność kształcenia obserwowana jest w dużych ośrodkach metropolitalnych (por. Śleszyński 2004). Również jako względnie wysoki można określić poziom zróżnicowań uzyskanych wyników w przestrzeni Wrocławia (wartość wskaźnika od 88 do 140% w relacji średniej krajowej). Należy przy tym podkreślić koncentrację przestrzenną obszarów o wysokim oraz niskim poziomie tych wyników.

Interesujące wyniki daje analiza dynamiczna. Generalnie powody zmian wyników danej szkoły w kolejnych latach mogły być następstwem wielu czynników (por. Smolik 2007): poprawy efektywności kształcenia, zaostżenia (osłabienia) kontroli przebiegu sprawdzianu, czynników społecznych i ekonomicznych (np. zmiany kondycji ekonomicznej gospodarstw domowych w wyniku bezrobocia rodziców) wpływających na zmianę motywacji do nauki, modyfikacji systemu egza-



Ryc. 1. Zróżnicowanie przestrzenne efektywności kształcenia w rejonach szkolnych Wrocławia w 2009 r.
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej we Wrocławiu.

minacyjnego, systemu kształcenia, itd. W latach 2002–2009 średnia zmiana dla badanych jednostek była relatywnie nieznaczna i wyniosła nieco ponad 4%. Świadczy to o stabilności przestrzennych struktur efektywności kształcenia. Badanie potwierdziło również istnienie dodatniej, istotnej statystycznie współzależności (współczynnik korelacji 0,524) między poziomem efektywności kształcenia a kierunkiem zmian w badanym okresie (mierzonym wartością nachylenia linii trendu dla lat 2002–2009). Świadczy to o wprowadzie nieznacznym, ale trwałym wzroście dysproporcji przestrzennych efektywności kształcenia.

Przeprowadzone badanie nie potwierdziło istnienia statystycznie istotnych współzależności między efektywnością kształcenia a potencjałem edukacyjnym zarówno w ujęciu syntetycznym, jak i w odniesieniu do poszczególnych wskaźników cząstkowych składających się na ten potencjał. Współzależności takie stwierdzono tylko w odniesieniu do niektórych cech społecznych, przy czym zawsze miały one charakter destymulant i dotyczyły wskaźników: wielkości wyprawek szkolnych – odzwierciedlało to przynajmniej częściowo poziom zamożności gospodarstwa domowego ucznia, uczestnictwa w zajęciach wyrównawczych, udziału uczniów Romskich – w tym wypadku uwarunkowania kulturowe oraz czynniki związane ze

środowiskiem wychowania przekładały się na wyniki szkolne, udziału uczniów kończących naukę z opóźnieniem – słabe wyniki pojedynczych uczniów wpływały nie tylko na obniżenie średniej oceny całej klasy, ale z reguły przekładały się także na negatywny wpływ na rówieśników (np. poprzez kształtowanie postaw).

6. Wnioski

Analiza wykazała, iż brak jest empirycznych związków między efektywnością kształcenia a potencjałem edukacyjnym poszczególnych szkół. Tym samym nie potwierdziła się hipoteza o możliwości znaczącej modyfikacji efektywności kształcenia poprzez rozwój składowych tego potencjału, np. infrastruktury dydaktycznej. Wskazuje to na znaczącą rolę innych uwarunkowań, prawdopodobnie związanych głównie ze środowiskiem wychowania oraz na bardzo złożony mechanizm podnoszenia jakości edukacji.

W pracy stwierdzono natomiast współzależność między wynikami uczniów a niektórymi czynnikami, głównie natury społecznej (poziom ubóstwa, udział w zajęciach wyrównawczych, udział uczniów Romskich, udział uczniów kończących naukę z opóźnieniem). Fakt, iż dotyczyły one przede wszystkim destymulant wydaje się sugerować, iż poprawa efektywności kształcenia wymaga pozytywnego oddziaływania w zasadzie wszystkich elementów w bezpośredni i pośredni sposób ją kształtujących. W tym kontekście wystąpienie tylko jednego, negatywnego czynnika może przyczynić się do jej znaczącego, empirycznie mierzalnego obniżenia.

Koncentracja przestrzenna efektywności kształcenia, względna stabilność struktur przestrzennych tej efektywności oraz dodatni związek jej wyjściowego poziomu ze zmianami w czasie będą prowadzić w dłuższej perspektywie do dalszej polaryzacji przestrzeni miejskiej. Biorąc pod uwagę współwystępowanie szeregu czynników społecznych i ekonomicznych może to prowadzić w konsekwencji do wielu niekorzystnych zjawisk (fragmentacja miasta, wykluczenie społeczne, nasilenie zjawisk patologicznych, obniżenie konkurencyjności całego układu miejskiego). Stąd prowadzenie polityki edukacyjnej w skali lokalnej musi mieć charakter kompleksowy i wiązać się z bieżącym monitoringiem najważniejszych zjawisk społeczno-ekonomicznych. Wzmacnianie samego potencjału edukacyjnego szkół, jakkolwiek z pewnością ważne, nie spowoduje jednak spodziewanych efektów.

Literatura

- Bański J., Kowalski M., Śleszyński P., 2004. Zarys problemów związanych z uwarunkowaniami zróżnicowań przestrzennych wyników sprawdzianu dla uczniów szkół podstawowych w 2002 r. Biuletyn Badawczy, Centralna Komisja Egzaminacyjna, 2/2004.
- Barro R., 2001. Human Capital and Growth. *American Economic Review* 91, 12–17.
- Bils M., Klenow P., 2000. Does Schooling Cause Growth? *American Economic Review* 90.

- Borowicz R., 1983. Zakres i mechanizmy selekcji w szkolnictwie. Instytut Polityki Naukowej Postępu Technicznego i Szkolnictwa Wyższego. PWN, Warszawa.
- Czapiewski K. Ł., Śleszyński P., 2007. Geografia zróżnicowania wyników egzaminów zewnętrznych. Biuletyn Badawczy, Centralna Komisja Egzaminacyjna, 11/2007.
- Golinowska S., Rumińska-Zimny E. (red.), 1998. Raport o rozwoju społecznym Polska 1998. Dostęp do edukacji. UNDP, Warszawa.
- Hryniewicz J., 1979. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania karier szkolnych młodzieży. Instytut Polityki Naukowej Postępu Technicznego i Szkolnictwa Wyższego. PWN, Warszawa.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997, Nr 78, poz. 483, z późn. zm.).
- Malinowska M., 2010. Uwarunkowania jakości kształcenia w szkołach podstawowych na przykładzie miasta Wrocławia. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, praca magisterska.
- Mijkowska J., 1994. Pomiar rozwoju społecznego. Wiadomości Statystyczne, R. XXXIX, z. 10.
- Niemiec J., 1977. Osiągnięcia uczniów i szkoły. Ośrodek Badań Naukowych w Białymstoku, PWN, Warszawa.
- Raczyk A., 2004. Nisze aktywności gospodarczej na Dolnym Śląsku. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, praca doktorska.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 16 grudnia 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu danych w bazach danych oświatowych, zakresu danych identyfikujących podmioty prowadzące bazy danych oświatowych, terminów przekazywania danych między bazami danych oświatowych oraz wzorów wydruków zestawień zbiorczych (Dz. U. z 2004, Nr 277, poz. 2746, z późn. zm)
- Smolik M., 2007. Teoria zadania testowego a model Rasha. Biuletyn Badawczy, Centralna Komisja Egzaminacyjna 10/2007.
- Sobieszczański W., 2000. Zróżnicowanie warunków mieszkaniowych w województwie wielkopolskim. Centrum Statystyki Regionalnej, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu.
- Śleszyński P., 2004. Ekonomiczne uwarunkowania wyników sprawdzianu szóstoklasistów i egzaminu gimnazjalnego przeprowadzonych w latach 2002–2004. Biuletyn Badawczy, Centralna Komisja Egzaminacyjna 2/2004.
- Temple J., 2001. Growth Effects of Education and Social Capital in the OECD Countries. OECD Economic Studies 33.
- Uchwała Nr XXIII/731/08 Rady Miejskiej Wrocławia z 10 lipca 2008 roku w sprawie ustalenia sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów na terenie Miasta, Dziennik Urzędowy Województwa Dolnośląskiego z 4 sierpnia 2008 r. Nr 211, poz. 2344.
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.).
- Wilgocka-Okoń B., 1976. Obciążenia uczniów a optymalizacja pracy szkoły. PWN, Warszawa.
- Woźniak M. G., Jabłoński Ł., 2006. Kapitał ludzki w procesie konwergencji gospodarki. Wnioski dla Polski. Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie 707, Kraków.

Diversity in education efficiency on the example of the Wrocław city

Summary: The aim of this paper was to analyze the condition of education efficiency in the example of the city of Wrocław. The analysis concentrated mainly on spatial distribution of education potential, education efficiency and correlation between them.

Keywords: education efficiency, education potential, local level, urban space.

dr Andrzej Raczyk
mgr Marzena Malinowska
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50-138 Wrocław
andrzej.raczyk@uni.wroc.pl

Iwona Boguszyńska
Dominik Sikorski
Uniwersytet Wrocławski

Zmiany na rynku pracy na Dolnym Śląsku po akcesji Polski do Unii Europejskiej

Streszczenie: Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w znaczący sposób zmieniło oblicze naszego kraju na wielu płaszczyznach jego funkcjonowania. Jedną z dziedzin, która żywiołowo zareagowała na proces akcesji do struktur europejskich był krajowy rynek pracy. Artykuł ma na celu uchwycenie i pokazanie tych zmian, jakie dokonały się na krajowym rynku pracy w Polsce, a w szczególności na Dolnym Śląsku, po akcesji do Unii Europejskiej. W tym celu przeanalizowane i opisane zostały m.in. wskaźniki charakteryzujące ludność aktywnie zawodową w latach 2000–2009 oraz raporty przedstawiające emigracje zarobkowe ludności w latach 2004–2008.

Słowa kluczowe: rynek pracy, Dolny Śląsk, Polska, Unia Europejska.

1. Wprowadzenie

Rynek pracy zarówno w skali krajowej jak i regionalnej zareagował silnie na procesy związane z wejściem Polski do Unii Europejskiej (UE). Jednym z wielu bardzo ważnych aspektów członkostwa Polski w Zjednoczonej Europie była możliwość podjęcia przez obywateli nowych państw członkowskich pracy poza granicami swojego kraju. Wobec otwartych rynków pracy Wielkiej Brytanii i Irlandii oraz częściowo otwieranych rynków innych państw, takich jak Niemcy lub Francja, wiele osób zdecydowało się na emigrację z kraju w celach zarobkowych. Zjawisko to spowodowane było nie tylko utrzymującym się na stosunkowo wysokim poziomie bezrobociem, ale także brakiem możliwości rozwoju kariery zawodowej. Nie da się nie zauważyć, że migracje – jako proces selektywny i dotyczący określonych grup społecznych – wpłynął na strukturę zasobów pracy w Polsce. Niestety brak dokładnych danych o cechach społeczno-ekonomicznych emigrantów uniemożliwia przeprowadzenie pełnej analizy wpływu migracji poakcesyjnych na kształtowanie procesów na rynku pracy w Polsce, czy też w poszczególnych jej regionach. Jest to o tyle istotne, że w związku z przystąpieniem Polski do struktur unijnych, wiele czynników odegrało rolę w kształtowaniu wskaźników zatrudnienia czy bezrobocia, i poza

wzmocnionymi emigracjami zasadniczy wpływ miała także polepszająca się koniunktura gospodarcza w kraju (i wynikające z niej korzystne warunki dla rozwoju przedsiębiorczości) lub nawet ogólnoswiatowe przyspieszenie gospodarcze. Aby ocenić, na ile sytuację na rynku pracy zmieniły migracje niezbędne jest dokonanie szczegółowej analizy, co przy jedynie szacunkowych danych dotyczących migracji zewnętrznych w Polsce po 2004 r. nie jest wykonalne.

Niniejszy artykuł zatem będzie jedynie raportował zmiany na rynku pracy w Polsce i województwie dolnośląskim od 2000 do 2009 r. Tam, gdzie to będzie możliwe, podane będą prawdopodobne przyczyny tychże zmian na podstawie przygotowanych przez różnego rodzaju instytucje (rządowe i pozarządowe) raportów i szacunkowych analiz, dotyczących sytuacji na polskim rynku pracy. Wskaźniki dla określonych grup ludności aktywnej zawodowo (pracujących i bezrobotnych) przedstawione zostaną w ujęciu dla Polski i województwa dolnośląskiego, dzięki czemu możliwe będzie porównanie wyników województwa do średniej krajowej na przestrzeni badanych lat.

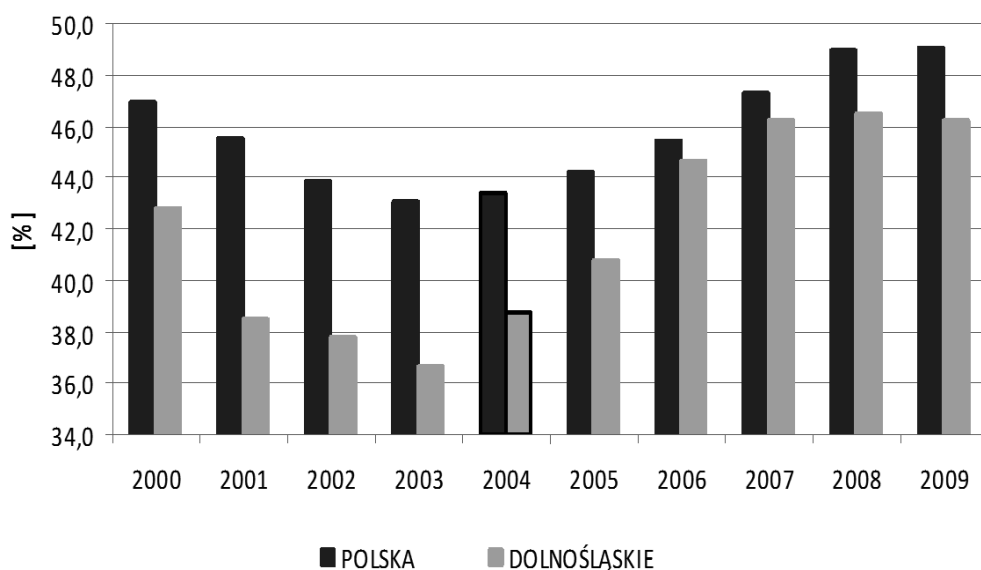
Badaniu zostanie poddana ludność aktywna zawodowo, czyli ludność powyżej 15 roku życia, pracująca oraz bezrobotna ogółem i według różnych grup wydzielonych za pomocą takich kryteriów jak płeć, wiek, poziom wykształcenia i miejsce zamieszkania. Dzięki temu będzie można sprawdzić, jak sytuacja poszczególnych grup zmieniała się po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

2. Ogólna charakterystyka ludności aktywnej zawodowo

2.1. Pracujący ogółem

Liczba pracujących w Polsce w 2000 r. wyniosła około 14,5 mln osób, co dało wskaźnik zatrudnienia dla kraju na poziomie niespełna 47% (ryc. 1). W latach kolejnych wartość ta spadała do 2003 r. (do poziomu 43,1 %) i dopiero od tego momentu zaczęła rosnąć, osiągając wartość 49% w 2009 r. (co oznaczało niespełna 16 mln osób pracujących). Należy zaznaczyć, że w porównaniu do krajów UE są to jedne z najniższych wartości (Europejski Urząd Statystyczny EUROSTAT podaje, że w 2005 r. średnia unijna dla wskaźnika pracujących w wieku 15–64 lat to 64%).

Dla województwa dolnośląskiego trend wskaźnika zatrudnienia w badanych latach kształtował się podobnie. W pierwszym okresie, czyli do 2003 r. widoczny był spadek i to względnie większy niż dla Polski, ponieważ wyniósł on około 6 pkt. proc., tymczasem dla kraju miał on wartość niecałych 4 pkt. proc. W następnych latach zanotowano wzrost tego wskaźnika dla Dolnego Śląska i dzięki względnie dużej dynamice w 2006 r. wskaźnik zatrudnienia dla tego regionu był bliski średniej krajowej (różnica wynosiła niecały 1 pkt. proc.). Potem jednak, choć wartość wskaźnika nadal wzrastała, to przyrost wartości nie był już tak dynamiczny.



Ryc. 1. Wskaźnik zatrudnienia (w %) ogółem dla Polski i województwa dolnośląskiego w latach 2000–2009. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.

Trudno jednoznacznie wskazać przyczyny takich trendów w poziomie wskaźnika zatrudnienia dla Polski oraz województwa dolnośląskiego. Trudności wynikają przede wszystkim z braku wiarygodnych danych statystycznych dotyczących potencjalnych przyczyn. Wielu badaczy zjawisk społeczno-gospodarczych w Polsce wskazuje na migracje zarobkowe Polaków, które na większą niż dotychczas skalę rozpoczęły się właśnie po przystąpieniu Polski do struktur unijnych i, co za tym idzie, po otwarciu zagranicznych rynków pracy dla obywateli nowych państw członkowskich. Od początku przynależności Polski do UE tylko trzy kraje nie wprowadziły żadnych restrykcji dotyczących podejmowania pracy przez imigrantów – Wielka Brytania, Irlandia oraz Szwecja. Właśnie Wielka Brytania i Irlandia stały się głównymi kierunkami emigracji zarobkowej Polaków. Jednak szacuje się, że najwięcej wyjazdów zanotowano w 2006 r., co mogło być związane m.in. z otwarciem rynków pracy dla imigrantów przez kolejne państwa, czyli Hiszpanię, Portugalię, Finlandię oraz Grecję. Niektóre kraje takie jak Niemcy czy Francja zdecydowały się co prawda korzystać przynajmniej jakiś czas z przysługującego im prawa ograniczenia dostępu do ich rynku pracy (wymagając od potencjalnych imigrantów uzyskania pozwolenia na pracę), ale jednocześnie wprowadziły częściowe ułatwienia dla przedstawicieli konkretnych zawodów, jeżeli na ich rodzimym rynku wystąpił problem niedoboru kadr. Na przykład Niemcy otworzyli częściowo swój rynek pracy dla inżynierów (2006 r.), Francja poszukiwała chętnych do pracy w takich branżach jak: hotelarstwo, gastronomia, budownictwo czy turystyka (maj 2006 r.).

Warto wspomnieć także o Norwegii, dokąd również chętnie wyjeżdżają Polacy w celach zarobkowych. Choć Norwegia (nie należy do UE) oficjalnie utrzymuje restrykcje w dostępie do swojego rynku pracy, to jednak otrzymanie pozwolenia na pracę jest właściwie formalnością, dlatego ten kraj również cieszy się popularnością wśród polskich emigrantów.

Widać zatem, że migracje zagraniczne Polaków związane z poszukiwaniem pracy znacznie się nasiliły po wstąpieniu Polski do UE. Jednak trudno znaleźć dokładne dane dotyczące osób wyjeżdżających z kraju, właściwie jest to niemożliwe z kilku przyczyn. Osoba wyjeżdżająca na pobyt stały lub czasowy ma obowiązek zgłosić fakt wyjazdu w biurze meldunkowym, jednak niewiele osób tego obowiązku dopełnia. W rezultacie obywatele ci wciąż figurują w statystykach krajowych, jako niepracujący i nieposzukujący pracy, zawyżając w ten sposób liczbę osób biernych zawodowo. Dane o obywatelach Polski pracujących za granicą można uzyskać od urzędów statystyki pracy danego państwa (np. *Worker Registration Scheme*, czyli System Rejestracji Pracowników w Wielkiej Brytanii), ale należy pamiętać, że pewna część imigrantów pracuje w szarej strefie, nie będąc nigdzie zarejestrowana. Liczbę takich przypadków można jedynie szacować, ale są to szacunki bardzo niedokładne (*Informacja o rozmiarach...* 2009). Ponadto trzeba zwrócić uwagę na fakt, że niektórzy migranci po wyjeździe z kraju przemieszczają się do kolejnych krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego, choć oficjalnie wciąż są zarejestrowani w systemie państwa, z którego właśnie wyjechali.

Dlatego też niezwykle trudno, o ile w ogóle możliwe, jest oszacować rozmiary polskiej emigracji po 2004 r. Szacunki takie można wykorzystywać jedynie do analizy struktury oraz trendów w migracjach, ale nie do analizy skali tego zjawiska. Stąd też nie można jednoznacznie przeprowadzić badań dotyczących powiązań zmian na rynku pracy w Polsce ze zjawiskiem emigracji zarobkowej po 2004 r.

Ponadto niektórzy analitycy twierdzą, że emigracje same w sobie nie były aż tak masowym zjawiskiem (wliczając w to także te niezarejestrowane wyjazdy), by mogły wpływać w sposób znaczący na ogólnokrajowy rynek pracy. Efekty te mogły być zauważalne jedynie w skali regionalnej i lokalnej, ale nie ogólnokrajowej. Warty odnotowania wydaje się fakt, że jak podają niektóre źródła, około 80–90% osób przebywających czasowo za granicą podejmuje tam pracę, co podkreśla, że emigracje te miały typowo zarobkowy charakter (Szczepański 2010). Skala migracji i struktura demograficzna osób wyjeżdżających (m.in. wiek, wykształcenie) są czynnikami, które w wyraźny sposób mogą naruszyć równowagę na lokalnym rynku pracy – np. wyjazdy osób o wysokich kwalifikacjach mogą nie zmniejszyć bezrobocia w danym regionie, ponieważ ich stanowisk pracy nie obejmą pozostali w kraju bezrobotni o niższych lub nieodpowiednich kwalifikacjach (*Wpływ emigracji...* 2007). Problem ten jednak może nie mieć wyraźnego odzwierciedlenia w skali ogólnokrajowej.

Wobec tych informacji zasadnym wydaje się, aby zmian na krajowym i regionalnym rynku pracy starać się doszukiwać nie tylko w migracjach, ale także w innych zjawiskach będących efektami przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, jak choćby otwarcie rynków państw członkowskich dla przepływu towarów, kapitału i technologii, ułatwienia współpracy z firmami zagranicznymi czy wpieranie przedsiębiorczości poprzez fundusze unijne i dotacje do różnych form działalności gospodarczej. To wszystko stworzyło warunki dla wzrostu koniunktury gospodarczej, co przecież nie mogło pozostać bez widocznego wpływu na krajowy rynek pracy.

Zatem wracając do analizy wskaźnika zatrudnienia (ryc. 1.) widać, że pozytywne trendy tego wskaźnika zarówno dla Polski jak i dla województwa dolnośląskiego są podobne, jednak dla województwa wahania wartości są większe niż dla kraju. Jeśli przyjąć tezę, że czynniki wywołane sytuacją wstąpienia Polski do UE miały przede wszystkim wpływ na lokalne rynki pracy, to znajduje ona tu swoje prawdopodobne potwierdzenie. Wzrost wskaźnika zatrudnienia dla dolnośląskiego był znacznie większy niż analogiczny dla Polski, jednak należy zauważyć, że zaczął się on już w 2003 r., czyli tuż przed wstąpieniem Polski do UE. Może to zatem być spowodowane rosnącą koniunkturą w kraju – np. zainteresowaniem inwestorów lub przedsiębiorców dostrzegających nowy rynek zbytu w postaci przyszłych nowych państw członkowskich. Należy też pamiętać, że w latach 2004–2006 miało miejsce ogólnosiwiatowe przyspieszenie gospodarcze, które powinno mieć swoje odzwierciedlenie w trendzie dla Polski (Grela, Perz 2007).

Zatrudnienie w województwie dolnośląskim najszybciej rosło do 2006 r. potem nieco wyhamowało, co nasuwa skojarzenia z dynamiką emigracji, która właśnie w 2006 r. osiągnęła najwyższą wartość, a następnie zaczęła spadać (wyjazdy wciąż miały miejsce, lecz na trochę mniejszą skalę niż w latach poprzednich). Zakładając, że zjawiska te są powiązane, należałoby wysnuć wniosek, że z województwa dolnośląskiego wyjechała „nadwyżka” pracowników, dzięki czemu pozostałym łatwiej było znaleźć i utrzymać pracę.

Od 2007 r. notuje się wyższą liczbę powrotów do kraju, jednak nie są to powroty masowe, ich skala nie dorównuje skali wcześniejszych wyjazdów. Jednak w skali regionalnej, jaką jest województwo dolnośląskie, mogło to mieć swoje odzwierciedlenie w wyhamowaniu tempa wzrostu zatrudnienia, co nie jest zbyt wyraźnie obserwowane w przypadku Polski. Powracające osoby rozpoczynały na miejscu poszukiwanie pracy, przez co podwyższały liczbę osób bezrobotnych, obniżając w ten sposób wskaźnik zatrudnienia. Ponadto warto tu wspomnieć także o takim zjawisku, jak trudności w odnalezieniu się w krajowych realiach rynku pracy po czasie spędzonym na emigracji. Otóż z raportów (Wiśniewski i in. 2008) w tej sprawie wynika, że osoby które pracowały za granicą, często pracowały poniżej swoich kwalifikacji (tzw. marnotrawstwo mózgów). I choć miał być to tylko okres przejściowy, często trwał nawet kilka lat, co w życiu zawodowym takich ludzi jest to na pewno stratą i powoduje, że po powrocie do kraju nie są już dla pracodawców

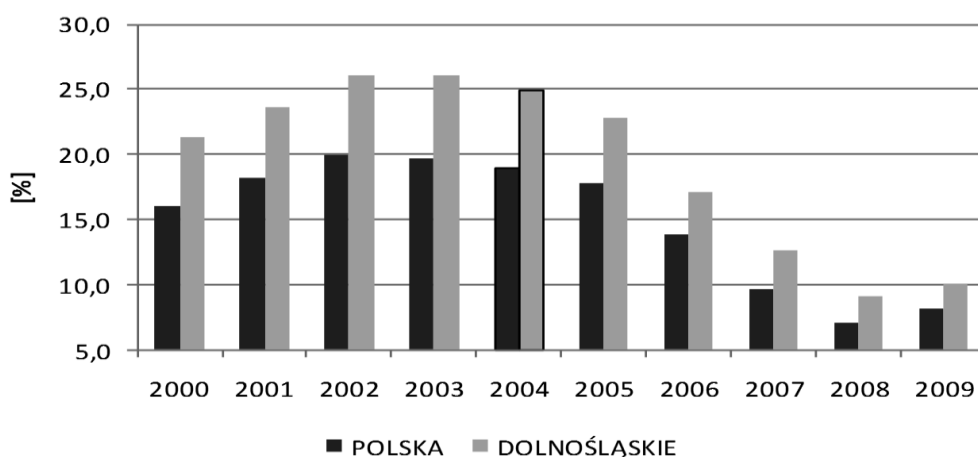
polskich atrakcyjnymi pracownikami (Sieńko, Formicki, 2010). Stąd też mogą zasilać szeregi bezrobotnych przez dłuższy czas.

Należy także nadmienić o kryzysie gospodarczym, który zaczął być odczuwalny dla wielu gospodarek świata właśnie w 2007 r. Choć Polskę nie dotknął on tak mocno jak inne kraje regionu, samo zagrożenie nim na pewno miało też wpływ na podejmowanie decyzji ekonomicznych mieszkańców Polski. Mogło to na przykład zniechęcać do rozpoczynania własnej działalności gospodarczej.

2.2. Bezrobotni ogółem

W Polsce w 2000 r. liczba zarejestrowanych osób bezrobotnych wynosiła 2 785 tys. osób, co oznaczało stopę bezrobocia sięgającą 16,1% (ryc. 2). Liczba ta na przestrzeni badanych lat spadła do 1 411 tys. osób, dzięki czemu stopa bezrobocia wyniosła w 2009 r. 8,2%. Spadek ten nie był jednak stały, ponieważ od 2000 r. wartość tego wskaźnika rosła osiągając niemal 20% w 2002 r. Wyraźny spadek zaczął być widoczny dopiero od 2004 r. i trwał on do 2008 r. Spadek ten był dość duży, bowiem na przestrzeni 4 lat wyniósł on około 13 pkt. proc. Wartość stopy bezrobocia w 2009 r. wzrosła nieco w porównaniu do roku poprzedniego.

Bardzo podobnie wyglądał trend wskaźnik stopy bezrobocia dla województwa dolnośląskiego. Od początku badanego okresu stopa bezrobocia rosła od poziomu 21,3% (liczba bezrobotnych 1 306 tys. osób) do około 26% w 2003 r. Jak w przypadku średniej krajowej, od 2004 r. wartość tego wskaźnika zaczęła spadać i w 2008 r. osiągnęła najniższą wartość 9,1% (różnica wyniosła niecałe 16 pkt.



Ryc. 2. Stopa bezrobocia ogółem (%) dla Polski i województwa dolnośląskiego w latach 2000–2009.

Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.

proc., a więc stopa bezrobocia w województwie spadała szybciej niż ogólnokrajowa). Rok później nieco wzrosła.

Trend tego wskaźnika wyraźnie nawiązuje do trendu wskaźnika zatrudnienia. Przyczyn spadku stopy bezrobocia należy się dopatrywać takich samych, jak opisanych wyżej przy okazji właśnie zatrudnienia. Sytuacja ta może być związana z emigracją zarobkową z jednej strony (czyli wyjazdem „nadwyżek” siły roboczej w poszukiwaniu pracy zagranicą) i dobrą koniunkturą gospodarczą z drugiej strony (zaktywizowanie zawodowe społeczeństwa w świetle dostępu do rynku unijnego, dostępu do środków unijnych wspierania przedsiębiorczości, nowych możliwości rozwoju). Jak się można było spodziewać, rynek regionalny, czyli na poziomie województwa, zareagował wyraźniej na te zmiany, czego wyrazem szybszy spadek stopy bezrobocia niż w przypadku rynku ogólnokrajowego.

3. Charakterystyka ludności aktywnej zawodowo według płci

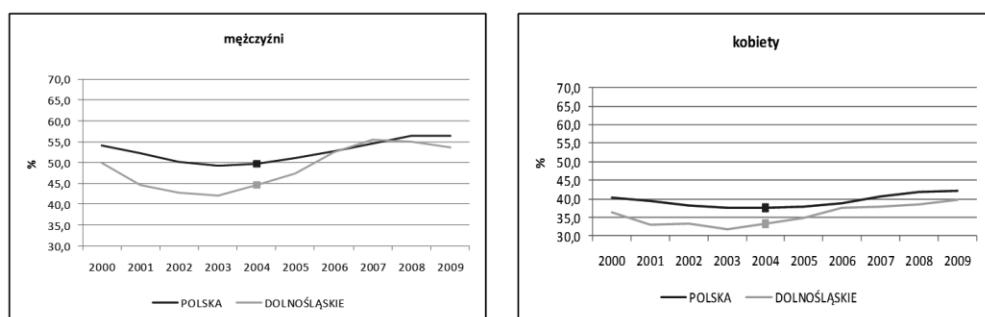
3.1. Pracujący według płci

Wskaźnik zatrudnienia zarówno dla Polski, jak i dla województwa dolnośląskiego kształtował się na podobnym poziomie. Trendy zatrudnienia wśród mężczyzn i kobiet były podobne choć większe podobieństwo między grupami zaznaczały się w przypadku Polski, niż w przypadku województwa. Wskaźnik zatrudnienia w skali krajowej dla mężczyzn i kobiet zaczął wzrastać po akcesji Polski do UE (wobec uprzedniego spadku). Wzrost ten nie był bardzo dynamiczny za to stabilny i w latach 2004–2008 dla mężczyzn wyniósł ok. 7 pkt. proc., a dla kobiet ok. 5 (ryc. 3).

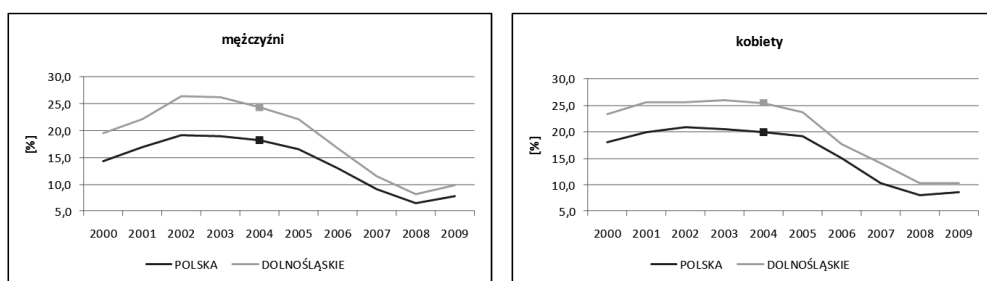
W województwie dolnośląskim poziom wskaźnika zatrudnienia nawiązywał do trendów krajowych. W przypadku mężczyzn trend był bardziej dynamiczny niż w przypadku kobiet, dzięki czemu poziom zatrudnienia mężczyzn w województwie dolnośląskim w latach 2006–2007 oscylował w granicach średniej krajowej. Poziom zatrudnienia kobiet w województwie w 2006 r. zbliżył się do średniej krajowej, ale jej nie przekroczył.

3.2. Bezrobotni według płci

Stopa bezrobocia w grupie mężczyzn i kobiet, zgodnie z ogólnokrajowym trendem spadła znacząco w ostatnich kilku latach, ale najwyraźniej z badanych przypadków spadek ten zaznaczył się w grupie mężczyzn w województwie dolnośląskim (ryc. 4). W zasadzie rozpoczął się on już po roku 2003, ale najbardziej dynamiczny obserwowano od 2005 r. W 2008 r. średnia dla województwa była zbliżo-



Ryc. 3. Wskaźnik zatrudnienia (%) według płci w Polsce i w województwie dolnośląskim w latach 2000–2009. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.



Ryc. 4. Stopa bezrobocia (%) według płci w Polsce i w województwie dolnośląskim w latach 2000–2009. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.

na do średniej krajowej. W przypadku kobiet również od 2003 r. notowano spadek bezrobocia, ale był on mniej dynamiczny w porównaniu do mężczyzn, ponieważ pomimo dużego spadku w latach 2005–2006, w kolejnych latach obserwowane było lekkie wyhamowanie dynamiki spadku bezrobocia. W porównaniu do spadku bezrobocia wśród kobiet w Polsce, w województwie dolnośląskim spadek ten był wolniejszy. Pomimo to trzeba zaznaczyć, że pod koniec badanego okresu, w 2009 r. poziom bezrobocia wśród mężczyzn i kobiet był na podobnym poziomie i dla obu grup wynosił po ok. 10%.

Zatem nie było rozdziwku między tymi grupami. Należy jednak pamiętać, że to jeszcze nie oznacza wysokiej aktywności zawodowej wśród kobiet, jako że tą mierzy się współczynnikiem aktywności zawodowej, w przypadku której widać, duże różnice na niekorzyść grupy kobiet. Stosunkowo niska stopa bezrobocia wynika po części z faktu ogólnego mniejszego zainteresowania kobiet pracą zawodową, przez co nawet jej nie poszukują (np. ze względu na transfery środków zza granicy, otrzymywane przez pracujących tam członków rodziny). Potwierdza to z drugiej strony niski wskaźnik zatrudnienia dla kobiet.

4. Charakterystyka ludności aktywnej zawodowo według wieku

4.1. Pracujący według grup wiekowych

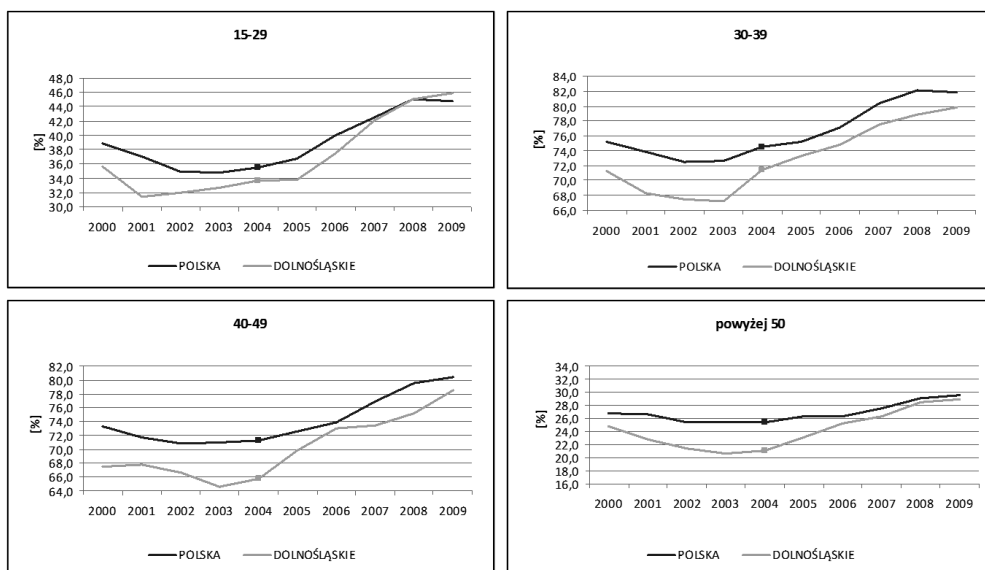
Wskaźnik zatrudnienia dla poszczególnych grup wiekowych wykazywał bardzo podobne tendencje (zarówno w skali krajowej jak i wojewódzkiej). Dla wszystkich grup obserwuje się spadek wartości wskaźnika zatrudnienia w początkowych latach badanego okresu czasu, następnie około 2003 r. następuje jej wzrost (ryc. 5). Bardziej dynamiczny wzrost ten jest notowany dla skali regionalnej, dlatego w zasadzie we wszystkich grupach zaobserwowano zmniejszenie się różnicy między średnią krajową a wojewódzką (na korzyść województwa). Najbardziej jest to widoczne w dwóch grupach wiekowych: najmłodszej 15–29 lat (gdzie nawet miało miejsce „przeгонienie” średniej krajowej) oraz w najstarszej powyżej 50 lat. Jest to zjawisko bardzo pozytywne.

Należy zauważyć, że wzrost wskaźnika zatrudnienia rozpoczął się we wszystkich grupach już co najmniej rok przed akcesją Polski do UE (najczęściej w 2003 r.), co może świadczyć, że wartość tą kształtowała dobra koniunktura gospodarcza związana z integracją gospodarczą, niekoniecznie zaś emigracja zarobkowa Polaków i zwalnianie miejsc pracy. Wzrost zatrudnienia był stabilny we wszystkich grupach wiekowych w badanym okresie, jedynie w grupie między 40 a 49 rokiem życia, zauważalne jest pewne załamanie trendu w 2006 r. Najbardziej gwałtowny wzrost zatrudnienia zanotowano dla najmłodszej grupy wiekowej między 15 a 29 rokiem życia.

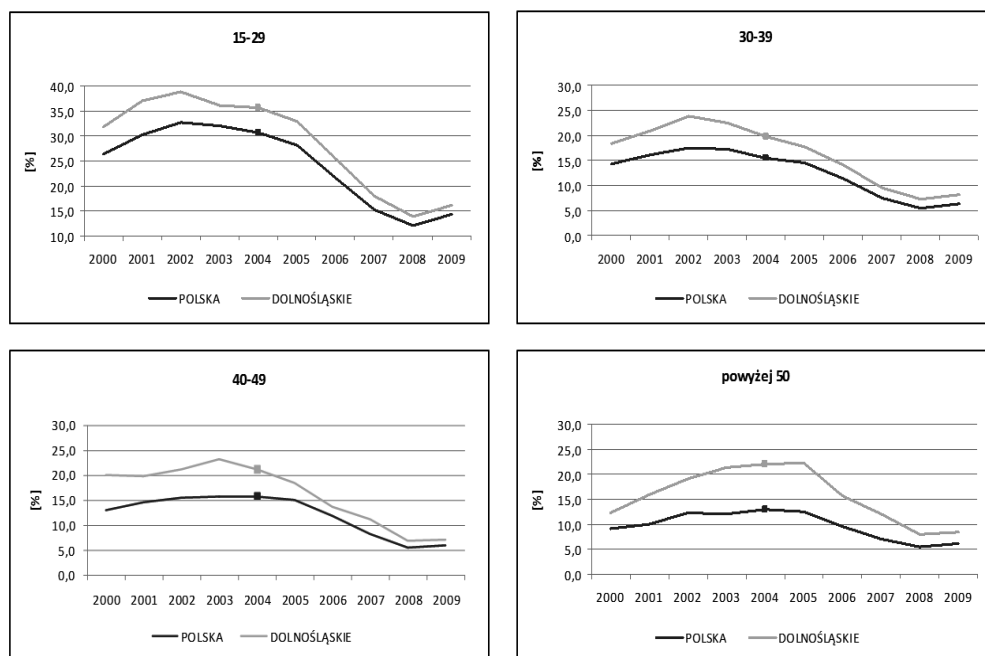
4.2. Bezrobotni według grup wiekowych

Stopa bezrobocia w województwie dolnośląskim była we wszystkich grupach wiekowych wyższa niż średnia krajowa (ryc. 6). Podobnie jak w przypadku wskaźnika zatrudnienia, na przestrzeni badanych lat, wraz ze spadkiem poziomu tego wskaźnika, różnica ta stawiała się coraz mniejsza. Przemawia to na korzyść sytuacji na Dolnym Śląsku, jednak należy zwrócić uwagę, że duże różnice między średnią krajową a wojewódzką w najstarszej grupie wiekowej sięgała prawie 10 pkt. proc. W 2006 r., co przy i tak wysokich krajowych wskaźnikach bezrobocia tej grupy, wydaje się być bardzo niekorzystnym zjawiskiem. Na ten problem w swoich raportach z 2008 r. dotyczących Polski wskazywała Komisja Europejska, zwracając uwagę na niski poziom aktywizacji zawodowej osób starszych. Pod tym względem Polska wypadła niekorzystnie na tle pozostałych państw Unii Europejskiej.

Trendy we wszystkich badanych grupach były dość stabilne, nie wykazujące żadnych gwałtownych wahań w krótkich okresach czasu. Dla wszystkich początko-



Ryc. 5. Wskaźnik zatrudnienia (%) według grup wiekowych w Polsce i w województwie dolnośląskim w latach 2000–2009. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.



Ryc. 6. Stopa bezrobocia (%) według grup wiekowych w Polsce i w województwie dolnośląskim w latach 2000–2009. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.

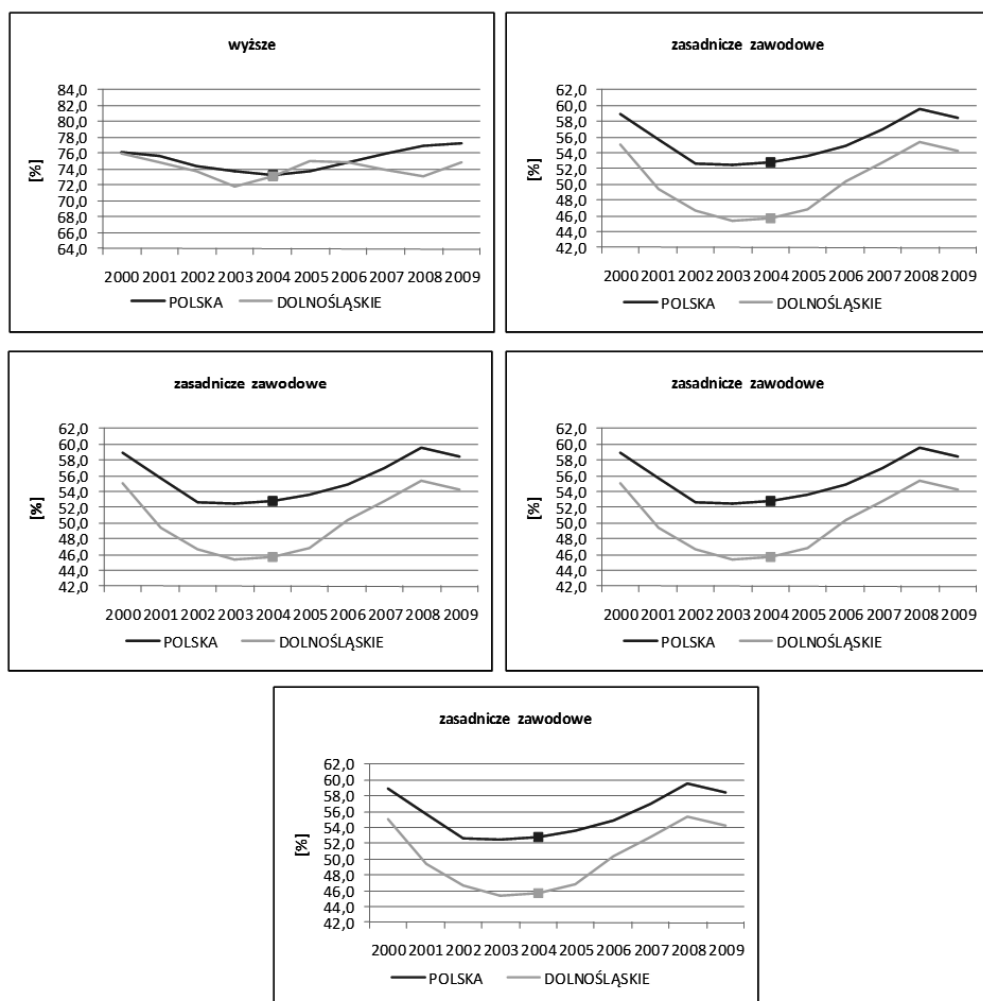
wo notowany był wzrost bezrobocia, a następnie spadek. Jednak w różnych grupach etapy te następowały w różnych latach. Otóż dla pierwszej i drugiej grupy (15–29 i 30–39 lat) wzrost trwał tylko do 2002 r. Zaznaczyć trzeba także, że w młodszej grupie spadek ten był gwałtowniejszy i większy. Natomiast w grupie ludności między 40 a 49 rokiem życia spadek bezrobocia zaczął się dopiero w 2003 r., a dla najstarszej grupy – dopiero w 2005 r.

5. Charakterystyka ludności aktywnej zawodowo według poziomu wykształcenia

5.1. Pracujący według poziomu wykształcenia

Warto prześledzić wartości wskaźnika zatrudnienia ludności w rozróżnieniu na poszczególne poziomy wykształcenia. Wykształcenie ma duży wpływ na umiejętność znalezienia i utrzymania pracy z kilku powodów. Po pierwsze osoby z niższym wykształceniem rzadziej przejawiają chęć lub zdolność do podnoszenia swoich kwalifikacji w odpowiedzi na zmieniające się wymogi pracodawców. Ponadto osoby takie mają mniejszą możliwość wyboru spośród istniejących ofert pracy, a co za tym idzie w dłuższym okresie czasu mogą się zniechęcać i zaprzestawać szukania pracy. Tymczasem osoby z wyższym wykształceniem mogą wybierać z szerszej gamy ofert pracy, nierzadko zdobywając dodatkowe kwalifikacje na potrzeby konkretnego stanowiska. Ponadto za względu na stosunkowo wysoką produktywność swojej pracy mogą oczekiwać wyższych wynagrodzeń niż osoby z niższymi kwalifikacjami (co dla tych ostatnich jest to również czynnikiem zniechęcającym do podejmowania jakiejkolwiek pracy – alternatywą dla takich osób są bowiem np. transfery socjalne lub praca w szarej strefie). Nie należy zapominać także, że osoby z wyższym wykształceniem częściej przejawiają chęć do podjęcia ryzyka związanego z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej i tym samym to oni tworzą nowe miejsca pracy (Boguszyńska 2009).

Zatem zgodnie z oczekiwaniami najwyższy wskaźnik zatrudnienia zanotowano dla grupy legitymującej się wyższym wykształceniem (ryc. 7). Dla tej grupy również zaobserwowano, że wartość tego wskaźnika dla województwa dolnośląskiego była najbardziej (spośród pozostałych grup ludności) zbliżona do średniej krajowej. Zarówno dla Polski jak i dla województwa poziom zatrudnienia na początku badanego okresu spadał. W 2003 r. na Dolnym Śląsku i rok później w Polsce zaobserwowano wzrost tej wartości. Jednak w skali regionalnej był on nietrwały – w 2005 r. zatrudnienia zaczęło spadać. Dopiero w 2009 r. powrócił pozytywny trend. Natomiast dla Polski zatrudnienia cały ten czas rosło, w niedużym tempie, ale za to stabilnie. Spadek zatrudnienia w województwie dolnośląskim wśród ludności



Ryc. 7. Wskaźnik zatrudnienia (%) według poziomu wykształcenia w Polsce i w województwie dolnośląskim w latach 2000–2009. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.

z wykształceniem wyższym może być związany z powrotami ludzi, którzy zaniżenia lub wręcz utraty tychże kwalifikacji w oczach pracodawców. Ponadto można przypuszczać, że w związku z transferami środków pieniężnych do kraju, wzrosło uzależnienie części osób (rodzin i bliskich emigrantów), które pozostały w kraju. Skutkiem tego może być spadek aktywności zawodowej oraz wskaźnika zatrudnienia w regionie.

Nie bez wpływu na wskaźnik ten może być również fakt, że emigracja jako proces selektywny dotyczył często osób wykształconych, przedsiębiorczych, którzy co prawda w kraju posiadali pracę (czyli nie zasilali populacji bezrobotnych), jednak

wyruszyli za granicę, nie tyle po to, by znaleźć pracę, ale by mieć lepszą możliwość rozwoju kariery zawodowej czy naukowej, rozpoczęcia własnej działalności gospodarczej itp. Zatem chodziło nie tyle o brak pracy, co brak możliwości rozwoju w kraju. Dlatego też takie zjawisko mogło wpłynąć na obniżenie wskaźnika zatrudnienia w tej grupie ludności.

Podobne trendy między Polską a Dolnym Śląskiem wystąpiły w poziomie wskaźnika zatrudnienia ludności z wykształceniem policealnym oraz średnim zawodowym i zasadniczym zawodowym. Różnice były także niewielkie, jeśli chodzi o średnią krajową i wojewódzką. W obu przypadkach (dla obu kategorii wykształcenia i dla obu analizowanych obszarów) obserwowano spadek zatrudnienia do lat 2003–2004. Od tego momentu wskaźniki rosną, a kolejny spadek następuje dopiero po 2008 r. Od tej reguły jedynym odstępstwem jest wskaźnik zatrudnienia w grupie o wykształceniu policealnym i średnim zawodowym w województwie dolnośląskim – w 2006 r. nastąpiło załamanie wzrostu zatrudnienia i po spadku w 2008 r. notuje się ponowny lekki wzrost.

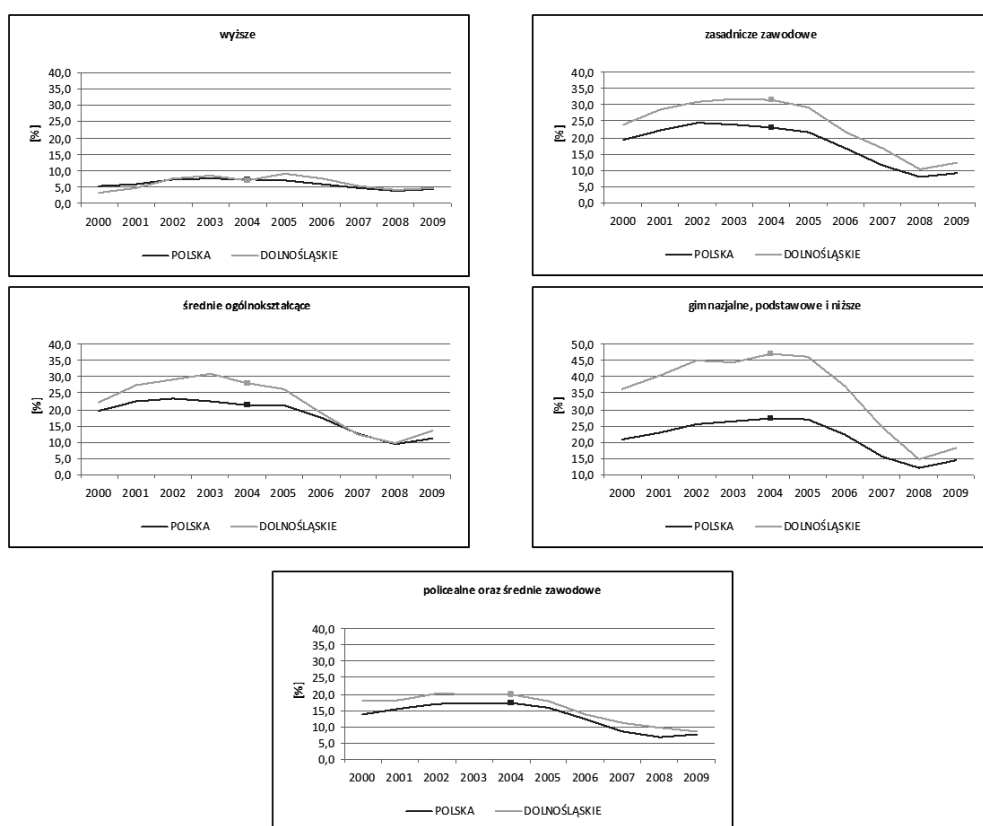
Zatrudnienie w grupie legitymującej się wykształceniem średnim ogólnokształcącym na początku badanego okresu utrzymywało się na dość stabilnym poziomie, zauważalny był jedynie lekki spadek w przypadku Polski. W województwie dolnośląskim zauważalny był wzrost w 2002 r., a potem ustabilizowanie wskaźnika. Oba trendy (dla Polski i województwa) wykazały wzrost w latach 2005–2008, przy czym dla Dolnego Śląska był on większy, dzięki czemu w 2007 r. poziom zatrudnienia tego regionu przekroczył średnią krajową. Potem jednak zaczął maleć, podczas gdy średnia krajowa dalej powolnie rosła.

Jeśli chodzi o wykształcenie gimnazjalne, podstawowe i niższe, zatrudnienie w tej grupie malało stopniowo od 2000 r. W 2005 r. w województwie dolnośląskim zanotowano wzrost wskaźnika zatrudnienia, ale pod koniec badanego okresu znów obserwowano spadek. Te wahania poziomu zatrudnienia nie były tak widoczne w przypadku średniej krajowej.

5.2. Bezrobotni według poziomu wykształcenia

Ze wstępu do poprzedniego rozdziału wynika, że bezrobociem najbardziej zagrożone są grupy społeczne legitymujące się najniższym poziomem wykształcenia. Ta reguła oczywiście się sprawdza, warto jednak przyjrzeć się wahaniom stopy bezrobocia w badanych latach w grupach ludności o poszczególnych poziomach wykształcenia, ponieważ możliwa jest sytuacja, kiedy niskiej stopie bezrobocia towarzyszy niski wskaźnik zatrudnienia (np. tak się dzieje na Opolszczyźnie, gdzie duża część ludności jest utrzymywana przez pracujących za granicą krewnych lub bliskich, a co za tym idzie ludzie ci nie są zmuszeni do podejmowania pracy, co oczywiście obniża wskaźnik zatrudnienia w tym regionie).

We wszystkich kategoriach występowały podobieństwa między trendami dla Polski i Dolnego Śląska (ryc. 8). Najbardziej zbliżony poziom stopy bezrobocia dla tych dwóch obszarów miał miejsce w przypadku ludności o najwyższym poziomie wykształcenia. Do 2005 r. wskaźnik ten wzrastał lecz nieznacznie. W województwie dolnośląskim dodatkowo dość wyraźnie zaznacza się 2004 r., kiedy to zanotowano lekki spadek tego wskaźnika. W przypadku Polski nie jest on w zasadzie widoczny. Stopa bezrobocia w 2005 r. niewiele wzrosła, potem zaś zaczęła spadać. Ogólnie można stwierdzić, że wskaźnik ten zarówno dla Polski, jak i Dolnego Śląska utrzymywał się na dość stabilnym poziomie z lekkim wskazaniem na trend ujemny, co jest oczywiście pozytywnym zjawiskiem. Można jednak było się spodziewać, że spadek ten będzie większy zwłaszcza w skali regionalnej, ze względu na wyjazd nadwyżek rąk do pracy. Jednak sygnalizowanym przez analityków rynku pracy zjawiskiem było niedostosowanie struktury zawodowej bezrobotnych do wymogów pracodawców. Być może w pewnym stopniu na stosunkowo niewielki spadek bezrobocia wpłynął fakt, że osoby z „poszukiwanym” wykształceniem wyjecha-



Ryc. 8. Stopa bezrobocia (%) według poziomu wykształcenia w Polsce i w województwie dolnośląskim w latach 2000–2009. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.

ły, natomiast zostały te osoby, którym bez względu na emigracje i zwalnianie miejsc pracy, było i będzie trudno znaleźć pracę (np. absolwentom kierunków humanistycznych, jako że kształci się ich więcej niż rynek mógłby wchłonąć).

W trzech następnych kategoriach wykształcenia trendy były do siebie podobne: zarówno dla kraju jak i województwa dolnośląskiego stopa bezrobocia rosła do 2005 r. (stosunkowo najmniej dla kategorii wykształcenia policealnego i średniego zawodowego), na następnie spadała do 2008 r., po którym zaznaczył się na powrót trend rosnący. Co ciekawe, wartości stopy bezrobocia dla dwóch z tych kategorii były podobne – ponad 30% (maksymalna wartość w badanym okresie) w 2003 r. i około 10% (minimalna wartość) w 2008 r. dla wykształcenia średniego ogólnokształcącego i zasadniczego zawodowego.

Jeśli chodzi o wskaźniki zatrudnienia czy aktywności ekonomicznej, między tymi grupami zawsze zaznaczały się dość wyraźne różnice na korzyść wykształcenia zasadniczego zawodowego. Tymczasem tu tych różnic nie widać. Ponadto dla grupy z wykształceniem policealnym oraz średnim zawodowym wskaźniki zatrudnienia były wyraźnie wyższe niż np. dla średniego ogólnokształcącego, natomiast nie przekłada się to na analogiczną różnicę w poziomie stopy bezrobocia (dla policealnego oraz średniego zawodowego bezrobocie wynosiło maksymalnie około 20%). Stosunkowo największy spadek bezrobocia zaobserwowano w grupie o wykształceniu gimnazjalnym i niższym. Trend powielał się z wyżej opisanym, z tym że oczywiście wartości stopy bezrobocia były wyższe.

Należy zauważyć, że w zasadzie we wszystkich kategoriach wykształcenia, średnia badanego wskaźnika dla województwa dolnośląskiego przewyższała średnią krajową, co przemawia rzecz jasna na niekorzyść województwa. Najmniejsze różnice dotyczą wykształcenia wyższego i wraz z niższą kategorią wykształcenia różnice te rosną, aż osiągają największą wartość dla wykształcenia gimnazjalnego i niższego (aczkolwiek w 2008 r. różnica ta staje się porównywalnie niewielka, jak w przypadku m.in. wykształcenia zasadniczego zawodowego, co jest pozytywnym zjawiskiem).

Ogólnie wśród wszystkich grup wykształcenia można zaobserwować ograniczenie poziomu bezrobocia. Taki efekt mógł zostać wywołany oczywiście w jakimś stopniu wyjazdami osób poszukujących pracy za granicę, co spowodowało mniejszą konkurencję na krajowym rynku pracy. Jednak zasadnym wydaje się być wspomnienie o wzroście przedsiębiorczości po wstąpieniu Polski do struktur unijnych. Jak już zostało to objaśniane wcześniej, przynależność Polski do Unii Europejskiej polepszyło koniunkturę gospodarczą, otworzyło rynki zbytu dla polskich przedsiębiorców, zachęciło zagranicznych przedsiębiorców do inwestowania kapitału w Polsce – ogólnie stworzyło warunki rozwoju przedsiębiorczości. Nawet w związku z samymi migracjami zarobkowymi Polaków powstały nowe miejsca pracy na skutek rozwoju usług migracyjnych i biur pośrednictwa pracy za granicą (największy rozwój miał miejsce w województwach: mazowieckim, śląskim, po-

morskim i dolnośląskim). Źródła podają, że po akcesji Polski do UE w sektorze prywatnym powstało około 2,1 mln nowych miejsc pracy i to w pożądanym branżach, głównie usługowych (Wiśniewski i in. 2008). Stąd też może wynikać spadek bezrobocia na krajowym i wojewódzkim rynku pracy.

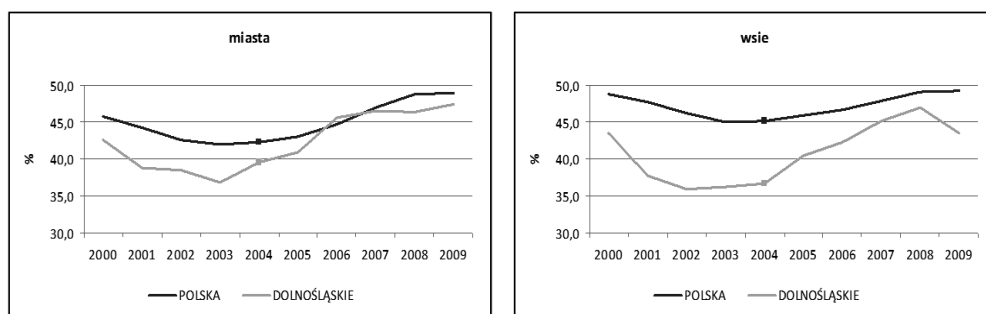
6. Charakterystyka ludności aktywnej zawodowo według miejsca zamieszkania

6.1. Pracujący według miejsca zamieszkania.

Zatrudnienie w Polsce zarówno dla ludności miejskiej jak i wiejskiej na początku badanego okresu spadało do 2003 r. (o około 4 pkt. proc.). Następnie odnotowano wzrost zatrudnienia dla obu populacji, który uległ załamaniu dopiero w 2008 r. Zaznaczyć jednak trzeba, że wzrost wartości wskaźnika zatrudnienia dla ludności miejskiej był bardziej dynamiczny niż dla ludności wiejskiej i w 2008 r. nastąpiło niemal zrównanie wartości tego wskaźnika dla obu populacji (przy około 3 pkt. proc. różnicy w 2003 r. na korzyść wsi).

Tymczasem nieco inaczej wyglądała sytuacja w województwie dolnośląskim. Otóż przez cały badany okres poziom zatrudnienia był dla ludności miejskiej i wiejskiej na Dolnym Śląsku zbliżony, z niewielką przewagą na korzyść miast. Ponadto w porównaniu do średniej krajowej lepiej wypadła ludność miejska, ponieważ po 2004 r. wskaźnik zatrudnienia dla ludności miejskiej województwa wzrósł na tyle, że zrównał się z wartością tego wskaźnika dla całego kraju (ryc. 9).

Natomiast zatrudnienie ludności zamieszkującej tereny wiejskie Dolnego Śląska cały czas kształtowało się poniżej średniej krajowej. Warto także zauważyć, że o ile dynamika wzrostu zatrudnienia dla wszystkich badanych populacji po 2008 r. wyhamowała, to ludność wiejska województwa dolnośląskiego była jedyną, dla której zanotowano wręcz spadek zatrudnienia w 2009 r. i to stosunkowo znaczny.



Ryc. 9. Wskaźnik zatrudnienia (%) według miejsca zamieszkania w Polsce i w województwie dolnośląskim w latach 2000–2009. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.

6.2. Bezrobotni według miejsca zamieszkania

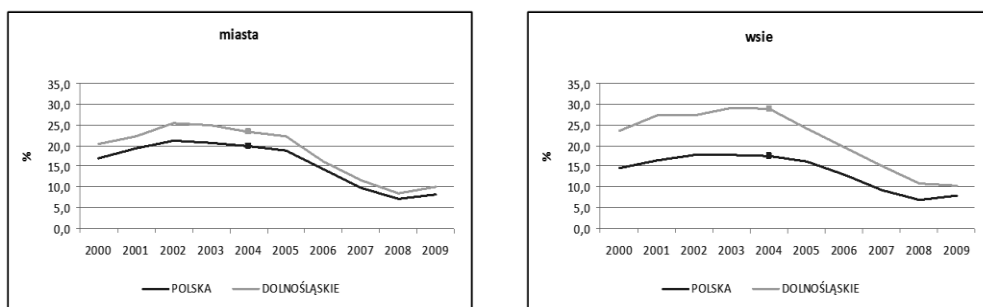
Miejsce zamieszkania jest czynnikiem różnicującym populację bezrobotnych w nieco większym stopniu niż pracujących. Niezależnie od podziału na Polskę i województwo dolnośląskie widać różnicę między miastem i wsią w poziomie stopy bezrobocia w badanych latach (ryc. 10). Otóż w miastach wskaźnik ten rósł do 2002 r., po czym zaczął maleć, szczególnie dynamicznie po 2005 r. Natomiast na wsi stopa bezrobocia powiększała się aż do 2004 r. i dopiero w następnych latach zaczęła spadać.

Ponadto stopa bezrobocia wśród ludności miejskiej była niższa niż wśród ludności wiejskiej, co zwłaszcza zauważalne jest w przypadku województwa dolnośląskiego. Z dość istotnych różnic między stopą bezrobocia dla Polski i Dolnego Śląska można wymienić stosunkowo gwałtowny spadek tego wskaźnika dla ludności wiejskiej województwa dolnośląskiego, który nie ma swojego odzwierciedlenia w trendzie wartości ogólnopolskiej.

Pozytywnym zjawiskiem jest to, że stopa bezrobocia na Dolnym Śląsku na przestrzeni lat 2000–2009 spadła do poziomu zbliżonego do średniej krajowej. O ile różnica między ludnością miejską Polski i Dolnego Śląska była pod tym względem cały ten okres niewielka, o tyle w przypadku ludności wiejskiej miało miejsce „dogonienie” średniej krajowej.

7. Zakończenie

Przedstawiona w niniejszej pracy analiza wskazuje, że sytuacja na rynku pracy w Polsce po 2004 r. uległa wyraźnej poprawie, na co wskazuje rosnące zatrudnienie oraz malejące bezrobocie. Szczególnie mocno poprawę tą widać w regionach (województwach), o czym świadczy doskonale przykład województwa dolnośląskiego.



Ryc.10. Stopa bezrobocia (%) według miejsca zamieszkania w Polsce i w województwie dolnośląskim w latach 2000–2009. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Regionalnych, GUS.

Pewne różnice zaobserwowano między grupami ludności wydzielonymi pod względem m.in. płci. Mianowicie zatrudnienie wśród mężczyzn wzrastało po 2004 r. bardziej dynamicznie niż wśród kobiet, natomiast bezrobocie malało znacznie dla obu grup, z tym że wśród mężczyzn nieco gwałtowniej. Różnie na nową sytuację gospodarczą Polski zareagowały poszczególne grupy wiekowe. Otóż zatrudnienie rosło oczywiście najwyraźniej w grupie ludności w wieku typowo produkcyjnym, ale zaznaczyć warto, że największą dynamiką wzrostu zatrudnienia charakteryzowała się najmłodsza grupa wiekowa (15–29 lat). W tej też grupie najwyraźniej spadała stopa bezrobocia, choć wartym uwagi jest też stosunkowo duży spadek tego wskaźnika dla ludności powyżej 50 roku życia. Zatrudnienie rosło względnie najszybciej w grupie ludności legitymującej się wykształceniem średnim ogólnokształcącym (wynik dla województwa dolnośląskiego po 2007 r. na poziomie wyższym niż średnia krajowa), ale zasadniczym zawodowym. W tych też grupach najwyraźniej malało w badanych latach także bezrobocie, choć największy spadek odnotowano dla ludności o najniższym poziomie wykształcenia (gimnazjalnym i niższym).

Czynnikiem najmniej różnicującym populację aktywnych zawodowo okazało się miejsce zamieszkania. Nieco większy wzrost zatrudnienia zaobserwowano dla ludności wiejskiej niż miejskiej. Również bezrobocie wśród tej grupy spadło stosunkowo więcej (co widać zwłaszcza w skali wojewódzkiej), ale różnice między tymi populacjami były niewielkie pod względem badanych wskaźników.

A zatem można wnioskować, że sytuacja na rynku pracy po wstąpieniu Polski do UE poprawiła się w znaczy sposób przede wszystkim wśród tych grup ludności, które dotychczas były stosunkowo mało konkurencyjne (czyli m.in. ludność o wykształceniu średnim ogólnokształcącym, gimnazjalnym i niższym, najmłodsze i najstarsze grupy wiekowe). Miało to związek z lepszymi możliwościami znalezienia zatrudnienia i rozwoju zawodowego poza granicami kraju ojczystego oraz z pewnymi korzystnymi warunkami gospodarczymi w kraju, które stworzyły możliwości rozwoju przedsiębiorczości na poziomie lokalnym i regionalnym.

Literatura

- Bank Danych Regionalnych: <http://www.stat.gov.pl/gus>.
 Boguszyńska I., 2009. Aktywność ekonomiczna ludności na Dolnym Śląsku w 2007 roku. W: J. Łoboda (red.), Dolny Śląsk: Studia Regionalne. Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego 10, Wrocław, 41–52.
 EUROSTAT: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/statistics/themes>.
 Grela M., Perz A., 2007. Analiza sytuacji gospodarczej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Narodowy Bank Polski, Departament Zagraniczny, Wydział Międzynarodowych Studiów Porównawczych: <http://www.nbp.pl/publikacje>.
 Formicki T., Sieńko P., 2010. Drenaż mózgów polskiej gospodarki. Gazeta Finansowa, 9 kwietnia 2010.
 Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2008. Główny Urząd Statystyczny, Dział Badań Demograficznych (materiał na konferencję prasową w dniu 28 sierpnia 2009 r.).
 Onet.pl: <http://biznes.onet.pl/drenaz-mozgow-polskiej-gospodarki,18563,3206169,1,prasa-detel>.

- Szczepański M., 2010. Poszukiwanie metod zmniejszania emigracji zarobkowej i wspierania powrotu migrantów na polski rynek pracy. Ekspertyza tematów i projektów innowacyjnych – migracje. Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie: <http://www.wup.pl>.
- Wiśniewski J., Hykawy R., Jatczak M. (red.), 2008. Cztery lata członkostwa Polski w UE. Bilans kosztów i korzyści społeczno-gospodarczych, Departament Analiz i Strategii, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa.
- Wpływ emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski, 2007. Ministerstwo Gospodarki, Departament Analiz i Prognoz, Warszawa.

Changes in labour market in Lower Silesia after accession to European structures

Summary: Polish accession to the European Union significantly changed the face of our country in many areas of its operation. One of the areas that spontaneously reacted to the process of accession to European structures has been the domestic labour market. The paper aims to capture and show the changes that took place in the domestic labour market in Poland, especially in Lower Silesia, after the accession to the European Union. To this end, analyzed and described such indicators of the population of active professional in the years 2000 to 2009, and reports describing the emigration of the population in the years 2004 to 2008.

Keywords: labour market, Lower Silesia, Poland, European Union.

mgr Iwona Boguszyńska
mgr Dominik Sikorski
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Analiz Regionalnych i Lokalnych
pl. Uniwersytecki 1
50-137 Wrocław
iwona.boguszynska@uni.wroc.pl
dominik.sikorski@uni.wroc.pl

Jerzy Ładysz
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

Spójność terytorialna jako nowe wyzwanie polityki spójności Unii Europejskiej

Streszczenie: Celem badania było podjęcie próby uporządkowania oraz uzupełnienia – w aspekcie teoretycznym oraz aplikacyjnym – dotychczasowego dorobku na temat spójności terytorialnej. W tym celu poddano analizie dokumenty strategiczne na poziomie Unii Europejskiej oraz dokumenty krajowe, wskazano na europejskie ugrupowania współpracy terytorialnej oraz współpracę makroregionalną jako instrumenty wspierania spójności terytorialnej.

Słowa kluczowe: spójność terytorialna, polityka spójności.

Pojęcie spójności terytorialnej zostało zapisane w obowiązującym Traktacie Lizbońskim. Pojęcie to jest przedmiotem dyskusji w UE na poziomie międzyrządowym od połowy lat 90. Nadal jednak spójność terytorialna jest przedmiotem dyskusji naukowej i politycznej. Spójność terytorialna jest z jednej strony wiązana ze wspólną polityką spójności, a z drugiej – z podejściem ukierunkowanym terytorialnie do rozwoju regionalnego w Europie.

1. Pojęcie spójności terytorialnej

W Agendzie Terytorialnej określono spójność terytorialną jako stały, oparty na współpracy proces angażujący różne podmioty i uczestników rozwoju terytorialnego na szczeblu politycznym, administracyjnym i technicznym. W dokumencie podkreślono, że spójność terytorialna UE jest kluczowym warunkiem osiągnięcia trwałego ekonomicznego wzrostu oraz spójności społecznej i ekonomicznej. Za główne wyzwania spójności terytorialnej uznano (*Agenda...* 2007):

- regionalnie zróżnicowany wpływ zmian klimatycznych na terytorium UE i państw sąsiadujących,
- rosnące ceny energii, nieefektywne użytkowanie energii oraz zróżnicowane terytorialnie możliwości korzystania z nowych źródeł energii,
- przyśpieszenie procesów włączania się regionów UE, w tym obszarów transgranicznych, do globalnej konkurencji gospodarczej, przy jednoczesnym zwiększaniu się wzajemnych zależności państw i regionów na świecie,

- wpływ rozszerzenia Unii Europejskiej na spójność ekonomiczną, społeczną i terytorialną, zwłaszcza w kontekście integracji infrastruktury transportowej i energetycznej Europy Wschodniej oraz nowych państw członkowskich i ich regionów,
- niekontrolowany rozrost obszarów miejskich, podczas gdy obszary peryferyjne borykają się z problemem wyludniania,
- skutki terytorialne zmian demograficznych (w szczególności starzenia się ludności), jak również migracji pomiędzy rynkami pracy i wewnątrz nich, dla zapewnienia podstawowych usług użyteczności publicznej, a także dla rynku mieszkaniowego,
- rozwój struktury osadnictwa w miastach i regionach.

Podstawową zasadą przyjętą dla spójności terytorialnej jest harmonijny rozwój (zrównoważony przestrzennie), rozumiany przede wszystkim w kategoriach redukcji dysproporcji w rozwoju i wyrównywania szans rozwojowych regionów. Przy czym spójność terytorialna nie polega na konwergencji terytorialnej, unifikacji i znoszeniu charakterystycznych cech regionów, ale na ich wykorzystaniu w budowaniu sieci wzajemnych powiązań.

Spójność terytorialna wyraża się poprzez minimalizację występowania konfliktów przestrzennych, negatywnych efektów procesów rozwojowych (wynikających między innymi z indywidualnych cech poszczególnych regionów), a także poprzez zmniejszanie dysproporcji rozwojowych oraz wyrównywanie szans rozwojowych regionów. Zgodnie z art. 174 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, „Unia zmierza do zmniejszenia dysproporcji w poziomach rozwoju różnych regionów oraz zacofania regionów najmniej uprzywilejowanych” (*Wersje...* 2008). Skuteczne rozwiązanie tych problemów wymaga tzw. „podejścia zintegrowanego” i współpracy pomiędzy różnymi władzami i zaangażowanymi podmiotami. W tym kontekście idea spójności terytorialnej bazuje na znanych koncepcjach rozwoju policentrycznego, rozwoju zrównoważonego, współpracy terytorialnej, zarządzania wielopoziomowego (*multi-level governance*), wspomnianego podejścia zintegrowanego i innych.

Zgodnie z propozycją Komisji zawartą w Zielonej księdze w sprawie spójności terytorialnej, spójność terytorialna oznacza zapewnienie harmonijnego rozwoju terytorium Unii Europejskiej oraz gwarancje, że mieszkańcy wszystkich obszarów będą mogli jak najlepiej wykorzystać specyficzne cechy tych obszarów. Spójność terytorialna służy przekształcaniu różnorodności w korzyści, przyczyniając się do zrównoważonego rozwoju i podniesienia konkurencyjności całej Unii (*Zielona księga...* 2008).

Zielona księga spójności terytorialnej widzi możliwość realizacji harmonijnego i zrównoważonego rozwoju poprzez realizację czterech priorytetów (*Zielona księga...* 2008):

- eliminacja różnic w gęstości zaludnienia w porównaniu z dostępnością miejsc pracy i aktywnością gospodarczą – czego wyrazem formalnym może być dążenie do policentrycznego rozwoju,
- poprawa dostępności komunikacyjnej poszczególnych obszarów – rozumianej jako podniesienie jakości infrastruktury komunikacyjnej, rozwój transportu intermodalnego, poprawę dostępności usług publicznych oraz szybkiego Internetu,
- współpraca czyli przewycięzanie różnic (sieciowanie), rozumiana jako dążenie do współpracy administracji samorządowej, szczególnie w obszarach przygranicznych i obszarach metropolitalnych wykraczających poza granice jednego kraju (np. Eurometropole Lille-Kortrijk-Tournai),
- włączanie w rozwój Europy terytoriów o specyficznych uwarunkowaniach geograficznych, do których zaliczono regiony górskie, regiony wyspiarskie i 18 słabo zaludnionych regionów, spośród których wszystkie mają charakter wiejski i prawie wszystkie są regionami granicznymi.

Jak wynika ze stanowiska KPZK PAN w sprawie Zielonej księgi, spójność nadal powinna być rozumiana jako wyrównywanie szans rozwojowych, m.in. poprzez likwidację barier rozwojowych specyficznych dla każdego regionu. W wymiarze terytorialnym spójność oznaczać powinna integrację społeczną i gospodarczą poszczególnych obszarów. Poprawa spójności terytorialnej nie może być zawężana do zmniejszania dysproporcji regionalnych. Poprawą spójności terytorialnej w proponowanym znaczeniu będzie intensyfikacja kontaktów, współpracy, wymiany informacji między różnymi podmiotami na obszarze Unii Europejskiej. Stwarza to możliwość szerszego zaangażowania sektora prywatnego w realizację polityki spójności (*Komitet Przestrzennego...* 2010).

Koncepcja ta znajduje swoje odzwierciedlenie w raporcie (Barca 2009), w którym autor zaprezentował założenia tzw. *place based policy*, czyli lepszego wykorzystania ukrytych lub niewłaściwie wykorzystywanych zasobów i specjalizacji terytoriów zarówno w bogatych, jak i ubogich regionach. Aby w pełni to osiągnąć należy dążyć do lepszej koordynacji innych polityk publicznych mających oddziaływanie terytorialne oraz do stałej oceny ich oddziaływania terytorialnego. Silniejsze ukierunkowanie terytorialne oznacza także, iż władze regionalne i lokalne muszą aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu i wdrażaniu tej polityki. Polityka regionalna powinna odpowiadać na specyficzne potrzeby terytoriów i bazować na ich wewnętrznym potencjale rozwojowym. *Place based policy* jest to polityka (Ministerstwo Rozwoju Regionalnego: *Krajowa strategia...* 2010): ukierunkowana na wykorzystanie endogenicznego potencjału, zasobów terytorialnych i wiedzy oraz umożliwiająca realizację interwencji ukierunkowanych na wyzwania rozwojowe a jednocześnie precyzyjnie dostosowanych do lokalnych uwarunkowań.

2. Spójność terytorialna w politykach Unii Europejskiej

Warto podkreślić, że osiągnięcie pełnej spójności terytorialnej na obszarze 27 państw członkowskich Unii Europejskiej z założenia nie jest możliwe – tak samo, jak niemożliwe jest osiągnięcie pełnej spójności ekonomicznej i społecznej. Nie ulega natomiast wątpliwości, że obecny poziom spójności terytorialnej w UE można i trzeba poprawić.

Na poziom spójności terytorialnej ma wpływ sporo czynników. Większość polityk Unii Europejskiej ma wymiar terytorialny. Do wspólnych polityk najbardziej powiązanych ze spójnością terytorialną należy zaliczyć: politykę transportową, politykę energetyczną, politykę rolną, politykę zatrudnienia, politykę morską (rybołówstwa), politykę ochrony środowiska, politykę badań naukowych i rozwoju, politykę konkurencji oraz politykę rozwoju sektora ICT (technologii informacyjno-komunikacyjnych).

Niewątpliwie, kluczową rolę w podnoszeniu poziomu spójności terytorialnej odgrywa wspólna polityka spójności. Cele polityki spójności, takie jak wspieranie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej oraz solidarności między państwami członkowskimi, mają charakter ponadczasowy z punktu widzenia istnienia Unii Europejskiej. Według Traktatu lizbońskiego, kolejne raporty kohezyjne (raporty spójności) mają być poświęcone tym trzem wymiarom spójności, a nie jak dotychczas – spójności społecznej i gospodarczej. Kierunek debaty nad przyszłością polityki spójności na szczeblu krajowym i ponadnarodowym wskazuje, że w następnym okresie programowania znaczenie tej polityki w budżecie Unii Europejskiej wzrośnie (Samecki 2009).

Niemniej jednak, wpływ polityki spójności na wyrównywanie dysproporcji w rozwoju społeczno-gospodarczym poszczególnych regionów Unii Europejskiej jest różnie oceniany. Nie można jednak oceniać efekty tej polityki wyłącznie na podstawie analizy dysproporcji między najlepszymi a najbiedniejszymi regionami. Regionom słabiej rozwiniętym w sensie ekonomicznym w dającym się przewidzieć okresie najprawdopodobniej nie uda się dogonić liderów rozwoju regionalnego. Chociaż „Konwergencja” jest pierwszym i najbardziej zasobnym celem polityki spójności. Ewaluacja polityki spójności powinna polegać na analizie postępu cywilizacyjnego w regionach o niskich wskaźnikach rozwoju społeczno-gospodarczego, poprawy jakości życia ich mieszkańców.

Najmniej wątpliwości co do pozytywnego wpływu na spójność społeczną, gospodarczą i terytorialną obszaru wsparcia wywołują programy Europejskiej Współpracy Terytorialnej, w poprzednich okresach programowania – INTERREG i PHARE CBC. Tworzona przez nie „wspólnotowa wartość dodana” jest najwyższa. Jednak, zdaniem autora, wpływ programów współpracy terytorialnej (w tym transgranicznej, międzyregionalnej i transnarodowej) na spójność ekonomiczną, społecz-

ną i terytorialną obejmowanych obszarów jest pochodny (wtórny) w stosunku do procesów integracji funkcjonalnej zachodzącej na tych obszarach.

3. Spójność terytorialna a EUWT

Powyższa uwaga dotyczy także nowego prawnego instrumentu polityki spójności Unii Europejskiej – europejskich ugrupowań współpracy terytorialnej (EUWT), które stanowią najwyższą z dotychczas znanych form współpracy terytorialnej. Ugrupowania z założenia mają wspierać współpracę makroregionalną oraz spójność terytorialną.

Dość dyskusyjne, wprowadzone przez prawo Unii Europejskiej (*Rozporządzenie...* 2006), EUWT pozwalają na tworzenie sformalizowanych grup współpracy przez podmioty publiczne z różnych państw członkowskich (Ustawa... 2008). Istniejący w okresie programowania 2000–2006 podobny w swoim charakterze instrument, tzw. „europejskie ugrupowanie interesów gospodarczych”, okazał się słabo przystosowany do wspierania sformalizowanej współpracy terytorialnej. Wysoka potencjalna skuteczność ugrupowań wynika z zastosowania przy realizacji projektów w ramach ugrupowań prawa krajowego państwa, w którym znajduje się siedziba ugrupowania.

Analiza podstaw prawnych EUWT wskazuje, że ugrupowania stanowią wyraz transgranicznej (lub szerzej – terytorialnej) integracji instytucjonalnej obszarów objętych współpracą w ramach ugrupowań.

4. Spójność terytorialna a współpraca makroregionalna

Spójność terytorialna wiąże się ze zwiększeniem środków przeznaczanych na współpracę terytorialną, w ramach której w następnym okresie programowania UE oprócz dotychczasowej współpracy transgranicznej, międzyregionalnej i transnarodowej wspierana będzie współpraca makroregionalna. Nowy rodzaj współpracy będzie dotyczył np. państw basenu Morza Bałtyckiego, regionu Dunaju, czy też potencjalnych makroregionów, takich jak: region Morza Północnego – Kanał La Manche, region Morza Adriatyckiego i Jońskiego, region Alp i region Morza Śródziemnego (Unia Europejska... 2010).

Inicjatywa Komitetu Regionów ma na celu wyznaczenie priorytetów dla dużych europejskich regionów na szczeblu ponadnarodowym oraz opracowanie konkretnych działań w zakresie współpracy transgranicznej. Oczekiwanym efektem współpracy makroregionalnej ma być skuteczniejsze ukierunkowanie dostępnych zasobów, tak by ulepszyć np. sieci transportowe i energetyczne, rozwiązać problemy

zanieczyszczenia środowiska, rozwoju społecznego, imigracji, bezpieczeństwa publicznego itp.

Poprawa spójności terytorialnej poprzez wzmocnienie współpracy terytorialnej jest wyrazem zastosowania tzw. „zintegrowanego podejścia” opartego na koordynacji działań podejmowanych w ramach wspólnych polityk, co może przynieść lepsze efekty niż indywidualne inicjatywy.

5. Spójność terytorialna w strategii „Europa 2020”

Unia Europejska poświęca sporo uwagi kwestiom konkurencyjności i spójności. Dziesięć lat temu głównym dokumentem strategicznym, w którym określono znaczenie konkurencyjności i spójności w rozwoju społeczno-gospodarczym Unii Europejskiej była Strategia Lizbońska. Obecnie jej miejsce zajmuje opublikowana w marcu 2010 r. strategia „Europa 2020”.

Oprócz konkurencyjności, bardzo ważnym elementem nowej strategii jest nadal kwestia spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej. Polityka spójności jest traktowana jako instrument umożliwiający osiągnięcie „inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu” w państwach członkowskich i na poziomie regionalnym.

Strategia Europa 2020 obejmuje trzy wzajemnie ze sobą powiązane priorytety (Komisja Europejska... 2010). Każdy z trzech priorytetów ma swój wymiar terytorialny. Zgodnie z treścią strategii, spójność terytorialna powinna być realizowana przede wszystkim w priorytecie trzecim. Rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu oznacza w nim „wzmocnienie pozycji obywateli poprzez zapewnienie wysokiego poziomu zatrudnienia, inwestowanie w kwalifikacje, zwalczanie ubóstwa oraz modernizowanie rynków pracy, systemów szkoleń i ochrony socjalnej, aby pomóc ludziom przewidywać zmiany i radzić sobie z nimi oraz móc budować spójne społeczeństwo. Ważne jest również, aby korzyści ze wzrostu gospodarczego rozkładały się równo w całej Unii, w tym w regionach najbardziej oddalonych, zwiększając w ten sposób spójność terytorialną”.

W ramach priorytetu trzeciego będą realizowane dwa programy przewodnie. Największe znaczenie dla spójności terytorialnej ma „Europejski program walki z ubóstwem”. Jest to projekt na rzecz zapewnienia spójności społecznej i terytorialnej, tak aby korzyści płynące ze wzrostu gospodarczego i zatrudnienia były szeroko dostępne, a osoby ubogie i wykluczone społecznie mogły żyć godnie i aktywnie uczestniczyć w życiu społeczeństwa. Projekt stanowi kontynuację idei Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym i ma na celu zwiększenie świadomości i uznanie praw podstawowych osób ubogich i wykluczonych społecznie.

Strategia „Europa 2020” zawiera pięć „wymiernych celów” do urzeczywistnienia. „Cele wymierne”, jak to zostało nazwane w dokumencie, stanowią zamierzenia wyrażone przy pomocy liczb, co pozwala na późniejszą jednoznaczną ocenę ich realizacji. Analiza „celów wymiernych” wskazuje, że dotyczą one przede wszystkim spójności społecznej, a nie terytorialnej.

6. Spójność terytorialna w dokumentach krajowych

Idea spójności terytorialnej została mocno podkreślona w Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2010–2020 (KSRR). Strategia wyznacza cele polityki rozwoju regionalnego, w tym wobec obszarów wiejskich i miejskich, oraz definiuje ich relacje w odniesieniu do innych polityk publicznych o wyraźnym terytorialnym ukierunkowaniu. Celem strategicznym polityki regionalnej, określonym w KSRR, jest efektywne wykorzystywanie specyficznych regionalnych oraz terytorialnych potencjałów rozwojowych dla osiągania celów rozwoju kraju – wzrostu, zatrudnienia i spójności w horyzoncie długookresowym.

KSRR ustala trzy cele szczegółowe do 2020 r. (Ministerstwo Rozwoju Regionalnego: *Krajowa strategia...* 2010):

- wspomaganie wzrostu konkurencyjności regionów,
- budowanie spójności terytorialnej i przeciwdziałanie procesom marginalizacji na obszarach problemowych,
- tworzenie warunków dla skutecznej, efektywnej i partnerskiej realizacji działań rozwojowych ukierunkowanych terytorialnie.

Sposób myślenia zawarty w KSRR jest zgodny z kierunkiem zaproponowanym w Zielonej księdze w sprawie spójności terytorialnej postulującej lepsze wykorzystywanie regionalnie zróżnicowanych potencjałów rozwojowych przez terytoria, i odwołuje się do trzeciego, obok społecznego i gospodarczego wymiaru, tj. terytorialnego wymiaru polityki spójności Unii Europejskiej. W ramach wsparcia spójności KSRR zakłada skierowanie dodatkowego wsparcia na przeciwdziałanie marginalizacji najsłabiej rozwijających się obszarów, które same nie są w stanie przezwyciężyć zapóźnień rozwojowych. W związku z silną koncentracją na tych obszarach problemów stwarzających bariery rozwojowe, działania podejmowane w ramach KSRR zapewnią tam zmniejszanie dysproporcji w dostępie do dóbr i usług publicznych oraz proces restrukturyzacji, warunkujące uruchomienie i wykorzystanie wewnętrznych zasobów i uruchomienie lub wspomaganie istniejących procesów rozwojowych.

W odniesieniu do spójności terytorialnej, KSRR zawiera następujące szczegółowe propozycje rozwiązań:

- zwiększanie spójności terytorialnej, zarówno w skali krajowej, jak również regionalnej, w tym przez budowanie powiązań funkcjonalnych między miastami

wojewódzkimi a ich otoczeniem regionalnym, a zwłaszcza między miastami i obszarami wiejskimi, a także przez aktywne przeciwdziałanie marginalizacji najsłabiej rozwijających się obszarów oraz ograniczanie dysproporcji rozwojowych między poszczególnymi województwami,

- wprowadzenie kompleksowego systemu integracji i koordynacji polityk publicznych, mających istotny wpływ terytorialny, z celami polityki regionalnej określonymi dla poszczególnych terytoriów,
- odejście od silnie scentralizowanego modelu sprawowania władzy, na rzecz wzmocnienia wielopoziomowego systemu zarządzania, m.in. poprzez wprowadzenie nowego instrumentu partnerstwa i koordynacji działań ukierunkowanych terytorialnie – kontraktu terytorialnego,
- przejście od polityki regionalnej stanowiącej przede wszystkim kanał redystrybucji środków do polityki ukierunkowanej na wykorzystanie potencjałów endogenicznych wszystkich terytoriów dla osiągania celów rozwoju kraju – kreowania wzrostu, zatrudnienia i spójności,
- odejście od podziału na polityki inter- i intraregionalną, na rzecz jednej, wspólnej polityki określającej w odniesieniu do terytorium cele dla wszystkich podmiotów publicznych.

Prezentowane w KSRR cele i mechanizmy wdrożeniowe z założenia powinny być spójne z rozwiązaniami w opracowywanej w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030 (KPZK 2030), co wynika z wprowadzenia zintegrowanego systemu rozwoju i współzależności polityki regionalnej z polityką przestrzenną, która określa ramy dla polityk posiadających wpływ terytorialny.

Prekursorski charakter KPZK 2030 – jak podkreślono w jej projekcie – polega, między innymi, na zmianie podejścia do wizji zagospodarowania przestrzennego kraju. Oznacza to odejście od idei rozwoju w pasmach, opartej na tezie zworNIKOWEGO położenia Polski w Europie, na rzecz wizji rozwoju sieci powiązań funkcjonalnych krajowych ośrodków wzrostu. Ośrodki te tworzą policentryczną metropolię sieciową, której głównym rdzeniem są najważniejsze polskie miasta wraz z dowiązanymi do nich subregionalnymi ośrodkami wzrostu oraz ośrodkami regionów peryferyjnych, otwartą na oddziaływanie sieci europejskich ośrodków metropolitalnych (Ministerstwo Rozwoju Regionalnego: *Koncepcja...* 2010).

Model rozwoju przestrzennego KPZK 2030 jest osadzony w policentrycznej strukturze systemu osadniczego Polski. Sieć dobrze powiązanych, współpracujących miast ma tworzyć warunki dla dynamizowania rozwoju kraju poprzez umożliwienie pełniejszego wykorzystania potencjałów rozwojowych rozmieszczonych w różnych częściach kraju, co ma z kolei sprzyjać spójności terytorialnej.

7. Podsumowanie

Zgodnie z powyższym, trudno jest uznać spójność terytorialną za nowy paradygmat polityki spójności Unii Europejskiej. Niemniej jednak spójność terytorialna staje się stałym elementem polityki rozwoju UE i od grudnia 2009 r. po wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego stała się jedną z podstawowych zasad UE. Od sposobu zdefiniowania spójności terytorialnej, a następnie – operacjonalizacji tego pojęcia – zależy kształt polityki spójności w okresie programowania 2014–2020. Wprowadzenie zasady spójności terytorialnej jest niezbędne dla „uwrażliwienia” polityki spójności na dysproporcje w rozwoju regionów europejskich, a także dla lepszej koordynacji instrumentów polityki spójności z instrumentami innych polityk. Nadanie spójności terytorialnej kluczowego znaczenia w politykach horyzontalnych i wertykalnych Unii Europejskiej i krajów członkowskich pozwoliłoby ograniczyć liczbę dotychczas obowiązujących i opracowywanych dokumentów o charakterze strategicznym. W Polsce można byłoby ograniczyć liczbę strategii rozwoju z obecnie obowiązujących ponad czterdziestu dokumentów tego typu do kilku nowych strategii, realizujących średnio- i długookresową strategię rozwoju kraju, stanowiących „inne strategie rozwoju” w rozumieniu ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (*Ustawa...* 2006).

Literatura

- Agenda terytorialna Unii Europejskiej. W kierunku bardziej konkurencyjnej i zrównoważonej Europy zróżnicowanych regionów, dokument zaakceptowany na nieformalnym spotkaniu Ministrów ds. Rozwoju Miast i Spójności Terytorialnej, Lipsk, 24–25 maja 2007.
- Barca F., 2009. An Agenda for a Reformed Cohesion Policy. A place-based approach to meeting European Union challenges and expectations, independent report prepared at the request of Danuta Hübner. Unia Europejska, 4/2009: http://www.eu-territorial-agenda.eu/Related%20Documents/report_barca_v0605.pdf (data dostępu: 2010-10-31).
- Komisja Europejska: Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu, komunikat Komisji, wersja ostateczna, KOM(2010) 2020, Bruksela 3.3.2010: http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf.
- Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN: Stanowisko KPZK PAN w sprawie Zielonej Księgi nt. kohezji terytorialnej – opracowane na podstawie dyskusji plenarnej w dniu 16 grudnia 2008 roku: <http://www.kpzk.pan.pl> (data dostępu: 2010-06-06).
- Ministerstwo Rozwoju Regionalnego: Koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju 2030. Projekt do użytku służbowego, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, 18 maja 2010: http://www.mrr.gov.pl/rozwoj_regionalny/Polityka_przestrzenna/KPZK/Konsultacje_projektu_Prognozy_Oddziaływania_na_Srodowisko/Documents/1PROJEKT_KPZK2030_18052010.pdf
- Ministerstwo Rozwoju Regionalnego: Krajowa strategia rozwoju regionalnego 2010-2020: Regiony, miasta, obszary wiejskie – projekt. Wersja z dnia 2 lutego 2010, Departament Koordynacji Polityki Strukturalnej Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Warszawa, styczeń 2010: http://www.mrr.gov.pl/rozwoj_regionalny/Polityka_regionalna/KSRR_2010_2020/Documents/KSRR_projekt_z_02_02_2010.pdf (data dostępu: 2010-06-06).
- Rozporządzenie (WE) nr 1082/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 5 lipca 2006 r. w sprawie europejskiego ugrupowania współpracy terytorialnej (EUWT), Dz. Urz. UE L 210 z 31.07.2006.

- Samecki P., 2009. Orientation paper on future cohesion policy. Komisja Europejska 12/2009: http://ec.europa.eu/regional_policy/newsroom/pdf/pawel_samecki_orientation_paper.pdf (data dostępu: 2010-06-06).
- Unia Europejska: Materiały informacyjne: Forum – Europe's macro-regions: Integration through territorial co-operation, które się odbyło w Brukseli 13.04.2010: <http://www.cor.europa.eu/macoregions> (data dostępu: 2010-06-06).
- Ustawa z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, Dz. U. 2006 Nr 227 poz. 1658 z późn. zmianami.
- Ustawa z dnia 7 listopada 2008 r. o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej, Dz. U. nr 218 z 2008 r., poz. 1390.
- Wersje skonsolidowane Traktatu o Unii Europejskiej i Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, zatwierdzone przez Radę Unii Europejskiej 30 kwietnia 2008 r. w Brukseli, 6655/1/08 REV 1.
- Zielona księga w sprawie spójności terytorialnej. Przekształcenie różnorodności terytorialnej w siłę. Komunikat Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Komitetu Regionów i Komitetu Ekonomiczno-Społecznego, COM (2008), 616, Bruksela, 6.10.2008.

Territorial cohesion: a new challenge for the European Union's cohesion policy

Summary: The aim of research was to try to order and complement – in theoretical and application aspects – hitherto achievements in the field of territorial cohesion. To realize this aim author analyzed strategic documents on the level of European Union and strategic national documents. European groupings of territorial cooperation and macroregional cooperation have been analyzed as important instruments of territorial cohesion supporting.

Keywords: territorial cohesion, cohesion policy.

dr Jerzy Ładysz
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki w Jeleniej Górze
Katedra Gospodarki Przestrzennej
ul. Nowowiejska 3
58–500 Jelenia Góra
jerzy.ladysz@ue.wroc.pl